

ARTUR JASIŃSKI

**ARCHITEKTURA
I URBANISTYKA
IZRAELA**

ARTUR JASIŃSKI

**ARCHITEKTURA
I URBANISTYKA
IZRAELA**

Pamięci Simchy Nornberga

Spis treści

Wstęp	9
1. Kibuce i moszawy. Kolonizacja Palestyny w latach 1882–1948	17
1.1. Palestyna pod koniec XIX wieku: terytorium, ludność, gospodarka	17
1.2. Początki osadnictwa żydowskiego w Palestynie	21
1.3. Wieża i mur: ufortyfikowane osiedla żydowskie z lat 1936–1939.....	34
1.4. Osiedla Nahal. Ruch kibucowy po 1948 roku	40
2. Białe miasto. Nowoczesny Tel Awiw	45
2.1. Powstanie Tel Awiwu	45
2.2. Wpływy architektury modernistycznej i niemieckiego Bauhausu na architekturę Tel Awiwu	52
2.3. Palestyńska twórczość Ericha Mendelsohna	58
2.4. Nowa forma dla nowego narodu: spory ideologiczne wokół izraelskiego modernizmu	64
3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu	73
3.1. Nakba: przejęcie arabskiej własności po wojnie w 1948 roku.....	73
3.2. Izraelska gospodarka przestrzenna jako instrument kontroli demograficznej.....	81
3.3. Stara i nowa Jaffa: hebraizacja miast arabskich.....	87
3.4. Współczesna architektura i budownictwo arabskie w Izraelu	93
4. Betonowy kraj. Urbanizacja Izraela w latach 1948–1967	101
4.1. Plan narodowy Sharon.....	101
4.2. Nowe Miasta	104
4.3. Beton	114
4.4. Wertykalny modernizm Oscara Niemeyera.....	120
4.5. Styl międzynarodowy czy tradycja lokalna: dylematy architektury izraelskiej z okresu lat 50. i 60. XX wieku	123

5. Złoty kamień. Problem Jerozolimy	131
5.1. Tradycja architektoniczna Jerozolimy	131
5.2. Koncepcja wielkiej Jerozolimy	139
5.3. Podzielone miasto.....	152
5.4. Rekonstrukcja przeszłości a kształtowanie się narodowej formy architektonicznej Izraela	158
5.5. Architektura izraelska drugiej połowy XX wieku.....	162
6. Osiedla na wzgórzach. Kolonizacja Zachodniego Brzegu po roku 1967	167
6.1. Syndrom osadnictwa.....	167
6.2. Nowy Plan Sharona	170
6.3. Suburbanizacja jako narzędzie podboju i kontroli terytoriów okupowanych	172
7. Mury i wieże. Fortyfikacja państwa Izrael na początku XXI wieku	179
7.1. Budowa bariery bezpieczeństwa	179
7.2. Przestrzenny wymiar konfliktu izraelsko-palestyńskiego	188
7.3. Tendencje globalizacyjne we współczesnej architekturze izraelskiej.....	196
8. Architektura jako narzędzie budowy izraelskiej tożsamości narodowej	207
Aneks: noty biograficzne	225
Summary	235
Bibliografia	241
Indeks nazwisk	251
Architektura i urbanistyka Izraela – fotografie.....	257

Wstęp

Od czasów pierwszej fali osadnictwa żydowskiego w Palestynie, z przełomu XIX i XX wieku, architektura i planowanie przestrzenne w istotny sposób wpływały na proces budowy społeczeństwa izraelskiego. Syjonistyczny slogan *we came to this land to build and be built*¹ odzwierciedlał wiarę pionierów, że poprzez trud uprawy ziemi i wznoszenia osiedli kształtować będą nie tylko swoje charaktery, ale także nierozzerwalnie zwiążą powstający naród z odzyskanym terytorium.

Historia Izraela to w dużym stopniu kronika terytorialnego konfliktu, zaciętej walki o biblijną krainę, którą toczą dwa zamieszkujące ją narody. W ciągu zaledwie jednego wieku na obszarze zwanym przez Arabów Palestyną, a przez syjonistów *Erec Israel*, osiedliło się ponad sześć milionów Żydów², którzy wykupili, przejęli lub zdobyli ziemię, na której niegdyś mieszkali. Sukces jednego narodu stał się klęską drugiego: wypędzono dotychczasowych mieszkańców, wyburzono stare osady i wioski, a w ich miejsce wzniesiono nowe miasta, osiedla i infrastrukturę. Kraj w szybkim tempie został zmodernizowany i zurbanizowany, przebudowano zarówno zastany krajobraz, jak i tożsamość nowego narodu. W miejscu ubogiej, prowincjonalnej krainy, należącej do imperium otomańskiego, powstało nowoczesne państwo, dysponujące wielkim potencjałem naukowo-technicznym, rozwiniętym przemysłem, wydajnym rolnictwem i atrakcyjnym sektorem turystycznym. Wszystko to stało się – i nadal dzieje – w obliczu śmiertelnego zagrożenia; w przeciągu sześciu dekad Izrael stoczył sześć wojen, walczył z dwoma powstaniem oraz ciągle zmaga się z zagrożeniem militarnym i terrorystycznym. W żadnym innym państwie na świecie przemoc, a także doświadczenie wojny i okupacji, nie wrosło tak głęboko w codzienność. W żadnym innym państwie armia nie jest tak mocno powiązana z gospodarką i polityką, a służba wojskowa z losem każdego obywatela. Potrzebom bezpieczeństwa są w Izraelu podporządkowane wszystkie dziedziny życia tego państwa.

¹ „Przybyliśmy do tej ziemi by budować i rozwijać się” – tłum. autor, lub „Przybyliśmy do Erec, by ją budować i w niej wzrastać” [Rosenberg 2011, s. 104].

² Liczba ludności Izraela na początku 2015 roku wynosiła 8 252 500 z tego ok. 75% – tj. 6 186 100 stanowili Żydzi, a 20,7%, – tj. 1 709 900 – to Arabowie. State of Israel, Central Bureau of Statistics, za: www/jewishvirtuallibrary.org [18.03.2015].

Powstanie współczesnego Izraela to unikalny przykład realizacji dalekosiężnego projektu politycznego obejmującego budowę całego państwa od podstaw: w czasie 60 lat, jakie minęły od jego powstania, liczba ludności pochodzenia żydowskiego zwiększyła się w nim dziesięciokrotnie. Izraelski przemysł budowlany, a także planowanie przestrzenne, architektura i urbanistyka zawsze były podporządkowane celom społeczno-politycznym ruchu syjonistycznego. Jednym z paradoksów Izraela stała się jego powszechna urbanizacja, która zaistniała pomimo niechęci, jaką w stosunku do idei miasta żywili pierwsi działacze syjonistyczni, próbujący stworzyć w Palestynie nowe, unikalne formy osadnicze – kibuce – niebędące ani wsią, ani miastem. Współcześnie w miastach i podmiejskich osiedlach mieszka ponad 70% populacji tego kraju.

Izrael to także laboratorium nowoczesnej architektury. Doskonale widoczne są tu wpływy architektury kolonialnej, modernizmu, a później strukturalizmu, brutalizmu oraz nowego regionalizmu i postmodernizmu. To miejsce, gdzie pracowali i tworzyli wybitni architekci i urbaniści, między innymi: Sir Patrick Geddes, Richard Kauffmann, Erich Mendelsohn, Oscar Niemeyer, Louis Kahn, Arie Sharon, David Reznik, Ishamu Noguchi, Christopher Alexander, Yaacov Rechter, Dov Karmi, James Carpenter, Moshe Safdie, Mario Botta, Ron Arad. Wielu znanych izraelskich architektów posiadało polskie korzenie. Oprócz wspomnianego już powyżej Arieha Sharona, urodzonego w galicyjskim Jarosławiu, wymienić można także urodzonych na ziemiach polskich: Shlomo Bernsteina (Wilno), Shamuela Bickelsa (Lwów), Zvi Heckera (Kraków), Pinchasa Hüta (Lwów), Józefa Klarwina (Warszawa), Lucjana Korngolda (Warszawa), Dova Kutchinskyego (Kraków), Adama Mazora (Kraków?), Josepha Neufelda (Monasterzyska), Jakuba Pinkerfelda (Przemysł) i Munio Weinrauba (Szumlany).

Współczesny Izrael to nie tylko wielokulturowy tygiel i społeczny amalgamat, to także skomplikowana i wielowymiarowa konstrukcja przestrzenna, która stanowi odwzorowanie podziałów jego społeczeństwa: to niezwykle kraj, gdzie w jednym miejscu arabskie i żydowskie rodziny potrafią wspólnie spędzać czas wolny, bawiąc się i odpoczywając na śródziemnomorskiej plaży, by kilkadziesiąt kilometrów dalej, w głębi lądu, grodzić się betonowymi murami i nie dopuszczać myśli o żadnej formie integracji. Tworzywem, które spaja młody naród izraelski³ jest idea syjonizmu i jej materialny wymiar, reprezentowany przez nowo zbudowane środowisko przestrzenne, w tym liczne pomniki martyrologii i miejsca pamięci, muzea, parki narodowe, założenia ogrodowe i krajobrazowe, oraz pieczołowicie konserwowane ślady antycznej przeszłości: ruiny i wykopaliska archeologiczne, utwierdzające prawo narodu żydowskiego do ziemi, na której zamieszkał.

³ Pod pojęciem naród izraelski autor rozumie Izraelczyków pochodzenia żydowskiego. Izraelscy Arabowie stanowią kulturowo odrębną mniejszość narodową i pod względem narodowościowym identyfikują się zazwyczaj jako Palestyńczycy [m.in. Bensimon, Errera 2000, s. 317, Huppert 2007, s. 122–169].

Ideologia syjonistyczna ewoluowała, od pierwotnej, najpierw mesjanistycznej, potem socjalistycznej formy z końca XIX wieku, do prawicowego, zmilitaryzowanego syjonizmu początku XXI wieku. Także izraelska architektura, urbanistyka i planowanie przestrzenne z czasem przeistoczyły się z utylitarnych dziedzin, służących zaspokojeniu podstawowych potrzeb osadniczych, w wyrafinowane instrumenty, którymi dysponuje aparat państwa w celu realizacji swoich geopolitycznych celów: od początkowego etapu architektury kolonialnej, zapewniającej przybyłym osadnikom dach nad głową, przekształciły się w narzędzia służące do tworzenia coraz bardziej przemyślanych struktur definiujących narodową tożsamość, anektujących przestrzeń i zapewniających bezpieczeństwo, by z czasem przybrać formę strategicznego oręża, służącego państwu do sprawowania militarnej, politycznej i demograficznej kontroli terytorium, nad którym posiada władzę.

Architektura Izraela jest nie tylko zwierciadłem, w którym odbija się obraz jego społeczeństwa, architektura Izraela jest także matrycą, która to społeczeństwo formuje. Dlatego interesujące jest zarówno podjęcie krytycznej analizy ponad stuletniej już historii architektury izraelskiej⁴, jak i próba wskazania kierunku, w którym architektura Izraela zmierza, gdyż dzięki temu – być może – uzyskać można wiedzę o tym, gdzie zmierzają społeczeństwo i państwo izraelskie. Dzięki silnym, dobrze widocznym i bogato udokumentowanym związkom, jakie w Izraelu zachodzą pomiędzy ideologią, polityką i architekturą, próba taka może zostać podjęta nawet z zewnątrz, z pozycji badacza nieobciążonego lokalnym bagażem ideowo-politycznym i niedźwigającego na swoich barkach ciężaru konfliktów, w które uwikłany jest współczesny Izrael⁵.

Historię powstania społeczeństwa i państwa izraelskiego można rozpatrywać w dwóch zasadniczych narracjach. Pierwsza sprowadza się do opowieści właściwej dla propagandy syjonistycznej, przedstawiającej dzieje współczesnego Izraela jako wypełnienie się biblijnej przepowiedni o powrocie „narodu bez ziemi do ziemi bez narodu”, czyli jako aktu sprawiedliwości dziejowej, w którym nie ma ani miejsca, ani potrzeby na dyskusje o niewygodnych faktach. Druga – jak przedstawiają to tzw. nowi izraelscy historycy⁶ – opisuje pełen

⁴ Wliczając jiszuw – pierwszy okres osadnictwa i formowania się państwa izraelskiego w Palestynie.

⁵ Autor zadaje sobie sprawę, że poruszona tematyka ma ważki, miejscami kontrowersyjny i politycznie gorący charakter, jednak deklaruje dbałość o przyjęcie obiektywnej i neutralnej światopoglądowo postawy badacza zastrzegając, że może być to zadaniem trudnym, gdyż w dramatycznych realiach konfliktu izraelsko-palestyńskiego nawet dobór słów lub nazw geograficznych może przekładać się na określone znaczenia polityczne, o czym będzie jeszcze mowa na kartach tej książki.

⁶ Powstanie ruchu nowych historyków datuje się na przełom lat 80. i 90. XX wieku. Wtedy to w Izraelu miała miejsce burzliwa dyskusja publiczna pomiędzy „tradycyjnymi” a „nowymi” politologami, historykami, socjologami, geografami i publicystami, uwieńczona konferencją w Tel Aviv University, przeprowadzoną 10 lipca 1994 r. Do grona najbardziej znanych nowych historyków zaliczają się m.in. Benny Morris, Tom Segev, Yoran Peri, Gershon Shafir, Avi Shlaim i Ilan Pappé [Lustick 1996, s. 196].

przemocy proces kolonizacji bliskowschodniej krainy, która w swojej bogatej historii była świadkiem wielu bitew, wojen i zaborów. Ruch nowych historyków, dążący do odkrycia prawdy historycznej, rozwinął się na fali przemian zachodzących we współczesnej, światowej historiografii, która pod wpływem idei postmodernizmu i konstruktywizmu przesunęła punkt ciężkości swoich badań od historii politycznej, ku interdyscyplinarnej analizie dziejów gospodarczo-społecznych, zainteresowaniu kulturą, obyczajowością i tradycją, a także losem grup społecznych oraz mniejszości dotąd dyskryminowanych. Poddano wtedy gruntownej rewizji wiele dotychczasowych przekonań i stereotypów podporządkowanych tzw. narracji zwycięzców, poszerzono pola badawcze, a historiografia zaczęła być traktowana jako „zwierciadło kultury”. Zdano sobie wówczas sprawę z roli historii w służbie polityki, w jej uwikłanie w ideologię państwa narodowego [Domańska 2005, Zysiak 2010].

Do grona nowych izraelskich historyków-rewizjonistów, krytycznie analizujących obowiązującą dotąd oficjalną wersję historii, dołączyli z czasem izraelscy architekci i urbaniści wykształceni często na Zachodzie. Dysponując otwartymi źródłami archiwalnymi i współczesnym, szerokim warsztatem naukowym, podjęli dzieło rekonstrukcji i redefinicji tradycyjnej narracji, za pomocą której była opisywana izraelska architektura. W drugiej połowie lat 90. XX wieku rozpoczęto systematyczne badania związków pomiędzy architekturą, ideologią i polityką, a także podjęto analizy przestrzennego wymiaru konfliktu izraelsko-arabskiego. Do grupy tych „nowych” architektów-badaczy, odnoszących się krytycznie do spuścizny syjonizmu, należą m.in. Shelly Cohen, Zvi Efrat, Rachel Kallus, Alona Nitzan-Shiftan, Sharon Rotbard, Rafi Segal, Haim Yacobi, Yuval Yasky i Eyal Weizman. To głównie dzięki ich anglojęzycznym pracom możliwe było głębsze wejście w historię architektury i urbanistyki izraelskiej, a także uzyskanie pośredniego dostępu do materiałów źródłowych w języku hebrajskim.

W procesie kształtowania świadomości historycznej dotyczącej roli architektury w budowie państwa izraelskiego oraz jej związków z ideologią i polityką, kluczowe znaczenie miały wystawy architektoniczne, popularyzujące na skalę światową prezentowane zjawiska. Jedną z najważniejszych wśród nich była *White City: International Style Architecture in Israel*, Tel Awiw 1984 (kurator Michael Levin). Zwróciła ona uwagę światowej opinii publicznej na fenomen dziedzictwa Bauhausu w Tel Awiwie. Dla zrozumienia roli architektury w konflikcie izraelsko-palesyńskim kluczowe znaczenia miała wystawa *Civilian Occupation* – przygotowana w 2012 r. na kongres UIA w Berlinie i zakazana przez Izraelskie Stowarzyszenie Architektów, ale potem odtworzona i pokazana najpierw w lutym 2003 roku w Storefront Gallery of Art and Architecture w Nowym Jorku, a następnie, w ramach szerszego projektu nazwanego *Territories* eksponowana, w Berlinie i Rotterdamie w 2003 roku, San Francisco, Malmö, Tel Awiwie i Rammalah w 2004 roku (Rafi Segal i Eyal Weizman). Wymienić należy także *Kibbutz – Architecture without Precedents*

– pokazaną podczas XII Biennale Architektury w Wenecji, w 2010 roku (Yuval Yasky, Galia Bar-Or); *The Object of Zionism. Architecture of Statehood in Israel*, Swiss Architecture Museum, Bazylea 2011 (Zvi Efrat i Hubertus Adam); *Kibbutz and Bauhaus – Pioneers of the Collective*, Dessau 2011 (Yuval Yasky, Galia Bar-Or); oraz *The Urburb – Patterns of Contemporary Living* (Ori Scialom, Roy Brand, Keren Yeala-Golan) zaprezentowana podczas XIV Biennale Architektury w 2014 roku w Wenecji. Izraelski architekt i urbanista Haim Yacobi, analizując dyskurs jaki toczony jest pomiędzy izraelską architekturą a syjonizmem, w wydanej w 2004 roku książce *Constructing a Sense of Place. Architecture and the Zionist Discourse* wprowadził podział na następujące etapy: powstanie projektu syjonistycznego i poszukiwania formy właściwej dla narodu żydowskiego w opozycji do „obcych” – Arabów; modernizm Tel Awiwu postrzegany jako „nowa forma dla nowej organizacji społecznej”; 1948 – powstanie państwa Izrael: plan narodowy Sharona i projekt planifikacji imigrantów; horyzontalna ideologia i wertykalna wizja – Oscar Niemeyer i dylematy formy i ideologii; zaborcza planistyka: nowe w opozycji do starego – New/Old Jaffa; kształtowanie się politycznej świadomości architektury izraelskiej na początku XXI wieku [Yacobi 2004].

W niniejszej monografii, podążając śladami wymienionych autorów, przyjęto systematykę chronologiczną, która odpowiada rozwojowi charakterystycznych formacji przestrzennych oraz najważniejszym trendom architektonicznym, rozpatrywanym w kontekście uwarunkowań społeczno-politycznych Izraela. Precyzyjne ramy czasowe są w wypadku tego typu analizy mniej uchwytne, a zarazem mniej istotne, ważniejsze od nich są związki przyczynowo-skutkowe i relacje o znaczeniu symbolicznym.

Początkowemu okresowi kolonizacji Palestyny przyporządkowano obrazy kibuca i moszawy; spór pomiędzy tradycyjnym syjonizmem a prądami modernizacyjnymi odmalowano na tle powstania „białego” Tel Awiwu, w tym kontekście opisano też dyskurs dotyczący budowy nowej, narodowej formy architektonicznej Izraela, toczony pomiędzy zwolennikami tradycji semicko-orientalnej a uczniami szkoły europejsko-modernistycznej; proces urbanizacji i uprzemysłowienia Izraela po uzyskaniu niepodległości symbolizują betonowe osady i tak zwane nowe miasta wznoszone dla Żydów orientalnych; budowę izraelskiej tożsamości narodowej i zarządzanie dziedzictwem symbolizują złoty jerozolimski kamień, wykopaliska archeologiczne, rekonstrukcje i postmodernistyczne odniesienia do historii. Symbolem kolonizacji Zachodniego Brzegu są zakładane na grzbietach gór osiedla, a przestrzenną reprezentacją twardego, zmilitaryzowanego syjonizmu nowej ery jest obecna faza fortyfikacji Izraela, wyrażona przez bariery, wieże, kopuły i mury.

Tekst został opatrzony czarno-białymi ilustracjami, pochodzącymi w większości ze źródeł archiwalnych. Fotografie kolorowe, wykonane przez autora w czasie dwóch podróży studialnych w latach 2009 i 2014, stanowią swoisty fotokomentarz, pokazujący współczesny obraz miejscowości, budowli i zjawisk, o których mowa w książce.

Literatura dotycząca konfliktu izraelsko-arabskiego jest niezmiernie szeroka, lecz stosunkowo niewiele jest pozycji dotyczących *stricte* architektury i urbanistyki Izraela, problematyka ta na polskim rynku jest prawie nieobecna. Do tych nielicznych wyjątków należą dwa katalogi towarzyszące wystawom zorganizowanym w 2015 roku: *Zvi Hecker. Stronice Księgi* pod redakcją Urszuli Gołoty (wydanej przez Muzeum Architektury we Wrocławiu) oraz *Dani Karavan. Esencja miejsca* (wydanej przez Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie). Ze źródeł anglojęzycznych do najważniejszych pozycji należy zaliczyć książki autorstwa D. Weintrauba, M. Lissaka, Y. Azmona: *Moshava, Kibbutz, and Moshav* (Ithaca–London 1969), Arieha Sharona: *Kibbutz + Bauhaus* (Stuttgart–Masada 1970) oraz *Kibbutz Planning Jerusalem*, wydaną równocześnie w Londynie i Jerozolimie w 1973 roku, monografię *New Israeli Architecture* Amirama Harlapa, wydaną w 1982 roku w USA, oraz późniejsze: *David Resnick. A Retrospective*, pod redakcją Sophii Dekel-Caspi z 2005 roku, a także *They Laid the Foundation* Myry Warhaftig, wydaną w 2007 roku w Berlinie. W 2013 w USA ukazała się monografia Nathana Harpaza: *Zionist Architecture and Town Planning. The building of Tel Aviv (1919–1929)*. Odnotować należy także dwujęzyczne, bogato ilustrowane, angielsko-francuskie wydanie albumu *Dwelling on the Dunes. Tel Aviv: Modern Movement and the Bauhaus Ideas (Des Maisons sur le sable. Tel Aviv: Mouvement Moderne et Esprit Bauhaus)* Nitzy Metzger-Szmuk z 2004 roku, omawiające historię powstania Tel Awiwu.

Pogłębione analizy autorów, reprezentujących różne dyscypliny naukowe związane z architekturą i planowaniem przestrzennym, przynoszą dwie prace: wymieniona już *Constructing a Sense of Place*, pod redakcją Haima Yacobi z 2004 roku oraz *City of Collision. Jerusalem and the Principles of Conflict Urbanism* Philipa Misslewitza i Tima Rienietza, wydana w Bonn w 2006 roku. Do książek napisanych przez izraelskich architektów, krytycznych wobec linii propagandy syjonistycznej, zaliczyć należy przede wszystkim *A Civilian Occupation*, pod redakcją Rafi Segala i Eyal Weizmana z 2003 roku, *Hollow Land. Israel's Architecture of Occupation* Eyal Weizmana z 2007 roku oraz wydaną w 2015 roku w Cambridge, Massachusetts, *White City, Black City. Architecture and War in Tel Aviv and Jaffa*, autorstwa Sharon Rotbarda, wykładowcy Wydziału Architektury Akademii Bezalel w Jerozolimie. Do grupy najważniejszych wydawnictw wypada dołączyć także pobiennialowe katalogi z Wenecji: *Kibbutz – Architecture without Precedents* (red. Galia Bar-Or, Yuval Yasky, 2010) oraz *The Urburb – Patterns of Contemporary Living* (red. Roy Brand, Ori Scialom, 2014).

Autor po raz pierwszy problematykę izraelską podjął podczas pracy nad książką *Architektura w czasach terroryzmu. Miasto – przestrzeń publiczna – budynek* [Jasiński 2013]. Pasjonująca historia architektury izraelskiej, jej kapitalne znaczenie jako narzędzia politycznego, nośnika wartości symbolicznych i środka definiowania tożsamości narodowej, legły

u podstaw dalszych lektur, badań terenowych, studiów i publikacji [Jasiński 2015a, 2015b]. Plonem podróży po Izraelu i Zachodnim Brzegu stały się zarówno osobiste doświadczenia, jak i zbiór fotografii wykorzystanych w niniejszej książce. Pragnę w tym miejscu podziękować mojej Żonie – wiernej i dzielnej towarzysze tych wypraw, oraz wszystkim ludziom dobrej woli, którzy okazali mi w ich trakcie życzliwość i pomoc. Toda! Szukram!

Zarówno historia budowy narodowej formy architektonicznej współczesnego Izraela, jak i przestrzeny wymiar konfliktu izraelsko-palestyńskiego nabierają szczególnych znaczeń z perspektywy polskiej, widziane z pozycji kraju, który po latach zaborów, z początkiem XX wieku odbudowywać musiał swoją państwowość⁷, w którym nadal żywa jest pamięć o II wojnie światowej i jej skutkach, o prześladowaniach i nieszczęściach, jakie dotknęły na tej ziemi naród żydowski, oraz o wieloletnim wypieraniu niewygodnych faktów historycznych ze zbiorowej pamięci Polaków. Zarówno tu, jak i tam konstruowane i dekonstruowane są narodowe narracje, obalane są stereotypy i historyczne mity. We współczesnej Polsce, podobnie jak we współczesnym Izraelu, podjęta została wielka i bolesna dyskusja narodowa dotycząca tematów stanowiących do niedawna tabu: czystek etnicznych, zaboru ziemi i przejmowania majątków po ludziach, którzy zostali wygnani lub zamordowani⁸, manipulacjach prawdą historyczną i zastanym dziedzictwem kulturowym. Skala i kontekst obu historii są inne, ale potrzeba ujawniania, dokumentowania oraz wyjaśniania mechanizmów kierujących tymi zjawiskami jest taka sama.

⁷ Por. A.K. Olszewski, *Nowa forma w architekturze Polskiej 1900–1925*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa 1967; M. Wiśniewski, *Budowanie dominacji. Sny o potędze międzywojennej Polski*, Autoportret 1-2008 (22).

⁸ Por. m.in. J.T. Gross, *Sąsiedzi*, Pogranicze, Sejny 2000; *Strach*, Znak, Kraków 2008; *Złote żniwa*, Znak, Kraków 2011; B. Engelking, *Jest taki piękny słoneczny dzień. Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Centrum Badań nad Zagładą Żydów, IFiS PAN, Warszawa 2011.

1. Kibuce i moszawy.

Kolonizacja Palestyny w latach 1882–1948

...wszystko zostanie dokładnie ustalone
według całościowego planu.
Teodor Herzl, 1896⁹

1.1. Palestyna pod koniec XIX wieku: terytorium, ludność, gospodarka

Palestyna to arabska nazwa krainy, którą Żydzi nazywają *Erec Israel* (ziemia Izraela), a chrześcijanie określają mianem Ziemi Świętej. Obejmuje położony wzdłuż wybrzeża śródziemnomorskiego pas terenu o szerokości kilkudziesięciu i długości około pięciuset kilometrów, ograniczony od północy masywem Hermonu, od wschodu rowem Jordanu i depresją Morza Martwego, a od południa pustynią Synajską. Wzdłuż nadmorskiej, zielonej równiny ciągną się położone w głębi lądu wzgórza Galilei, Samarii i Judei, przechodząc na południu w pustynną wyżynę Negew¹⁰. Palestyna jest położona w strategicznym miejscu, na przecięciu szlaków łączących Afrykę z Azją, co ma szczególne znaczenie dla świata Islamu, gdyż stanowi naturalny pomost pomiędzy Arabią a Egiptem i krajami Maghrebu.

Historia Palestyny liczy wiele tysięcy lat, sięga czasów paleolitu. Szczałki Jerycha, uważanego za najstarsze, ciągle zamieszkałe miasto istniejące na ziemi, pochodzą sprzed blisko 10 tysięcy lat. Około 2 tysiące lat p.n.e. na ziemi te przybyły plemiona hebrajskie. Historia narodu żydowskiego obejmuje trzy etapy: powstanie starożytnego ludu Izraela, który utworzył tu dwa królestwa i który około 1000 lat p.n.e. wzniósł na wzgórzu Syjon w Jerozolimie swoją pierwszą Świątynię – najświętsze miejsce judaizmu, zniszczoną

⁹ T. Herzl, *Państwo Żydowskie*, 1896, [Herzl 2006, s. 69].

¹⁰ Powyższy opis dotyczy Palestyny w granicach Mandatu Brytyjskiego i współczesnego Izraela, wraz z Zachodnim Brzegiem. Granice historyczne Ziemi Izraela były płynne [patrz: Shoshan 2010, s. 13–23]. Część syjonistów, m.in. rewizjoniści i ortodoksi uważają, że do *Erec Israel* należy także wschodni brzeg rzeki Jordan, tzw. Transjordania [por. m.in. Zabotyński 1937, s. 9].



Il. 1. Widok Jerozolimy z lotu ptaka, ok. 1931. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, no. LOT 12016.

przez Babilończyków pod wodzą króla Nabuchodonozora w 586 r. p.n.e., i odbudowaną kilkadziesiąt lat później (fot. 1), za czasów perskich; a następnie – trwający blisko dwa tysiąclecia – okres diaspory, który nastąpił po stłumieniu przez Rzymian dwóch powstań żydowskich (w latach 66–73 n.e. i 132–135 n.e.), zburzeniu Drugiej Świątyni i wygnaniu Żydów z Palestyny. W VII wieku naszej ery Jerozolima została zdobyta przez Arabów, na Wzgórzu Świątynnym wzniesiono wówczas meczet Al-Aksa i Kopułę na Skale (fot. 2), tworząc święte miejsce islamu. Nieopodal, na Starym Mieście istnieje święte miejsce chrześcijan: Bazylika Grobu Świętego założona w domniemanym miejscu grobu i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, wzniesiona po raz pierwszy w IV wieku naszej ery, z polecenia cesarza Konstantyna, i od tego czasu wielokrotnie burzona, odbudowywana i przebudowywana. Ostatnim etapem w długiej historii narodu żydowskiego stał się powrót do ziemi praojców, zapoczątkowany pod koniec XIX wieku i uwieńczony powstaniem współczesnego Izraela.

Jednym z mitów założycielskich syjonizmu stało się twierdzenie, że XIX wieczna Palestyna była ziemią niczyją – *terra nullius* – którą nawodnili, użyźnili i zagospodarowali dopiero żydowscy osadnicy. Tymczasem kraina ta nie była ani bezludna, ani jałowa. Wprawdzie w drugiej połowie XIX wieku, kiedy w Europie rodził się ruch syjonistyczny, Palestyna nie była państwem narodowym – była wówczas ubogą prowincją wielonarodowego imperium otomańskiego, zamieszkałą w większości przez ludność arabską, jednak na jej obszarze położone było niezwykle, kosmopolityczne miasto – Jerozolima, miejsce święte dla trzech

największych monoteistycznych religii: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu, która właśnie odradzała się po kilku wiekach z upadku¹¹. Jej globalne znaczenie polityczne i strategiczne położenie ściągnęło uwagę wszystkich kolonialnych potęg, które za pośrednictwem swoich konsulów toczyły tu walkę o wpływy.

Palestyna od dwóch tysięcy lat była celem wypraw i pielgrzymek religijnych. W XIX wieku odwiedzali ją licznie prawosławni chłopcy rosyjscy, odbywający rytualny chrzest w rzece Jordan, napływali także Żydzi, którzy przyłączali się do istniejących tu sefardyjskich wspólnot religijnych. Do pielgrzymów dołączyli z czasem podróżnicy, niesieni na Bliski Wschód legendą Orientu, rozbudzoną w Europie na początku XIX wieku dziełami Chateaubrianda, poezją Byrona, czy malarstwem Delacroix i Ingresa [Said 2005, s. 90–145, Botton 2010, s. 68–94]. Do rozwoju masowej, bliskowschodniej turystyki przyczyniły się dynamiczny rozwój transportu kolejowego i morskiego, powstanie biur podróży oraz otwarcie kanału Sueskiego (1869). Wśród ówczesnych podróżników byli także Polacy, zachowały się między innymi realacje Stanisława Tarnowskiego, który odwiedził Ziemię Świętą w 1858 roku [Tarnowski 2008] i Józefa Hussarzewskiego, z podróży w latach 1871–1872 [Hussarzewski 2009]. W drugiej połowie XIX wieku Jerozolima zaczęła się dynamicznie rozwijać, powstało tu wtedy wiele klasztorów, domów pielgrzymów i zajazdów; zbudowana została dzielnica rosyjska ze szpitalem i cerkwią, powstało żydowskie osiedle Mishkenot Sha'ananim i otoczona murami enklawa Mea Szearim, wzniesiona w 1874 roku według projektu Conrada Schicka, niemieckiego misjonarza; ponadto zbudowane zostały Biblioteka Chalidich, dzielnice arabskie w Szajch Dżarrach i kolonia amerykańska. W 1865 r. otwarto telegraf pomiędzy Jerozolimą a Stambułem, a w 1892 roku Jerozolima została połączona linią kolejową z nadmorską Jaffą [Montefiore 2011, s. 384–392].

W 1881 roku Palestynę zamieszkiwało blisko pół miliona ludzi, z czego 400 000 stanowili arabscy muzułmanie, arabskich chrześcijan (głównie prawosławnych obrządku greckiego) było ponad 42 000, a Żydzi stanowili zdecydowaną mniejszość, w liczbie około dwudziestu tysięcy. Ortodoksyjni Żydzi palestyńscy tworzyli wówczas ubogie wspólnoty religijne, zamieszkujące głównie w czterech „świętych” miastach: Jerozolimie, Hebronie, Safadzie i Tyberiadzie [Morris 2001, s. 4]. Większość z nich oddawała się wyłącznie modlitwie, a inni, bardziej zasymilowani z lokalną ludnością, posługujący się dobrze językiem arabskim, trudnili się zazwyczaj handlem i drobnym rzemiosłem.

Palestyńscy Arabowie zajmowali się głównie rolnictwem. Podstawową jednostką społeczną była *hamula* – grupa rodowa wywodząca się od jednego przodka i od dawna zamieszkująca dane terytorium. Kilka takich struktur tworzyło wieś, zarządzaną przez *muchtara*

¹¹ Patrz także: W. Kosiński, *Architektura Sacrum wobec konfliktów, tolerancji i pojednania. Historia, współczesność, perspektywy* [Kosiński 2011].

– lokalnego przywódcę. Ponad 70 procent populacji arabskiej, która trudniła się uprawą roli, zamieszkiwało około siedemset osad i wiosek, liczących od kilkudziesięciu do tysiąca osób, rozrzuconych zazwyczaj na niewielkich wzniesieniach w miejscach, które łatwiej było bronić w przypadku zagrożenia atakiem Beduinów. Arabowie zamieszkiwali zarówno pas nadmorski, jak i położone w głębi lądu masywy górskie. Beduini koczowali na terenach pustynnych, urządzając czasem łupieżcze wyprawy i napadając wioski arabskie.

W imperium osmańskim stosunki własnościowe nie były uregulowane: ziemię mógł uprawiać każdy, tam gdzie chciał. Dopiero po 1858 roku zaczęto prowadzić rejestry ziemskie, co związane było z obowiązkiem podatkowym i rejestracją poborowych. Obciążenia podatkowe były wysokie, dlatego, a także w obawie przed napadami Beduinów, drobni rolnicy często zrzekali się swojej ziemi na rzecz wspólnoty wiejskiej lub przechodzili pod opiekę przywódców największych *hamula*, którzy uprawniane przez nich grunty rejestrowali na siebie, po czym sprzedawali je miejscowym notablom. W ten sposób ziemia stopniowo przechodziła na rzecz najbogatszych, zamieszkujących w miastach i sprawujących lokalne urzędy, członków arabskiej arystokracji nazywanych *a-ayan*, którzy odpowiedzialni byli za ściąganie podatków gruntowych i w zamian nagradzani przez władze otomańskie przywilejami i urzędami.

W rezultacie tego procesu, w końcu XIX wieku, arabscy feudałowie pozyskali rozległe majątki, a większość drobnych rolników – *fellachów* – została wyzutymi z ziemi dzierżawcami [Morris 2001, s. 5–6]. Arabskie rolnictwo było zacofane, narzędzia prymitywne, a wydajność upraw niska [Bensimon, Errera 2000, s. 288]. Bieda, trudności w dostępie do pastwisk i wody, a także plemienny system społeczny oraz powszechny, wśród ludności wiejskiej, analfabetyzm sprzyjały lokalnym konfliktom, skutecznie uniemożliwiając powstanie narodowej wspólnoty. Członkowie patrycjuszowskich rodów arabskich – Dadżanich, Husajnich, Alamich i Chalidich – zamieszkiwali w miastach, żyli w otoczeniu służby, w pałacach, i na zmianę sprawowali najważniejsze urzędy, w całkowitym oderwaniu od spraw ludności wiejskiej [Montefiore 2011, s. 388].

Politycznym i kulturalnym centrum arabskiej Palestyny była Jaffa – stanowiąca dla większości pielgrzymów i turystów, przybywających tu drogą morską, naturalny początek podróży po Ziemi Świętej. W tym wieloetnicznym i gwarnym mieście portowym wydawane były trzy lokalne gazety, działała rozgłośnia radiowa, czynne były kina. Wokół miasta uprawiano owoce cytrusowe, przede wszystkim owoce odmiany *Shamouti* i *Baladi* – słynne „pomarańcze z Jaffy”. W czasie pomyślnych zbiorów eksportowano stąd półtora miliona skrzynek pomarańczy rocznie. W 1904 roku Jaffę zamieszkiwało 18 000 Arabów, 9000 Chryścijan i 3000 Żydów [LeVine 2005, s. 39]. Innymi, większymi miastami arabskimi w Palestynie były wówczas Hebron, Nablus, Jerycho, Ramallah, Jenin, Nazaret, Ramla i Tulkarm, oraz portowe miasta położone na północ od Jaffy: Hajfa i Akka.

1.2. Początki osadnictwa żydowskiego w Palestynie

Religijne wspólnoty orientalnych, sefardyjskich Żydów, istniejące w Palestynie od pokoleń, nazywano „starym” jiszuwem. Zupełnie inny, nowoczesny i zazwyczaj świecki charakter miały kolejne fale masowej imigracji – nowego jiszuwu¹², aszkenazyjskich Żydów, napływających tu ze Środkowo-Wschodniej Europy od końca XIX wieku. Jednak żydowska migracja do Palestyny rozpoczęła się już znacznie wcześniej. Ignacy Schiper, opisując dzieje syjonizmu na ziemiach polskich, podaje interesującą informację o instytucji „gro-sza palestyńskiego” przeznaczonych dla „pielgrzymów, wybierających się do Ziemi Świętej i znajdujących się w niej osiedli żydowskich”. Pieniądze te, stanowiące rodzaj podatku ściągane w granicach poszczególnych gmin żydowskich – kahałów, przesyłano do przełożonego naczelnej komisji „palestyńskiej” funkcjonującej przy „Generalności żydowskiej” już w XVI wieku [Schiper 1935, s. 518]. Imigracja chasydzka z ziem dawnej Rzeczypospolitej do Palestyny – pod wpływem idei Sabataja Cwi – trwała przez cały wiek XVIII.

Pod wpływem idei sabatajańskich opuściła w 1700 r. ziemie polskie grupa egzaltowanych „chasydów” (pobożnych), prowadzona przez Judę Chasyda i Chaima Malacha. Grupa ta miała liczyć ok. 1500 zapaleńców. Wśród udręczeń ciała i ducha dotarła ona do Ziemi Świętej. [...] W 1777 r. wybrała się do Ziemi Świętej grupa chasydów z cadykami Mendlem z Witebska, Izraelem z Płocka i Abrahamem z Kalisza na czele. Mendel z Witebska marzył o chłopie żydowskim i zakrzętnął się około założenia kolonii rolniczej w pobliżu Safedu. Z tych samych czasów zachowała się w aktach Komisji Skarbu Koronnego wiadomość o „projekcie do uniwersału względem emigracji Żydów do Jerozolimy” [Schiper 1935, s. 518–519].

Pierwsza masowa fala osadnictwa (tzw. pierwsza alija) przybyła do Palestyny po 1882 roku. Tworzyli ją uciekinierzy z ogarniętej zamieszkami i pogromami Rosji, członkowie organizacji *Chowewej Cijon* (Miłośnicy Syjonu) i *Biluim*, propagujący ideę powrotu do Syjonu i zakładania tam wspólnot rolniczych, którzy jednak nie byli przygotowani ani na dokuczliwe warunki klimatyczne, ani inne zastane na miejscu trudności oraz niebezpieczeństwa. Dopiero hojna pomoc żydowskiego bankiera i filantropa, barona Edmonda de Rothschilda, przekazana w postaci pieniędzy, administratorów i kadr technicznych, pozwoliły wykupić grunty, założyć gospodarstwa rolne i winnice oraz rozpocząć uprawę owoców cytrusowych. Powstały wtedy pierwsze żydowskie osady rolnicze, składające się z indywidualnych gospodarstw działających na zasadach spółdzielczych (moszawy, *moszawot*): Petach Tikwa (1878)¹³, Gadera (1882), Zichron Ja'akow (1883), Rechowot, Riszon

¹² Przez hebrajski termin „jiszuw” należy rozumieć zarówno żydowskie osadnictwo w Palestynie, jak i proces budowy państwa żydowskiego i jego instytucji [LeBor 2007, s. 31].

¹³ Petach Tikwa została założona przez grupę religijnych Żydów przybyłych z Europy, na bagnistych terenach położonych w pobliżu arabskiej wioski Mullabis. Koloniści z powodu malarii musieli opuścić osadę. Powrócili w 1883 r., po osuszeniu bagien za pieniądze uzyskane od barona Rothschilda. Dołączyli do nich wówczas kolejni osadnicy, przybyli z pierwszą alija.

1. Kibuce i moszawy. Kolonizacja Palestyny w latach 1882–1948

Le-Syjon. Ich architektura, tworzona przez europejskich budowniczych, korzystała przede wszystkim z importowanych wzorców, wzbogaconych niekiedy lokalnym detailem. W większości były to murowane, proste w formie domy, o kamiennych lub tynkowanymi ścianach, pokryte spadzistymi dachami, tak charakterystycznymi dla europejskich krajów basenu Morza Śródziemnego [Harlap 1982, s. 42]. Na przykład domy w Zichron Ja'akow, zaprojektowane na zlecenie barona Rothschilda przez francuskich architektów, Gabriela Kertesza i Shmulika Groaga, posiadały ceglane sklepienia, spadziste dachy kryte dachówką ceramiczną, i malowane, kolorowe okiennice (fot. 3). Za położonymi wzdłuż drogi budynkami mieszkalnymi, na wzór europejski, rozplanowano podwórza, a wokół nich budynki gospodarcze. Pierwsi pionierzy-kolonizatorzy wkrótce stali się właścicielami ziemskimi, którzy do prac polowych wynajmowali arabskich robotników [Bensimon, Errera 2000, s. 30–31]. Z czasem przy osadach powstały warsztaty i zakłady produkcyjne, w tym największa izraelska winnica Carmel-Mizrahi Winery.

Tabela 1. Imigracja żydowska do Palestyny w latach 1882–1948

Okres	Fala imigracji	Liczba	Główne państwa pochodzenia	Najważniejsze cechy
Panowanie osmańskie				
1882–1903	Pierwsza alija	20 000–30 000	Carska Rosja	Członkowie organizacji <i>Chowewej Cijon</i> i <i>Biluim</i>
1904–1914	Druga alija	35 000–40 000	Carska Rosja	Socjalistyczni robotnicy-pionierzy
Mandat brytyjski				
1919–1923	Trzecia alija	35 000	ZSRR, Polska, państwa nadbałtyckie	Socjalistyczni robotnicy-pionierzy
1924–1931	Czwarta alija	82 000	ZSRR, Polska, Bałkany, Bliski Wschód	Klasy średnie
1932–1938	Piąta alija	217 000	Polska, Niemcy	Kadry techniczne
1939–1948	Szósta alija	153 000	Europa Środkowa i Wschodnia, Bałkany	Ocaleni z hitlerowskiej zagłady, imigracja w dużym stopniu nielegalna

Źródło: Bensimon, Errera, *Żydzi i Arabowie. Historia współczesnego Izraela*, Warszawa 2000, s. 33.



Il. 2. Kolonia Riszon Le-Syjon, fot. 1920–1933. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, no. LC-M33-3148.

Rozwijający się wówczas ruch syjonistyczny, który powstał w XIX-wiecznej Europie na fali emancypacji, dążeń narodowych i nasilającego się antysemityzmu, nie był jednorodny, miał wiele nurtów i wielu przywódców. Jego ideowe podwaliny stworzyli trzej zasymilowani Żydzi: urodzony w Bonn Moses Hess (1812–1875), urodzony w Tomaszowie Lubelskim i działający w Rosji Leo Pinsker (1821–1891) oraz pochodzący z austro-węgierskiego Budapesztu Teodor Herzl (1860–1904). Główny nurt syjonizmu prezentował mieszaninę poglądów narodowych, socjalistycznych i mistycznych. Jego najwybitniejszy przedstawiciel, Teodor Herzl twierdził, że ze względu na wzbierający w Europie antysemityzm Żydzi muszą czym prędzej zbudować własne państwo narodowe, które zapewni im egzystencję i bezpieczeństwo. W wydanej w 1896 roku książce, *Der Judenstaat* (*Państwo Żydowskie*), która stała się fundamentem nowoczesnego żydowskiego ruchu narodowego, tak scharakteryzował syjonistyczny projekt:

Wystarczy nam przekazać w posiadanie – na zasadach zupełnej niezależności – odpowiedni kawałek ziemi na sprawiedliwe potrzeby ludu, a my o wszystko inne zadbamy sami [...] Już wcześniej wszystko zostanie dokładnie ustalone według całościowego planu. Przy jego opracowaniu – ja ze swojej strony mogę go jedynie zarysować – wezmą udział nasze najtęższe głowy. Dla realizacji celu wykorzystane zostaną wszelkie osiągnięcia z zakresu nauk społecznych i technicznych naszych czasów, oraz ewentualnie czasów, które nadejdą i doczekają się realizacji mojego planu. Wykorzystać trzeba każdy wartościowy wynalazek istniejący obecnie, lub ten, który powstanie

w przyszłości. Dzięki temu wszystkiemu bezprzykładnie w historii może zostać zajęty jakiś kraj i ukształtowane państwo, mające przed sobą perspektywy na osiągnięcie sukcesu, których nie było nigdy wcześniej [Herzl 2006, s. 69, 130].

W 1897 roku, podczas I Kongresu Syjonistycznego zwołanego w Bazylei, założona została Światowa Organizacja Syjonistyczna, w 1901 roku powstał Żydowski Fundusz Narodowy (*Keren Kajemet le-Israel*, zwany w skrócie Kakal), a w 1908 roku powołana została Palestine Land Development Company, zajmująca się wykupem ziemi i zakładaniem osiedli rolniczych. W celu finansowania tych działań został utworzony Anglo-Palestine Bank¹⁴. Jego pierwszy oddział otwarto w Jaffie w 1903 roku. Nabyta ziemia przechodziła na własność „narodu żydowskiego” i nie mogła być ani odsprzedana, ani wdzierżawiona nikomu innemu poza Żydami. Na początku XX wieku istniało na świecie już około tysiąca trzystu organizacji syjonistycznych liczących 232 tysiące członków [Balke 2005, s. 41].

W 1909 roku¹⁵ [Harlap 1982, s. 43], na wydzielonym przez Żydowski Fundusz Narodowy terenie położonym nad Jeziorem Galilejskim, przez kilkunastu mężczyzn i dwie kobiety założone zostało kolektywne gospodarstwo rolne – Degania. Osadnicy (pionierzy) wzniesli swoje prymitywne lepianki z gliny, korzystając z dostępnego materiału i wzorując się na lokalnej tradycji budownictwa arabskiego [Harlap 1982, s. 42]. Tak powstał pierwszy *kvutzab*, czyli „mały” kibuc, niemający historycznego precedensu model osiedleńczej struktury społeczno-przestrzennej, który dał początek ruchowi kibucowemu – temu oryginalnemu zjawisku społecznemu i przestrzennemu, jaki rozwinął się w pierwszej połowie XX wieku, i który w dużym stopniu ukształtował tożsamość, elity oraz kulturę współczesnego Izraela.

Lewicowych ideologów syjonizmu cechowała głęboka niechęć do miast, które uważali za twory burżuazyjne, siedliska występku, alienacji i niesprawiedliwości społecznej. Równie krytycznie oceniali tradycyjną wieś, widząc w niej źródło ciemnoty i pańszczyźnianego wyzysku. Ich marzeniem było stworzenie nowego typu egalitarnego społeczeństwa i przyporządkowanie mu nowej formy przestrzennej, tworu, który nie będzie ani wsią, ani miastem – kolektywnej wspólnoty, która realizować będzie społeczno-polityczne cele syjonizmu.

Wizja ziemi, jako świętości i kult pracy fizycznej, stały się fundamentem ideologicznym drugiej alii, a twórcą syjonistycznej, świeckiej „religii pracy” stał się, przybyły do Palestyny w 1904 roku, były zarządca szlacheckiego majątku Aaron David Gordon, znany bardziej jako A.D. Gordon (1856–1922). Ten mistyk, intelektualista i ideolog zarówno pracą własnych rąk, jak i pisanymi przez siebie dziełami inspirował i zachęcał innych do po-

¹⁴ W 1951 r. Anglo-Palestine Bank został przekształcony w Bank Państwowy Izraela: Leumi Le-Israel.

¹⁵ Inni autorzy założenie kibuca Degania datują na rok 1910 [Bar-Or, Yasky 2010, s. 188].



Il. 3. Kibuc Degania położony nad Jeziorem Galilejskim, stan z 1931 r. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, no. LC-M33-4257.

dejmowania ciężkiej pracy na roli, która będzie ich kształtować oraz wzmacniać moralnie. W oparciu o jego idee wykrystalizowała się utopijna koncepcja „małego kibucu” – gospodarstwa rolnego, w którym dzięki wspólnej pracy i kolektywnemu modelowi życia społecznego powstać miała szczególna duchowa więź, łącząca członków wspólnoty [Bar-Or, Yasky 2010, s. 20].

Przedstawiciele drugiej alii, przybyłej do Palestyny z początkiem XX wieku, byli już znacznie lepiej przygotowani do roli osadników-kolonizatorów. Wywodzili się głównie z młodych rosyjskich organizacji syjonistycznych, przesiąkniętych teoriami socjalistycznymi i duchem marksizmu, zdecydowanie odrzucający burżuazyjny styl życia i potępiający przyjęty przez pierwszą aliję model osadnictwa, oparty o lokalną siłę najemną. Nie chcieli wykorzystywać Arabów, chcieli pracą własnych rąk przekształcić kraj i stworzyć typ „nowego człowieka”, silnego oraz niezłomnego rolnika-pioniera, nowego Żyda [Segev 2012, s. 45; Rosenberg 2011, s. 63]. To radykalne, ideologiczne podejście poskutkowało z czasem całkowitą społeczną i ekonomiczną separacją, jaka zaistniała pomiędzy osadnikami a lokalną ludnością arabską [Rosenberg 2011, s. 60–62].

Światowa Organizacja Syjonistyczna i jej agendy kontrolowały wszystkie aspekty osadnictwa żydowskiego w Palestynie. Do ich kompetencji należały zakupy ziemi, to one określały populację nowych osiedli i profil produkcji (rolniczy czy przemysłowy), definiowały

strukturę społeczną, stosunki własnościowe (kolektywne czy spółdzielcze), i decydowały o formie zabudowy. Osadnicy byli tym instytucjom całkowicie podporządkowani i musieli z nimi uzgadniać wszelkie szczegóły dotyczące budowy nowych osiedli. Tzw. instytucje osiedleńcze (*settling institutions*) rozstrzygały także w sprawach dotyczących wielkości domostw i stosowanych materiałów: one decydowały czy zabudowa powstanie z cegieł czy z betonu, czy dachy będą płaskie czy strome, czy będzie można wznieść dwie, trzy, czy tylko jedną kondygnację¹⁶.

Brak lokalnych materiałów budowlanych stanowił jeden z podstawowych problemów, przed którymi stanął ruch osadniczy. Początkowo, w pierwszych dwóch dekadach XX wieku, większość materiałów była importowana z Europy: drewno z Bukowiny (obecnie Rumunia), cement z Francji i Belgii, dachówki z Marsylii, wapno i gips z Cypru, marmur z Włoch. Lokalnym budulcem były glina, piasek i kamień. Dopiero w latach 20. w jiszuwie rozpoczęto produkcję cegły z wykorzystaniem lokalnych surowców: wapienia i piasku [Harpaz 2013, s. 53].

Z początkiem lat 20. ubiegłego wieku, na fali masowej emigracji przełomu drugiej i trzeciej alii, zaczęła ujawniać się potrzeba utworzenia większej jednostki osadniczej niż kilkusetosobowy, w pewnym sensie elitarny i ograniczony terytorialnie, *kvutzot* – mały kibuc. Powstała wtedy koncepcja „dużego kibuca” – large *kvutzah*, *kibbutz*, tworzącego pośredniego pomiędzy wsią a miastem (city-village), w którym oprócz rolnictwa prowadzić będzie można także działalność produkcyjną i usługową, i w którym istnieć będą także instytucje kulturalne. Związanych zostało kilka najważniejszych ruchów kibucników, w tym *Kibbutz Meuchad* (United Kibbutz) i *Kibbutz Artzi* (Countrywide Kibbutz) socjalistycznej organizacji skautingowej Hashomer Hatzair, późniejszej przybudówki marksistowskiej partii Mapam, a także krzewiący ideały „małego kibucu” ruch *Hever HaKvutzot* (Association of Kvutzot). Większość kibuców była świecka, ale powstały też kibuce religijne, skupione wokół ruchu *Kibbut HaDati* (Religious Kibbutz). Forma przestrzenna kibuca ewoluowała, by w pełni skryształizować się w latach 30. XX wieku [Bar-Or, Yasky 2010, s. 96].

Idei wielkich kibuców początkowo sprzeciwiały się syjonistyczne instytucje nadzorujące ruch osiedleńczy, preferujące realizowany uprzednio model zwartej, kolektywnej społeczności małego, rolniczego kibuca lub większej, mieszanej formy spółdzielczo-prywatnej – zwanej moszaw (*moshav ovdim*), której członkowie posiadali indywidualne gospodarstwa domowe i sami zajmowali się wychowaniem dzieci, lecz pracowali wspólnie, dzieląc się zyskami na zasadach spółdzielczych.

¹⁶ Spory dotyczące liczby kondygnacji przybierały wymiar ideologiczny: instytucje osiedleńcze preferowały model parterowy, jako właściwy dla krajobrazu rolniczego, tymczasem nowi osadnicy i architekci optowali coraz częściej za modelem wielokondygnacyjnym, jako bardziej ekonomicznym i oszczędnym, zajmującym mniej cennego terenu i pozwalającym w danej jednostce osiedleńczej pomieścić więcej mieszkańców.



Il. 5. Moszaw Nahalal (proj. Richard Kauffmann, 1922), fot. Eldan David. Źródło: Government Press Office, The State of Israel, National Photo Collection, D250-039.

Projekt pierwszego moszawu, założonego w czasach mandatu brytyjskiego – osady Nahalal – był autorstwa Richarda Kauffmanna. Osiedle rozplanowano na kształt okręgu, z budynkami publicznymi umieszczonymi w centrum, otaczającymi je pierścieniowo domami osadników i polami promieniście rozchodzącymi się od środka układu. Struktura przestrzenna moszawu była rytmiczna i drobnoziarnista, składała się bowiem z indywidualnych, rodzinnych gospodarstw, tymczasem kolektywne kibuce stanowiły struktury bardziej gęste i zwarte, które z lotu ptaka przypominały ogromne farmy. Forma organizacji społecznej osiedli zależna była od ideologii – kibucnicy należeli do ruchów robotniczo-związkowych lub byli marksistami. Wielu z członków Światowej Organizacji Syjonistycznej, pochodzących głównie z USA, obawiało się wpływów sowieckich i preferowało spółdzielczy model osadnictwa, oparty na indywidualnych gospodarstwach, reprezentowany przez spółdzielcze moszawy. Ekonomista Franz Oppenheimer (1864–1943) ostrzegał, że kolektywny model sowiecki nie sprawdził się nigdzie na świecie, ani w teorii, ani w praktyce, dlatego doprowadzi do bankructwa [Bar-Or, Yasky 2010, s. 35].

Cechą kibuców było całkowite zniesienie własności prywatnej; także sferę życia prywatnego jego członków starano się ograniczyć do minimum. Społeczność kibuca przejmowała w nim rolę tradycyjnej rodziny: odpowiadała nie tylko za produkcję i konsumpcję, ale także za wychowywanie i wykształcenie dzieci. Władzą kibucu było zgromadzenie ogólne. Wszystkie elementy kibucu były drobiazgowo rozplanowane: najważniejszym obiektem była wielofunkcyjna stołówka (*heder-ochel*), wykorzystywana jako sala zebrań: organizo-



Il. 4. Kibuc Gat, fot. 1946 r. Źródło: Matson Photo Service, US Library of Congress, LC-M33-13408-A.

wane w niej były narady, występy i lokalne uroczystości. Przy stołówce urządzano czasem bibliotekę i pomieszczenie klubowe, służące odpoczynkowi i lekturze. Stołówkę budowano w centralnej części kibucy, aby zapewnić do niej wygodny i szybki dostęp pieszy, zarówno z mieszkań, jak i budynków gospodarczych, warsztatów oraz otaczających kibuc ogrodów i pól. Przed stołówką zakładano zazwyczaj obszerny trawnik, który był miejscem spotkań, zabaw czy uroczystości urządzanych pod gołym niebem.

Ważnymi obiektami w każdym kibucu były domy dzieci (*beit yeladim*) i budynki szkolne – wszystkie dzieci po urodzeniu oddawano piastunkom i opiekunom, mieszkały odłąd razem, w zbliżonych wiekiem koedukacyjnych grupach. Dzieci spotykały rodziców tylko raz dziennie, w ściśle określonych porach, większość czasu spędzały w gronie rówieśników, wspólnie wychowywały się, uczyły, wyrastały i dojrzewały, a po ukończeniu szkoły wracały do pracy w kibucu lub podejmowały dalszą naukę na kierunkach wskazanych przez wspólnotę¹⁷. Chwile prywatności i intymności kibucnikom zapewniała tylko jedna, oddzielna izba¹⁸ (*beder*), sypialnia w wolnostojącym, parterowym domku-baraku, w którym zazwy-

¹⁷ Doświadczenia dziecka urodzonego w kibucu drobiazgowo opisała Jael Neeman, *Byliśmy przyśzłością*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2012.

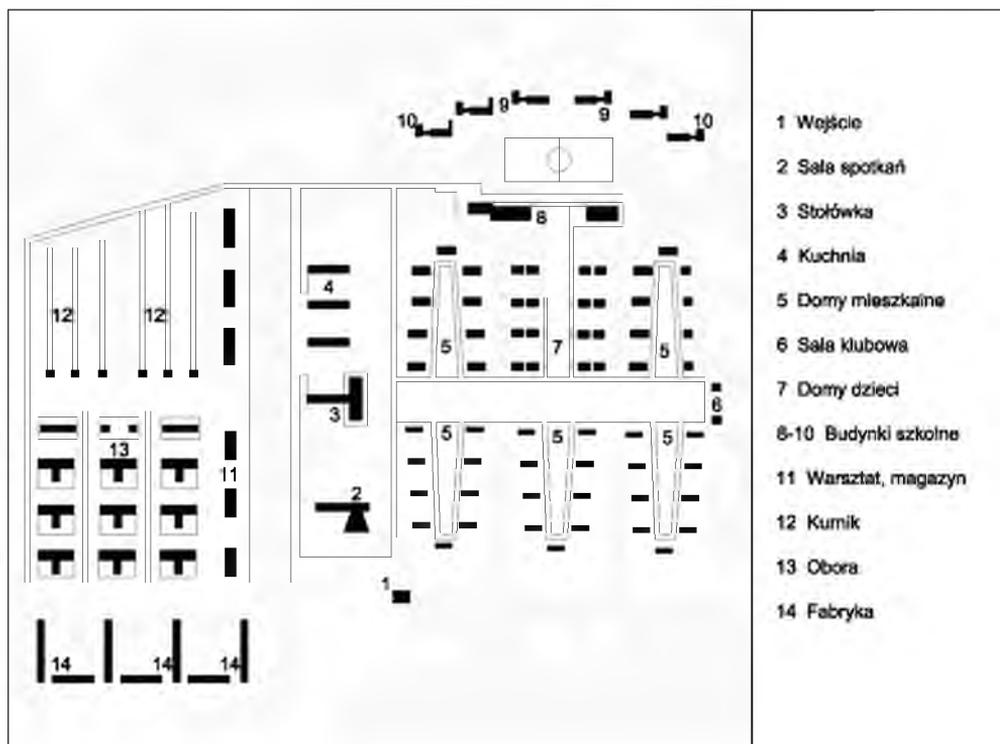
¹⁸ Początkowo był to niewielki pokój, o powierzchni około 12 m², pozbawiony wszelkich wygód. Dopiero w latach 30. do każdego domku mieszkalnego dołączono łazienkę, potem łazienki zaczęto budować przy poszczególnych izbach, a z czasem także aneksy kuchenne i sypialne. Współ-



Il. 6. Komunalna stołówka w kibucu Ein Harod, ok. 1933 r. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M32-3217 [P&P].



Il. 7. Stołówka, szkoła i dom dziecka w kibucu Ein Harod, fot. American Colony (Jerusalem) Photo Dept., 1920–1933. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M32-3214.



Il. 8. Plan kibuca Mishmar Ha Yam. Źródło: opracowanie własne na podstawie A. Sharon, *Kibbutz + Bauhaus*, Stuttgart–Massada 1970, s. 68.

czaj znajdowały się cztery izby, ustawione w szeregu i wietrzzone na przestrzał, przez otwór nad drzwiami i okno skierowane najczęściej na północny-zachód, aby mieszkańcy mogli korzystać z chłodu morskiej bryzy.

W nielicznych kibucach – należących do ruchów religijnych – w centrum osady, obok stołówki i obiektów szkolnych budowano także synagogę i *bejt midrasz* – miejsce studiów religijnych. Pomiędzy grupą budowli centralnych a strefą produkcyjną umieszczano obiekty przeznaczone na funkcje usługowe: sekretariat, pralnię, magazyny odzieży. Strefa produkcyjna (*hatzar mesbek*) zawierała zazwyczaj stodoły, magazyny, stajnie, kurniki, warsztaty i inne budowle pomocnicze. Cały obszar kibuca stanowił gęsto zabudowaną strefę pieszą, w której wszystkie budowle rozmieszczano w promieniu nie większym niż 300 metrów od centrum.

Kibuce przypominały farmy-ogrody, dużą uwagę przywiązywano w nich do rozplanowania zieleni, która tworzyła ramy zabudowy i wygradzała poszczególne strefy funkcjonalne. Zielen izolowała mieszkańców kibuca od pustynnego często otoczenia, zapewniała im ochłodę i odpoczynek. Była projektowana w oparciu o kategorie estetyczne – jako skom-

cześniej w wielu kibucach, w indywidualnych segmentach mieszkalnych urządzone są także sypialnie dla dzieci, a nawet garaże [Bar-Or, Yasky 2010, s. 202].

ponowane założenie ogrodowe, lecz przede wszystkim miała stanowić tło dla interakcji społecznej, atrakcyjną oprawę kolektywnego życia. Budynki mieszkalne pozbawione były ogrodzeń, zieleń zapewniała ich mieszkańcom niezbędne minimum prywatności. Zespoły budynków mieszkalnych zazwyczaj lokalizowane były od strony północno-zachodniej, co gwarantowało im dopływ świeżego powietrza i odsuwało przykre zapachy oraz insekty towarzyszące budynkom inwentarskim, ulokowanym najczęściej po stronie zawietrznej.

Założenia przestrzenne pierwszych kibuców projektowanych w latach 1920–1940, głównie przez absolwentów europejskich szkół architektury, cechowało formalne podejście do kompozycji zieleni: dominowały w nich kompozycje regularne i osiowe, aleje i trawniki obsadzone były rzędami palm oraz cyprysów. Po roku 40. podejście projektantów uległo zmianie, aranżowane formy zieleni stały się bardziej organiczne, a zasady kompozycji zaczęły coraz bardziej przypominać nieregularne, angielskie założenia parkowe. W projektach zagospodarowania przestrzennego kibuców dużą wagę przywiązywano do segregacji ruchu: wszystkie budynki i strefy funkcjonalne połączone były systemem wygodnych dojeżdżalisk pieszych, ruch samochodowy ograniczano zazwyczaj tylko do niezbędnych dojazdów gospodarczych [Bar-Or, Yasky 2010, s. 99].

Drobiazgowo, metodyczne planowanie i pomysłowa, często improwizowana, realizacja projektów, były cechami charakteryzującymi sposób działania zarówno aparatu syjonistycznego, jak i ruchu kibucowego. Już w 1917 roku Światowa Organizacja Syjonistyczna w Londynie nawiązała kontakt z żydowskimi architektami i inżynierami, wykształconymi głównie w Niemczech, których zaproszono do *Erec Israel* w celu podjęcia praktyki projektowej. W tym samym roku dyrektorem Departamentu Architektury przy Palestine Land Development Company mianowany został Richard Kauffmann, urodzony w Niemczech architekt, który rozwinął teoretyczny model kibuca i odcisnął swój autorski ślad na wielu realizacjach, szczególnie tzw. wielkich kibuców, z których pierwszym był Ein Harod (1926). Innym architektem, znanym z oryginalnego i innowacyjnego sposobu projektowania architektury kibuców, dostosowanych do lokalnych warunków topograficznych, klimatycznych i wykorzystujących lokalne materiały budowlane, był Leopold Krakauer [Harlap 1983, s. 45].

Jednym z najważniejszych teoretyków, twórców idei dużego kibuca, był Piotr Kropotkin (1842–1921), rosyjskiego pochodzenia geograf i anarchista, pionier nowego modelu społeczeństwa złożonego z pozbawionej centralnego przywództwa federacji wspólnot rolniczych i przemysłowych. Nowy model jednostki osadniczej – tak zwany duży *kvutzah*, nazwany potem *kibbutz* – liczył kilkaset, a czasem nawet kilka tysięcy mieszkańców i był tworem pośrednim pomiędzy wiejskim osiedlem a miastem, integrował rolnictwo i przemysł. Potrzeba zapewnienia szybkich i wygodnych dojeżdżalisk do poszczególnych stref kibuca skutkowałą koniecznością wzrostu intensywności zabudowy i wznoszenia coraz wyższych budynków mieszkalnych: dwu- a nawet trzykondygnacyjnych. Dlatego duże kibuce coraz



Il. 9. Kibuc Ein Harod, widok z lotu ptaka (proj. Richard Kauffmann), fot. Zoltan Kluger(?). Źródło: Arie Sharon Archives, ariehsharon.org/Archive.

bardziej przypominały osiedla podmiejskie. W tak dużej jednostce osiedleńczej stosunki międzyludzkie ulegały osłabieniu, za to jej wielkość umożliwiała wprowadzenie dywersyfikacji funkcjonalnej. Obok rolnictwa pojawić się mogły w niej usługi i przemysł, w szerszej skali mogła rozwijać się kultura, edukacja i życie umysłowe. Jego zwolennicy twierdzili, że – w przeciwieństwie do małych i zamkniętych struktur społecznych pierwszych kibuców – nowe, duże kibuce wykształcą w Izraelu otwartą, elastyczną i samowystarczalną strukturę społeczno-ekonomiczną, która lepiej odpowiadać będzie na zmienne i zróżnicowane potrzeby rozwijającego się społeczeństwa. Ponadto podkreślano potrzebę zastosowania otwartego i rozwojowego modelu jednostki osadniczej, podatnej na ciągły wzrost liczby ludności.

Projekt dużego kibucza Ein Harod przybrał formę rozległego, położonego na wzniesieniu kompleksu, złożonego z centralnego zespołu usługowego, z wielofunkcyjną jadalnią, domem kultury, szpitalem i zespołem edukacyjnym zlokalizowanym w najwyższym punkcie osiedla, a to wszystko w otoczeniu rozległego trawnika – wiejskich łąk. Wokół centrum promieniście ukształtowano dwie, spływające po zboczu jednostki mieszkalne. Główne osie widokowe i ciągi piesze podkreślone zostały szpalerami drzew [Bar-Or, Yasky 2010, s. 94–95].

Duże kibuce stanowiły ucieleśnienie idei kolektywistycznej wspólnoty, wzbogaconej o przemysł, usługi i instytucje kultury: muzea i sale koncertowe, obiekty nieznane pierwszym, przybyłym z chłopskiej Rosji pionierom. Tworzyły całkowicie nową formę prze-

strzenną, różną od tradycyjnych osad wiejskich czy komunistycznych kołchozów [Bar-Or, Yasky 2010, s. 33].

W przeciwieństwie do tzw. małych kibuców, posiadających formę zamkniętą (*close-ended*), duże kibuce planowane były jako struktura otwarta, podatna na zmiany i na rozwój (*open-ended*). Kibuce nie były projektowane w oparciu o jakiś określony model ideowy lub geometryczny, cechujący projekty utopijne i miasta idealne, lecz powstawały na podstawie programu i zasad, które każdorazowo adaptowane były do lokalnych warunków geograficznych, klimatycznych i do określonych potrzeb wspólnoty mieszkańców. Dlatego kibuce stworzyły odrębną typologię funkcjonalno-przestrzenną jednostki osadniczej, powstała na styku pomiędzy zgeometryzowanym utopijnym idealizmem XIX-wiecznych miast-ogrodów Ebeneza Howarda, a organiczną i spontanicznie narastającą formą osady wiejskiej [Efrat 2010, s. 121–122].

W początkowym okresie rozwoju ruchu kibucowego kwestie stylistyczne, związane z projektowaniem architektury, były traktowane jako nieistotne, koncentrowano się na realizacji zadań budowlanych w oparciu o kryteria użyteczne, z uwzględnieniem potrzeb i ograniczeń budżetowych. Budynki wznoszone były najtańszym kosztem jako proste budowle, wręcz baraki, kryte płaskimi, bądź dwuspadowymi dachami. Bardzo rzadko odwoływano się do lokalnej tradycji budowlanej: do takich wyjątków należy obronny kibuc Gevulot, zbudowany w latach 40. na pustyni Negew, który posiadał masywne ściany i na wzór orientalny sklepienie dachy.



Il. 10. Szkoła w kibucu Degania (proj. Richard Kauffmann, 1928), fot. Zoltan Kluger, 1937 r. Źródło: Governmental Press Office, The State of Israel, National Photo Collection D516-053.

Obiektami, którym poświęcano najwięcej uwagi były budynki publiczne: przede wszystkim stołówki, pełniące funkcje sal zebrań i zabaw, oraz szkoły [Harlap 1982, s. 80]. Na szczególną uwagę zasługuje nowatorski, modernistyczny w wyrazie budynek szkoły w kibucu Degania, autorstwa Richarda Kauffmanna, pochodzący z 1928 roku. Niewielki, parterowy obiekt został pomysłowo dostosowany do lokalnych warunków klimatycznych. Jego parterowa, masywna bryła, o horyzontalnej proporcji, została rozcięta dwoma pasami poziomych otworów – rzędem niewielkich okien, nad którymi, bezpośrednio pod stropem, rozmieszczone zostały szczeliny wentylacyjne, umożliwiające ciągłe przewietrzanie pomieszczeń lekcyjnych. Najbardziej charakterystyczną cechą budynku był drugi dach, w postaci ocieniającej główny budynek płyty, podpartej na słupkach i wspornikowo wysuniętej poza obrys ściany.

W połowie lat 30. jiszuw zasilony został sporą grupą młodych architektów wykształconych w Niemczech, którym były dobrze znane idee Le Corbusiera i Waltera Gropiusa. Przy organizacjach kibucowych założone zostały wówczas pracownie projektowe, zajmujące się planowaniem kolejnych osiedli, jednostek mieszkalnych i budynków użyteczności publicznej. Zatrudniono w nich między innymi młodych architektów, absolwentów Bauhasu: Samuela Bickelsa, Munio Weinrauba, Arieha Sharona i Shmuela Mestechkina. Wtedy to ruch kibucowy odnalazł w stylu międzynarodowym uniwersalną formę architektoniczną, którą uznał za własną i odtąd większość nowych budynków dla kibuców projektowana była w stylu modernistycznym.

Biura projektowe ruchu kibucowego rozwiązane zostały dopiero we wczesnych latach 90. ubiegłego wieku, zostały wówczas sprywatyzowane i przekształcone w niezależne firmy architektoniczne.

1.3. Wieża i mur: ufortyfikowane osiedla żydowskie z lat 1936–1939

Działacze głównego nurtu syjonistycznego początkowo zakładali, że projekt osadnictwa w Palestynie będzie możliwy do zrealizowania przy współudziale Arabów, lub starali się „problemu arabskiego” nie dostrzegać. Bardziej zdecydowani w poglądach byli tzw. rewizjoniści, których liderem stał się Włodzimierz (Ze'ev) Żabotyński (1880–1940), dziennikarz, żołnierz i polityk. Wzywał do przyspieszenia akcji imigracyjnej i realizacji jej pod osłoną siły, bez względu na wszelkie przeszkody. W tym celu tworzył żydowskie organizacje zbrojne, najpierw Legion Żydowski (1915–1916), a potem w roku 1923 młodzieżowy, paramilitarny Brit Trumpeldor (Związek Trumpeldora), który najczęściej, od skrótu pierwszych liter, nazywany był Betar lub Bejtar. Organizacja ta największą popularność uzyskała w międzywojennej Polsce. W 1936 r. polski Bejtar liczył ponad 40 000 członków, a jednym z jego liderów był Menachem Begin (Mieczysław Biegun, 1913–1992), późniejszy premier Izraela. Proces kształtowania charakterów członków Bejtaru oparty był na sprawdzonych

wzorach europejskiego skautingu. Organizowano rajdy piesze i obozy; prowadzono szkolenia wojskowe, młodzież przygotowywano do trudów życia w Palestynie: uczono rzemiosła i rolnictwa, historii Żydów i geografii Palestyny; wpajano jej ideowe założenia syjonizmu i podsycano uczucia dumy narodowej. Bardzo ważną rolę w procesie kształtowania osobowości przyszłych pionierów odgrywała nauka języka hebrajskiego. W ten sposób z ludzi sztetla i getta budowano obywateli przyszłego państwa żydowskiego.

Jednym z najważniejszych ośrodków szkoleniowych Bejtaru stała się szkoła rolnicza w Niebylcu pod Rzeszowem, a szkolenie wojskowe prowadzone było często przy udziale oficerów Wojska Polskiego [Gontarczyk 2011, s. 65–67]. W słynnym, opublikowanym w 1923 roku artykule zatytułowanym *The Wall of Iron – Arabs and Us* (*Żelazny Mur – Arabowie i my*) Żabotyński napisał:

Mówi się o mnie, że jestem wrogiem Arabów, który chce ich wyrzucić z Palestyny. Nie jest to prawdą. Mój emocjonalny stosunek do Arabów jest taki sam jak do innych narodów – jest nim uprzejma obojętność. Przede wszystkim uważam, że usunięcie Arabów z Palestyny jest po prostu niemożliwe. Zawsze będą dwa narody w Palestynie – i zgadzam się z tym, pod jednym jednakże warunkiem – że to Żydzi stanowią większość. [...] Nie możemy zapewnić palestyńskim Arabom żadnej adekwatnej rekompensaty w zamian za ziemię Palestyny. W związku z tym nie ma możliwości zawarcia z nimi dobrowolnego porozumienia. Ci, którzy uważają, że warunkiem istnienia syjonizmu jest zawarcie takiego porozumienia powinni powiedzieć sobie „dość” i wycofać się z ruchu syjonistycznego¹⁹.

Świadomość narodowej odrębności wśród palestyńskich Arabów była w XIX wieku bardzo niska – o ile w ogóle istniała – jednak coraz silniejsze wpływy europejskie i postępująca modernizacja, a przede wszystkim narastające niezadowolenie ze społecznych i ekonomicznych skutków imigracji żydowskiej, spowodowały pojawienie się nacjonalizmu arabskiego i wzrost palestyńskiej świadomości narodowej. Już w 1905 roku arabski pisarz Najib Azouri (1873–1916) napisał:

Dwa ważne zjawiska, tej samej natury, lecz sobie przeciwstawne, wykluwają się obecnie w azjatyckiej części Turcji. Są nimi przebudzenie narodu arabskiego i skryte wysiłki Żydów zmierzające do odtworzenia na wielką skalę antycznego królestwa Izrael. Przeznaczeniem tych ruchów jest nieustanna walka, do momentu aż jeden z nich zwycięży²⁰.

Początkowo oba nacjonalizmy, żydowski i arabski, skierowane były przeciwko zagrażającym im imperialnym potęgom, jednak z czasem, rosnąca konkurencja w handlu i utrata źródeł utrzymania dużej grupy chłopstwa, związana z wykupem ziemi dzierżawionej przez drobnych rolników arabskich, doprowadziły do nasilenia się wśród Arabów gniewu

¹⁹ Z. Jabotinsky, *The Wall of Iron (The Arabs and Us)* – w org. *O Zheleznoi Stene*, Rassvyet 4.11.1923, za: www.jabotinsky.org/media/9747/the-iron-wall.pdf [15.07.2015], tłum. autor.

²⁰ N. Azouri, *Le Reveil de la Nation Arabe*, za: LeBor 2007, s. i, tłum. autor.

i wrogości skierowanej przeciw coraz liczniej przybywającym do Palestyny imigrantom żydowskim. Dużym zagrożeniem dla osadników były także zbrojne bandy Beduinów. Już w 1907 r., pod przywództwem Israela Schochata, została założona tajna żydowska organizacja *Bar-Giora*, powołana dla ochrony osadnictwa żydowskiego, która w 1909 r. stworzyła uzbrojone oddziały *Hashomer* (Strażnicy). Ukształtowała się wówczas tradycja łączenia funkcji militarnej i cywilnej – osadnicy, łącząc pracę na roli ze służbą wartowniczą z bronią w rękę, stawali się wojownikami [Naor 1985, 18–21]. W 1912 roku w raporcie Żydowskiego Funduszu Narodowego zawarta została wzmianka o potrzebie otoczenia osiedli murami i zaopatrzeniu ich w wieże obserwacyjne, gdyż jak stwierdzono „nikt nie może zaprzeczyć, że mury stanowiłyby ochronę przed przemocą” [Harpaz 2013, s. 62].

Po I wojnie światowej Palestyna stała się protektoratem brytyjskim. 19 listopada 1919 r. złożona została deklaracja lorda Balfoura zawierająca obietnicę „założenia w Palestynie narodowej siedziby narodu żydowskiego” [cyt. za: Bensimon, Errera 2000, s. 38], która szerzej otworzyła wrota imigracji i dała władzom jizuwu poważny impuls państwowotwórczy. Na początku lat 20. ubiegłego wieku doszło do pierwszych gwałtownych starć pomiędzy żydowskimi osadnikami a lokalną ludnością. Nie spełniła się nadzieja lewicowych twórców syjonizmu o pokojowym współistnieniu narodów żydowskiego i arabskiego, a także o utworzeniu w przyszłości dwunarodowej, robotniczo-chłopskiej wspólnoty. Kibucnicy byli atakowani i mordowani²¹, a kibuce przejmowały funkcje obronne. 15 czerwca 1920 roku w kibucu Kvutzat Kinneret powołana została *Hagana* (Obrona) – organizacja zbrojna, której celem było zapewnienie kolonizatorom bezpieczeństwa. Pierwszymi członkami Hagany stali się przede wszystkim kibucnicy, których zadaniem była praca i obrona swoich osiedli, a symbolicznym obrazem kibucnika stała się postać młodego, krzepkiego mężczyzny, który dzierżył w dłoniach karabin i kilof. Kibuce zostały ufortyfikowane – rolnicze farmy zamieniły się w otoczone drutem kolczastym forty.

Kulminacją pierwszej fazy żydowsko-arabskiego konfliktu było powstanie arabskie, które wybuchło w 1936 roku w Jaffie. Obie strony sięgnęły wówczas po przemoc zbrojną i terror, niesławą okryło się radykalne ugrupowanie Irgun, które wyspecjalizowało się w zamachach bombowych wymierzonych w ludność cywilną, atakowano arabskie dzielnice, zatłoczone ulice, targi i kawiarnie [Shindler 2011, s. 61]. „Żydzi wprowadzili na bliskowschodnią scenę masowy terror z użyciem środków wybuchowych, który odtąd po dziś dzień miał stanowić najbardziej charakterystyczną cechę konfliktu” [Gebert 2008, s. 98].

Eskalacja przemocy doprowadziła do radykalizacji poglądów przywódców ruchu syjonistycznego i wzmocniła w nim nurty militarne, ekspansywne i nacjonalistyczne. Porzucona została idea państwa dwunarodowego, górę zaczęła brać ofensywna polityka

²¹ 1 marca 1920 r. podczas obrony Tel Hai (Halsy) zginął Josef Trumpeldor, założyciel Legionu Żydowskiego i młodzieżowego ruchu HeHalutz, bohater narodowy Izraela.



Il. 11. Ufortyfikowany moszaw Shear Yeshuv w Górnej Galilei, fot. Zoltan Kluger, 1940 r. Źródło: Government Press Office, The State of Israel, National Photo Collection, D828-003.

korzystania z nadarzających się okazji i tworzenia faktów dokonanych. Powstania i strajki arabskie zostały wykorzystane jako dogodny pretekst do zerwania wszelkich kontaktów pomiędzy dwoma społecznościami. W jiszuwie wdrożona została polityka wymierzona w palestyńską ludność i gospodarkę, wezwano do totalnego bojkotu arabskiego handlu i całkowitej rezygnacji z lokalnej siły roboczej, rozwijano alternatywny system handlu, usług oraz transportu, a po zamknięciu starego portu w Jaffie zbudowano port morski w Tel Awiwie [Shindler 2011, s. 56].

Władze brytyjskie starały się wówczas powstrzymać proces imigracji żydowskiej do Palestyny²², zakazano też budowy nowych osiedli. W realiach konfliktu zbrojnego, przypominającego partyzancką wojnę domową, niebezpieczne stały się próby zakładania nowych osad na terenach zakupionych przez Kakal, lecz otoczonych przez wrogo nastawioną ludność arabską. Dlatego w 1936 roku powstał plan budowy ufortyfikowanych konstrukcji, które – w postaci prefabrykatów – mogłyby być dowożone na miejsce ciężarówkami i wznieszone w czasie jednego dnia, wykorzystując przy tym stare prawo otomańskie, które zakazywało wyburzeń nielegalnie postawionych budowli, jeśli tylko posiadały dach. Modelem dla tych placówek stał się posterunek wzniesiony w miejscu, na którym powstał później kibuc

²² W latach 1921–1939 opublikowane zostały trzy tzw. Białe księgi, dokumenty rządowe, w których brytyjskie władze regulowały kwestie osadnictwa żydowskiego, w praktyce znacznie je ograniczając.

Tel Amal (obecnie Nir David), w okolicy kibucu Beth Alpha w dolinie Jezreel, położonego w sąsiedztwie beduińskiej osady. W obawie przed Beduinami postanowiono wznieść ufortyfikowany posterunek, składający się z czterech baraków otoczonych workami z piaskiem. W trakcie prac zorientowano się, że szybciej i wygodniej będzie ustawić podwójną ścianę z grubych desek, a powstała w ten sposób formę wypełnić piaskiem. Pośrodku wzniesiono wieżę strażniczą i zamontowano na niej reflektor. Tak zrodziła się idea projektu *Homa Umigdal* – „wieża i mur” (ang. *Tower and Stockade, Wall and Tower*), którego autorami byli kibucnik Shlomo Gur i architekt Yohanan Ratner, oficer Hagany.

Budowla sprawdziła się i została zatwierdzona jako model, wielokrotnie potem powielony. Prefabrykowane placówki, założone na planie kwadratu o boku 35 metrów, składały się z wieży obserwacyjnej i czterech drewnianych baraków, otoczonych rzędem podwójnych, drewnianych ścian, zbudowanych z masywnych krawędziaków, które wypełniano dostępnymi na miejscu materiałami: piaskiem, kamieniami i okruchami skalnymi. Powstała w ten sposób palisada skutecznie chroniła 40-osobową załogę przed ostrzałem karabinowym. W latach 1936–1939 zbudowano 57 takich obiektów, które z czasem przekształciły się w większe osady: kibuce lub moszawy [Rotbard 2003, s. 40–46].

Ufortyfikowane placówki typu „wieża i mur” zakładano na wysuniętych rubieżach, lecz zawsze w zasięgu wzroku istniejących osiedli, których uzbrojone załogi mogły w razie zagrożenia przybyć z odsieczą. Załogi posterunków porozumiewały się ze sobą za pomocą sygnałów świetlnych. Niewielkie, szybkie w budowie forty, łącząc w sobie funkcje obronne i zaczepne, zapewniały skuteczny nadzór i kontrolę nad nowymi obszarami. Ich podstawowym zadaniem była ekspansja terytorialna – tworzyły zręby sieci osiedleńczej, poszerzającej przyszłe granice państwa Izrael. Stały się swoistymi „machinami inwazji”, a ich spektakularna forma dominowała nad podbitą przestrzenią. Władze instytucji syjonistycznych były tak dumne ze swojego nowego wynalazku, że zaprezentowały go na ekspozycji zorganizowanej przez *Erec Israel* podczas Wystawy Światowej w Paryżu, w 1937 roku.

Sharon Rotbard, izraelski architekt, pisarz i krytyk uważa, że ten swoisty dualizm funkcjonalny, skrywający pod cywilnym, defensywnym kostiumem funkcje *de facto* ofensywne, stał się modelem dla izraelskiej architektury, zwłaszcza dla przyszłego osadnictwa izraelskiego na Zachodnim Brzegu. Wygrozione „osiedle za murem” jest archetypem izraelskiej urbanistyki, a pośpieszna realizacja placówek typu „wieża i mur” stała się też wzorcem dla obowiązującej w Izraelu praktyki *fait accompli*, polegającej na szybkiej transformacji idei politycznych w proces konstrukcji, na zawłaszczaniu zdobytego terytorium poprzez naprędce wznoszone budowle i infrastrukturę, przy wykorzystaniu całego spektrum współczesnych zdobyczy technologicznych, najnowszych technik produkcyjnych i organizacyjnych, a także przy całkowitym podporządkowaniu architektury ukrytym funkcjom militarnym [Rotbard 2003, s. 46–54].



Il. 12. Budowa wieży na terenie posterunku Shaar Hagolan, wzniesionym w ciągu jednego dnia, fot. Zoltan Kluger, 1937. Źródło: Government Press Office, The State of Israel, National Photo Collection, D585-058.



Il. 13. Kibuc Ain Gev nad Jeziorem Galilejskim, fot. American Colony Photo Dept. ok. 1934–1939. Źródło: Matsom Collection, US Library of Congress, LC-M32-7898.

1.4. Osiedla Nahal. Ruch kibucowy po 1948 roku

Wkrótce po powstaniu państwa Izrael, w latach 50. ubiegłego wieku, jako wzorcowy został przyjęty model „dużego kibuca”, osiedla łączącego produkcję rolniczą, usługi i przemysł. Nowe kibuce wznoszono zgodnie z potrzebami geopolitycznymi. Ruch osiedleńczy był koordynowany przez władze planistyczne i Ministerstwo Obrony, które przy armii izraelskiej utworzyło specjalną formację zbrojną – Nahal (*Noar Halutzi Lochem*) – „Młodych Walczących Pionierów”, w której młodzi żołnierze łączyli służbę wojskową z osadnictwem, realizowanym przede wszystkim na rubieżach państwa. Tradycja tej formacji odwoływała się do etosu pierwszych osadników-pionierów, uprawiających ziemię z karabinem w ręku, dlatego w jej godle umieszczone zostały miecz i pług. Do Nahalu powoływana była młodzież w wieku 17 lat. Jej zadaniem była praca na roli połączona z intensywnym szkoleniem wojskowym. Żołnierze odbywali służbę bądź we wskazanych kibucach, zapewniając im osłonę zbrojną, bądź zakładali nowe osiedla – kibuce i moszawy – w niebezpiecznych, przygranicznych regionach państwa Izrael.

Przygotowania do służby w jednostce Nahal zaczynały się w szkołach średnich. Tam, wśród młodzieży, zawiązywały się grupy aktywistów, nazywane *Gar'in* (hebr. jądro, zarodek), które deklarowały chęć służby w Nahalu. Po złożeniu przysięgi i odbyciu wstępnego, czteromiesięcznego szkolenia wojskowego, grupy Nahalu kierowane były do swojego celu, najczęściej było nim osiedle w budowie, gdzie młodzi ludzie najpierw przechodzili szkolenie rolnicze, cyklicznie przerywane dalszymi szkoleniami wojskowymi, a następnie podejmowali pracę, połączoną z obowiązkami wojskowymi (mężczyźni najczęściej pełnili służbę wartowniczą i uczestniczyli w patrolach granicznych, kobiety pracowały w wojskowej służbie zdrowia lub w administracji). Po zakończeniu służby żołnierze mogli opuścić osiedle, jednak wielu pozostawało w nim na stałe, zadaniem Nahalu było bowiem zasiedlenie wybudowanych osiedli i przekazanie ich w użytkowanie ludności cywilnej.

Pierwszym z osiedli założonych przez pionierów z jednostki Nahal był, położony na pustyni Negew – niedaleko Gazy, kibuc Nahal Oz, powstały w 1951 roku. Szacuje się, że żołnierze Nahalu założyli co najmniej 108 kibuców i moszaw. Także wiele z obozów szkoleniowych Nahalu, zakładanych na Terytoriach Okupowanych, zostało z czasem zasiedlonych przez osadników²³.

Gregory John Ashworth, autor książki *War and the city*, zalicza osiedla Nahalu do typologicznej grupy miast garnizonowych, które zapewniały Izraelowi „głęboką obronę”, skuteczną zwłaszcza wobec lekko uzbrojonego przeciwnika. Stanowiły one wysunięte przyczółki zapewniając polityczną, militarną i kulturową kontrolę nad terytorium zamieszkanym przez wrogą populację, kontynuując tym samym sięgającą ponad dwóch tysięcy lat tradycję greckich miast warownych, rzymskich *coloniae*, hiszpańskich *castella* i amerykań-

²³ http://www.globalsecurity.org/military/world/israel/nahal_brigade.htm/[22.09.2015].



Il. 14. Założony przez żołnierzy jednostki Nahal kibuc Ein Gedi, nad brzegami Morza Martwego, fot. nieznanymi, 1954. Źródło: Government Press Office, The State of Israel, National Photo Collection, D296-019.

skich fortów [Ashworth 1991, s. 80–82]. Osiedla, posterunki i obozy szkoleniowe Nahalu odegrały ważną rolę w systemie obrony terytorialnej Izraela. Po wojnie 6-dniowej patrole graniczne Nahalu udaremniły szereg prób przekroczenia granic, zapobiegając wrogiej infiltracji. Ocenia się też, że łańcuch 16 nowych osiedli, zbudowanych przez Nahal w latach 1967–1973 w dolinie Jordanu, odstraszył stronę jordańską od udziału w wojnie Yom Kippur. W 1997 roku młodzieżową jednostkę Nahal przekształcono w regularną brygadę piechoty, podporządkowaną centralnemu dowództwu armii izraelskiej.

Tab. 2. Typologia pierwszych osiedli żydowskich w Palestynie

Nazwa polska	Nazwa hebrajska	Forma własności	Forma produkcji	Data powstania i nazwa pierwszego
Moszawa	<i>moszawot</i>	prywatna	spółdzielcza	1878 – Petah Tikwa
Kibuc (mały)	<i>kvutzah</i>	kolektywna	kolektywna – rolnicza	1911 – Degania
Moszaw	<i>moszaw ovdim</i>	prywatne gospodarstwo i komórka rodzinna, wspólna własność środków produkcji	spółdzielcza	1921 – Nahalal
Kibuc (duży)	<i>kibbutz</i>	kolektywna	kolektywna – rolniczo-przemysłowa	1926 – Ein Harod

Źródło: oprac. własne na podstawie: Weintraub, Lissak, Azmon, *Moshava, Kibbutz and Moshav Patterns of Jewish Rural Settlement and Development in Palestine*, Ithaca–London 1969; Bar-Or, Yasky, *Kibbutz – Architecture Without Precedents*, Venice–Tel Aviv 2010.

Ruch kibucowy, który był najbardziej oryginalnym wytworem syjonizmu, przechodził kolejne fazy organizacyjnej i ideologicznej ewolucji. Dopiero w latach 60. ubiegłego wieku znikły już wszystkie różnice typologiczne pomiędzy poszczególnymi gałęziami ruchów kibucowych. Postępująca modernizacja i wzrost zamożności, oraz liczne atrakcje, jakie oferowały nowe, izraelskie miasta, powodowały, że stopniowo zmieniał się system wartości: interes jednostki zaczął dominować nad kolektywem. Młodzież wychowana w kibucach, po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej, coraz częściej do nich już nie wracała. Jednak wspomnienie dzieciństwa spędzonego w kibucu – dla jednych traumatyczne, a dla innych mistyczne – stało się najważniejszym doświadczeniem życiowym kilku pokoleń Izraelczyków²⁴. Wprawdzie po wojnie sześciodniowej z 1967 roku kilka nowych kibuców zostało założonych na zdobytych wówczas Wzgórzach Golan i obszarach Górnej Galilei, w celu zasiedlenia przez osadników żydowskich tych wyludnionych przez wojnę obszarów; to jednak od czasu, gdy w 1977 roku władzę w Izraelu objęła prawicowa partia Likud, ruch kibucowy, tradycyjnie związany z izraelską lewicą, a szczególnie z elitą rządzącej przez wiele lat Partii Pracy, wszedł w fazę schyłkową. Społeczeństwo Izraela zaczęło odchodzić od lewicowej postawy ideowej i przeobrażać się w stronę bardziej nowoczesnego modelu społecznego, skupiającego ludzi o różnych światopoglądach, orientacjach politycznych i stylach życia, nacechowanych w coraz większym stopniu przez postawy konsumpcyjne oraz neoliberalne. Równocześnie osadnictwo zaczęło przybierać formy typowe dla procesu suburbanizacji, charakterystycznego dla gospodarki wolnorynkowej.

²⁴ Por. m.in. Rosenberg 2011, Neeman 2012.

Paradoksem Izraela jest, że pomimo wielkiej – jednej z największej na świecie liczby jednostek osiedleńczych przypadających na jednego mieszkańca, jest to państwo o bardzo wysokim wskaźniku zurbanizowania: w 1985 roku 73% mieszkańców Izraela mieszkało w miastach [Bensimon, Errera, 2000, s. 64].

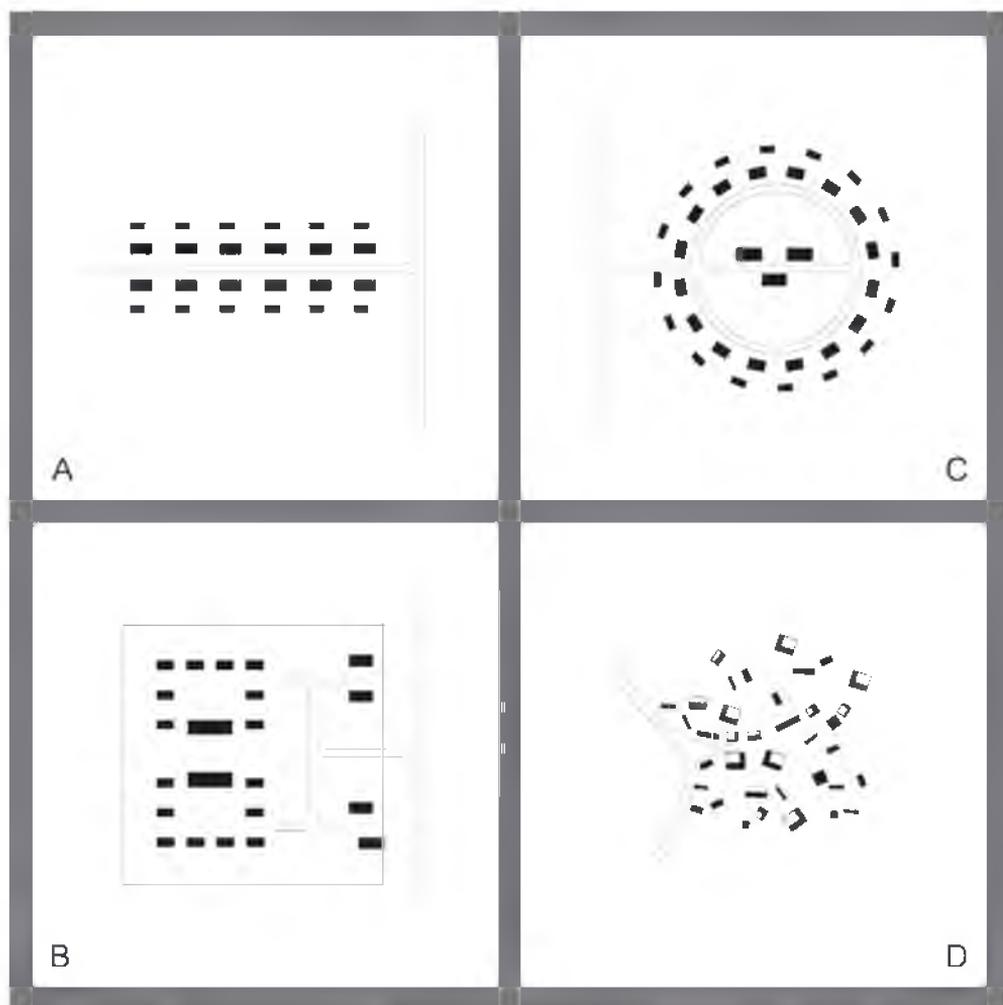
W Izraelu, poczynając od 1910 roku, powstało 280 kibuców, które pod koniec XX wieku były zamieszkałe przez 230 000 kibucników [Bar-Or 2010, s. 19]. W około 80 spośród nich do dziś przetrwały idee kolektywne, w pozostałych model kolektywny został w mniejszym lub większym stopniu ograniczony [Yasky 2010, s. 101–105]. Kibuce były unikalnym eksperymentem społeczno-ekonomicznym, stały się „ideologicznym i europejskim sercem Izraela”, z którego przez wiele lat wywodziła się kadra sił zbrojnych i polityków [Rosenberg 2011, s. 17]. Pomimo że obecnie w kibucach mieszka tylko 1,2% ludności Izraela, wytwarzają one ponad 40% krajowej produkcji rolnej i 11% krajowej produkcji przemysłowej(!)²⁵. Za udany eksperyment osadniczy uznaje się także moszawy, w których lepiej niż w kolektywnych kibucach do pracy na roli adaptowali się imigranci pochodzenia orientального. Ruch moszawów obejmuje 458 osad, w 1985 roku żyło w nich 156 400 osób, co stanowiło 4,5% żydowskiej ludności Izraela [Bensimon, Errera 2000, s. 41].

Od początku XXI wieku w Izraelu przyjmowane są regulacje planistyczne i ustawy prywatyzacyjne, które umożliwiają parcelację oraz prywatyzację kibuców, a kibucnikom sprzedaż indywidualnych działek i domów na rynku nieruchomości²⁶. Pierwotna idea przestrzenna kolektywnego kibuca-ogrodu, którego wnętrze pozbawione jest ruchu samochodowego, jest zagrożona typowymi dla klasy średniej wzorcami suburbanizacyjnymi opartymi na amerykańskim modelu życia, z nieodłącznym garażem i samochodem na podjeździe. W rezultacie kibucowe budynki publiczne pustoszeją, a ścieżki piesze zamieniane są na ulice dojazdowe. Rozwija się także akcja rozbudowy starych kibuców poprzez przyłączanie do nich nowych osiedli domów jednorodzinnych (tzw. *community expansions*), wznoszonych na działkach o powierzchni ok. 500 m², z garażami i indywidualnymi dojazdami samochodowymi [Bar-Or, Yasky 2010, s. 105–107].

Współczesne przewodniki turystyczne po Izraelu opisują liczne kibuce i moszawy, które prowadzą własne restauracje, pensjonaty i pola namiotowe, a także oferują gościom rozliczne atrakcje. Niektóre z nich są zrzeszone w organizacji Kibbutz Hotels Chain. W gwarną miejscowość turystyczną zamienił się pieczołowicie odrestaurowany Zichron Ja'akov (fot. 3), a w jego sąsiedztwie, na wzgórzu Ramat HaNadiv, urządzono park, w którego centrum mieści się mauzoleum, gdzie pochowano Edmonda Jamesa de Rothschilda i jego małżonkę (fot. 4). Szczególnie popularne są osady położone nad Jeziorem Tyberiadzkim: Kinneret, Degania Alef i Degania Bet, Ein Gev, Ha'on, Ma'agan i Ramot (fot. 5).

²⁵ Dane te podał Yuval Yasky w czasie wykładu poświęconego kibucom 4 lipca 2014 r. w Krakowie.

²⁶ Mowa o opublikowanym we wrześniu 2001 r. zbiorze wytycznych *The Guide for Ascription of Dwellings*.



Il. 15. Typologia osad wiejskich w Palestynie: A – kolonia, B – kibuc, C – moszaw, D – wioska arabska. Źródło: opracowanie własne na podstawie Nitzan-Shiftan 2009.

Interesującym przykładem rozwiniętej działalności turystycznej jest położony nad Morzem Martwym i zbudowany z końcem lat 50. kibuc Ein Gedi, z założeniem ogrodowym zaprojektowanym przez architekta krajobrazu Dov Bnyhau (Benisevitz). Powstały w ten sposób ogród botaniczny, liczący ponad 1000 gatunków tropikalnych i pustynnych roślin, przywiezionych tu z 5 kontynentów, stał się jedną z najbardziej znanych atrakcji turystycznych współczesnego Izraela (fot. 6). Nieopodal, nad brzegiem Morza Martwego, kibucnicy urządzili uzdrowisko-spa oferujące kuracjom kąpiele błotne i siarkowe. W sąsiednim kibucu Micpe Szalem wypożyczyć można wielbłądy i jeepy. Także osadnicy z położonego na pustyni Negew moszawu Neot ha-Kikar założyli własną firmę turystyczną, z oddziałami w Tel-Awii i Ejlacie, organizującą wielodniowe wyprawy w odległe rejony pustyni.

2. Białe miasto. Nowoczesny Tel Awiw

2.1. Powstanie Tel Awiwu

W XIX wieku w portowej Jaffie, podobnie jak w każdym większym mieście otomańskim, poszczególne grupy etniczne żyły wspólnie, tworząc odrębne enklawy mieszkalne. Miejscem, gdzie przecinały się interesy i dochodziło do spotkań były nadbrzeża portowe, gwarne targi i śródmiejskie ulice handlowe. W kosmopolitycznej, wielokulturowej Jaffie istniały wówczas dzielnice armeńska, grecka, egipska i maronicka, mieszkała tu także grupa Żydów sefardyjskich, znających język i kulturę arabską, w pewnym stopniu zasymilowana z ludnością arabską. Pod koniec XIX wieku, w rezultacie imigracji z Europy i Maroka, liczba żydowskich mieszkańców Jaffy zaczęła się powiększać i przekroczyła kilka tysięcy²⁷. W latach 1887–1896 powstała założona przez nich osada Neve Tzedek, położona na północy poza murami starej Jaffy²⁸, modna dziś dzielnica Tel Awiwu charakteryzująca się zwartą i ciasną zabudową. Jej eklektyczna architektura nawiązywała zarówno do tradycyjnego budownictwa Jaffy, jak i do stylu Templar, typowego dla niemieckich kolonii chrześcijańskich, zakładanych wówczas w Palestynie. Domy w Neve Tzedek rozplanowane były – na wzór arabski – wokół otoczonego murami wewnętrznego dziedzińca. Ich inną charakterystyczną cechą były betonowe detale architektoniczne i prefabrykowane elementy ogrodzeń.

Neve Tzedek nie była pierwszą kolonią poza murami Jaffy: wcześniej, w 1866 r. powstała tu kolonia amerykańska, założona przez pastora George Washingtona Adamsa. W 1870 r. została ona przejęta przez przybyłą z Niemiec chrześcijańską sektę Templariuszy, którzy nazwali ją Sarona i Walhalla. Zbudowano w niej wiele domów mieszkalnych,

²⁷ Jaffa przez przybywających do Palestyny Żydów określana była jako Sha'ar Zion – hebr. Brama Syjonu [Rotbard 2015, s. 69].

²⁸ W latach 1890. stare mury Jaffy zostały na rozkaz otomański rozebrane, co umożliwiło ekspansję zabudowy na północ [Harpaz 2013, s. 117].

wzniesionych w stylu europejskim, a także młyn parowy, aptekę i szpital. Budynki były eleganckie, a ulice szerokie i czyste [LeBor 2007, s. 24–25]. Granicą pomiędzy wpływami żydowskimi i arabskimi, a także miejscem zapalnym, widownią – zarówno wymiany handlowej, jak i starć etnicznych, stała się nadmorska enklawa Menaszija (Manshiyyeh), w której pod koniec XIX wieku zbudowano duży meczet nazwany imieniem jego budowniczego Hassan Bek, sąsiadujący z powstałą w sąsiedztwie kolejną żydowską dzielnicą – Neve Shalom, z zabudową utrzymaną w eklektycznym, głównie lewantyńskim charakterze.

Powstanie Tel Awiwu datuje się na lata 1906–1909, kiedy to grupa żydowskich notabli z Jaffy, wspierana przez Narodowy Fundusz Żydowski, założyła towarzystwo inwestycyjne i zbudowała osiedle Ahuzat Bayit kilka kilometrów na północ od Jaffy. Znaczenie osiedla Ahuzat Bayit wynika z faktu, że była to przemyślana i fachowo zaplanowana inicjatywa urbanistyczna, o nowoczesnym charakterze nawiązującym do prospołecznej idei miasta-ogrodu²⁹, finansowana przez fundusze syjonistyczne. Twórcą planu urbanistycznego, na podstawie którego rozparcelowano pierwszych 60 działek, był inżynier Avraham Goldman, a wytyczne do planu opracowane zostały przez znanego działacza syjonistycznego Arthura Ruppina. Osią założenia był bulwar Rotszylda, głównej przecznicy o szerokości 12 metrów nadano nazwę Herzla, a od niej odchodziły pod kątem prostym ulice, o szerokości 10 metrów. Działki były obszerne, większe niż w Jaffie, liczące po 500 m² każda, a intensywność ich zabudowy ograniczono do 33 procent. Wyznaczono też linie zabudowy odsunięte od frontowych granic działek po to, by do każdego, wolnostojącego domu zapewnić odpowiedni dopływ powietrza i światła [Eliakim 2004, s. 17]. W 1909 roku, na pobliskich nadmorskich wydmach, wzniesione zostało kolejne osiedle, Nahalat Binyamin (fot. 11). Zabudowa mieszkalna posiadała proste formy, parterowe domy kryte były dwu- lub czterospadowymi dachami, wejścia formowane były w postaci ganków z frontowym balkonem. Elewacje zdobiły stylizowane dekoracje. Od frontu wznoszono kute ogrodzenia wsparte na kamiennych słupach.

Jedynym publicznym budynkiem, wzniesionym na terenie nowych osiedli, było Gimnazjum Herzliya, zaprojektowane przez architekta Josepha Barski^o, monumentalna budowla utrzymana w stylu eklektycznym, z licznymi nawiązaniem do sztuki Islamu [Harpaz 2013, s. 122].

Wkrótce, kiedy nowe dzielnice zaczęły się intensywnie rozwijać, nadano im wspólną nazwę Tel Awiw (hebr. wiosenne wzgórze), która została zaczerpnięta z hebrajskiego tłumaczenia tytułu książki Theodora Herzla *Altneuland* [Rotbard 2015, s. 4]. Istotą planu powstającego miasta, miało być jego całkowite odseparowanie od Jaffy i odrzucenie kulturowych wpływów Orientu.

²⁹ Twórcą idei miasta-ogrodu był Ebenezer Howard, który jej założenia opublikował w książce wydanej w Londynie, w 1898 roku, zatytułowanej *Tomorrow: A Peaceful Path to Real Reform*, wznowionej w 1902 r., pod tytułem *Garden Cities of Tomorrow*. Patrz też: Z. Paszkowski 2011.



Il. 16. Gimnazjum Herzliya (Joseph Barski, ok. 1909), fot. 1920–1933. Źródło: Matsom Collection, US Library of Congress, LC-M32-3134.



Il. 17. Bulwar Rotszylda, ok. 1920–1933. Źródło: Matsom Collection, US Library of Congress, LC-M33-3129.

Nowoczesny i przestronny Tel Awiw miał być symbolem nowego narodu, przeciwieństwem arabskiej ciasnoty i brudu, zrywał też przy tym całkowicie z tradycją wschodnioeuropejskiej diaspory (*galut*). Nowe miasto miało być remedium na bezplanowy chaos Jaffy, miało ukazywać Żydów, jako ludzi nowoczesnych, w przeciwieństwie do ich arabskich sąsiadów. Zamiarem syjonistów było stworzenie miejsca

posiadającego energię i wigor, pięknego, zbudowanego zgodnie z hebrajskim prawem. Młode żydowskie miasto w naturalny sposób miało zdominować sąsiednią Jaffę i stać się naturalnym ośrodkiem biznesu, przemysłu i handlu, wypoczynku i zdrowia, sportu, turystyki i administracji [LeVine 2004, s. 195].

W 1920 roku, w trosce o zapewnienie harmonijnego rozwoju Tel Awiwu, Richardowi Kauffmannowi zlecono opracowanie planu urbanistycznego jego północnej części. Kauffmann wprowadził, istniejący do dziś, blokowy układ regulacyjny oparty na sieci głównych arterii, założonych wzdłuż osi północ–południe, przeciętych siatką prostokątnych ulic biegnących od wzgórz w stronę morza. Po gwałtownych zamieszkach żydowsko-arabskich, które wybuchły 1 maja 1921 roku³⁰, do Tel Awiwu, w obawie przed prześladowaniami, przeprowadziło się wiele rodzin żydowskich, osiadłych dotąd w Jaffie. W tym samym roku Tel Awiw uzyskał prawa miejskie, a w 1922 r. przyłączono do niego sześć sąsiednich, żydowskich dzielnic, w tym Neve Tzedek.

W 1925 roku Tel Awiw liczył już 34 000 mieszkańców, wtedy też o pomoc w przygotowaniu wytycznych planistycznych, dla szybko rozwijającego się miasta, zwrócono się do Sir Patricka Geddesa, szkockiego urbanisty, przybyłego do Palestyny na inaugurację Uniwersytetu Hebrajskiego³¹. Ten gruntownie wykształcony, dobrze znany w angielskich i amerykańskich środowiskach syjonistycznych wyznawca idei miasta-ogrodu, miał dać gwarancję nie tylko wysokiej jakości i wszechstronności zleconego opracowania, zakładano także, że jego nazwisko stanie się magnesem dla kolejnych rzesz żydowskich imigrantów. W swoim planie dla Tel Awiwu Geddes postanowił połączyć racjonalne i oparte na przesłankach ekonomicznych zasady planowania przestrzennego z ideami ruchu syjonistycznego wierząc, że nowe formy osadnictwa, ścisły kontakt z naturą i uprawa roli ponownie ukorzenia naród żydowski na prądawnej ziemi Izraela [Metzger-Szmuk 2004, s. 32].

³⁰ Zamieszki zostały sprowokowane bójkami i rozruchami ulicznymi wywołanymi przez członków pochodów pierwszomajowych, zorganizowanych w Tel Awiwie przez konkurujące odłamy lewicowych ruchów syjonistycznych: komunistów i członków związków zawodowych. Na ulicach Jaffy zginęło ponad sto osób, zarówno Żydów, jak i Arabów, zniszczonych zostało wiele sklepów i nieruchomości [LeBor 2007, s. 11–13].

³¹ Zatrudnienie Sir Patricka Geddesa zostało zasugerowane Meirowi Dizengoffowi, ówczesnemu burmistrzowi Tel Awiwu, przez władze Mandatu Brytyjskiego. Geddes już w 1920 r. przygotował dla władz mandatowych pierwszą wersję swojego raportu, dotyczącego rozwoju przestrzennego Tel Awiwu [Eliakim 2004, s. 24].

Założenia i rekomendacje Geddesa, zawarte w szczegółowym opracowaniu zatytułowanym *Town-Planning Report – Jaffa and Tel Aviv*, które w 1925 roku zostały przedstawione władzom Tel Awiwu, posłużyły do opracowania kolejnych wersji planów miasta, z których pierwszy, zwany jako Plan 9, podpisany przez ówczesnego miejskiego inżyniera Ya'acova Shiffmana został zatwierdzony w 1931 roku.

Plan Geddesa, odwołujący się do idei miasta-ogrodu, był wielokierunkowy i detaliczny zarazem: oprócz szczegółowego rozplanowania i typologii sieci ulicznej zawierał wskaźniki intensywności i zasady kształtowania zabudowy, przewidywał utworzenie w Tel Awiwie odpowiedniej infrastruktury technicznej i transportowej, w tym sieci kolejowej oraz alternatywnego w stosunku do Jaffy portu. Geddes podtrzymał zasadę kształtowania głównych arterii miasta na kierunku północ–południe, co zapewniało możliwość orientowania elewacji budynków, położonych wzdłuż tych ulic, na kierunku wschód–zachód. Było to uzasadnione względami klimatycznymi: redukowało uciążliwe nasłonecznienie od południa i otwierało na bryzę morską wiejącą ze wschodu. Poszczególne bloki zabudowy mieszkalnej były dzielone większymi ulicami biegnącymi ze wschodu na zachód, z prostopadłą siecią małych uliczek mieszkalnych. Wewnątrz kwartałów zagwarantowano miejsce na usługi i skwery. Domy były z zasady wolno stojące, otoczone ogrodami, co zapewniało nowemu miastu parkowy charakter i odpowiednią wentylację, minimalna wielkość działki wynosiła 560 m². Pomiędzy kwartałami zabudowy mieszkalnej Geddes wyznaczył lokalizację parków, otwartych przestrzeni i budynków użyteczności publicznej. Ograniczono też wysokość i intensywność zabudowy, co poprawiać miało warunki sanitarne i korzystnie wpływać na jakość życia [Eliakim 2004, s. 20–23].

Plan Geddesa w latach 30. XX wieku stał się podstawą do integracji sieci nowych osiedli i dzielnic w jeden organizm miejski, a jego implementacja stworzyła przestrzenne ramy, które ukształtowały zarówno strukturę urbanistyczną, jak i dzisiejszy obraz centralnych i północnych części Tel Awiwu.

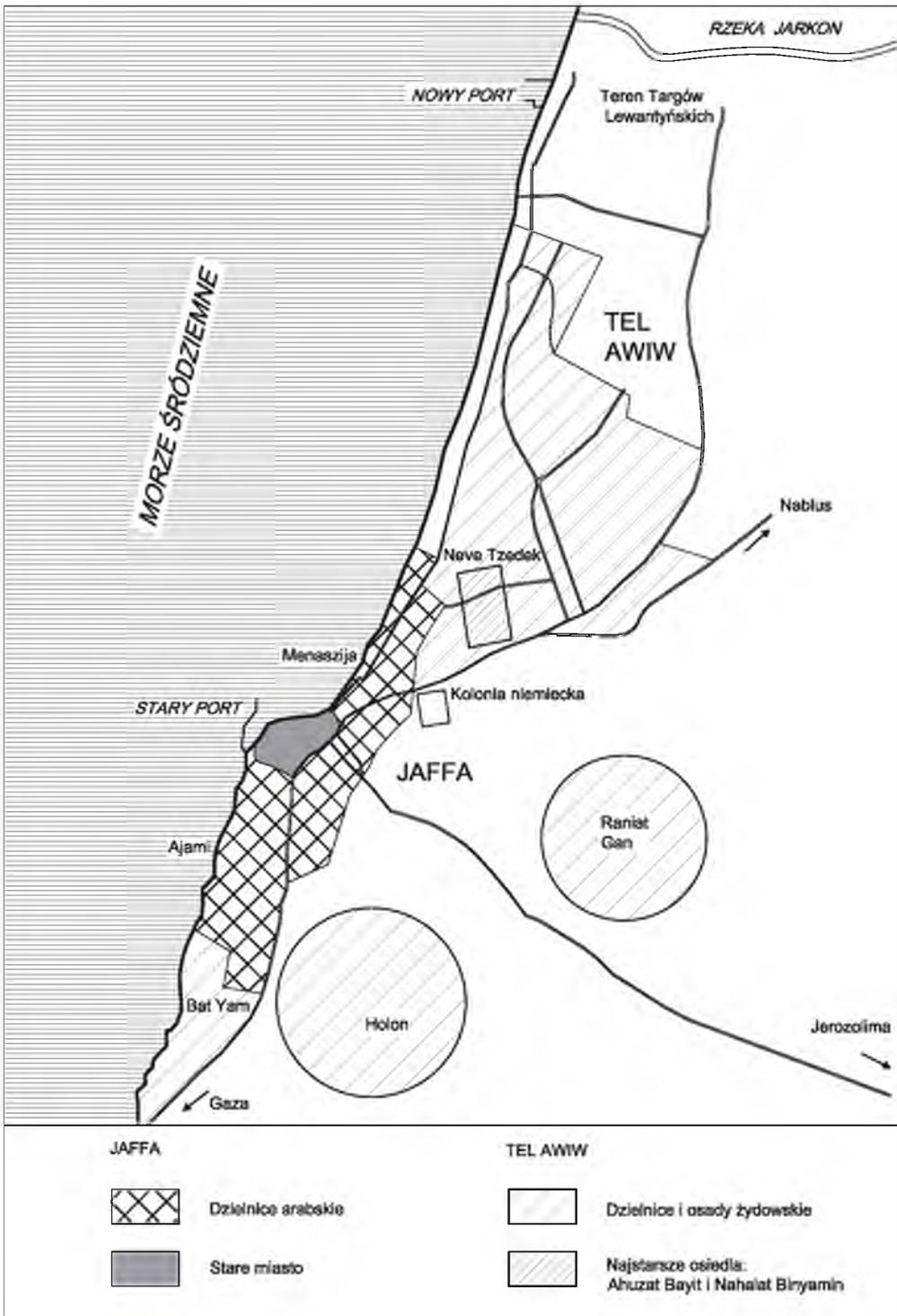
Silnym, miastotwórczym impulsem stał się przyjazd rzeszy imigrantów z nazistowskich Niemiec, przybywających do Palestyny na mocy porozumienia, zwanego *haavara*, jakie organizacje syjonistyczne zawarły w 1933 roku z rządem nazistowskich Niemiec [Segev 2012 s. 23–26]. Byli to głównie dobrze sytuowani mieszkańcy, bogata burżuazja żydowska i przedstawiciele wolnych zawodów. Wielu z nich osiedliło się właśnie w Tel Awiwie, gdzie rzucili wyzwanie obowiązującemu dotąd stylowi życia i modelowi kolektywnej gospodarki. Dzięki nim rozwinęła się prywatna przedsiębiorczość, otwierane były nowe sklepy, domy towarowe, nawet giełda. Powstały tu wówczas niemieckojęzyczne gazety, liczne kawiarnie i orkiestra symfoniczna, a Tel Awiw, który do tej pory był prowincjonalną mieściną, zaczął zmieniać się w kosmopolityczną metropolię [Segev 2012, s. 51–52].



Il. 18. Tel Awiw, Rondo Dizengoffa, ok. 1934–1939. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M32-7733-B.

Wśród architektów przybywających do Palestyny najliczniejszą grupę stanowili Żydzi wykształceni w Europie i mówiący po niemiecku. Myra Warhaftig, autorka monografii im poświęconej, wymienia 120 osób, które podzieliła na: pionierów (Alex Baerwald, Richard Kauffmann, Fritz Kornberg, Leopold Krakauer, Yohanan Ratner, Dov Kutchiski, Lotte Cohn, Jacob Pinkerfield, Joseph Neufeld, Carl Rubin, Max Loeb); wychowanków Bauhausu (Arieh Sharon, Edgar Hed, Chanan Frenkel, Shlomo Bernstein, Shmuel Mestechkin, Munio Gitai Weinraub, Alfred Mansfeld) i uchodźców (Oskar Kaufmann, Eugen Stolzer, Josef Rings, Alexander Klein, Zeev Haller, Moshe Gerstel, Erich Mendelsohn, Robert Friedmann, Adolf Rading i inni) [Warhaftig 2007, s. 1–2].

W latach 30. XX wieku Tel Awiw stał się centralnym punktem jiszuwu, stolicą państwa żydowskiego w budowie. Miasto nadal rozwijało się gwałtownie, w 1935 roku liczyło już 130 000 mieszkańców [LeBor 2007, s. 42].



Il. 19. Jaffa i Tel Awiw w latach 30. XX wieku. Oprac. własne na podstawie LeVine 2005, s. 54–86.

2.2. Wpływy architektury modernistycznej i niemieckiego Bauhausu na architekturę Tel Awiwu

Wśród młodych architektów, którzy przybyli do Palestyny w latach 20. i 30. XX wieku, byli także wysłani na studia architektoniczne do Europy młodzi kibucnicy. To właśnie członkowie drugiej generacji jiszuwu: Joseph Neufeld, Ze'ev Rechter i Arie Sharon założyli po powrocie do Tel Awiwu wpływowy klub architektów nazwany Chug (hebr. krąg, koło), który aktywnie propagował nurt architektury modernistycznej, utożsamiając go i wiążąc z ideami syjonizmu [Nitzan-Shiftan 2004, s. 23]. Wkrótce do Chugu przyłączyli się kolejni architekci: Carl Rubin, Dov Karmi, Sam Barkai, Benjamin Tchlenov, Israel Dicker, Ya'acov Yarost, Shlomo Ginsburg, Genia Averbuch. Ich miejscem spotkań i klubem dyskusyjnym stała się kawiarnia Ginati [Metzger-Szmuk 2004, s. 54]. W 1929 roku średnia wieku połowy architektów jiszuwu wynosiła poniżej 30 lat, kolejne 32 procent miało mniej niż 40 lat [Kunda, Oxman 2004, s. 58].

Dla młodych, wykształconych w Europie architektów, szybko rozwijający się Tel Awiw stanowił nie tylko znakomite miejsce do rozpoczęcia kariery zawodowej, nowe miasto stało się dla nich także ideologicznym poligonem, pozwalającym wdrażać zasady syjonizmu w praktyce architektonicznej: projektować nową formę dla nowego narodu. Modernistyczna zasada zerwania związków z historią stała się przy tym najlepszą okazją aby odciąć się zarówno od lokalnej tradycji budowlanej, „skażonej” wielowiekowymi wpływami arabskimi, jak i od architektury kolonialnej oraz kultury europejskiej diaspory, uważanej przez aktywistów syjonistycznych za burżuazyjną i zgniłą. Ideowo zaangażowana postawa zawodowa architektów była wzmocniona ich doświadczeniem osobistym: wychowaniem odebrany w duchu syjonizmu i wspomnieniom studenckiego życia w międzywojennej Europie, ogarniętej różnymi nacjonalizmami i coraz powszechniejszym antysemityzmem.

Po raz pierwszy od wieków Żydzi mieli okazję aby wyzwolić się spod wpływów obcych kultur i budować – dosłownie i w przenośni – swój własny, żydowski dom. Odwołująca się do tradycji śródziemnomorskiej architektura stylu międzynarodowego – „przemysłana, bezbłędna, wspaniała gra brył łączących się w świetle” – stała się wygodną i pojemną ideologicznie platformą, która umożliwiła połączenie ideałów ruchu nowoczesnego w architekturze, z ówczesnie obowiązującym w *Erec Israel*, lewicowym i pragmatycznym, niekiedy wręcz siermiężnym syjonizmem związkowym, reprezentowanym przez dwie, wówczas najbardziej wpływowe, organizacje syjonistyczne: centrolewicową partię pracy Mapai i ruch związkowy Histadrut. Instytucje te były – *de facto* – organami państwa żydowskiego w budowie. Współpraca z nimi zapewniała architektom bogaty portfel zleceń: od spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego masowo realizowanego w miastach poczynając, na obiektach projektowanych dla prężnego ruchu kibucowskiego kończąc. Corbusierowskie zasady nowej architektury znalazły w żydowskiej Palestynie swój własny, oryginalny wyraz, a Tel

Awiw, pod koniec lat 30., zapełnił się setkami nowoczesnych budowli zaprojektowanych w lokalnej, uproszczonej odmianie stylu międzynarodowego (fot. 13, 15–18).

Słynne pięć zasad nowej architektury, sformułowane przez Le Corbusiera, zostały przez żydowskich architektów przetworzone i zaadaptowane do miejscowych potrzeb i lokalnych warunków klimatycznych w następujący sposób:

1. Domy wzniesione na wolnostojących podporach.

Po raz pierwszy zasada ta została zastosowana przez Ze'eva Rechtera w Engel House, zbudowanym przy bulwarze Rotszylda nr 84. Z czasem zasada „budynków zawieszonych w powietrzu” została wprowadzona do zasad planistycznych, aby udrożnić wentylację ulic i zapewnić przepływ powietrza pomiędzy przydomowymi ogrodami.

2. Swobodna fasada uwolniona od konstrukcji.

Zasada ta realizowana jest zazwyczaj poprzez odsunięcie szkieletu konstrukcji od zewnętrznych ścian budynku, które mogą przez to przybrać formę dowolnie kształtowanego ekranu, bądź nawet lekkiej membrany. W warunkach klimatycznych Tel Awiwu niepożądane były wielkie przeszklenia, dlatego zasada uwolnienia funkcji konstrukcyjnej ścian nie była stosowana zbyt często: niekiedy narożniki budynków nadwieszano lub kształtowano za pomocą balkonów tak, by podkreślić ich nienośny charakter, często też pozbawiano je narożnego słupa i przecinano pasami okien, aby uzyskać optyczny efekt lekkości bryły.

3. Otwarty plan.

Zwykle rozplanowanie niewielkich pomieszczeń mieszkalnych było proste i racjonalne. Sypialnie, pokój dzienny i niewielka kuchnia otwarte były do centralnego hallu. Ściany o szkieletowej konstrukcji wypełniano masywnymi blokami silikatowymi, co utrudniało ich ewentualną przebudowę. Jedynym rozwiązaniem umożliwiającym łączenie wewnętrznych przestrzeni mieszkania było stosowanie szerokich, podwójnych drzwi pomiędzy pokojem dziennym i sąsiednim pomieszczeniem.

4. Poziome, wstęgowe okna.

Suchy i gorący klimat uniemożliwiał stosowanie wielkich przeszkleń. Używano innych metod podkreślenia horyzontalnej linii okien, przede wszystkim poprzez obramowanie ich poziomymi pasami gzymsów lub osłonięcie otworów długimi, horyzontalnymi wstęgami balkonów. Szczególnie to drugie rozwiązanie było uzasadnione względami klimatycznymi, zapewniając mieszkańcom pożądany cień. Popularność tego rozwiązania zwiększał fakt, że w myśl przepisów budowlanych powierzchnia balkonu nie była wliczana do powierzchni mieszkań³². Często efekt zacienienia zwiększano poprzez spore wysunięcie nadokiennego

³² Z czasem doprowadziło to do zabudowy wielu balkonów, co niszczyło efekt światłocienia i wyraz architektoniczny budynków.

gzymsu lub opuszczenie dolnej krawędzi balustrady balkonu poniżej linii stropu. W celu lepszej wentylacji z kolei zdarzało się, że balustrady balkonów rozcinane były poziomą szczeliną, przez które powietrze mogło łatwiej wnikać do wnętrz mieszkalnych.

5. Płaski dach, służący jako taras ogrodowy.

W basenie Morza Śródziemnego dachy są często wykorzystywane jako dodatkowa przestrzeń mieszkalna. W modernistycznej architekturze Tel Awiwu dachy zazwyczaj miały funkcję wspólnej przestrzeni mieszkańców, najczęściej służyły jako suszarnie dla prania, lub dodatkowa przestrzeń do organizacji okazjonalnych imprez lub uroczystości, takich jak przyjęcia świąteczne lub śluby. Niekiedy nad dachami montowano ażurowe pergole, umożliwiające ich częściowe zacienienie [Metzger-Szmuk 2004, s. 57–58].

Dużą uwagę przywiązywano także do prawidłowej lokalizacji i orientacji budynku, umożliwiającej jego naturalne przewietrzanie. Preferowane były otwarcia okien na przetrzał, wzdłuż osi wschód–zachód, umożliwiające wykorzystanie morskiej bryzy w celu wentylacji pomieszczeń mieszkalnych.

Oprócz idei Le Corbusiera i dziedzictwa Bauhausu istotny wpływ na architekturę międzywojenną w *Erec Israel* wywarła, zorganizowana w 1932 roku w Nowym Jorku, wystawa „Modern Architecture – International Exhibition”, której kuratorzy: Henry Russell Hitchcock i Philip Johnson sformułowali trzy zasady formalne stylu międzynarodowego. Były to: architektura rozpatrywana jako przestrzeń (*volume*), a nie bryła (*mass*); asymetria i powtarzalność w opozycji do klasycznej zasady symetrii oraz brak dekoracji – forma pozbawiona ornamentu.

Jeszcze innym, ważnym źródłem inspiracji dla wielu architektów, działających w latach międzywojennych w Tel Awiwie, była niemiecka twórczość Ericha Mendelsohna [Metzger-Szmuk 2004, s. 53]. Szczególnie popularny stał się motyw zaokrąglonych narożników i okrągłych, narożnych balkonów, inspirowanych rozwiązaniami stosowanymi przez Mendelsohna w projektach domów towarowych Salmanna Schockena.

Na początku XX wieku budynki w Tel Awiwie wznoszono w oparciu o tradycyjną technologię, ściany budowano z bloczków wyciętych z piaskowca, a stropy wylewano z betonu. Dopiero w 1921 roku przybyły z Wiednia inżynier, Josef Seidner, z pomocą znanego filantropa Yitzaka Leiba Goldberga otworzył pierwszą w Tel Awiwie wytwórnię silikatów. Przemysłowo wytwarzane cegły i bloczki silikatowe, produkowane z wapienia oraz piasku, stanowiły w Izraelu podstawowy materiał budowlany, powszechnie stosowany aż do początku lat 50. W latach 30. XX wieku na masową skalę zaczęto stosować żelbetowe konstrukcje szkieletowe, z wypełnieniem szkieletu konstrukcyjnego bloczkami silikatowymi, także ściany działowe budowano najczęściej z silikatów. W przeciwieństwie do praco-



Il. 20. Tel Awiw, budowa domu z cegły silikatowej, zdjęcie stetoskopowe, ok. 1920–1930. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, no. LC-M32-B-451.

chłonnej i trudnej obróbki kamienia – prosta technologia budowlana, oparta na wyrobach przemysłowych, nie wymagała zatrudniania arabskich rzemieślników, do murowania ścian i wylewania stropów można było przyuczyć każdego. Z końcem lat 30. przybyły do Palestyny czeski inżynier, Emil Teiner, zorganizował kursy budowlane. Jego zasługą było też upowszechnienie tynków.

Znacznie bardziej zaawansowanych umiejętności rzemieślniczych wymagała budowa klasycyzujących willi i siedzib rodowych, wznoszonych przez bogatych Żydów i Arabów, utrzymanych najczęściej w stylu orientalnym, lub wzorowanych na europejskiej architekturze basenu Morza Śródziemnego. W architekturze nadmorskich rezydencji wznoszonych wokół Jaffy spotkać można było wpływy francuskie i włoskie. Szlachetne materiały służące do wykończenia domów, w tym stolarkę okienną i drzwiową, ceramikę, ozdobne szkło, armaturę łazienkową, piece i grzejniki importowano – lub sprowadzano w ramach akcji przesiedleńczych – z Europy, głównie z Czech i Niemiec. Szybko rozwijało się także miejscowe rzemiosło i produkcja wyrobów budowlanych. W lokalnych warsztatach, początkowo wyłącznie arabskich, a w latach 30. już coraz częściej żydowskich, wytwarzano szereg pracochłonnych i wyrafinowanych detali, produkowano między innymi ozdobną ceramikę i kute elementy balustrad [Metzger-Szmuk 2004, s. 62–63]. Co ciekawe, wbrew nadanej im później nazwie, modernistyczne budynki Tel Awiwu nie zawsze były białe: użyte do ich wykoń-



Il. 21. Tel Awiw, Allenby Square, Gottgold House (Yehuda Magidovitch, 1935), fot. American Colony Photo Dept. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M34-9800.

czenia tynki posiadały całą gamę kolorów i faktur. Stosowane były zarówno tynki gładzone (*Waschputz*), zacierane oraz fakturowane (*Kratzputz*), jak i imitujące kamień (*Steinputz*). Kolumny przyziemia wykańczane były zazwyczaj tynkami cementowymi. Elewacje malowano w neutralnych – jasnych, lub pastelowych kolorach: od bieli przez odcienie kremowe do szarości i piaskowych brązów, niekiedy też stosowano intensywne kolory: przykładem mogą być już nieistniejące budynki: tzw. Blue Villa przy ulicy Bialika, zaprojektowana przez Genię Averbuch i Red House przy Hayarkon Street. Niektóre budynki dekorowano w wyszukany sposób, interesujące były zwłaszcza detale podcieni, wejść i klatek schodowych, do których wykończenia często stosowano ozdobne lastrico.

Powstała w latach 30. XX wieku modernistyczna architektura północnych i środkowych dzielnic Tel Awiwu łączyła zatem pewne wspólne dla architektury modernistycznej cechy: szkieletową, opartą na kolumnach konstrukcję, asymetrię kształtowania rzutu i elewacji, horyzontalny układ balkonów i otworów okiennych oraz brak ornamentu, z rozwiązaniami kontekstualnymi, będącymi odpowiedzią na lokalne warunki klimatyczne, przede wszystkim zapewniającymi mieszkańcom odpowiednie zacienienie i dobrą wentylację.

Nieregularne i asymetryczne, awangardowe formy architektoniczne, charakterystyczne dla pierwszej połowy lat 30., zostały z końcem dekady, po przybyciu do Tel Awiwu fali bogatej emigracji niemieckiej, uzupełnione tzw. trendem burżuazyjnym, w którym projektowane były głównie bloki mieszkalne. Trend ten zachowywał modernistyczny wyraz archi-



Il. 22. Tel Awiw, Engel House, bulwar Rotszylda 84 (Ze'ev Rechter, 1934). Źródło: Nitzan Metzger-Szmuk, *Dwelling on the Dunes. Tel Aviv – Modern Development and Bauhaus Ideas*, s. 241.

tektury, lecz budynki oparte były na symetrycznych rozwiązaniach elewacji i rzutu. Pewnej monotonii nowej zabudowy sprzyjały też wprowadzone wówczas regulacje planistyczne, które nakazywały, by wszystkie trzy nadziemne kondygnacje wznoszone ponad parterem posiadały identyczny, powtarzalny charakter [Metzger-Szmuk 2004, s. 56–58].

Modernistyczna architektura Tel Awiwu została w drugiej połowie XX wieku odkryta i rozpropagowana na skalę światową poprzez, zorganizowaną w 1984 roku w Tel Awiwie, wystawę zatytułowaną „White City. International Style Architecture In Israel”. Wystawie towarzyszył katalog, napisany przez jej kuratora Michaela Levina, w którym powstanie skupiska modernistycznych budynków w Tel Awiwie³³ potraktowane zostało jako narodziny i symboliczny początek architektury izraelskiej.

W czerwcu 2003 roku zespół urbanistyczny „Białego Miasta” został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Tak oto architektura stylu międzynarodowego stała się oficjalnym elementem narodowego dziedzictwa Izraela i obowiązkowym punktem wszystkich programów turystycznych, utrwalając przy tym mit Tel Awiwu, jako „miasta powstałego na piasku”, i przesłaniając – w wygodny, z punktu widzenia syjonistów, sposób – wielowiekową i bogatą historię sąsiedniej, arabskiej Jaffy [Rotbard 2015].

³³ W latach 1920–1940 w Tel Awiwie wzniesiono ok. 4000 budynków mieszkalnych i liczne budowle publiczne, w większości w stylu międzynarodowym [Metzger-Szmuk 2004, s. 63].

2.3. Palestyńska twórczość Ericha Mendelsohna

Erich Mendelsohn po raz pierwszy odwiedził Palestynę 1923 roku. Miał wtedy 36 lat i był już znanym architektem posiadającym w Berlinie wziętą praktykę. Sławę przyniósł mu jeden z jego pierwszych zrealizowanych projektów – wzniesione w 1920 roku obserwatorium astrofizyczne w Poczdamie, tzw. Wieża Einsteina, zaliczona do arcydzieł architektury ekspresjonistycznej³⁴. W środowisku fachowym znane były także jego wykłady, w których elokwentnie prezentował swoje poglądy artystyczne i filozoficzne, a także wspaniałe, wielokrotnie wystawiane i publikowane szkice odręczne. Klientami Mendelsohna byli zazwyczaj majątni przemysłowcy niemieccy żydowskiego pochodzenia, którzy zlecali mu projekty fabryk, biur i domów towarowych. Mendelsohn obracał się w kręgach syjonistycznych, do Palestyny – za namową wspólnego znajomego, Richarda Kauffmanna – zaprosił go żydowski inżynier i przedsiębiorca Pinchas Ruthenberg, który od brytyjskich władz rządu mandatowego uzyskał koncesję na budowę sieci elektrowni wodnych na rzekach Jordan i Yarmuk. To ambitne zadanie miało w konsekwencji doprowadzić do elektryfikacji Palestyny i umożliwić jej rozwój gospodarczy. Wizyta w Palestynie wywarła na Mendelsohnie wielkie wrażenie, sprowokowała do postawienia pytań o własną tożsamość i przynależność. Opisał je kilka miesięcy później w tekście zatytułowanym *Palestyna jako artystyczne przeżycie*:

Będąc latoroślami orientального narodu żydowskiego, łączymy większą lub mniejszą część naszej krwi z ziemią palestyńską, z której wstrząsających przeciwności powstała jedna monumentalna Biblia i jej moralne prawo. Jest to niezależne od stopnia pokrewieństwa krwi lub też rozluźnienia tychże więzów, albo czy jednostka zachowała swoje rozumowanie w czystości, czy też poddała je obcym wpływom [...] Los bytowania w dwóch kręgach uczuciowych – atawistycznym-orientalnym i współczesnym zachodnim – nigdzie równie mocno nas nie doświadcza, jak w samej Palestynie [cyt. za: Heinze-Greenberg 2001a, s. 71].

Mendelsohn, który dotychczas architekturę postrzegał w kategoriach kulturowych i geograficznych, dostrzegł w Palestynie także jej wymiar społeczno-polityczny.

Podczas pierwszego pobytu w Palestynie Mendelsohn odnowił znajomość z Richardem Kauffmannem, z którym nawiązał potem korespondencyjną współpracę, poznał też kilka czołowych osobistości ruchu syjonistycznego, co pomogło mu w przyszłej karierze. Między innymi to dzięki rekomendacji Chaima Weizmanna, prezydenta Światowej Organizacji Syjonistycznej i przyszłego pierwszego prezydenta Izraela, po powrocie do Berlina poznał swojego najważniejszego klienta, Salmanna Schockena [Heinze-Greenberg 2001a, s. 79]. Jednak bar-

³⁴ Mendelsohn nigdy nie określał swojej twórczości terminem „ekspresjonizm”, który potem z nim połączono. W latach dwudziestych swoją twórczość określał mianem „dynamizmu”, a definiował jako metodę poszukiwań formy odzwierciedlenia sił wewnętrznych w budynku [Banham 1979, s. 204].



Il. 23. Erich Mendelsohn (w okularach, w środku) wraz z dr. H. Yassky i grupą dziennikarzy na terenie szpitala New Hadassah, Jerozolima, ok. 1934–1939. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M33-10741.

dzo obiecująca współpraca z Pinchaselem Ruthenbergiem została z nieznanych powodów zawieszona, nie doszło też do realizacji projektu konkursowego na centrum handlowe w Hajfie. Pomimo że konkurs ten został wygrany przez Mendelsohna i jego ówczesnego najzdolniejszego współpracownika – Richarda Neutrę, zlecenie na opracowanie dalszych faz projektu zostało przekazane laureatowi drugiej nagrody, osiadłemu w Jerozolimie Fritzowi Kronbergowi. Dla Mendelsohna pierwszy pobyt w Palestynie, poza wysoką nagrodą finansową przyznaną za projekt konkursowy w Hajfie, przyniósł w zasadzie same frustracje i rozczarowania.

Po powrocie do Niemiec nastąpił najlepszy okres w zawodowym życiu Mendelsohna, uwieńczony wzniesieniem serii słynnych domów towarowych zaprojektowanych dla Salmanna Schockena. Zastosowany w nich motyw zaokrąglonego narożnika, pociętego horyzontalnymi gzymsami i pasami przeszkleń, wszedł do kanonu architektury stylu międzynarodowego. W latach międzywojennych motyw ten był kopiowany i naśladowany w nieskończoność [Pevsner 1976, s. 413]. W 1933 roku Mendelsohn został zmuszony do opuszczenia Niemiec i przeniósł się do Londynu, gdzie – korzystając z międzynarodowej sławy – otworzył własne biuro architektoniczne. Rok później, jesienią 1934 roku, na zaproszenie Chaima Weizmanna ponownie przybył do Palestyny. Od czasu jego poprzedniej wizyty zaszły tu wielkie zmiany. Liczba ludności żydowskiej wzrosła ze 160 do 400 tysięcy. Przybyli imigranci pochodzili głównie z krajów Europy Środkowej i przyczynili się do

rozwoju miast. Społeczność żydowska Jerozolimy podwoiła się, a liczba mieszkańców Tel Awiwu osiągnęła wielkość 150 tysięcy. Budownictwo stało się najważniejszym sektorem gospodarki, przeznaczano na nie połowę dochodu narodowego.

Jednak Mendelsohn był niemile zaskoczony widząc na ulicach Tel Awiwu wiele uproszczonych kopii jego europejskich dzieł, głównie w postaci charakterystycznych, zaokrąglonych narożników. Zorientował się wówczas, że jego styl stał się modą i w ślad za tym zarzucił lokalnym architektom „wtórność, prowincjonalizm oraz prozachodni kolonializm”. W 1940 roku, z okazji wystawy telawiwskiego Związku Architektów i Inżynierów, napisał:

Co dotyczy tego kraju – to jego mieszkania są zbyt silnie zorientowane na wzorce europejskie. Za wiele tu naśladownictwa, a za mało twórczego ducha. Klimat Palestyny oraz sposób życia jego mieszkańców, tak silnie związanych z naturą, wymagają uwolnienia się od dotychczasowych projektów. Należy starać się zapewnić chłód wewnątrz i większe parametry. Rolę taką spełnia w arabskich domach miejskich hall [...]. Otwarte balkony w klimacie subtropikalnym nie spełniają żadnych funkcji. Efektywniejsze oraz przyjemniejsze byłoby tu dające cień drzewo posadzone przy froncie domu. Tak więc jest jeszcze wiele do zrobienia [za: Heinze-Greenberg 2001c, s. 185].

Mendelsohn chciał, aby Palestyna stała się kolebką nowej kultury żydowskiej, opartej na syntezie wpływów zachodnich i orientalnych, czerpiącej zarówno z dziedzictwa architektury europejskiej, jak i z lokalnych wzorców budowlanych. Podczas wykładu, wygłoszonego w 1929 roku w Berlinie, sprzeciwiał się postrzeganiu Palestyny jako *tabula rasa* i wskazywał na lokalną kulturę Arabów:

Nie wolno nam zapominać o tym, że ich związek z krajem – jakiego u nas jeszcze długo nie będzie – przyjmuje się za witalną, naturalną oczywistość. Oni, nie my, mają coś co można nazwać formą palestyńską. Lepianki w wioskach fellachów wystrzelują z ziemi, domy Tel Awiwu utykają w niej [za: Heinze-Greenberg 2001c, s. 186].

Mendelsohn swoim ideom był wierny także w życiu prywatnym. Wiosną 1935 roku wynajął XVII-wieczny, arabski młyn, stojący w dzikim ogrodzie na przedmieściach Jerozolimy, gdzie na parterze urządził swoje biuro, a na piętrze spartańskie mieszkanie, któremu daleko było do luksusu jego berlińskiej posiadłości. Wydaje się, że chciał przez to z jednej strony nawiązać do surowego etosu syjonistycznych pionierów, a z drugiej – pracować w Jerozolimie, w miejscu nasyconym transcendentną duchowością – w przeciwieństwie do nowoczesnego Tel Awiwu – pełnego architektonicznego dziedzictwa czasów minionych. Mendelsohn podróżował pomiędzy Londynem a Jerozolimą prowadząc równoległe dwie praktyki aż do roku 1939, kiedy to zamknął biuro w Londynie i osiadł w Palestynie.

W latach 30. Mendelsohn zaprojektował swoje najbardziej znane palestyńskie budynki: rezydencję Very i Chaima Weizmannów w Rehovot (1934–1936), bibliotekę Salmanna



Il. 24. Brama wejściowa i dziedziniec szpitala Hadassah, fot. 1934–1939, fot: American Colony Photo Dept., Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, no. LC-M32-10748.



Il. 25. Hall wejściowy do szpitala Hadassah, fot. 1934–1939, fot: American Colony Photo Dept. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, no. LC-M32-10747.

Schockena w Jerozolimie (1934–1936) i szpital uniwersytecki Hadassah (1934–1939) na wzgórzu Skopus w Jerozolimie. W willi Weizmanna (fot. 19–22), rozplanowanej na rzucie w kształcie litery „U”, wykorzystał schemat centralnego dziedzińca, w którym umieścił basen, mający chłodzić wszystkie wnętrza mieszkalne. Dziedziniec od strony zachodniej został zamknięty głębokim, zadaszonym tarasem, który spina dwa główne skrzydła budynku: w jednym z nich mieści się gabinet i biblioteka Weizmanna, a w drugiej obszerna jadalnia. Od wschodu dziedziniec zamknięty jest półokrągłą w rzucie, wysoką na trzy kondygnacje wieżą, której sylweta dominuje nad całym założeniem i odbija się w basenie roku. W wieży umieszczono klatkę schodową, która łączy reprezentacyjne pomieszczenia parteru z częścią prywatną na pierwszym piętrze, mieszczącą sypialnie domowników. Architektura budynku oparta jest na kontrastach: masywne z zewnątrz, licowane kamieniem bryły są od strony wewnętrznego dziedzińca przeszklone, lekkie i ażurowe; horyzontalna sylweta zaakcentowana jest wieżą, co jest cechą niezwykle rzadką w architekturze domów mieszkalnych. Mendelsohn posłużył się symbolem wieży dla zaakcentowania wysokiej pozycji społecznej Weizmanna, który wówczas był prezydentem Agencji Żydowskiej. Kiedy w 1948 Weizmann został pierwszym prezydentem Izraela jego rezydencja stała się oficjalną siedzibą głowy państwa. Dziś budynek jest otwarty dla publiczności jako muzeum.

W większości swoich palestyńskich realizacji Mendelsohn odwoływał się do miejscowej tradycji budowlanej: stosował masywne bryły, licowane kamieniem mury, wewnętrzne dziedzińce, kopyły na płaskich dachach i wąskie otwory okienne. Pieczołowicie dobierał rozwiązania architektoniczne do zastanej topografii i warunków klimatycznych.

Najbardziej prestiżowym zadaniem, do którego został w owym czasie zaangażowany, był projekt Uniwersytetu Hebrajskiego na wzgórzu Skopus w Jerozolimie. Projekt ów był kluczowy z punktu widzenia syjonistów dążących do odbudowy na terenie Palestyny centrum kulturalno-duchowego narodu żydowskiego. Za ideą tą stali także Salmann Schocken i Chaim Weizmann. Zbiórka pieniędzy prowadzona w diasporze, głównie amerykańskiej, umożliwiła nabycie w 1914 roku odpowiedniej działki na górującej nad Jerozolimą Mount Scopus. Jako architektka kompleksu uniwersyteckiego Weizmann zatrudnił, w 1919 roku, sir Patricę Geddesa. Koncepcja Geddesa ukształtowana została na zasadzie znaku-symbolu, jako monumentalne założenie zaplanowane w kształcie gwiazdy Dawida. Jego centrum miała stanowić sześciokątna *aula academica*, a wokół rozpościerały się gwiaździste ramiona, zawierające rozmaite wydziały. Poszczególne budynki projektował zięć Geddesa, brytyjski architekt Frank C. Mears, który nadał im formę romantyczno-orientalną. Projekt Geddesa pozwolił na zebranie znacznej ilości środków finansowych, jednak od strony artystycznej budził mieszane uczucia, dlatego do początku lat 30. XX wieku zrealizowano jedynie cztery budynki instytutów, które w oparciu o plan Geddesa opracował osiadły w Jerozolimie brytyjsko-żydowski architekt Benjamin Chaikin.

W 1934 roku funkcję głównego architekta Uniwersytetu Hebrajskiego powierzono przybyłemu do Palestyny Erichowi Mendelsohnowi, który z entuzjazmem podjął się tego dzieła i wkrótce opracował nowy plan regulacyjny, a potem przystąpił do projektowania poszczególnych obiektów. W 1937 roku, podczas światowej wystawy w Paryżu, na której Niemcy prezentowały projekty Alberta Speera, a Hiszpanie „Guernicę” Pabla Picassa, syjoniści przedstawili model Uniwersytetu Hebrajskiego jako wkład, który naród żydowski wnosił w swój narodowo-kulturowy renesans. Jednak Mendelsohnowi nie dane było zrealizować swojej wizji – jego projekt przybrał wymiar polityczny i padł ofiarą rozgrywek partyjnych, do czego przyczynili się z jednej strony amerykańscy sponsorzy, a z drugiej środowisko lokalnych architektów, zrzeszonych w Związku Inżynierów i Architektów, którzy zapobiegli udzieleniu Mendelsohnowi zleceń na kolejne budynki [Heinze-Greenberg 2001c, s. 198].

Erich Mendelsohn był syjonistą z wyboru i z przekonania, jednak jego elitarne poglądy i fascynacja Orientem nie mogły zostać zaakceptowane przez główny nurt architektów syjonistycznych, pracujących dla lewicowej klienteli wywodzącej się ze związków zawodowych i ruchu kibucowego, wyznających dewizę „taniej, szybciej a nadal dobrze”. Historyczny paradoks sprawił, że wysiłki Mendelsohna zmierzające do wykorzystania, do budowy nowej formy architektury izraelskiej dziedzictwa regionalnej architektury o źródłach arabskich, czy też szerzej – semicko-orientalnych, doprowadziły go do zderzenia z populistycznym syjonizmem, który w architekturze Izraela urzeczywistnił się w formie międzynarodowego modernizmu.

Pomimo otwartej krytyki lewicowej ideologii głównego nurtu syjonizmu, na którą Mendelsohn sobie pozwalał, korzystając ze swojej wyjątkowej pozycji zawodowej i społecznej oraz wsparcia wybitnych osobistości światowego ruchu syjonistycznego, prowadził on w latach 1934–1940 bardzo aktywną praktykę projektową. Jego klientami były zarówno instytucje syjonistyczne, jak i władze mandatu brytyjskiego. Liczba jego projektów przewyższała wielokrotnie ówczesne dokonania mistrzów modernizmu, takich jak Le Corbusier czy Mies van der Rohe [Nitzan-Shifan 2004, s. 19]. Jednak sam Mendelsohn z roku na rok był coraz bardziej rozczarowany rzeczywistością *Erec Israel*, czuł się w niej odsunięty na boczny tor, drażnił go prymitywny nacjonalizm żydowski. Jak podaje jego biograf Ita Heinze-Greenberg:

...Ze swoją emfatycznie propagowaną syntezą Wschód-Zachód wśród przyszłego semickiego commonwealth musiał być bardzo „osamotniony na pustyni”. Najszybciej przebił się na niej nowoczesny zachodni Tel Awiw, embriion późniejszego państwa Izrael. Posłanie Świętego Miasta Jerozolimy przebrzmiało bez echa i stało się testamentem dla kolejnego pokolenia [Heinze-Greenberg 2001c, s. 209].

W obliczu kryzysu, wywołanego II wojną światową i brakiem nowych zleceń, Mendelsohn w 1941 roku zamknął biuro w Jerozolimie i korzystając z pomocy Lewisa Mumforda wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, a jego twórczość palestyńska wydawała się dobiec

kresu, nie pozostawiając po sobie żadnego echa. Jest paradoksem, że dopiero nowy dyskurs architektoniczny, rozpoczęty w Izraelu w latach 80. XX wieku, docenił wagę palestyńskiego okresu twórczości Ericha Mendelsohna, uznając powstałe wówczas dzieła jako jedne z największych dokonań architektury modernistycznej ówczesnego okresu, pomimo że ich autor od stylu międzynarodowego często i zdecydowanie się odcinał.

2.4. Nowa forma dla nowego narodu: spory ideologiczne wokół izraelskiego modernizmu

Wśród pionierów syjonizmu nie było jednomyślności ani co do wyboru wzorców kulturowych, na których budowana będzie narodowa tożsamość, ani – tym bardziej – co do formy architektonicznej, jaką ma przybrać przyszłe państwo żydowskie. Idea była wspólna: odrodzenie narodu żydowskiego w *Erec Israel*, lecz drogi jakie wskazywano były różne. Dwa główne nurty ruchu syjonistycznego uosabiane były przez Theodora Herzla, twórcę syjonizmu politycznego, wzywającego do budowy żydowskiego państwa narodowego i Ahada Ha-Ama, wyznawcy syjonizmu kulturowego, dla którego celem było założenie w Palestynie duchowego centrum odnowy dla Żydów z całego świata.

Jednym z najmniej kwestionowanych narzędzi odnowy narodowej stała się idea wskrzeszenia starożytnego języka hebrajskiego. Jej propagatorem był, przybyły wraz z pierwszą aliją lingwista i dziennikarz, Elizer Ben Jehuda (1858–1922). W pierwszej połowie XX wieku zmodernizowanego języka hebrajskiego nauczano już we wszystkich szkołach i na kursach dla dorosłych, stopniowo stawał się językiem mówionym nowych imigrantów, a po powstaniu państwa Izrael – jego językiem urzędowym. Rekonstrukcji indywidualnej tożsamości sprzyjał też zwyczaj przyjmowania po przybyciu do *Erec Israel* nowych, hebrajskich imion i nazwisk. Jednak kwestia stylu architektury, odpowiedniego dla wskrzeszanej w Palestynie ojczyzny żydowskiej, zawsze budziła spory i wątpliwości. O ile w wypadku języka hebrajskiego można było odnieść się do żywej jeszcze tradycji, kultywowanej zarówno w świętych księgach Tory, jak i codziennych modlitwach, tak w stosunku do architektury brak było jednoznacznych wzorców historycznych o odrębnym, hebrajskim charakterze. Przeciwnie, wszelkie wykopaliska i ikonografia lokowały antyczne budowle żydowskie w tradycji orientalnej, o pansemickich korzeniach³⁵. Także żydowskie budownictwo sakralne w diasporze nie mogło dać jednoznacznych wzorców: architektura synagog i bożnic była najczęściej pewną pochodną stylów architektonicznych panujących w danym czasie na danym terenie: na przykład motywy bizantyńskie można odnaleźć w XVIII wiecznej synagodze w Pesht, na Węgrzech, a motyw portyku greckiej świątyni zastosowany został

³⁵ Także architektura i urbanistyka Islamu, oparta na prawie koranicznym, wywodzi się ze starych, tradycyjnych wzorców stworzonych przez cywilizacje ludów semickich i arabskich, zamieszkujących tereny Mezopotamii i Bliskiego Wschodu [Hakim 1986, s. 12].

w XIX wiecznej synagodze w Charleston, w Stanach Zjednoczonych [Harlap 1982, s. 43]. Rustykalna, żydowska tradycja budowlana wykształcona w Europie Wschodniej, oparta na wzorcach sztetla i drewnianych bóżnic, nie wchodziła w grę ze względów ideowych, gdyż główny, lewicowy nurt ruchu syjonistycznego zdecydowanie i konsekwentnie odcinał się od wschodnioeuropejskiej, religijnej diaspory. Zasadniczy dylemat dotyczący nowej formy izraelskiej architektury sprowadzał się zatem do wyboru odpowiedniego dla niej wzorca kulturowego: prozachodniego czy proorientalnego. Każda z tych możliwości niosła ze sobą określone problemy.

Theodor Herzl opowiadał się zdecydowanie za przyjęciem orientacji prozachodniej i proeuropejskiej. W wizjonerskim manifestie zatytułowanym *Państwo Żydowskie*, wydanym w 1896 roku, pisał:

Gdyby Jego Majestat Sułtan przekazał nam Palestynę [...] dla Europy okazalibyśmy się przedmurzem odgradzającym ją od Azji, stalibyśmy się strażnikami cywilizacji w walce z zalewem barbarzyństwa. Pozostalibyśmy neutralnym państwem, będącym w związku z całą Europą, która gwarantowałaby nasze istnienie [Herzl 2006, s. 72].

Herzl zakładał, że exodus Żydów do Palestyny dokona się w ramach cywilizowanego świata, a w architekturze i budownictwie upatrywał podstawowych narzędzi stymulujących rozwój gospodarczy i kulturowy nowego państwa żydowskiego:

Nie cofniemy się na niższy poziom cywilizacyjnego rozwoju, ale wzniesiemy na wyższy. Nie wprowadzimy się do żadnych lepianek, ale zamieszkamy w pięknych, nowoczesnych domach, które zostaną zbudowane od podstaw i bez żadnego zagrożenia przejęte w posiadanie. [...] Nasze robotnicze domy będą musiały wprawdzie również odznaczać się pewną monotonią – Towarzystwo, zobowiązane do dostarczania materiałów budowlanych w dużych ilościach, musi bowiem ciąć koszty – jednak będą to pojedyncze domy z małymi ogródkami, połączone w jedną, ładnie zaprojektowaną grupę. Naturalne ułożenie terenu pobudzi inwencję naszych młodych, nie skażonych jeszcze rutyną architektów i nawet jeżeli ogół nie zrozumie idei całości, to jednak bez wątplenia każdy znajdzie spokój w tych ładnie zaprojektowanych grupach budynków. Synagoga stanie w widocznym miejscu, ponieważ to symbol naszej starej wiary, a tylko ona trzymała nas razem. Przyjazne, jasne i zdrowe szkoły wyposażone zostaną we wszystkie nowoczesne pomoce naukowe. Następnie pojawiają się różnorakie szkoły dokształcające dla prostych robotników, uczące ich wiedzy technicznej i zaznajamiające z obsługą wszelkiego rodzaju maszyn. Potem powstaną domy kultury dla wszystkich, podnoszące ogólną kulturę, co pozostanie w gestii Zrzeszenia Żydów [Herzl 2006, s. 58–80].

Herzl w swojej kolejnej wizji państwa żydowskiego, odmalowanej na łamach powieści *Altneuland*, wydanej w 1902 roku, przedstawił Hajfę jako eklektyczną metropolię, rozbrzmiewającą wieloma językami, w której renesansowe, włoskie pałace sąsiadują z wielkimi, zbudowanymi na modłę paryską domami towarowymi, a przedmieścia wypełniają zarówno

małe, europejskie w charakterze domki, jak i wille w stylu mauretańskim. To pomieszanie różnych stylów i języków służyć miało za balsam kojący psychikę imigrantów z Europy, przybywających do obcego i egzotycznego kraju. Herzl obawiał się „szoku kulturowego” i uważał, że architektura o zachodnich korzeniach pomoże go złagodzić. Od poglądów Herzla wywodzi się popularna koncepcja Izraela, jako „Europy w Azji”, kraju kultuwującego zachodnie wzorce kulturowe, powstałego w silnej opozycji do tradycji lokalnej [Heinze-Greenberg 2001c, s. 183].

Inne przekonania wyrażali zwolennicy syjonizmu kulturowego, którego najwybitniejszym przedstawicielem był Achad Ha-Am (Asher Ginsberg 1856–1927). Uważał on, że ważniejszym zadaniem od budowy państwa narodowego jest powołanie w Palestynie żydowskiego centrum kulturowego, którego rolą byłoby wspieranie rozwoju duchowego Żydów żyjących we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach. Od czasu swojej pierwszej wizyty w Palestynie, która miała miejsce w 1891 roku, dostrzegał moralny wymiar problemu arabskiego i obstawał przy koncepcji pokojowego współistnienia dwóch narodów, wzywając do okazywania szacunku dla arabskiej historii i tradycji. Hannah Arendt twierdzi, że głównym osiągnięciem myśli wywodzącej się od Herzla jest powstanie państwa Izrael, okupione wojną z Arabami. Zaś spuścizną Ha-Am’a jest Uniwersytet Hebrajski, z kręgu którego wywodzą się konsekwentni i elokwentni rzecznicy pojednania żydowsko-arabskiego [Arendt 2012, s. 509–510]. Jednym z nich był jego pierwszy kanclerz Judah Leon Magnes (1877–1948), niezłomnie wspierający ideę powstania państwa dwunarodowego. Rzecznikiem współistnienia w Palestynie dwóch narodów był także inny profesor Uniwersytetu Hebrajskiego, pochodzący z Niemiec wybitny intelektualista i filozof, Martin Buber (1878–1965).

Początkowo poszukiwania stylu architektonicznego, który byłby odpowiedni dla tożsamości i aspiracji nowego państwa budowanego przez osadników żydowskich w Palestynie, kierowały się w stronę tradycji biblijnej. Kultura hebrajska miała zostać wyrażona w nim przez formy nowe, lecz zakorzenione w historii, nawiązujące do starożytnego dziedzictwa *Erec Israela*. Jeden z pierwszych budynków użyteczności publicznej, jakie zostały wzniesione przez nowy jiszuw w Palestynie, było hebrajskie gimnazjum Herzlia, pierwsza szkoła średnia zbudowana w Tel Awiwie w roku 1906. Ten dwupiętrowy gmach, o historyzującej, symetrycznej fasadzie, zaprojektowany przez architekta o nazwisku Barski, posiadał odwołania do tradycji lokalnej: krenelaże, blankowaną attykę i krużganki z szeregami łukowato zwieńczonych otworów rozciętych pilastrami. Architektura gimnazjum nasuwa skojarzenia zarówno z neogotycką formą budynków uniwersyteckich, jakie budowano wówczas w krajach anglosaskich, jak i z architekturą arabską; choćby bramami starej Jerozolimy. Wrażenie jest tym silniejsze, że centralny, wyższy i masywniejszy segment wejściowy przypomina obronną basztę.

Architektem tworzącym w duchu tradycji lokalnej, był wykształcony w Berlinie Alexander Baerwald. W projektowanym przez niego budynku Instytutu Technologii Technion



Il. 26. Gmach Uniwersytetu Hebrajskiego na górze Skopus w Jerozolimie, fotograf nieznany, pomiędzy 1925–1946. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M32-P-47.



Il. 27. Instytut Technologii Technion w Hajfie (Alexander Baerwald), fot. ok. 1940–1946. Źródło: Matson Photo Service, US Library of Congress, LC-M33-13536-U.

w Hajfie także został użyty motyw masywnej wieży, podkreślającej wejście do budynku, pilastrów, rozcinających dwukondygnacyjny korpus budynku i dekoracyjnie potraktowanych krenelaży. Nawiązania do architektury Orientu są tu jeszcze silniejsze: część okien sklepionych jest ostrymi łukami, a wieżę wejścia wieńczy kopuła. Całość sprawia silnie mianieryczne wrażenie, dlatego Baerwald został ochrzczony mianem twórcy lokalnego stylu, nazwanego eklektycznym orientalizmem. Do twórców tego kierunku należeli także, tworzący w latach 20., Joseph Minor (Bialik Residence, Tel Awiw) i Yehoshua Tabachnik (Palm House, Tel Awiw). Do charakterystycznej palety środków stylistycznych wykorzystywanych przez eklektycznych orientalistów należały kopuły, tarasy dachowe, wykusze okienne, ostrołukowe okna i orientalna ornamentyka [Harlap 1982, s. 44–45].

Alexander Baerwald był wśród nich liderem, jego kompetencja i profesjonalizm spowodowały, że został wykładowcą architektury w nowo założonym instytucie Technion, gdzie

...z naukowym zapalem badał [...] regionalne warianty konstrukcji budowlanych, obowiązujące metody pracy, detale stylistyczne rodzimej architektury, dostępność materiałów oraz warunki klimatyczne [Heinze-Greenberg 2001c, s. 184].

W artykule zatytułowanym *Neue Bauten in Palästina*, opublikowanym w 1926 roku, dowodził:

Zasadniczo przeważają tu wschodnie formy budownictwa. Nie ma wątpliwości, że należy budować w stylu rodzimym, ponieważ budowle orientalne odpowiadają warunkom klimatycznym i stapiają się z krajobrazem [za: Heinze-Greenberg 2001c, s. 184].

Także Erich Mendelsohn, który tworzył w duchu modernizmu, przekonany był o konieczności sięgania do lokalnych wzorców, czemu dał najlepszy wyraz w opublikowanym w 1940 roku pamflocie politycznym *Palestine and the World of Tomorrow*, w którym napisał:

Żydzi zdają się pojmować fakt, że Palestyna może być odbudowana tylko w ścisłej współpracy z Arabami i stanie się miejscem ogólnego dobra tylko wtedy, gdy oba narody osiągną porozumienie [...]. Niegdyś znana z mało twórczej sztuki prowincjonalnej, Palestyna symbolizuje dziś więc pomiędzy nowoczesną cywilizacją i najstarszą kulturą. Jest miejscem gdzie spotykają się intelekt i wizja – materia i duch. Układem wymaganym przez tę więź oba narody, Arabowie i Żydzi – członkowie jednej rodziny semickiej, powinny być jednakowo zainteresowane. Od tego rozwiązania zależy, czy Palestyna stanie się częścią nowego świata, który zastąpi stary. Genesis się powtarza [za: Heinze-Greenberg 2001c, s. 186].

Mendelsohn, podczas swojej praktyki w Palestynie, próbował wzniesić pomost łączący antyczną Palestynę z nowoczesnym światem, swoistą „nową platformę”, której podstawą by-

łyby zachodnia wiedza i wschodnia mądrość. Jego dzieła zrealizowane w Palestynie są oryginalną syntezą architektury modernistycznej, lecz przetworzonej w oparciu o lokalne wzorce, nawiązującej do lokalnej tradycji, wspólnych dla obu narodów semickich korzeni, wykorzystującej miejscowe materiały budowlane i odpowiadającej na lokalne warunki klimatyczne.

Charakterystyczne dla Baerwalda i Mendelsohna intensywne poszukiwanie lokalnego podłoża, które mogłoby służyć do budowy nowej formy architektury żydowskiej, dobitnie wskazują na konflikt o podłożu ideologicznym, jaki zaistniał pomiędzy tradycją budowlaną Palestyny a dążeniami lewicującego, związkowego odłamu ruchu syjonistycznego do ukształtowania nowej, odrębnej tożsamości narodu izraelskiego. Ujawniona została przy tym dysharmonia, jaka istniała pomiędzy miejscową tradycją a kulturą narodu żydowskiego, powracającego do ziemi przodków po dwu tysiącach lat diaspory. Z jednej strony, w wypadku kontynuacji lokalnej formy architektury, o orientalnych korzeniach, przybyłym z Europy imigrantom groził „szok kulturowy” i psychologiczne wyalienowanie, z drugiej zaś strony przyjęcie europejskiego modelu architektury wydawało się błędne, z powodu niedopasowania do lokalnych warunków klimatycznych i krajobrazowych. Pytanie o żydowską tradycję, w odniesieniu do architektury, nabrało zatem dramatycznego wymiaru: czy za swoje własne należy przybrać starożytne wzorce pansemickie, które przez tysiące lat stały się kanonem architektury arabskiej, czy też klasyczne, dobrze znane imigrantom, lecz w dużym stopniu burżuazyjne wzorce kultury Zachodu. Problem ten został pogłębiony w latach 30. XX wieku twórczością przybyłych z Europy architektów modernistów – w kilku wypadkach absolwentów niemieckiego Bauhausu, którzy na ziemi Izraela sprowadzili importowane wzorce architektury awangardowej, zrywające z dotychczas obowiązującymi klasycznymi kanonami.

Do rozwiązania zarysowanego dylematu przyczyniła się walnie zorganizowana, w kwietniu 1934 roku, międzynarodowa wystawa – VI Targi Lewantyńskie, zlokalizowana na północnych przedmieściach Tel Awiwu. Stała się ona ważnym wydarzeniem w życiu społecznym i gospodarczym tworzącego się państwa izraelskiego. Targi odniosły wielki sukces: 74 pawilony powstałe w krótkim okresie czasu przyciągnęły około 600 000 zwiedzających, czyli dwukrotnie więcej niż wynosiła liczba całej populacji żydowskiej, zamieszkującej wówczas Palestynę. Celem wystawy było pokazanie potęgi jizuwu w czasach palestyńskiego bojkotu, dlatego w jej przygotowanie zaangażowani zostali wyłącznie Żydzi, a do wzniesienia budowli wykorzystano wytworzone na miejscu produkty (*Totzeret Ha'aretz*). Wszystkie projekty architektoniczne zostały opracowane przez lokalnych architektów. W tym celu powołana została 20-osobowa pracownia projektowa, działająca pod kierunkiem Arieha Elhanani, w której zatrudnieni byli m.in. Genia Averbuch, Richard Kauffmann, Josef Neufeld, Richard Pakovsky, Louis Redstone i Arie Sharon. Wszystkie pomalowane na biało budynki wystawowe utrzymane były w modernistycznej stylistyce. Powstałe dzieło, będące wynikiem pracy żydowskich projektantów, inżynierów i robotników, a także wielki sukces targów stał się przedmiotem narodowej dumy, przyczynił się także do promocji architek-



Il. 28. Główny pawilon VI Targów Lewantyńskich w Tel Awiwie i pawilon włoski, fot. Zoltan Kluger. Źródło: Government Press Office, The State of Israel, National Photo Collection, D22-063.

tury modernistycznej na terenie Palestyny, a syjonistyczne społeczeństwo zostało przedstawione światu jako nowoczesne, świeckie, prozachodnie, silne i dobrze zorganizowane [Kunda, Oxman 2004, s. 65].

Czy zatem – paradoksalnie – to styl międzynarodowy, ukształtowany w Niemczech, miałby stać się wzorcem architektury nowego państwa żydowskiego?

W tym ideowym dyskursie kluczowego znaczenia nabrało wydanie w Tel Awiwie, w grudniu 1934 roku, książki zatytułowanej *Habinyan Bamizrah Hakarov (Building in the Near East)*, autorstwa architektów-modernistów zrzeszonych w klubie Chug. Wskazali oni na zbieżność, jaka istnieje pomiędzy ideowymi założeniami syjonizmu a założeniami ruchu modernistycznego, takimi jak zerwanie z tradycją historyczną, racjonalizacja rozwiązań programowych i funkcjonalnych, odrzucenie zbędnych ozdób i ornamentu, prostota i szczerść rozwiązań konstrukcyjnych, dążenie do optymalizacji kosztów i uprzemysłowienia procesów budowlanych. Szczególne znaczenie miały zawarte w książce artykuły Arieha Sharona i Juliusa Posenera, którzy w przekonujący sposób powiązali założenia ruchu nowoczesnego w architekturze z syjonistycznymi ideami odnowy narodowej i budowy nowoczesnego państwa. W ślad za sukcesem książki zaczęto wydawać pismo „Habinyan”, które także zyskało wielką popularność, szczególnie wśród ruchów kibucowych, i przyczyniło się do szerokiego rozpropagowania idei architektury modernistycznej. W piśmie publikowane

były przykłady rozplanowania wzorcowych osiedli i projekty typowych jednostek mieszkalnych. Wkrótce modernizm stał się programowym i obowiązującym w *Erec Israel* stylem architektonicznym, „nową formą dla nowego narodu”.

Odtąd, w duchu architektury modernistycznej rodem z niemieckiego Bauhausu, wdrażane były podstawowe założenia syjonizmu: ekspansja terytorialna, realizacja masowego i taniego budownictwa, kształtowanie tożsamości narodowej zrywającej z tradycją diaspory i negującej wpływy orientalne, zerwanie z indywidualizmem na rzecz kolektywizmu. Z czasem wszystkie te idee rozwiną się i stopią w dwa główne mity założycielskie Izraela: budowy „państwa na piasku” i ukształtowania postaci sabry³⁶ – niezłomnego wojownika-pioniera, „nowego Żyda” [Nitzan-Shiftan 2004, s. 24–25].

³⁶ Sabra – owoc kaktusa pustynnego, kolczasty o twardej skórce i słodkim środku – stał się określeniem Żydów urodzonych w Palestynie, synów pierwszych osadników-pionierów, dzielnych i niezłomnych członków izraelskiej elity.

3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

Musimy wygnać Arabów i zająć ich siedziby.
Dawid Ben Gurion, 1937³⁷

3.1. Nakba: przejęcie arabskiej własności po wojnie w 1948 roku

Kłęska powstania wymierzonego przeciwko emigracji żydowskiej, zwanego Wielką Rewoltą Arabską, które wybuchło w 1936 roku, stało się punktem przełomowym w dziejach konfliktu izraelsko-palestyńskiego. W rezultacie trwających trzy lata walk, w których brała udział 20-tysięczna armia brytyjska, wspomagana przez bojowników Hagany, życie straciło ponad trzy tysiące powstańców, przywódcy palestyńskiego ruchu nacjonalistycznego zostali zabici lub wygnani, a wielu członków arabskiej elity uciekło za granicę. Rozbite zostały – słabe skądinąd – instytucje i struktury społeczne, osłabione morale narodu [Gelvin 2009, s. 132, 152]. Zmianie uległ układ sił: wprawdzie Arabowie nadal byli w Palestynie narodem liczniejszym, jednak po 1939 roku syjoniści osiągnęli przewagę gospodarczą i militarną, której już nigdy nie oddali. W wyniku kłęski rewolty wzmocnione zostały siły zbrojne jiszuwu – Hagana, w której szeregach powstały wyszkolone przez Brytyjczyków specjalne jednostki, specjalizujące się w wojnie partyzanckiej i akcjach dywersyjnych Night Squads [Morris 2001, s. 148] oraz stacjonujące w kibucach elitarnie oddziały uderzeniowe Palmach [Naor 1985, s. 136–149].

Po zakończeniu II wojny światowej, w obliczu uświadomionej powszechnie tragedii narodu żydowskiego i potworności Holocaustu, światowa opinia publiczna dojrzała do uznania państwa izraelskiego. Trwał exodus ocalałych z zagłady europejskich Żydów, kilkadziesiąt tysięcy z nich – pomimo trudności stawianych przez brytyjskie władze mandatowe – dotarło do *Erec Israel*. W samej Palestynie sytuacja polityczna pogarszała się, nieustannie dochodziło do zamachów, morderstw i aktów terroru. W atakach bombowych, wymierzo-

³⁷ Przywódca jiszuwu Dawid Ben Gurion w liście do syna, 1937, za: A. La Guardia, *Holy Land Unholy War*, John Murray Publishers, London 2002, s. 188.

3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

nych w ludność arabską, wyspecjalizowały się radykalne syjonistyczne organizacje bojowe: Irgun i Lehi. Bojówki syjonistyczne nasiliły także ataki przeciwko stacjonującym w Palestynie Brytyjczykom, ich apogeum było wysadzenie w powietrze, w lipcu 1946 roku, jerozolimskiego hotelu King David (fot. 50), w którym znajdowała się kwatera główna sił brytyjskich. W lutym 1947 roku Wielka Brytania dała za wygraną i ogłosiła zamiar wycofania swoich wojsk, przekazując losy Palestyny i Izraela w ręce Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jako termin opuszczenia Palestyny przez wojska brytyjskie wybrano dzień 15 maja 1948 roku.

Terytorium Palestyny, szczególnie w najbardziej zaludnionym pasie nadmorskim, przypominało wówczas mozaikę etniczną: należące do Arabów wioski i ziemie uprawne przerastane były osadami żydowskich kolonizatorów, które przypominały bardziej forty niż gospodarstwa rolnicze. Pomimo wysiłków organizacji syjonistycznych większość populacji żydowskiej zamieszkiwała w miastach, przede wszystkim w Tel Awiwie i Jerozolimie, a całe obszary w głębi kraju nadal należały wyłącznie do Arabów. W większości arabskie były także nadmorskie, portowe miasta: Jaffa, Hajfa i Akka, a także wszystkie – oprócz Jerozolimy – większe miejscowości położone w głębi lądu. Pod koniec 1947 roku w Palestynie tylko 7% ogółu ziemi należało do Żydów [Morris 2001, s. 186]. Izolacji sprzyjała wzajemna niechęć i bariera językowa: niewielu Arabów znało hebrajski, a Żydzi europejscy nie widzieli powodów by uczyć się arabskiego. Przywódcy obu zwaśnionych stron czynili wszystko co możliwe, aby pogłębić stan gospodarczej i etnicznej segregacji.

29 listopada 1947 roku ONZ przyjęła rezolucję o podziale Palestyny na trzy części. Mniejszości żydowskiej, stanowiącej 37% ogółu ludności, przyznano 55% terytorium; w nowym Izraelu żyć miało około 500 000 Żydów i 400 000 Arabów. Na pozostałej części Palestyny, obejmującej około 42% terytorium, miało powstać państwo arabskie, zamieszkałe przez ponad 800 000 Palestyńczyków i 10 000 Żydów. Jerozolima, gdzie mieszkało równo po 100 000 Żydów i Arabów miała stać się strefą międzynarodową. Rezolucji ONZ nie zaakceptowała żadna ze stron. Arabowie odebrali ją jako skrajnie niesprawiedliwą, nie rozumieli dlaczego mniejszości żydowskiej, posiadającej tylko kilka procent ziemi, ma przypaść ponad połowa terytorium Palestyny. Dla syjonistów – pomimo niewątpliwego sukcesu dyplomatycznego, jakim było przyjęcie rezolucji o podziale Palestyny i utworzeniu państwa żydowskiego – jej ustalenia okazały się w praktyce niewystarczające. Już nazajutrz, 30 listopada, wybuchły zamieszki, nasiliły się wzajemne ataki, zamachy i morderstwa ludności cywilnej – datę tą uznaje się za wybuch wojny domowej. Dla przywódcy ruchu syjonistycznego był to sygnał do rozpoczęcia zdecydowanych działań: wkrótce Ben Gurion rozkazał swoim oddziałom rozpoczęcie serii operacji zbrojnych, które Izraelczycy nazywać odtąd będą wojną wyzwolenczą, a Palestyńczycy *Nakbą* – czyli katastrofą. W grudniu 1948 roku oddziały wojskowe Hagany, w odwecie za atak arabski na rafinerię w Hajfie, będący z kolei zemstą za krwawy atak bombowy,



Il. 29. Jaffa, kino Alhambra, fot. 1937. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, no. LC-M32-7656.

dokonany przez Irgun na czekających w kolejce przed rafinerią robotników arabskich, zmasakrowały mieszkańców wiosek Balad asz-Szejk i Hawassa. Potem nastąpiły kolejne akcje represyjne. Brutalne akcje żydowskich oddziałów wojskowych rozkręcały spiralę przemocy i nienawiści, pogromy ludności cywilnej miały miejsce zarówno w Palestynie, jak i w sąsiednich krajach arabskich, ich ofiarami padali Arabowie i Żydzi.

W chwili wybuchu wojny domowej w Palestynie siły zważnionych stron były nierówne: wprawdzie, jak już wspomniano, statystyczną przewagę miała populacja arabska, w liczbie około 1 400 000, wobec 650 000 ludności żydowskiej, lecz we wszystkich innych kategoriach przewagę mieli syjoniści, nawet w ilości mężczyzn zdolnych do noszenia broni. Jiszuw od wielu lat przygotowywał się do walki, posiadał już własną, prężnie rozwijającą się gospodarkę, nowoczesne środki transportu i łączności, 40-tysięczne siły zbrojne, kadry oficerskie i dowódcze, struktury organizacyjne oraz elity polityczne, zapewniające efektywne zarządzanie i kontrolę podejmowanych działań, a także finansowe wsparcie światowych organizacji syjonistycznych i licznej diaspory. I co najważniejsze: tworzące się państwo żydowskie posiadało młode, wykształcone w duchu syjonizmu społeczeństwo, dysponujące silną motywacją i wysokim morale. Strona arabska reprezentowana była w większości przez zacofane, niepiśmienne i pozbawione centralnego przywództwa wiejskie społeczności feudalne, miejską biedotę i podzielone religijnie elity, z których duża część opuściła Palestynę w latach 30., bądź na początku wojny domowej, naruszając przy tym dotkliwie lokalną

3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

strukturę społeczną, osłabiając system opieki zdrowotnej oraz szkolnictwa. Arabskie osady strzeżone były przez słabo uzbrojone posterunki wiejskiej milicji. Palestyńskie oddziały paramilitarne, które w początkowym okresie walk zasilane były przez ochotników, napływających z sąsiednich państw arabskich, nie posiadały ani wspólnego dowództwa, ani nie prowadziły koordynacji swoich działań. Na dodatek niektóre arabskie plemiona, a w szczególności zamieszkali na północy Druzowie, po wybuchu wojny opowiedziały się po stronie żydowskiej. Odtąd w ramach armii izraelskiej będą powstawały, istniejące do dziś, oddziały druzyjskie [Morris 2001, s. 92–196].

Wojna o Palestynę składała się właściwie z dwóch odrębnych konfliktów: wojny domowej pomiędzy siłami zbrojnymi jiszuwu a ludnością palestyńską, stoczonej w przededniu uznania Izraela, w okresie grudzień 1947 – maj 1948, oraz regularnej wojny pomiędzy siłami zbrojnymi proklamowanego państwa izraelskiego a armiami sąsiednich państw arabskich, która zaczęła się w maju 1948 i zakończyła na początku roku 1949, na mocy wzajemnych porozumień o zawieszeniu broni [Morris 2001, s. 191].

Kierownictwo ruchu syjonistycznego prowadziło już od wielu lat systematyczne przygotowania do wojny. W ramach Żydowskiego Funduszu Narodowego, organizacji zajmującej się w Palestynie wykupem gruntów, w latach 30. XX wieku powołane zostało tajne archiwum, w którym gromadzono szczegółowe informacje dotyczące arabskich miejscowości i wiosek. Zatrudnieni w nim byli historycy, geografowie i orientaliści, do sporządzania detalicznych map i planów wykorzystywano fotografie lotnicze, a szczegółowe informacje o poszczególnych miejscowościach zdobywano metodami wywiadowczymi. W latach 40. dysponowano już precyzyjnymi i rozległymi danymi na temat wszystkich arabskich miejscowości, między innymi ich topografii, ludności, stanu gospodarki, struktury i wydajności upraw rolnych, znano też nazwiska miejscowych przywódców oraz imamów. W 1947 roku w ramach przygotowań wojennych dane zweryfikowano, dla każdej miejscowości sporządzono szczegółowe listy osób podejrzewanych o działalność polityczną lub przynależność do organizacji zbrojnych, które po jej zdobyciu miały zostać internowane lub zlikwidowane [Pappé 2006, s. 19–21].

W lutym 1947 roku przywódca jiszuwu, Dawid Ben Gurion, któremu rok wcześniej XXII Kongres Syjonistyczny powierzył pieczę nad bezpieczeństwem narodowym tworzącego się państwa izraelskiego i dowództwo nad jego siłami zbrojnymi, powołał tajną, nieformalną grupę, tzw. Radę Konsultacyjną (*Consultancy*), złożoną z najbardziej zaufanych dowódców wojskowych i specjalistów od spraw arabskich. Zadaniem Rady było przygotowanie szczegółowych planów podboju jak największego terytorium oraz obrony kraju przed spodziewanym atakiem wojsk arabskich. Działania władz syjonistycznych, jak zawsze, nacechowane były precyzyjnym i drobiazgowym planowaniem – z jednej strony, i spontaniczną, improwizowaną realizacją – z drugiej. Planowano i czekano na okazję do realizacji zaplanowanych zamierzeń. Tak było i tym razem.



Il. 30. Arabska wioska Abu Ghosh, fot. American Colony Photo Dept. ok. 1934–1939. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M33-7474.

Ben Gurion był świadomy, że stoi przed możliwością spełnienia historycznej wizji, leżącej u podstaw projektu syjonistycznego, to jest urządzenia w Palestynie odrębnego państwa żydowskiego. Zdawał sobie przy tym sprawę, że czas syjonizmu się skończy, a niewykorzystana okazja może się już nigdy nie powtórzyć. Stał przed dramatycznym dylematem: z jednej strony chciał jak najszybciej przyjąć do Izraela milion Żydów ocalałych z Zagłady, dzięki którym można by osiągnąć w Palestynie pożądany stan przewagi demograficznej, z drugiej strony nie miał dla nich miejsca, a dobrze wiedział, że Arabowie nie opuszczą swoich ziem dobrowolnie, że konieczne będzie ich siłowe „przeniesienie” [Segev 2012, s. 111]. Wiedział, że w związku z tym Palestynę czeka krwawa wojna, w której młody naród żydowski poniesie kolejne ofiary. Jednak początek kampanii zbrojnej i sukcesy sił syjonistycznych wkrótce uświadomiły mu słabość strony arabskiej, co doprowadziło do rewizji kolejno tworzonych planów i wyznaczania coraz bardziej ambitnych celów. W marcu 1948 roku Rada Konsultacyjna przyjęła plan wieloetapowej operacji wojskowej, którą nazwano Planem D – w brzmieniu hebrajskim – Planem Dalet.

Operacja znana jako Plan Dalet wyznaczała cele militarne, kreśląc strategię obrony państwa izraelskiego przed zagrożeniem ze strony sił arabskich oraz cele geopolityczne, czyli opanowanie jak największego terytorium Palestyny i usunięcie z niego jak największej liczby dotychczasowych, arabskich mieszkańców. Zasięg terytorialny kampanii został wyznaczony przez wysunięte osady żydowskie, a działania zbrojne izraelskich oddziałów

3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

wojskowych, skierowane przeciwko ludności cywilnej, maskowano pod hasłami wojny wyzwolenczej i tłumaczono potrzebami bezpieczeństwa narodowego. Przymusowe przesiedlenia ludności arabskiej określano jako „transfer”³⁸, a z czasem jako „ucieczkę”. I rzeczywiście – w obliczu aktów okrucieństwa izraelskich oddziałów wojskowych, których zwieńczeniem stała się masakra mieszkańców wioski Deir Jassin, dokonana 9 kwietnia 1948 roku przez połączone siły Hagany, Irgunu i Lehi, ludność palestyńska często w popłochu opuszczała swoje domy na widok nadciągających żołnierzy izraelskich. Kwestia interpretacji przyczyn exodusu ludności arabskiej jest nadal przedmiotem gorących sporów izraelskich historyków: niektórzy z nich twierdzą, że problem uchodźców palestyńskich był dzieckiem wojny, niezaplanowanym przez przywódców żydowskich [Morris 2001 s. 252–257], inni są odmiennego zdania. Ilan Pappé nie zawahał się nazwać prowadzonych w latach 1947–1949 operacji wojskowych przeciwko ludności cywilnej „czystką etniczną i zbrodnią popełnioną przez syjonistów na narodzie arabskim” [Pappé 2006, s. xvi].

Taktyka wojsk jiszuwu polegała na planowym i metodycznym oczyszczaniu terenu: likwidowaniu lokalnych gniazd oporu, zajmowaniu kolejnych miejscowości, aresztowaniu, bądź rozstrzeliwaniu lokalnych przywódców i osób podejrzanych o wrogie działania, wypędzeniu ludności arabskiej oraz wyburzeniu lub zaminowaniu zabudowy, co zapobiegać miało jej powrotowi. Operacje te były koordynowane przez dowództwo sił zbrojnych. W pierwszym okresie wojny domowej akcje Hagany i wspierających ją bojówek Irgunu oraz Lehi miały charakter odwetowej, represyjnej wojny antypartyzanckiej i prowadzone były głównie w gęsto zaludnionym pasie nadmorskim, w drugim okresie wojny akcje pacyfikacyjne i wysiedlenia ludności cywilnej prowadzone były przez świeżo powołane Izraelskie Siły Obronne (IDF), głównie na rubieżach państwa, równocześnie z frontowymi działaniami wojennymi.

Nie sposób precyzyjnie ocenić ilości cywilnych ofiar wojny z lat 1947–1949³⁹, ani tego jaki procent palestyńskiej ludności został zmuszony do opuszczenia swoich domów

³⁸ Idea dobrowolnego lub wymuszonego „transferu” palestyńskich Arabów była bliska przywódcom politycznym syjonizmu od samego początku, od Herzla poczynając, poprzez Weizmanna, na Ben Gurionie kończąc. 12 czerwca 1937 r. Ben Gurion zanotował w swoim dzienniku: „Przymusowy transfer Arabów z ziem proponowanego kraju Żydowskiego może nam dać to czego nigdy nie mieliśmy: Galileę wolną od Arabów... Musimy wyrwać z naszych serc przekonanie, że tego się nie da zrobić. To jest możliwe, to da się zrobić” [Shlaim 2010, s. 58]. Jeden z członków Rady Konsultacyjnej Yossef Weitz w 1940 r. pisał: „Transfer nie służy tylko jednemu celowi – zredukowaniu liczby ludności arabskiej – służy także drugiemu, równie ważnemu celowi, jakim jest przejście ziem uprawianych przez Arabów i przeznaczenie ich pod żydowskie osadnictwo. Nie ma innego sposobu jak transfer Arabów stąd, do sąsiednich krajów arabskich. Nie można oszczędzić żadnej wsi, ani żadnego plemienia” – konkludował [Weitz, *My Diary*, tom 2. s. 38, za: Pappé 2006, s. 62].

³⁹ Sumaryczna liczba ofiar po stronie palestyńskiej szacowana jest na 8000 zabitych i kolejne 4000 żołnierzy w szeregach sił zbrojnych państw arabskich. Żydów zginęło około 6000 [Shindler 2011, s. 91].



Il. 31. Widok Hajfy z góry Karmel, ok. 1920–1933. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, no. LC-M32-3501.

siłą, a jaki uczynił to z własnej woli, z obawy przed przemocą. Jednak większość historyków, niezależnie od oceny przyczyn, przebiegu i skutków wojny wyzwolenczej, jest zgodna, że w jej rezultacie zajęty przez Izrael obszar Palestyny opuściło ponad 700 tysięcy osób narodowości arabskiej, którym nadany został status uchodźców. Co więcej: wielu spośród 150 tysięcy palestyńskich Arabów, którzy pozostali po wojnie w granicach Izraela, zostało wygnanych ze swoich domów i uzyskało kuriozalny status „obecnych nieobecnych”. Całkowicie zniszczono ponad 500 arabskich wiosek, przez wiele tygodni bombardowano ogniem moździerzowym Jaffę, 22 kwietnia 1948 roku, z dnia na dzień, wysiedlono ponad 50 000 mieszkańców Hajfy [Morris 2001, s. 252, Pappé 2006, s. xiii]. Oszczędzone zostały jedynie arabskie miejscowości na Zachodnim Brzegu, które nie zostały zdobyte przez wojska izraelskie, oraz miejscowości zamieszkałe przez sprzyjających syjonistom Druzów, a także Arabów, w których obronie ujęli się okoliczni kibucnicy. W obawie przed reakcją chrześcijańskiej opinii publicznej nie wygnano arabskiej ludności z Nazaretu, który wchłonięty został w obszar Izraela i stał się największym arabskim miastem położonym na jego terytorium. Przed wyburzeniami oszczędzono też część dzielnic arabskich w Hajfie i Jaffie oraz niektóre miejscowości położone w pasie nadmorskim. Wkrótce porzucone przez Arabów domy zajęte zostały przez Żydów ocalałych z Holocaustu i przybyłych z Afryki Sefardyjczyków.

3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

Uchodźcy żydowscy z powojennej Europy, tak zwani dipisi (*DP – displaced persons*), po przybyciu do Palestyny przyjmowani byli w przeludnionych obozach przejściowych⁴⁰, gdzie na pewien czas zapewniano im schronienie i wyżywienie. Otrzymywali żelazne łóżko, materac i skromną zapomogę, a wkrótce, zazwyczaj po kilku tygodniach, musieli sami zatroszczyć się o miejsce do mieszkania, pracę oraz o swoją przyszłość. Część z nich, zdolna do noszenia broni, została wcielona do wojska, część skierowano do kibuców, lecz większość pozostała w miastach. Wprawdzie Agencja Żydowska budowała dla przybyłych z Europy imigrantów mieszkania do wynajęcia, niektóre nawet częściowo umeblowane – lecz z powodu braku wystarczających środków finansowych ich podaż nie nadążała za popytem, sytuacja na rynku mieszkaniowym z miesiąca na miesiąc się pogarszała. Wśród nowoprzybyłych panował głód, nie było pracy dla dorosłych ani szkół dla dzieci.

Lecz ich los wkrótce się odmienił. Jak pisze historyk Tom Segev:

wybuchła wojna o niepodległość – i nagle przybyło kilkadziesiąt tysięcy domów. Szaul Awigur nazwał to „arabskim cudem”; setki tysięcy Arabów uciekło lub zostało wygnanych. Nowymi imigrantami – w kwietniu 1949 roku było ich 100 tysięcy – w szybkim tempie zasiedlono całe opuszczone miasta i setki wsi. Nadeszła dramatyczna chwila w wojnie o Izrael – i strasznie banalna, koncentrowała się bowiem na walce o domy i meble. Wolni ludzie – Arabowie – znaleźli się na wygnaniu i stali się pozbawionymi środków do życia uchodźcami; pozbawieni środków do życia uchodźcy – Żydzi – zajęli miejsce wygnańców, co było pierwszym ich krokiem w ich nowym życiu wolnych ludzi. Jedna grupa straciła wszystko co miała, druga natomiast znalazła wszystko co jej było potrzeba – stoły, krzesła, szafy, garnki i patelnie, talerze, a czasami także ubrania, rodzinne albumy, książki, odbiorniki radiowe i zwierzęta domowe. Większość imigrantów po prostu włamała się do arabskich domów, bez porządku, bez zezwolenia. Przez kilka miesięcy w kraju panowało szaleństwo brania wszystkiego co się da, na zasadzie, kto pierwszy, ten lepszy. Po jakimś czasie władze próbowały powstrzymać grabież i przejąć kontrolę nad przydzielaniem domów, ale zazwyczaj było już za późno. Imigranci przejęli także arabskie sklepy i warsztaty; wkrótce niektóre arabskie dzielnice wyglądały jak żydowskie miasteczka w przedwojennej Europie, z krawcami, szewcami, pasamonikami – wszystkimi tradycyjnymi żydowskimi warsztatami [Segev 2012, s. 154–155].

W rezultacie wojny wyzwoleniczej Izrael wzmocnił swoją integralność terytorialną i znacznie zwiększył stan posiadania: do 1948 roku tylko 7% ziemi było w rękach żydowskich, po wojnie Izrael anektował 93% powierzchni kraju, w tym wschodnią część Jerozolimy. Równocześnie odwrócona została proporcja demograficzna: w granicach nowego państwa izraelskiego znalazło się 650 tysięcy Żydów i tylko 156 tysięcy Arabów [Shoshan

⁴⁰ Jednym z nich był, położony 20 kilometrów na południe od Hajfy, obóz w Atlit, który w latach 1939–1948 służył władzom brytyjskim jako miejsce internowania nielegalnych imigrantów żydowskich; w czasie wojny wyzwoleniczej więziono tu Arabów. Po utworzeniu Izraela został zamieniony na ośrodek przejściowy dla nowych imigrantów i działał aż do lat 70., kiedy popadł w ruinę. W 1987 roku rząd Izraela proklamował teren obozu Narodowym Pomnikiem i urządzone zostało tu muzeum [Patek 2009, s. 156–158].



Il. 32. Imigranci z Bułgarii przed nowym domem w Jaffie, fot. Zoltan Kluger, 1.10.1949. Źródło: Government Press Office, The State of Israel – National Photo Collection, D821-028.

2010, s. 172]. Odtąd oficjalnym i potocznym określeniem ludności arabskiej zamieszkującej Izrael stało się słowo *Ha-meut* – „mniejszość”. Nazwa Palestyna została wymazana z izraelskich map i atlasów, a władzę nad terenami zamieszkałymi przez palestyńskich Arabów na całe lata przejęło wojsko.

3.2. Izraelska gospodarka przestrzenna jako instrument kontroli demograficznej

Istotą syjonizmu było stworzenie w Palestynie narodowego państwa żydowskiego, w którym Żydzi stanowiliby zdecydowaną większość. Przywódcy ruchu syjonistycznego ogarnięci byli zawsze obsesją demograficzną. Wedle do dziś powtarzanej przez polityków izraelskich doktryny mniejszość arabska w Izraelu nie powinna przekroczyć 20% ogólnej liczby ludności, w przeciwnym razie zagrożona będzie integralność państwa żydowskiego [Pappé 2006, s. 250]. Cele syjonizmu były zatem wielokierunkowe: dążono do maksymalnego zwiększenia liczby mieszkających w Izraelu Żydów poprzez pobudzenie imigracji i przyrostu naturalnego wśród Izraelczyków pochodzenia żydowskiego, jak i do ograniczenia liczby ludności arabskiej zamieszkującej Izrael, zahamowania jej rozwoju społeczno-gospodarczego i ograniczenia przyrostu naturalnego.

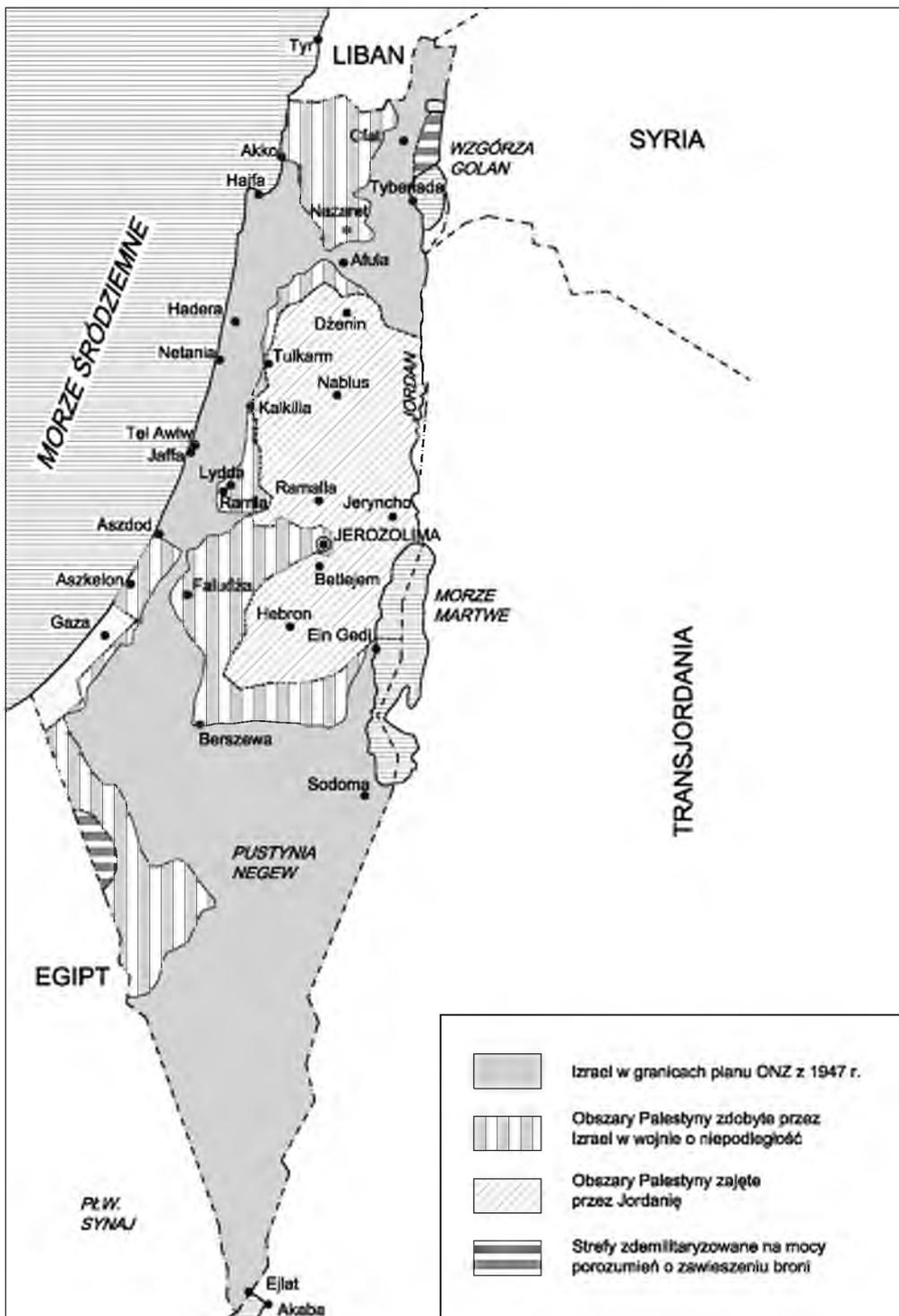
3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

Problem demograficzny, który leżał u źródeł wypędzenia Arabów z ziem Izraela w czasie wojny wyzwolenczej, do dziś stanowi jedną z głównych przeszkód w procesie pokojowym, określaną jako „nierozwiązywalny” problem uchodźców palestyńskich. Gdyby Izrael zgodził się na powrót wszystkich uchodźców, wraz z ich potomstwem, których liczba zwiększyła się w międzyczasie z 700 tysięcy do blisko 5 milionów⁴¹, to w połączeniu z ponad półtoramilionową rzeszą Arabów izraelskich, Żydzi straciliby w Izraelu większość parlamentarną i zapewne władzę. Jest to czarna wizja syjonistycznych polityków – i dawnych, i obecnych. Dlatego władze Izraela z taką determinacją odmawiały palestyńskim uchodźcom prawa do powrotu i z taką konsekwencją dyskryminowana była mniejszość arabska pozostała w Izraelu, którą przez kilkanaście lat obowiązywały przepisy stanu wyjątkowego.

Już w miesiąc po ogłoszeniu Deklaracji Niepodległości, 16 czerwca 1948 roku, w czasie trwającej wojny, tymczasowy rząd izraelski przyjął ustawę odmawiającą uchodźcom arabskim prawa do powrotu, a po zakończeniu działań wojennych ludność arabska, która pozostała na terytorium Izraela, potraktowana została *en masse* jako wrogowie nowego państwa; regiony przez nią zamieszkałe umieszczone zostały pod kuratelą wojskową i objęte szczególnym ustawodawstwem, opracowanym na wzór tzw. *Defense Regulations* – brytyjskich przepisów, które miały na celu zwalczanie żydowskiego terroryzmu w latach 1945–1947. Populacja arabska w Izraelu jest skupiona w trzech rejonach: w Galilei na północy kraju, w centralnym, gęsto zaludnionym obszarze tzw. Małego Trójkąta, i na pustyni Negew, w dużej części opanowanej przez koczownicze plemiona Beduinów. Komendantury wojskowe, sprawujące nadzór nad ludnością arabską, miały prawo wprowadzać godzinę policyjną, ogłaszać strefy zamknięte, ograniczać swobodę poruszania się, cenzurować prasę, zarządzać rewizje, internować bez sporządzania aktu oskarżenia, nakazywać konfiskatę mienia, wysiedlenie, a nawet wygnanie. Niektóre strefy zamknięte zlikwidowano w 1962 roku, a zniesienie administracji wojskowej nastąpiło dopiero w 1966 roku [Bensimon, Errera 2000, s. 238].

Przejęcie arabskiej własności pozwoliło władzom Izraela na rozwiązanie problemu powojennej imigracji: ponad 90% porzuconego przez Palestyńczyków mienia zostało skonfiskowane i rozdane obywatelom nowego państwa – Żydom, głównie ocalałym z Zagłady uchodźcom z Europy. Rozdysponowano majątek ruchomy, wyposażenie mieszkań, warsztatów i sklepów, zajęto lokaty bankowe. Kiedy po zakończeniu działań wojennych niektórzy Palestyńczycy próbowali wracać do swoich włości i przekraczali linie demarkacyjne, by ponownie zasiedlić swoje domy, lub zebrać plony, izraelscy żołnierze strzelali do nich, a armia dokonywała wypadów odwetowych przeciwko tym państwom, z których przybywali. Rząd izraelski wszystkich powracających Arabów traktował tak samo: jako „infiltrantów” i „dywersantów” [Gelvin 2009, s. 197].

⁴¹ Sąsiadujące z Izraelem państwa arabskie, na terytoriach których istnieją obozy uchodźców palestyńskich, z powodów politycznych podtrzymują ich *status quo*, utrudniając integrację z własnymi społeczeństwami.



Il. 33. Granice Izraela po wojnie wyzwoleniczej, ustalone na mocy porozumień o zawieszeniu broni podpisanych z państwami arabskimi w 1948 roku. Źródło: Dirk Vandewalle, za: Gebert 2008, s. 95.



Il. 34. Sklep spożywczy w opuszczonej przez Arabów wiosce Beit Dagon, zasiedlonej przez imigrantów, fot. Zoltan Kluger, 1.10.1949. Źródło: Government Press Office, The State of Israel – National Photo Collection, D822-123.

Oprócz transferu ludności dokonano transferu ziemi. Cały areal gruntów należących uprzednio do Arabów palestyńskich został przekazany pod kuratelę Żydowskiego Funduszu Narodowego i na mocy prawa stał się „ziemią Izraela”, która już nigdy nie będzie mogła być odsprzedana ani wdzierżawiona nikomu, kto nie jest Żydem. Poprzez kolejne lata Fundusz, kierowany przez byłego członka Rady Konsultacyjnej Yossefa Weitza, znanego z radykalnych poglądów, sukcesywnie przekazywał areale ziemskie kibucem, wspólnotom i osadnikom pochodzenia żydowskiego. W miejscu wielu starych, wyburzonych wiosek arabskich powstały nowe osiedla żydowskie, gospodarstwa rolne i bazy wojskowe, a ślady pozostałe po wyburzonych domach były zaorywane. Popularne było też zakładanie w ich miejscu upraw leśnych lub parków krajobrazowych, obsiewanych najczęściej pochodzącymi z Europy gatunkami drzew iglastych: sosen i cyprysów. W ten sposób przekształcano krajobraz Palestyny, zacierając przy tym ślady arabskiej obecności.

Dokonano także kompleksowej zmiany nazw geograficznych. Komisja do spraw nazw (*naming committee*) miała w jiużuwie długą tradycję. Została powołana w 1920 roku, a jej zadaniem było nadawanie hebrajskich nazw terenom zakupionym przez Agencję Żydowskie. W 1949 roku, na mocy decyzji Ben Guriona, komisja ds. nazw została włączona w strukturę Narodowego Funduszu Żydowskiego. Wchodzący w jej skład hebraiści, geografowie i archeolodzy, wszędzie tam gdzie to było możliwe, przywracali hebrajskie nazwy w oparciu

o antyczne tradycje i przekazy historyczne, lecz główny cel prac komisji miał charakter bardziej polityczny, niż naukowy: chodziło tu przede wszystkim o wymazanie wielu wieków arabskiej obecności w Palestynie, o bezpośrednie połączenie antycznej historii ludu Izraela z jego współcześnie odzyskaną ziemią. Pierwsze, pochodzące z 1956 roku, izraelskie mapy były drukowane wprost na mapach brytyjskich: hebrajskie nazwy nowych miejscowości żydowskich nadrukowane zostały w fioletowym kolorze, pod nimi widniała sieć arabskich nazw geograficznych nadanych w okresie liczącego 1400 lat panowania arabskiego. W kolejnych latach miały miejsce dwa równoległe procesy zacierania arabskiej historii Palestyny: zabudowa arabskich miejscowości była wyburzana, a ich nazwy były zacierane na mapach. Rekonstruowana była geografia Palestyny [Benvenisti 2000, s. 11–51].

Państwo Izrael nie ma konstytucji: zgodnie z Deklaracją Niepodległości z 14 maja 1948 roku najwyższym prawem w Izraelu są zasady biblijne i „wizje dawnych proroków Izraela”. W 1950 roku izraelski parlament – Knesset – uchwalił dwa kluczowe dla przyszłości kraju akty prawne. W dniu 14 marca przyjęto ustawę o ziemiach opuszczonych, która uczyniła państwo właścicielem wszystkich gruntów należących do instytucji, związków wyznaniowych lub osób uznanych za „nieobecne”. Do kategorii nieobecnych zaliczono wszystkich uchodźców i wysiedlonych. Państwo izraelskie przejęło w ten sposób ponad 4 miliony *dunam* (około 400 000 ha) i dalsze, blisko półtora miliona *dunam*, na pustyni Negew. W dniu 5 lipca 1950 roku przyjęto Prawo do Powrotu, zapewniające każdemu Żydowi na świecie prawo do przyjazdu i do osiedlenia się w Izraelu. Jednocześnie obywatele Izraela zostali podzieleni na dwie kategorie: lepszych, którym, z racji żydowskiego pochodzenia pełne prawa obywatelskie przysługują automatycznie, i gorszych, którzy mogli otrzymać obywatelstwo izraelskie w drodze naturalizacji, pod warunkiem znajomości języka hebrajskiego oraz podpisania deklaracji o lojalności wobec państwa Izrael.

Od momentu zdobycia niepodległości wszystkie izraelskie instytucje i służby państwowe koncentrowały się na sprawach kluczowych, z punktu widzenia nowo powstałego państwa i jego żydowskich obywateli, przede wszystkim na: bezpieczeństwie, rozwoju gospodarczym i integracji imigrantów. W kwestiach polityki gospodarczo-społecznej kluczowe znaczenie odgrywały światowe organizacje syjonistyczne, ściśle współpracujące ze strukturami państwa: Agencja Żydowska i Żydowski Fundusz Narodowy. Pomimo że Deklaracja Niepodległości stanowiła, że państwo Izrael „zapewni wszystkim obywatelom całkowite równouprawnienie społeczne i polityczne bez względu na religię, rasę czy płeć; zagwarantuje wolność wyznania, przekonań, nauki i kultury” i dalej głosiła: „...wzywamy jednak arabskich mieszkańców państwa Izrael do utrzymania pokoju i wzięcia udziału w rozwoju państwa na zasadzie pełnego i równego obywatelstwa oraz odpowiedniego przedstawicielstwa we wszystkich organach i instytucjach” [tłum. za: Bensimon, Errera 2000, s. 383], to Arabowie, którzy pozostali w Izraelu po wojnie wyzwolenczej, zostali z jego życia społecz-

3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

no-gospodarczego w praktyce wykluczeni. Około 8000 z nich przebywało w obozach internowania, a rygorystyczny stan wyjątkowy i represje stosowane przez administrację wojskową skutkowały całkowitą dezorganizacją życia społeczności arabskich, utrwały podziały i wzajemną wrogość pomiędzy Żydami oraz palestyńskimi Arabami.

Jakiegokolwiek były przyczyny, życie tych ludzi po 1948 roku zmieniło się radykalnie. Arabowie uzyskali nowy status prawny. Miejscowy ustrój gospodarczy dokonał nagłego przeskoku od niemal feudalnego systemu wytwarzania do kapitalizmu uprzemysłowionego państwa, w którym Arabowie nie będą właścicielami środków produkcji. Ponadto przyjdzie im żyć w środowisku społecznym i kulturowym, które z dnia na dzień przyswoi sobie zachodni styl życia, ponieważ pierwsze fale żydowskich imigrantów przed 1948 rokiem składały się głównie z Żydów aszkenazyjskich. [...] Miejscowi Arabowie trwali w osłupieniu. Skutkiem było rozluźnienie wśród nich więzi społecznych, trwające jakieś pięć lat. Ograniczali się do roli biernych widzów, obserwujących, jak u bram ich dzielnic i wiosek, za miedzą sąsiada powstaje żydowskie państwo [Bensimon, Errera 2000, s. 234–235].

Rolnictwo i gospodarka arabska zostały sparaliżowane, dopiero w 1953 roku zwrócono pozostałym w Izraelu fellachom niewielką część odebranych ziem oraz wypłacono odszkodowania w gotówce. Według Komitetu Obrony Ziem Arabskich z 400 000 hektarów ziem, należących uprzednio do Arabów, 320 000 przeszło w ręce żydowskie. W dodatku z pozostałych 80 000 pod uprawę nadawano się tylko 30 000 hektarów. Wzrosła liczba bezrolnych i bezrobotnych Arabów. Władze izraelskie wykorzystywały każdy pretekst: przemoc zbrojną i przewagę ekonomiczną, skonstruowane z premedytacją zawile akty prawne, a nawet stare prawa osmańskie, aby rugować z ziemi wieśniaków arabskich. Polityka państwa izraelskiego, która w trwały i systemowy sposób dyskryminuje mniejszość arabską, oraz ograniczenia nakładane początkowo przez władze wojskowe, a potem przez administrację cywilną, wywołują wśród kolejnych pokoleń izraelskich Arabów frustrację, upokorzenie i poczucie niepewności, a tym samym długotrwałą traumę, które pociągają za sobą dramatyczne przemiany kulturowe i społeczne [Bensimon, Errera 2000, s. 242–293].

Mimo zagwarantowanego równouprawnienia Palestyńczycy, którzy mają obywatelstwo izraelskie, pod wieloma względami są obywatelami drugiej kategorii. Ich stopień wykształcenia, standard mieszkań, poziom zatrudnienia czy usług socjalnych jest z reguły znacznie niższy niż żydowskiej większości. [...] 90% izraelskich Arabów mieszka na wsi lub w małych miastach, w separacji od ludności żydowskiej. Tylko 8% miast jest etnicznie pomieszanych. 30% ludności palestyńskiej żyje w biedzie, śmiertelność wśród niemowląt jest dwa razy wyższa niż w sektorze żydowskim, a bezrobocie sięga znacznie powyżej średniej krajowej. [...] W Izraelu większość ziemi należy do państwa (93%). [...] Skomplikowane procedury wydawania pozwoleń na budowę wykorzystywane bywają do realizowania planowanej polityki powstrzymywania dynamicznego rozrastania się wiosek arabskich czy arabskich dzielnic, co ma pośrednio utrudnić egzystencję izraelskim Arabom i skłonić ich do emigracji do otaczających państw arabskich [Przybyłowska 2007, s. 99–100].

Zasady planowania i gospodarki przestrzennej w Izraelu współgrają z jego wewnętrzną polityką społeczno-gospodarczą. 14 lipca 1965 roku przyjęto ustawę o planowaniu i budownictwie, a wkrótce potem zatwierdzony został tzw. plan infrastruktury państwa, który w zasadniczy sposób wpłynął na status oraz warunki życia arabskiej mniejszości. W planie infrastruktury państwa uwzględniono bowiem fakt istnienia tylko 123 wiosek arabskich. Setki innych palestyńskich miejscowości, w tym osady koczowniczych Beduinów na pustyni Negew, uznane zostały za nielegalne. Z punktu widzenia prawa obowiązującego w Izraelu miejscowości te przestały z dnia na dzień istnieć, znajdujące się w ich granicach budynki uznano za wzniesione bezprawnie i przeznaczono do wyburzenia, zaś mieszkańców do eksmisji. W miejscowościach uznanych za nielegalne brak jest możliwości uzyskania pozwolenia na budowę, a co za tym idzie nie można podłączyć prądu, wody i innych mediów, nie można urządzić wywozu śmieci ani zapewnić działania żadnych służb komunalnych, nie można takiej miejscowości nawet oznaczyć na mapach. Ich zagrożeni wysiedleniem mieszkańcy, w obawie przed wyburzeniami, zamiast murowanych domów wznoszą tymczasowe siedziby, baraki z blachy, złomu i płótna, ich obraz przypomina slumsy. Taki stan rzeczy najdotkliwiej dotyka Beduinów, mieszkańców pustyni Negew, który jako obszar silnie zarabizowany podlega szczególnym restrykcjom ze strony władz izraelskich [Przybysławska 2007, s. 93–100].

3.3. Stara i nowa Jaffa: hebraizacja miast arabskich

W rezultacie wojny wyzwoleniczej wyludnionych zostało jedenaście największych miast arabskich położonych na terytorium opanowanym przez Izrael. Ich mieszkańcy bądź wyemigrowali – jeszcze przed wybuchem wojny lub w jej początkowym okresie – do sąsiednich krajów arabskich, tworząc w miastach takich jak Amman, Damaszek i Bejrut nowe dzielnice zamieszkałe przez Palestyńczyków, bądź zostali wypędzeni, zasilając rzesze zamieszkujących obozy uchodźców. Na Bliskim Wschodzie doszło *de facto* do swoistej wymiany ludności: w zamian za 700 000 Palestyńczyków, do Izraela napłynęło ponad pół miliona Żydów, mieszkających dotąd w krajach arabskich, dalszych ćwierć miliona bliskowschodnich Żydów orientalnych udało się na emigrację do innych krajów świata [Gebert 2008, s. 195].

Po zakończeniu II wojny światowej na Bliskim Wschodzie można było obserwować charakterystyczne procesy społeczne i urbanizacyjne następujące w wyniku zmierzchu epoki kolonialnej oraz erupcji ruchów narodowo-wyzwoleniczych: doszło wówczas do zmiany charakteru bliskowschodnich miast metropolitalnych, które zatraciły swoją dotychczasową heterogeniczną i kosmopolityczną aurę. Uwaga ta dotyczy zarówno portowych miast w Palestynie (Hajfa, Jaffa), z których wypędzono ludność arabską, jak i metropolii w sąsiednich krajach arabskich (Aleksandria, Bagdad, Bejrut, Kair, Tunis), które masowo opuszczali obcokrajowcy i gdzie wyludnione zostały stare dzielnice żydowskie. Z chwilą przejścia od ko-

lonializmu do niepodległości wielokulturowa mozaika bliskowschodnich miast zastąpiona została przez nową, nacjonalistyczną kulturę polityczną, usiłującą wymazać w nich ślady zarówno kolonialnej, jak i osmańskiej przeszłości. Pomimo że jeszcze przez długie lata istniały systemy prawne, instytucje, budynki, a nawet szyldy przypominające czasy kolonialne, dokonywano w nich naprędce zmian nazw ulic i placów, wznoszono pomniki nowym bohaterom, kształtowano nowe tradycje, rekonstruowano zarówno przestrzeń miast, jaki i ich historię. Miejsce arystokratycznych elit arabsko-osmańskich zajęły burżuazyjne klasy średnie: arabskie mieszczaństwo wzorujące się na zachodnim stylu życia, które zaczęło kształtować miasta na europejską modłę, zakładając parki, wznosząc pompatyczne budowle publiczne i podmiejskie dzielnice willowe, tworząc „nowy, groteskowy obraz bliskowschodniego miasta” [Pappé 2013, s. 210].

W tym okresie w Izraelu dokonywano gwałtownej dearabizacji miast: wkrótce po zdobyciu Hajfy, za zgodą Ben Guriona, wyburzono w niej kilkaset starych domów, rozebrano także tradycyjny *suk* – charakterystyczny dla arabskich miast śródmiejski, zadaszony plac targowy. Podobne akcje wyburzeń starej arabskiej zabudowy przeprowadzono w Tyberiadzie, Jaffie i zachodniej części Jerozolimy [Pappé 2006, s. 216]. Burzono i desakralizowano meczety: wszystkie muzułmańskie świątynie, które należały do *wakf*, fundacji religijnej⁴² uznawanej przez władze otomańskie i brytyjskie, zostały wraz z całym majątkiem arabskim, w 1948 roku, skonfiskowane przez państwo Izrael, a następnie w większości wyburzone lub przekazane żydowskim instytucjom i osobom prywatnym. Nie oszczędzono nawet zabytkowych budowli, jak na przykład meczetu Masjad al-Khayriyya w mieście Givatayim. Niektóre meczety przekształcono w restauracje (Majdal, Qisarya), sklepy (Beersheba) i bary (Ayn Hawd), niektóre zostały zaadaptowane na synagogi (Wadi Unayn, Yazur, Samakiyya, Kfar Inan, Daliyya), inne pozostawiono w stanie ruiny (fot. 31). Wojna ze starymi meczetami trwa nadal: niekiedy stają się obiektem ataków motywowanych religijnie fanatyków żydowskich, jak i miejscem aktów pospolitego wandalizmu.

W wyniku działań wojennych najbardziej ucierpiała Jaffa, jedno z najstarszych miast w Palestynie, antyczny port z wieloma zachowanymi budowlami z okresu rzymskiego i bizantyńskiego. Jeszcze za czasów mandatowych, po wybuchu powstania arabskiego w 1936 roku, saperzy brytyjscy wysadzili w powietrze kilkadziesiąt domów na starym mieście, tworząc korytarz, którym mogły się swobodnie poruszać wojskowe samochody opancerzone. Pod koniec lat 40. ubiegłego wieku Jaffę zamieszkiwało siedemdziesiąt tysięcy Arabów i trzydzieści tysięcy Żydów – stała się wówczas miastem frontowym, w którym ścierały się dwie walczące o Palestynę społeczności. 4 stycznia 1948 roku syjonistyczna bojówka, tzw. grupa Sterna, dokonała zamachu bombowego na Nowy Seraj – centrum administracyjne

⁴² *Wakf* (arab.), l. mn. *awkaf*: muzułmańskie fundacje religijne, które służą utrzymaniu meczetów i świętych miejsc Islamu, ponadto zajmują się pomocą społeczną i działalnością charytatywną [Levitt 2008, s. 22].



Il. 35. Etzel House, Muzeum Irgunu (Museum of the Irgun Tzvai Leumi), poświęcone pamięci żydowskich zdobywców Jaffy, urządzone w ruinach arabskiego domu, 2014, fot. autor.

Jaffy. W rezultacie wybuchu budynek został zniszczony, pod jego gruzami zginęło 26 Arabów, w tym kilkoro dzieci. Ten akt terroru przyspieszył exodus arabskiej społeczności Jaffy [LeBor 2007, s. 115–116]. Na wiosnę 1948 roku, pomimo obecności brytyjskich sił mandatowych, rozpoczęło się oblężenie miasta, bronionego przez półtora tysiąca arabskich ochotników. Najcięższe walki toczyły się na przedmieściach położonych na granicy z osiedlami żydowskimi: w dzielnicy Menaszija na północy i Dżabalija na południu. 25 kwietnia syjoniści rozpoczęli regularny, wielodniowy ostrzał moździerzowy. Oddziały wojskowe Irgunu, dowodzone przez Amichaia „Gidi” Faglina, wobec silnego oporu jaki napotkały i trudności w zdobywaniu terenu w otwartej walce ulicznej, zastosowały taktykę „mysich dziur”: przebijano się przez kolejne ściany sąsiednich budynków, pod osłoną murów zdobywano teren, okrążano obrońców i ich pozycje wysadzano w powietrze. Faglin wysadzał też całe budynki tworząc barykady, które uniemożliwiały dostęp do rejonów walk czołgom i pojazdom brytyjskim⁴⁵. W ten sposób miejska zabudowa stała się zasobem taktycznym,

⁴⁵ Taktykę zdobywania miasta za pomocą drążonych w budynkach korytarzy jako pierwszy opisał Thomas Robert Bugeaud, marszałek wojsk francuskich, na podstawie doświadczeń wyniesionych z podboju Maroka i Algerii, w książce *La guerre des rues et des maisons (Wojna wśród ulic i domów)*, napisanej w 1849 r., wydanej dopiero w 1997 [Rotbard 2009, *Urbicide*, s. 3]. Taktyka dziurawienia domów – tzw. *swarming* – jest chętnie wykorzystywana przez wojsko izraelskie w walkach na terenie zurbanizowanym, szczególnie podczas pacyfikacji palestyńskich obozów uchodźców [Weizman 2007, s. 185–201].

3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

a samo miasto aktywnym polem bitwy. W jej rezultacie zrujnowana została cała dzielnica Menaszija (fot. 23, 24).

Jaffa poddała się w przeddzień oficjalnego proklamowania państwa Izrael, 13 maja 1948 roku. 50 tysięcy jej arabskich mieszkańców opuściło miasto, większość ewakuowała się drogą morską, na statkach i łodziach rybackich, a pozostali (w liczbie około 4 tysięcy) zostali zamknięci w otoczonej drutami kolczastymi enklawie, nadzorowanej przez administrację wojskową. Zdobyte miasto zostało zasiedlone przybyłymi z Europy imigrantami, w tym dużą liczbą Żydów bułgarskich, którzy utworzyli tu swoją kolonię [LeBor 2007, s. 153].

Na kilkadziesiąt lat Jaffa stała się ubogim, zrujnowanym przedmieściem Tel Awiwu, zamieszkiwanym przez kolejne fale imigrantów przybywających z Europy Wschodniej, Północnej Afryki i Środkowej Azji. Z czasem wzrastała też liczba jej arabskich mieszkańców. Nędza, bezrobocie i wykluczenie gospodarcze ludności arabskiej skutkowały frustracją i wzrostem przestępczości. Jesienią 2000 roku, na fali Intifady, doszło tu do gwałtownych protestów i zamieszek.

Na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku władze municypalne wdrożyły plany rozwoju, których celem było włączenie Tel Awiwu do łańcucha miast globalnych, stanowiących światowe centra finansowe i gospodarcze. Rozwinęto intensywną zabudowę wysokościową, przekształcona została sylweta miasta, a lokalne elity upodobały sobie historyczne dzielnice, w szczególności Neve Tzedek, położoną pomiędzy Tel Awiwem i starą Jaffą. W tym okresie neoliberalny rząd izraelski stymulował rozwój sektora prywatnego i przekazywał w ręce prywatne ziemię posiadaną przez agendy rządowe. Wkrótce prywatni deweloperzy zaczęli realizować projekty także w Jaffie, wśród nich osiedle Andromeda Hill. Izraelskie Ministerstwo Turystyki sfinansowało odbudowę gmachu Nowego Seraju, odtworzono bryłę i detale elewacji, ale wnętrza całkowicie zmieniono: urządzono w nich centrum kulturalno-artystyczne. Pas wybrzeża, rozciągający się wzdłuż zrujnowanego pasa zabudowy nadmorskiej dzielnicy Ajami, na północ od starego portu w Jaffie do budynku Centrum Pokoju Szymona Peresa (proj. Massimiliano i Dorianą Fuksas, 2010; fot. 34), został zamieniony na porośnięty trawą park. Ruiny zasypano ziemią, zasadzono drzewa, wzdłuż wybrzeża urządzona została promenada (proj. Braudo Maoz Landscape Architecture, 2010). Na terenie starej Jaffy i sąsiedniej dzielnicy Ajami trwają intensywne działania deweloperskie, wyburza się starą zabudowę, a w ich miejscu powstają luksusowe apartamentowce i rezydencje (fot. 33, 35).

Procesy modernizacyjne i gentryfikacyjne, prowadzone w starych, zabytkowych dzielnicach, budzą kontrowersje w każdych okolicznościach. Nowojorska socjolog Sharon Zukin twierdzi, że w ich rezultacie „miasto traci duszę” [Zukin 2010, s. 31]. W wypadku takich przedsięwzięć prowadzonych w Jaffie rodzą się pytania o ich polityczny charakter: bowiem w rezultacie wolnorynkowej z natury działalności budowlanej, jednak planowanej i stymulowanej przez miejskie władze urbanistyczne, stara Jaffa staje się obszarem stylizo-



Il. 36. Osiedle Andromedy w Jaffie. Jego nazwa, nawiązująca do mitu greckiego, symbolizować ma „odrodzenie” starej Jaffy, 2014, fot. autor.

wanym i tematyzowanym (fot. 28, 29), gdzie „systematycznie zaciera się jej pierwotna tożsamość, jako miasta Arabów palestyńskich” [LeVine 2004, s. 209].

Adam LeBor twierdzi, że splecione ze sobą losy Jaffy i Tel Awiwu są metaforą współczesnej historii obu narodów: pod koniec XIX wieku w Jaffie, która wówczas była głównym arabskim ośrodkiem gospodarczym i kulturalnym Palestyny, mieszkała zaledwie garstka Żydów, dziś w liczącym blisko pół miliona mieszkańców Tel Awiwie, stara Jaffa stanowi tylko małą enklawę, rodzaj turystycznej atrakcji, a populacja miejscowych Arabów wynosi obecnie mniej niż 5% mieszkańców miasta. Ze względu na wysokie ceny nieruchomości ludność arabska zamieszkuje raczej już nie snobistyczną Jaffę, lecz sąsiednią dzielnicę Ajami, z której i tak jest teraz wypierana. Proporcje odwróciły się nie tylko w wymiarze przestrzennym i demograficznym, zmieniły się także symbolika i znaczenie obu tych miast, scalonych w 1950 roku w jeden organizm urbanistyczny: arabska Jaffa, słynąca wśród XIX-wiecznych europejskich podróżników ze zgiełku i brudu na ulicach, stała się „malowniczą dzielnicą artystów, w której można odpocząć od zgiełku sąsiedniego zatłoczonego Tel Awiwu”⁴⁴, a Tel Awiw, który ongiś miał być europejskim w stylu, czystym i higienicznym antidotum na bałagan orientальной Jaffy, przekształcił się w hałaśliwą, miejscami odbrapaną i brudną kosmopolityczną metropolię.

⁴⁴ Cytat z portalu: www.izrael.badacz.org/turystyka/telaviv_jaffa.html [15.07.2015].



Il. 37. Arabska restauracja „Aladyn” w starej Jaffie, w głębi wieżowce Tel Awiwu, 2014, fot. autor.

Jak twierdzi izraelski architekt i krytyk Sharon Rotbard: „aby zmienić miasto należy najpierw zmienić jego historię” [Rotbard 2015, s. 4]. Zwycięzcy piszą zatem historię na nowo, odwołując się przede wszystkim do XX-wiecznego, modernistycznego rodowodu Tel Awiwu, umniejszając przy tym wielowiekową arabską historię Jaffy i niechętnie wspominając jej poprzednich mieszkańców. Podkreślane są za to wszelkie antyczne bądź żydowskie ślady, pozostałe w jej topografii. Stara Jaffa, pozbawiona oryginalnego charakteru, stała się tematyzowaną atrapą turystyczną i zagłębieniem kulinarnym kosmopolitycznego Tel Awiwu. Tym samym osiągnięte zostały podstawowe cele syjonistycznej polityki: zatarto zarówno arabską przeszłość Jaffy, jak i kolonialną – w gruncie rzeczy – historię Tel Awiwu.

Symbolem palestyńskiej walki o zachowanie dziedzictwa i prawa do ziemi mogą być losy wioski Ein Hod, położonej niedaleko Hajfy, na zachodnich zboczach góry Karmel. Przewodnik po Izraelu opisuje ją jako „przyjemną miejscowość, której uroku dodają sękaty drzewka oliwne i mauretańskie łuki, powstała w 1953 r. jako ośrodek pracy twórczej. Dziś mieszka tutaj i tworzy ok. 200 artystów (fot. 37). W centrum miasteczka gości zapraszają serdecznie galeria i restauracja” [Bell 2008, s. 226]. Tymczasem arabska wioska Ein Hod posiada bogatą, blisko tysiącletnią historię. Jej poprzedni mieszkańcy zostali z niej wysiedleni podczas wojny wyzwoleniczej, w 1948 roku. Część z nich trafiła do obozu uchodźców w Jenin, a kilkadziesiąt osób osiedliło się na pobliskim wzgórzu, w chatkach pasterskich, czekając na możliwość powrotu do rodzinnej miejscowości. Jednak tereny wokół wioski zostały naj-

pierw uznane za park leśny, a potem za poligon wojskowy, a ustawa o mieniu opuszczonym, przyjęta w 1950 roku, ostatecznie pozbawiła arabskich mieszkańców, uznanych za nieobecnych, praw do własnej ziemi. Zostały one przekazane Żydowskiemu Funduszowi Narodowemu. W 1953 roku stare domy w Ein Hod zostały zasiedlone przez żydowskich artystów, którzy utworzyli tu kolonię artystyczną [Meishar 2004, s. 304]. W murach starego meczetu urządzona została restauracja [Benvenisti 2000, s. 192–193]. Pierwotni mieszkańcy wioski Ein Hod, pomimo wielu prób ich usunięcia, koczowali w pobliżu przez kilkadziesiąt lat. Do 1998 roku założona przez nich osada była przez władze izraelskie uznawana za nielegalną, odmawiano jej dostępu do wody i elektryczności. Dopiero po blisko półwiecznej batalii udało się doprowadzić do uznania jej istnienia, w 2005 roku przyłączono ją do sieci energetycznej. Obecnie w nowej arabskiej wiosce Ein Hod⁴⁵, założonej na zboczach sąsiedniego wzgórzka, wybudowano meczet i działa tam kilka popularnych restauracji, do których w sobotnie popołudnia tłumnie zjeżdżają Izraelczycy (fot. 38).

3.4. Współczesna architektura i budownictwo arabskie w Izraelu

Od chwili powstania państwa Izrael populacja arabska w jego granicach zwiększyła się dziesięciokrotnie, osiągając w 2014 roku liczbę ponad 1.7 miliona, w podobnej proporcji następował też zasilany imigracją przyrost ludności żydowskiej, która osiągnęła już liczbę ponad 6 milionów. W okresie pierwszych 50 lat od ogłoszenia niepodległości w granicach Izraela powstało ponad 700 miejscowości żydowskich, ale w tym czasie nie powstało ani jedno nowe miasto arabskie. Na dodatek liczne, istniejące od pokoleń, wioski straciły legalną rację bytu [Przybyławska 2007, s. 101]. Ludność arabska, stanowiąca ponad 20% populacji Izraela, stłoczona jest obecnie na 3% jego terytorium [Pappé 2006, s. 223]. W efekcie arabskie miejscowości są coraz bardziej zatłoczone, a pod zabudowę przeznaczają się kolejne tereny rolnicze.

Procesy urbanizacyjne i suburbanizacyjne arabskiej części Izraela przebiegają nietypowo: wielu arabskich robotników pracuje dorywczo w miastach lub osiedlach żydowskich, nadal mieszkając na terenach wiejskich. Skala tego zjawiska powoduje, że palestyńska wieś wyzbywa się swojego pierwotnego charakteru, nie będąc już tradycyjną wsią i nie stając się jeszcze miastem. Mieszkańcami arabskich mega-wsi są zazwyczaj muzułmanie. Silny przyrost naturalny wśród ludności wiejskiej i gęstniejąca zabudowa powoduje, że areal ziemi uprawnej, którą dysponują Arabowie, stale się kurczy. W latach 70. nastąpiła modernizacja terenów wiejskich, zaczęło przybywać sklepików, warsztatów i punktów usługowych. Jednak trudności w integracji z nowoczesnym społeczeństwem i gospodarką izraelską, a także obserwowany od lat 80. proces stopniowego wypierania pracowników

⁴⁵ Na izraelskich mapach obie wioski różnicowane są pisownią nazwy: stara wioska (zamieniona w kolonię artystyczną) nazywa się Ein Hod, a nowa (arabska) wioska – Ein Hud.



Il. 38. Arabska wioska Kfar Yassif w Zachodniej Galilei, 1963, fot. Moshe Pridan. Źródło: Government Press Office, The State of Israel – National Photo Collection, D-298-042.

arabskich z izraelskiego rynku pracy, przez przybyłych z Europy i Azji robotników najemnych, powodują, że sektor arabski w stosunku do reszty kraju jest opóźniony w rozwoju. Prowadzi to w rezultacie do dalszej polaryzacji ekonomicznej i kulturowej społeczeństw arabskiego i żydowskiego.

Struktura przestrzenna arabskich miejscowości charakteryzuje się intensywną, amorficzną i ziarnistą zabudową, typową dla wielu krajów Bliskiego Wschodu. Dachy domów są zazwyczaj płaskie, a wyróżniające się w krajobrazie sylwety osad zdominowane są przez smukłe wieże minaretów (fot. 36). Formy domów są zróżnicowane, choć przeważa bezstylowa zabudowa, a w przestrzeni panuje chaos. Często obok wystawnych willi spotkać można lice domostwa i niedokończone konstrukcje betonowe, z których wystają pręty zbrojeniowe. Typowy dla architektury arabskiej model ciasnej, dywanowej i niskiej zabudowy sąsiedzkiej, (*clusters*) skupionej wokół wewnętrznych dziedzińców [Rudofsky 1964, s. 53] w wiejsko-miejskiej Palestynie, ustępuje zeuropeizowanemu modelowi zabudowy złożonej z kilkupiętrowych domów szeregowych lub domów wolnostojących, postawionych jednak z reguły na niewielkich działkach. Arabskie miejscowości w Izraelu i Palestynie zaliczyć można do typologii, którą Rem Koolhaas nazwał „bliskowschodnią architekturą bez architektów”: zabudową tanią, spontaniczną, wzniesioną głównie z betonu i zawsze utylitarną, tworzącą dość tradycyjną w charakterze i gęsto zabudowaną strukturę zurbanizowaną [Koolhaas 2007, s. 80]. Jednak coraz częściej wznoszone przez Arabów domy i osiedla, zarówno



Il. 39. Obóz uchodźców Aida w Betejem, 2010, fot. autor.

w Izraelu, jak i na Zachodnim Brzegu, kopiują wprost sąsiednią zabudowę izraelską: coraz częściej budowane są domy jednorodzinne z czerwonymi dachami i zwarte, uporządkowane osiedla mieszkaniowe. Enklawy arabskie upodabniają się w ten sposób do miejscowości zamieszkałych przez Izraelczyków. Palestyński architekt Renad Shqairat twierdzi, że geneza tego zjawiska jest stara: miejscowa ludność zazwyczaj nienawidzi kolonizatorów, lecz mimo to wzoruje się na kulturowo im obcej architekturze, postrzegając ją jako przejaw nowoczesności [za: Salfit 2014].

Unikalną formę urbanistyczną wytworzyły zarządzane przez ONZ⁴⁶ obozy uchodźców. Podczas zorganizowanej w 2012 roku, w berlińskiej siedzibie związku architektów niemieckich (BDA), wystawy „Space-Time-Dignity-Rights: Improving Palestinian Refugee Camps” pokazany został proces przekształcania się obozowisk, które w ciągu sześciu dekad z tymczasowych miasteczek namiotowych przeistoczyły się w trwałe, gęsto zaludnione i intensywnie zabudowane *edge-cities*, nadgraniczne miasta-slumsy, z zabudową mieszkalną sięgającą już pięciu kondygnacji. Za największy slums świata uważana jest obecnie strefa Gazy [Davis 2009, s. 72], silnie zurbanizowane skupisko obozów uchodźców i jeden z najbardziej na świecie zaludnionych obszarów, gdzie na powierzchni 360 kilometrów kwadratowych żyje blisko 1,7 mln mieszkańców, z których większość stanowią rodziny uchodźców z 1948 roku.

⁴⁶ W celu pomocy uchodźcom palestyńskim w maju 1950 r. powołana została wydzielona agencja: *United Nations Relief and Works Agency for Palestine Refugees in the Near East* – UNRWA.

3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

Po traumie *Nakby* i zastoju gospodarczym, wywołanym przez rządy administracji wojskowej, arabskie miasta w Izraelu, począwszy od połowy lat 60. XX wieku, zaczęły się gwałtownie rozwijać. Rozwój ten spowodowany był zarówno programami modernizacyjnymi rządu izraelskiego, inwestującego w budowę dróg i infrastruktury, jak i wewnętrznymi procesami społeczno-gospodarczymi społeczności palestyńskiej, ściśle uzależnionymi od polityki gospodarczej Izraela.

Największym arabskim miastem w Izraelu jest Nazaret (fot. 37, 38), liczące ponad 80 000 mieszkańców (fot. 39). Nazywane arabską stolicą Izraela rozwija się intensywnie, obrastając w chaotyczne przedmieścia (fot. 40). Jego sylweta jest zdominowana przez kopułę bazyliki Zwiastowania, największej świątyni chrześcijańskiej na Bliskim Wschodzie, wzniesionej w 1969 roku według projektu włoskiego architekta Giovaniego Muzio, na ruinach kościoła z czasów bizantyńskich, oraz wieżami meczetów, z których najstarszy, Biały Meczet, pochodzi z 1808 roku. Bazylika w Nazaret jest tłumnie odwiedzana zarówno przez przybyłych z Europy pielgrzymów, jak i Arabów wyznania chrześcijańskiego, stanowiących blisko jedną trzecią mieszkańców tego miasta. Od wschodniej strony możliwości rozwoju Nazaret zostały zablokowane przez, założone w 1963 roku na wzgórzu górującym nad śródmieściem, nowe miasto żydowskie Nazaret Illit (Górny Nazaret). Przyznano mu trzykrotnie większą powierzchnię niż arabskiej części miasta. Wokół rząd izraelski wybudował kolejne osiedla: Jafa, Rejna, Kajr, Kanna i Maszdał Illit. Działania polegające na administracyjnym ograniczeniu możliwości rozbudowy miejscowości arabskich, poprzez otaczanie ich położonymi na szczytach wzgórz nowymi osiedlami żydowskimi, tworzą charakterystyczny *modus operandi* izraelskiej urbanistyki, powtarzający się zarówno w Izraelu, jak i na Zachodnim Brzegu.

Polityka władz izraelskich, które ograniczają rozwój przestrzenny arabskich miast i nie dopuszczają do przemieszczania się ludności arabskiej do miejscowości zamieszkałych przez Żydów, ma wiele źródeł. Jedną z nich jest przekonanie o wyjątkowej roli, jaką miasta Bliskiego Wschodu odgrywają w procesach społeczno-politycznych, tworząc dynamiczne środowisko sprzyjające upowszechnianiu edukacji, nawiązywaniu kontaktów i wymianie myśli, działalności prasy i mediów, kształtowaniu się struktur obywatelskich, ruchów narodowościowych i partii politycznych. Inna kultura polityczna panuje w zwartym, intensywnym i dynamicznym środowisku miejskim, a inna w rozległej, rozproszonej i zastępej przestrzennie strukturze agrarnej, znaczenie miast istotnie przekracza ich procentowy udział w populacji [Pappé 2014, s. 115]. Równie ważną kwestią mogą być uwarunkowania dotyczące bezpieczeństwa: środowisko silnie zurbanizowane stanowi najlepszą bazę dla prowadzenia walki z przeciwnikiem dysponującym totalną przewagą militarną i technologiczną. Na zatłoczonych ulicach miast i w jego zaułkach można lepiej ukryć się przez wzrokiem żołnierzy, przed kamerami, sensorami i dronami, którymi dysponuje nowoczesna armia; a nawet dobrze uzbrojone patrole i opancerzone pojazdy wojskowe, poruszające



Il. 40. Osiedle Górny Nazaret (Nazareth Illit), 1995, fot. Moshe Milner. Źródło: Government Press Office, The State of Israel – National Photo Collection, no. 7633.

się po miejskich ulicach, stają się stosunkowo łatwym celem ataków partyzanckich i zamachów bombowych. O wiele prościej jest uzyskać dominację militarną i sprawować skuteczną kontrolę terytorialną nad obszarami wiejskimi, niż nad zwartymi i gęsto zaludnionymi miastami [Jasiński 2013, s. 55]. Irytację Izraelczyków wywołuje także chaos, nieład i wysoki poziom przestępczości, charakteryzujący zaniedbane dzielnice arabskie, gdzie często szerzy się narkomania i przestępczość nieletnich – zjawiska na wsi palestyńskiej jeszcze nieznanne [Bensimon, Errera 2000, s. 304].

Palestyńscy Arabowie stali się największym problemem Izraela, nazwanego przez jego twórców jako „demokratyczne państwo żydowskie”. Jest to oksymoron – gdyż demokratyczny Izrael powinien być „izraelski”, a nie „żydowski”, natomiast równe prawa powinni w nim mieć zagwarantowane wszyscy jego obywatele. Oren Yiftachel, profesor geografii i nauk urbanistycznych z uniwersytetu Ben Guriona, definiuje ustrój panujący w Izraelu jako *etnokrację*, to jest niedemokratyczny ustrój, którego głównym celem jest utrwalenie bądź poszerzenie nieproporcjonalnie dużej władzy nad wieloetnicznym terytorium danej większości etnicznej [Yiftachel 1998, s. 4]. Etniczna większość korzysta ze swoich przywilejów w celu zapewnienia sobie ekspansji kulturowej i ekonomicznej, oraz zagwarantowania kontroli terytorialnej, ograniczając przy tym prawa demokratycznej zamieszkującej dane terytorium mniejszości etnicznej. Głównym narzędziem, za pomocą którego realizowane

3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

są cele ustroju etnokratycznego jest aparat państwa, zapewniający odpowiednie instytucje i mechanizmy wykorzystywane na rzecz większości, oraz legitymizujący użycie przemocy wobec uciskanej mniejszości. Reżimy etnokratyczne starają się maskować swoje działania za parawanem instytucji właściwych dla demokracji, takich jak system parlamentarny, wybory powszechne, wolność słowa, otwarte media i środki przekazu [Yiftachel 2006, s. 12].

Filarami ustroju etnokratycznego, według Yiftachela, są:

Demografia: kompozycja etniczna ludności jest sprawą nadrzędnej wagi, proporcje pomiędzy większością i mniejszością są utrzymywane przez państwo za pomocą ściślejszej kontroli imigracji i reglamentowanej polityki nadawania praw do obywatelstwa, które zapewnia dostęp do władzy politycznej i definiuje granice społeczne. W etnokratjach praw obywatelskich są ściśle powiązane z przynależnością do dominującej grupy etnicznej.

Ziemia i osadnictwo: własność ziemi i kontrola terytorialna są kwestiami zasadniczymi. W związku z tym prawa do korzystania i uprawy ziemi, oraz polityka planistyczna i osadnictwo są regulowane przez państwo, które wykorzystuje przy tym swoją władzę i kontrolę, jaką sprawuje nad wieloetnicznym terytorium w imieniu określonej grupy etnicznej.

Siły zbrojne: przemoc ma kluczowe znaczenie w możliwości sprawowania etnicznej kontroli nad podbitym terytorium i w zwalczaniu grup, które się jej przeciwstawiają. W związku z tym państwowe siły zbrojne i policja, które powinny działać w imieniu wszystkich obywateli, są w państwach etnokratycznych opanowane przez dominującą grupę etniczną.

Kapitał: przepływy kapitałowe i rozwój gospodarczy są podporządkowane „logice etnicznej” i są wykorzystywane w celu realizacji interesów większości. Pomimo to, ich działania są przedstawiane jako swobodne i niezależne procesy rynkowe, w związku z tym wymykające się próbom sterowania i kontroli.

Prawa konstytucyjne: legalizm jest wykorzystywany w celu uzasadnienia działania mechanizmów władzy i kontroli. Władza większości etnicznej sprawowana jest często na podstawie absurdalnych interpretacji lub wręcz nieistniejących przepisów, które przedstawiane są jako obowiązujące na danym terytorium i z mocy prawa nienaruszalne.

Kultura publiczna: etnokratyczna przestrzeń publiczna jest tworzona wokół zespołu znaków i symboli, reprezentacji, tradycji oraz praktyk właściwych dla kultury i religii dominującej większości etnicznej, w celu utwierdzenia oraz zwiększenia jej znaczenia, przy jednoczesnym ograniczaniu, pomijaniu i umniejszaniu znaczenia kultury mniejszości [Yiftachel 2006, s. 36–37].

W 1967 roku Izrael podbił i objął kontrolą całe terytorium Palestyny. Z końcem lat 70. przebieg tzw. zielonej linii, czyli jedynej uznanej granicy pomiędzy Izraelem a arabską częścią Palestyny, zniknął z izraelskich dokumentów, został usunięty z map i atlasów. Izrael anektował *de facto* całe terytorium Zachodniego Brzegu, wykluczył jednak ze swojej jurysdykcji większość jego dotychczasowych mieszkańców – Palestyńczyków. Powstał Wielki



Il. 41. Żydowsko-arabskie miasto Lod (Lydda) w środkowym Izraelu, scena uliczna, 2014, fot. autor.

Izrael, kraj o niejasnych granicach i zamazanych standardach prawnych. Odtąd problem kontroli terytorialnej i demograficznej determinuje nie tylko jego politykę wewnętrzną, ale też życie społeczne, planowanie przestrzenne, urbanistykę i architekturę tego państwa. Wieża izraelskiej demokracji jest krzywa: część jego obywateli została pozbawiona pełni praw obywatelskich, część ich nie posiada wcale⁴⁷. Blisko 10 milionów Arabów Palestyńskich⁴⁸ zostało podzielonych przez Izrael na etniczne podklasy: część jest obywatelami państwa izraelskiego, o prawach obywatelskich mniejszych niż izraelscy Żydzi, część żyjąca na Zachodnim Brzegu jest od blisko pół wieku zniewolona po okupacją, a pozostała część została uchodźcami, którym odmawia się prawa do powrotu. Dyskryminacja i represje, jakich doświadczają palestyńscy Arabowie, wywołują u nich wzrost świadomości własnej odrębności narodowej, a także jednoczą ich wobec wspólnego wroga, jakim jest państwo izraelskie. Dziś zarówno arabscy obywatele Izraela, jak uchodźcy i mieszkańcy terytoriów okupowanych, wschodniej Jerozolimy i strefy Gazy, uważają siebie za odrębny naród: za Palestyńczyków [Bensimon, Errera 2000, s. 357].

⁴⁷ Arabscy mieszkańcy Wschodniej Jerozolimy bojkotują władze państwa Izrael i nie przyjmują jego obywatelstwa.

⁴⁸ W granicach Izraela żyje ich ok. 1,7 miliona, w granicach Autonomii ok. 4,2 miliona, w Jordanii ok. 3,2 miliona i kilkaset tysięcy w innych krajach.

3. Arabska architektura we współczesnym Izraelu

Palestyńczycy kultywują własną historię i pamięć, pieczołowicie przechowują stare mapy, dokumenty, a nawet klucze do drzwi nieistniejących już, wyburzonych domów, z pokolenia na pokolenie przekazują rodzinne wspomnienia. Dziedziczone jest poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Benvenisti twierdzi, że Izrael/Palestyna to kraj, którego krajobraz posiada nie trzy, lecz sześć wymiarów: trójwymiarowa przestrzeń żydowska przenika się w nim z całkowicie od niej odseparowaną przestrzenią arabską. Oba narody zbudowały też swoją odrębną przestrzeń mentalną, której fragmenty są puste, stanowią niedostępne „białe plamy” – terytoria należące do „obcych”. Niektóre przestrzenie nakładają się, są wspólne i sporne [Benvenisti 2000, s. I]. Zaborcza polityka prowadzona przez państwo izraelskie wywołuje ciągłe konflikty narodowych pamięci. Pamięć arabskich ofiar jest odmienna od pamięci zwycięzców. Przeszłość ciągle tu powraca jako źródło współczesnych konfliktów.

4. Betonowy kraj. Urbanizacja Izraela w latach 1948–1967

W najbliższej przyszłości musimy położyć fundamenty, które trwać będą przez następne dekady, a może i wieki. Musimy ukształtować charakter państwa Izrael i przygotować go do wypełnienia jego dziejowej misji.
Dawid Ben Gurion, 1949⁴⁹

4.1. Plan narodowy Sharona

Kiedy po zakończeniu wojny wyzwoleniczej władze Izraela uchyliły zakaz imigracji żydowskiej, do fali powojennych uchodźców napływających z Europy dołączyli Żydzi orientalni, którzy masowo przybywali tu z Afryki i Azji. W okresie pierwszych czterech lat po proklamowaniu państwa Izrael przybyło do niego 700 tysięcy imigrantów, w większości z krajów muzułmańskich [Gelvin 2009, s. 198]. Żydzi ci, często przesiąknięci kulturą arabską, w Izraelu określani byli jako *Mizrahim* (mizrachejczycy). Termin ten obejmuje również Żydów pochodzących z krajów Maghrebu oraz Żydów sefardyjskich⁵⁰.

Władzę, pod przywództwem Ben Guriona, dzierżyła wówczas niepodzielnie laicka lewica syjonistyczna, reprezentowana przez partię polityczną Mapai i potężny ruch związkowy Histadrut. Syjoniści wychowywali izraelską młodzież w oderwaniu od światowych realiów, światopogląd był kształtowany przez oficjalną propagandę, kultywującą swoją wersję historii, krzewiącą własne idee polityczne i sławiącą bohaterstwo swoich żołnierzy. Arabowie byli pokazywani zazwyczaj w świetle negatywnych stereotypów, jako ludzie prymitywni i krwiożerczy, a kontakty pomiędzy dwoma społecznościami zostały w praktyce zerwane. Dwa narody żyły w jednym kraju, lecz w innych wymiarach, zarówno kulturowych, jak

⁴⁹ Ben Gurion, *The War Diary*, t. III, s. 937, Ministry of Defence, Tel Aviv 1982, za: Efrat 2004, s. 76.

⁵⁰ Termin *Mizrahim* nie jest precyzyjny. Żydzi, wywodzący się z krajów muzułmańskich, bywają też określani potocznie jako Żydzi orientalni lub Żydzi arabscy, lub niekiedy pogardliwie jako „czarni”.

i przestrzennych. Nawet autobusy dla Arabów były inne (brązowe) niż te, które obsługiwały żydowskich osadników (jasnoniebieskie). Ben Gurion długo sprzeciwiał się uruchomieniu w Izraelu telewizji⁵¹, działała państwowa cenzura, a kontakt ze światem zewnętrznym został ograniczony do minimum [Rosenberg 2011, s. 37–40].

Największym wyzwaniem dla ówczesnych władz państwowych było zagwarantowanie bezpieczeństwa państwa, utrwalenie jego granic i zapewnienie schronienia dla przybywających do Izraela rzesz imigrantów. Ponadto, dzięki odpowiedniemu ich rozproszeniu, władze miały zamiar zrealizować kluczowe dla przyszłości Izraela cele geopolityczne: poprzez budowę gęstej sieci osiedleńczej opanować rubieże kraju, czego nie mogły zapewnić ani układy polityczne, ani siły zbrojne [Elhyani 2004, s. 91]. Wraz z odejściem Brytyjczyków zniknęły wszelkie restrykcje i ograniczenia budowlane, nowopowstałe państwo było samorządne, a władza skumulowana w jednych rękach otwierała niezwykle możliwości działania. Dlatego już w kilka tygodni po proklamowaniu niepodległości, w 1948 roku, rozpoczęto przygotowania do wdrożenia strategicznego planu narodowego, którego realizację powierzono wybitnemu architektowi Ariełowi Sharonowi, absolwentowi Bauhausu i prominentnemu działaczowi ruchu związkowego. W celu przygotowania planu założony został Wydział Planowania, który funkcjonował najpierw w ramach Ministerstwa Pracy i Budownictwa, a później przeniesiony został do urzędu premiera Ben Guriona, który nadzorował jego prace osobiście⁵². Narodowy plan rozwoju i zagospodarowania kraju, nazwany Planem Sharona, powstał w latach 1949–1953. Objął on swoim zasięgiem całe ówczesne terytorium Izraela, które przedstawione zostało na nim w skali 1:20 000 [Efrat 2004, s. 81].

Tak wielkie przedsięwzięcie nie miało w najnowszej historii precedensu. Pewne analogie można odnieść do radzieckich planów pięcioletnich, amerykańskiego projektu New Deal z lat 30., czy powojennych planów miast-ogrodów w Wielkiej Brytanii, jednak nigdy jeszcze nie zrealizowano tak wielkiego przedsięwzięcia politycznego, planistycznego i gospodarczego w tak krótkim czasie. Nigdy w ciągu jednej dekady nie zbudowano infrastruktury całego kraju od podstaw.

Plan Sharona urzeczywistniał kluczowe idee syjonizmu i został wdrożony z pominięciem wszelkich procedur legislacyjnych, jako niepodlegający dyskusji akt woli przywódców

⁵¹ Telewizja w Izraelu została uruchomiona dopiero w 1968 r. Nadawano wówczas okazjonalnie programy informacyjne oraz lekcje matematyki i angielskiego. Dla porównania, w Polsce pierwszy program telewizyjny wyemitowano 12.10.1952 r., od 1961 r. w Polsce telewizję można było już oglądać codziennie [Sidi 2013, s. 295].

⁵² O wadze jaką Ben Gurion przywiązywał do prac planistycznych świadczył fakt, że na ten cel zarezerwował 12 godzin swojego czasu tygodniowo, podczas gdy na kwestię bezpieczeństwa kraju przeznaczył 11 godzin [Efrat 2004, s. 75].

ruchu syjonistycznego. Oczywiście realizacja Planu Sharona była możliwa jedynie w sytuacji, w jakiej znalazł się ówczesny Izrael: niekwestionowanego monopolu władzy, ideowego zaangażowania młodego narodu izraelskiego, masowej konfiskaty arabskiej ziemi oraz przepisów powojennego stanu wyjątkowego, który dawał w ręce władzy państwowej wyjątkowe uprawnienia. W budowie współczesnego Izraela wydatnie pomogła też pomoc finansowa udzielana przez mocarstwa światowe.

Podstawowym, krótkoterminowym zadaniem, postawionym przed ekipą planistów Sharona, było wzniesienie tymczasowych i tanich siedzib dla rzesz imigrantów, którzy masowo napływali do Izraela. Zamiarem władz było rozproszenie ludności i utrwalenie opanowanych niedawno granic, poprzez wzniesienie na terytorium całego kraju sieci obozów i osiedli, a także zasiedlenie lub likwidację arabskich wiosek, aby niedopuszczyć do powrotu ich byłych mieszkańców. Długofalowy cel, który wyznaczono planistom, polegał na przygotowaniu infrastruktury dla intensywnego i wszechstronnego rozwoju państwa, która objąć miała jego najdalsze zakątki. Plan Sharona zakładał, że ludność Izraela wzrośnie do poziomu 2 650 000 mieszkańców (cel ten został osiągnięty w 1966 roku). Zamiarem planistów było stworzenie struktury przestrzennej, która zatrze „kolonialny” model osiedleńczy, wywodzący się z czasów mandatu brytyjskiego, kiedy dwie trzecie żydowskiej populacji mieszkało w trzech największych miastach: Tel Awiwie, Jerozolimie i Hajfie, a większość osadników skoncentrowana była na nadmorskich równinach. Zamiarem określonym przez planistów było rozmieszczenie ludności żydowskiej w taki sposób, aby tylko 45% zamieszkiwała największe miasta, a 55% większość zasiedliła rozproszone osady i małe miejscowości. Decentralizacja osiedli i rozproszenie ich na dużym obszarze miało znaczenie strategiczne: cywilne miejscowości, których mieszkańcy byli uzbrojeni, pełniły *de facto* rolę wysuniętych placówek wojskowych, co jest cechą charakterystyczną izraelskiego osadnictwa i urbanistyki, od jej początków do dnia dzisiejszego [Efrat 2004, s. 80].

Izraelscy planiści nie mieli żadnego doświadczenia w dziele budowy miast – przeciwnie, miasta w ideologii syjonistycznej były postrzegane jako źródło zła i zepsucia moralnego. Koncentracja zabudowy i zagęszczenie ludności były zatem traktowane jako zjawiska niepożądane, skutkujące ryzykiem utraty cennej ziemi, a ujmując rzecz bardziej precyzyjnie – ograniczające możliwości dalszej ekspansji terytorialnej, która dla syjonistów była jednym z podstawowych celów politycznych. Dlatego z jednej strony antyburżuazyjna, a z drugiej kolonialna koncepcja syjonistycznej polityki przestrzennej zdecydowanie preferowała model zabudowy agrarnej: niskiej i rozproszonej [Elhyani 2004, s. 89]. W okresie pierwszego półwiecza osadnictwa żydowskiego w Palestynie wysiłki przywódców syjonizmu koncentrowały się na budowie nowatorskich modeli osiedleńczych: rolniczych kibuców i moszaw, w których wdrażano idee kolektywnego życia, przyjęte przez pierwszych osadników jako wzorzec ideowy i moralny nowego społeczeństwa izraelskiego.

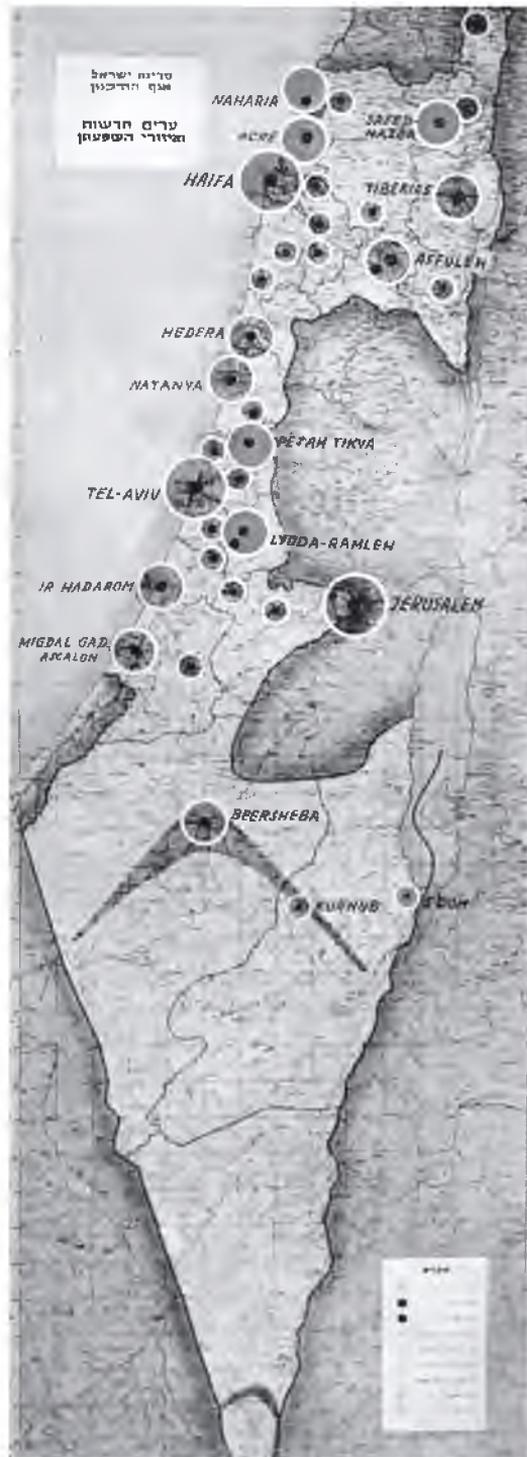
Szybkość z jaką przygotowano plan zagospodarowania przestrzennego dla całego kraju spowodowała, że został on naprędce złożony ze zbitki doktryn, modeli i doświadczeń, w części własnych, a w części importowanych z Europy. Jego twórcy poniewczasie zdali sobie sprawę z wielu niedoskonałości⁵³, lecz rozpędzonej maszyny administracyjnej nie dało się zatrzymać. W ciągu dekady, jaka minęła od opublikowania planu w 1950 roku, nie bacząc na uwarunkowania geograficzne i społeczne, wzniesiono na kamieniu dziesiątki miast i miasteczek, setki wiosek, posadzono lasy, utworzono parki narodowe i uzdrowiska, zbudowano sieć dróg i infrastruktury, nowe porty oraz fabryki, i tym samym całkowicie przekształcono oblicze kraju.

4.2. Nowe Miasta

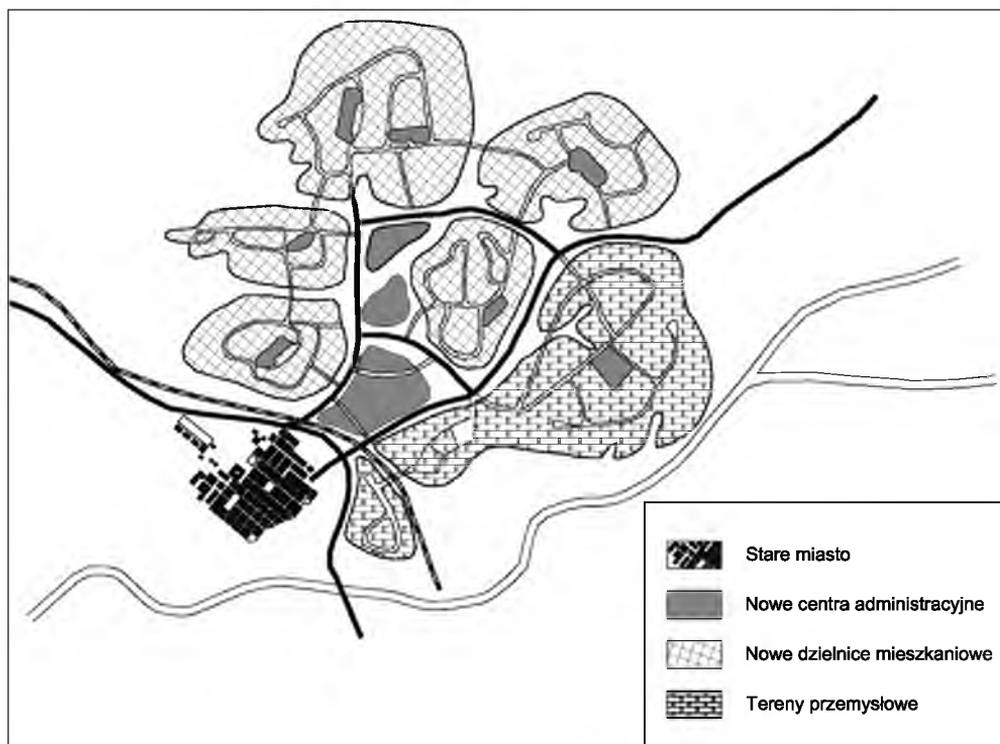
Centralnym elementem nowej sieci osiedleńczej Izraela były tzw. Nowe Miasta (*New Towns, Development Towns*). Ich koncepcja oparta została na mieszaninie wzorców: z jednej strony stanowiły je przykłady przemysłowych miast sowieckich⁵⁴, masowo budowanych w okresie międzywojennym, z drugiej strony izraelscy planiści wzorowali się na idei podmiejskich miast-ogrodów, planowanych wokół Londynu po zakończeniu II wojny światowej. Ich projektant, sir Patrick Abercrombie, został nawet zaproszony do Izraela, gdzie spotkał się z Ben Gurionem. Ten oryginalny zestaw inspiracji planistycznych odzwierciedlał paradoks zawarty w Planie Sharona: jego celem była centralnie zaplanowana i odgórnie sterowana produkcja pozornie organicznego i quasi-historycznego modelu osadniczego, podporządkowanego sceptycznej wielkim miastom ideologii syjonistycznej, co sprowadzało się do zamiaru budowy jak największej liczby małych miast, z jak najmniejszą zawartością niepożądaną „wielkomiastości”. Plan Sharona zakładał utworzenie na obszarze Izraela dwudziestu czterech regionów, każdy z nich miała zasiedlać zbliżona liczba ludności. Struktura przestrzenna regionów składać się miała z rolniczych osad rozlokowanych promieniście wokół większych wiosek. Centralnym ośrodkiem administracyjno-gospodarczym regionu było Nowe Miasto. Jego właściwa wielkość była przedmiotem niekończących się dyskusji prowadzonych wśród polityków i planistów. W końcu zdecydowano, że odpowiednia, ma-

⁵³ W 1953 r. jeden z planistów, biorących udział w opracowaniu Planu Sharona, napisał: „Oczywiście, dawno już wyżyliśmy się naiwnej wiary pokładanej w możliwość automatycznej regulacji procesów ekonomicznych i społecznych. Wydaje się, że wiara w jedną doktrynę planistyczną, która byłaby w stanie uszczęśliwić wszystkich, jest równie naiwna”. A. Newman, *Journal of Association of Architects and Engineers in Israel*, January 1953, za: Efrat, 2004, s. 88.

⁵⁴ Arieh Sharon, po zakończeniu w 1929 r. studiów w Bauhausie, pracował przez dwa lata w Berlinie, po czym zaproszony został przez swoich byłych nauczycieli, Hannesa Meyera i Marta Stama, do udziału w projekcie Magnitogorska, jednak zdecydował się powrócić do Palestyny, gdzie rozpoczął karierę od zwycięstwa w konkursie na spółdzielcze osiedle pracownicze Me'onot Ovdim w Tel Awiwie.



Il. 42. The National Plan 1950: plansza pokazująca koncepcję rozproszenia ludności (*dispersion of population*) poprzez zasiedlenie nowych miast i ekspansję w stronę pustyni Negew. Źródło: Arie Sharon.org/Archive.



Il. 43. Plan nowego miasta Beersheba, którego celem było umożliwienie ekspansji terytorialnej i wykorzystania surowców pustyni Negew, zakładano budowę miasta o ok. 60 000–80 000 mieszkańców. Arie Shanon, 1948–1953. Źródło: Arie Shanon.org/Archive.

łomiesteczkowa skala, zapewniająca względną samowystarczalność i przy tym pozbawiona wielkomiejskich wad, odpowiadać powinna miejscowości liczącej od dwudziestu do pięćdziesięciu tysięcy mieszkańców.

Przyjęte założenia demograficzne pozwoliły wypracować modelową koncepcję funkcjonalno-przestrzenną Nowych Miast. Ich zabudowa miała składać się z niewielkich domów, o prostych formach i powtarzalnej typologii, zgrupowanych w sąsiedzkie zespoły – tzw. grona (ang. *eggs, clusters*). Wokół domów miały powstać ogrody, a rozplanowanie zespołów sąsiedzkich miało przybrać organiczne kształty. Z przyczyn ideowych urbanistyka izraelska odrzucała model regularnego, ortogonalnego *gridu*, charakteryzującego zabudowę miast przemysłowych, i skłaniała się ku modelowi agrarnych struktur osiedleńczych, charakterystycznego dla Europy sprzed czasów uprzemysłowienia. Zakładano, że każde miasto regionalne składać się będzie z kilku jednostek sąsiedzkich, otaczających jego centrum, w którym znajdować się będą główne budynki usługowe i publiczne. Zabudowa mieszkalna jednostek sąsiedzkich miała zostać skupiona wokół szkół i przedszkoli oraz zapewniać, uznany za komfortowy, promień dościa pieszego, wynoszący około 250 m. Zespoły mieszkaniowe zaplanowano tak, aby w drodze do szkoły nie trzeba było przechodzić przez jezdnię. Zakła-



Il. 44. Budowa miasta Bat Yam pod Tel Awiwem, fot. nieznanym. Źródło: Arieh Sharon.org/Archive.

dy pracy, fabryki i główne drogi miały zostać odseparowane od terenów przeznaczonych dla zabudowy mieszkalnej przez obszerne trawniki i pasy zieleni. W swojej istocie koncepcja ta przypominała powiększony i zwielokrotniony model kibucu [Efrat 2004, s. 86].

Jednym ze strategicznych celów Planu Sharona była unifikacja społeczeństwa izraelskiego. Izrael był przez syjonistów postrzegany jako *melting pot* – tygiel, w którym przyjezdni z różnych stron świata Żydzi mieli połączyć się w nowe, zintegrowane społeczeństwo. Jak dotąd najważniejszym spoiwem społecznym w Izraelu była armia. Pochodzący ze wszystkich stron i reprezentujący różne grupy społeczne rekruci trafiali do pododdziałów, w których odbywali szkolenie, pełnili służbę i w razie potrzeby stawali do walki. Żołnierze cały czas byli razem, na dobre i na złe, dzielili te same przygody oraz niewygody, radości i tragedie. Służba wojskowa, a potem regularne ćwiczenia odbywane po przejściu do rezerwy, trwały do czterdziestego roku życia. Dzięki temu w wojsku nawiązywane były silne i długotrwałe przyjaźnie. Armia do dziś spaja naród izraelski, a rodzaj jednostki, w której odbywa się służbę wojskową jest najlepszą rekomendacją przyszłej, cywilnej kariery i źródłem nieocenionych koneksji⁵⁵.

Twórcy Planu Sharona chcieli wywołać efekt społecznej unifikacji imigrantów poprzez typizację powtarzalnych mieszkań i form zabudowy. Zastosowany przy tym miał zo-

⁵⁵ O kluczowej roli sił zbrojnych w kształtowaniu się nowoczesnego społeczeństwa i gospodarki Izraela zob. D. Senor, S. Singer, *Start-up Nation. The Story of Israel's Economic Miracle*, New York–Boston 2009.

stać prosty zabieg socjotechniczny – każdemu niewiele, ale po równo. Ta swoista inżynieria społeczna, realizowana za pomocą narzędzi planistycznych, przypominała eksperymenty sowieckie, w których powiązano koncepcje modernistycznego funkcjonalizmu z ideologią komunistyczną, tworząc model budowanego z wielkiej płyty socjalistycznego miasta idealnego – osiedla, obejmującego swoim zasięgiem znaczną część globu ziemskiego [Paszkowski 2011, s. 182–183].

Pod presją czasu i ograniczeń budżetu jakość, zarówno po stronie projektowania, jak i wykonawstwa musiała zejść na drugi plan, na rzecz improwizacji i poszukiwania oszczędności. Po prostu nie było ani czasu, ani możliwości na eksperymenty czy budowę prototypów, pomysły były sprawdzane na masową skalę, bezpośrednio na placu budowy. W ślad za ograniczeniami ekonomicznymi podążała ogólna filozofia „unifikacji”, której celem była integracja różnych grup przybyszów w jeden spójny naród Izraela. I jaki lepszy sposób w osiągnięciu tego celu, niż architektoniczna unifikacja imigrantów, nie ważne jak, ani skąd przybyłych, niż zasiedlenie ich w identycznych domach. Ta konkluzja wydawała się oczywista, co więcej, dobrze wpisywała się w ekonomię masowej produkcji [Harlap 1982, s. 49].

Cel społeczny współgrał przy tym z realiami ekonomicznymi – jak bowiem inaczej można było zapewnić dach nad głową dla miliona uchodźców, w warunkach powszechnej biedy i niedostatku państwa na dorobku, zmagającego się z wrogimi sąsiadami i problemami gospodarczymi – uproszczenie i typizacja zabudowy zdawała się być dobrą odpowiedzią na wszystkie te wyzwania. Typowe projekty zabudowy mieszkaniowej (fot. 41) zostały opracowane przez architektów i kreślaczy zatrudnionych w Wydziale Budownictwa, istniejącym przy Ministerstwie Pracy [Harlap 1982, s. 49].

Realizacja założeń Planu Sharona napotkała na liczne przeszkody: doprowadzenie dróg i infrastruktury do rozproszonej na terytorium całego kraju zabudowy było niezwykle kosztowne; dowożenie robotników budowlanych okazało się bardzo kłopotliwe; jakość zabudowy, zarówno pod względem architektonicznym, jak i wykonawczym była bardzo słaba; na dodatek ogrody, zieleńce i trawniki, które miały otaczać zabudowę pozostały długo tylko na papierze. W rzeczywistości większość domów stała samotnie, rozrzucona na pustynnym terenie. Centralnie sterowana, biurokratyzowana maszyna planistyczna nie uwzględniała przy tym ani korekt, ani lokalnych preferencji. Zakładano, że Nowe Miasta zostaną zasiedlone przez ideowych i zdyscyplinowanych osadników, tak jak miało to miejsce w przypadku większości kibuców. Jednak elita dawnych pionierów nie była zainteresowana przeprowadzką do Nowych Miast, gdyż w tym czasie bądź robiła karierę, w rozwijającej się administracji lub siłach zbrojnych nowego państwa, bądź pozostała w swoich kibucach. Także mieszkańcy wielkich miast nie przyłączyli się do powojennej akcji osadniczej. Do Nowych Miast w większości trafili żydowscy imigranci z Afryki i Azji, dla których, jak się okazało, miejscowości te stały się swoistą pułapką.



Il. 45. Budowa miasta Yokne'am przez imigrantów mieszkających w barakach, fot. nieznanym. Źródło: Arieh Sharon.org/Archive.



Il. 46. Osiedle Nahalat Yitzhak pod Tel Awiwem, fot. Zoltan Kluger, 1949. Źródło: Government Press Office, The State of Israel – National Photo Collection, D834-058.

Zagłada zmieniła podejście kierownictwa jiszuwu do Żydów orientalnych. W obliczu eksterminacji europejskich Żydów za naturalną rezerwę imigracyjną ruchu syjonistycznego uznano Centralną Azję i Afrykę Północną, gdzie mieszkało blisko trzy czwarte miliona ludzi pochodzenia żydowskiego. Syjoniści traktowali Żydów orientalnych z wyższością, postrzegając ich przede wszystkim jako źródło siły roboczej i zastępstwo populacji utraconej w Europie. Jednak nie chciano pozostawić ich na pastwę losu, obawiano się bowiem powtórki Zagłady, dlatego sprowadzono ich do Izraela w pośpiechu, bez żadnej selekcji, i to jeszcze zanim podjęto decyzję, co z nimi dalej robić [Segev 2012, s. 118–119].

Zarówno izraelskie władze, jak i planiści zdawali sobie sprawę, że najlepsze warunki adaptacji dla nowo przybyłych imigrantów, zarówno w Izraelu, jak i we wszystkich innych krajach na świecie, oferują gęsto zaludnione miasta, gdzie przybyli mogą najłatwiej zasymilować się, okrzepnąć i zdobyć pracę. Jednak, z przyczyn geopolitycznych, zdecydowano się na ich rozproszenie. Przy czym Żydzi napływający po II wojnie światowej z Europy mieli na ogół jakiś majątek lub krewnych, co pozwalało im osiedlać się w miastach. Żydzi orientalni nie mieli takiego wyboru i dlatego – w drodze administracyjnego przymusu – trafiali w większości do położonych na odludziu i byle jak zbudowanych osad, gdzie wegetowali w skrajnie trudnych warunkach, pozbawieni pracy i odcięci od swoich korzeni kulturowych. Izrael był dla nich krajem obcym, nie znali tutejszego języka. Ich mentalność, struktura społeczna i odmienne upodobania sprawiały, że zamknięci w betonowych murach i pozbawieni tradycyjnych zajęć stali się w nowym kraju więźniami. Nie mieli tradycji ogrodniczych, nie chcieli i nie potrafili uprawiać przydomowych ogródków. Porzuceni na odludziu nie zdołali się zasymilować ze społeczeństwem, którego nie mogli zrozumieć i od którego zostali skutecznie odseparowani.

Zawarta w Planie Sharona decyzja o rozproszeniu ludności i wywołanej przez to przestrzennej izolacji orientalnych imigrantów miała dalekosiężne skutki. Jej efektem stała się geograficzna, kulturowa i socjalna segregacja Sefardyjczyków⁵⁶ i odcięcie ich od elity osadniczej, wywodzącej się prawie wyłącznie ze środkowoeuropejskich Aszkenazyjczyków. Do dziś ciemnoskórzy Żydzi orientalni, którzy stanowią większość izraelskiego społeczeństwa, uważają się za warstwę dyskryminowaną, co zresztą potwierdzają oficjalne statystyki: zasiedlają mniejsze, prowincjonalne miejscowości, mieszkają w gorszych warunkach, zarabiają o około czterdzieści procent mniej, są gorzej wykształceni, ich dzieci mają mniej szans na zdobycie dobrego wykształcenia i na awans społeczny [Sidi 2013, s. 130].

Protekcjonalny stosunek establishmentu wobec imigrantów przybyłych z krajów arabskich doprowadził nie tylko do ich wyobcowania z głównego nurtu życia społeczno-

⁵⁶ Żydzi orientalni wywodzą się z Żydów sefardyjskich, wygnanych z Hiszpanii i Portugalii w XV wieku. Inne grupy Sefardyjczyków osiedliły się w krajach europejskich położonych nad Morzem Śródziemnym: Francji, Włoszech i Grecji (głównie Salonikach), a także Bułgarii i Turcji, z czasem część wywędrowała do krajów Nowego Świata [Bensimon, Errera 2000, s. 123].



Il. 47. Osiedle mieszkaniowe dla nowych imigrantów w Holon, fot. Zoltan Kluger, 1946. Źródło: Government Press Office, The State of Israel – National Photo Collection, D840-093.

-politycznego Izraela, ale w dłuższej perspektywie przyczynił się do upadku rządów syjonistycznej lewicy. Wielu Żydów orientalnych, dając wyraz swojej frustracji, przyłączyło się do prawicowego, nacjonalistycznego bloku Likud, krytycznego wobec socjalistycznej arystokracji, wojowniczo nastawionego zarówno w stosunku do Palestyńczyków, jak i do krajów arabskich [Gelvin 2009, s. 199]. Ich przybrana, manifestacyjna wrogość do izraelskich Arabów miała na celu podkreślenie, że oni sami – wbrew pozorom – Arabami nie są, pomimo dobrej znajomości języka arabskiego i kultywowania zwyczajów, a nawet muzyki, oraz kuchni właściwej dla krajów arabskich, z których się wywodzili [Shavit 2013, s. 293].

Koncepcja Nowych Miast, hybryda syjonistycznej ideologii i wzorców urbanistycznych z importu, poniosła spektakularną klęskę. Idealistyczne założenia budowy niewielkich, zatopionych w zieleni enklaw niskiej zabudowy, nie wytrzymały konfrontacji z ograniczeniami skromnego budżetu i realiami pustynnego klimatu. Te zbudowane na pustkowiach miejscowości, często odcięte od rynku pracy, pozbawione życia społecznego, aktywności i ruchu, zamiast być lekiem na alienację, degenerację oraz uciążliwości, jakie rzekomo niesie ze sobą życie w wielkim mieście, same stały się homogenicznymi siedliskami wykluczenia i apatii, pogrążonymi w prowincjonalnym letargu, opuszczonymi oraz zaniedbanymi miejscami, których mieszkańcy po dziś dzień korzystają z ulg podatkowych przyznawanych



Il. 48. Nowe miasto Kiryat Gat, fot. Ilan Bruner, 1963. Źródło: Government Press Office, The State of Israel – National Photo Collection, D240-033.

przez rząd obszarom o „znaczeniu narodowym”. W 1964 roku, podczas konferencji poświęconej Nowym Miastom, architekt Yizhak Yashar powiedział:

Ta idea narodziła się w śródmieściu Londynu, w miejscu do którego nie dało się dojść i skąd nie można było wyjść, gdzie ruch i hałas był nieznośny, gdzie nie było ani światła ani zieleni. Ta właśnie idea [...] została powielona w Beersheba. I to właśnie tu, w Beershebie, na środku pustyni, w miejscu gdzie każdy nadaremno szuka jakiejś formy aktywności i ruchu, choćby odrobiny życia społecznego, rozwiązywaliśmy problemy właściwe dla Londynu⁵⁷.

Jak twierdzi Zvi Efrat, kurator wystawy *The Object of Zionism. Architecture of Statehood in Israel*, koncepcja budowy Nowych Miast była uwarunkowana trzema istotnymi i wzajemnie powiązаныmi dogmatami ideologii syjonistycznej. Pierwszym z nich było rozproszenie ludności na całym obszarze kraju. Warunek ten miał w istocie podłoże strategiczne, gdyż cały obszar państwa i wszystkie dziedziny życia ówczesnego Izraela, zarówno publicznego, jak i prywatnego, były przez syjonistów postrzegane jako „chwiejna i niebezpieczna strefa”, w której obowiązywać musiały „wzmocniona uwaga, nadzwyczajne środki bezpieczeństwa i podwyższona czujność”. Mieszkańcy wysuniętych osiedli mieli w razie zagrożenia chwycić za broń, bronić swojego nowego państwa na progu swych domów. Drugi dogmat przejawiał

⁵⁷ Y. Yashar, *A Discussion of New Towns*, *Engineering and Architecture*, 3/1964, za: Efrat 2004, s. 87.



Il. 49. Karmiel – Nowe Miasto w Zachodniej Galilei, na drugim planie arabska wioska Bina, 1964. Źródło: Government Press Office, The State of Israel – National Photo Collection, D249-031.

się w dążeniu do stopniowej judaizacji kraju, prowadzonej zarówno bezpośrednimi metodami, z użyciem siły zbrojnej, jak i sposobami bardziej wyrafinowanymi i subtelnymi. Dlatego Nowe Miasta wznoszone w latach 50. służyć miały nie tylko jako place budowy tanich mieszkań, dających schronienie przybyłym imigrantom żydowskim, ich przeznaczeniem było także zacieranie śladów arabskiej przeszłości Palestyny. Trzecim dogmatem była chęć zapewnienia deurbanizacji kraju. Nowe Miasta zostały bowiem wymyślone nie tylko jako maszyny służące do destrukcji lokalnych, starych miejscowości (fot. 42), ich rolą było także powstrzymanie procesu rozwoju dużych miast w przyszłym Izraelu [Efrat 2011, s. 11].

Efektom budowy sieci Nowych Miast było wykształcenie się, w ramach społeczeństwa izraelskiego, odrębnej podklasy etnicznej, o silnie wykształconej tożsamości kulturowej – *Mizrahim* – izraelskich Żydów pochodzenia orientalnego. Wieloletnie poczucie wykluczenia i alienacji przejawiają się w ich wzmożonej aktywności politycznej i społecznej. Spośród tej warstwy społecznej wywodzą się najczęściej wyborcy głosujący na radykalne, nacjonalistyczne i ultra-ortodoksyjne partie, które zdominowały współczesną scenę polityczną Izraela [Yiftachel 2006, s. 244].

Kolejnym ważnym epizodem w dziejach Nowych Miast był napływ do Izraela blisko miliona Żydów pochodzenia rosyjskiego. Większość z nich przybyła do Izraela nie kierując się pobudkami ideowymi lub religijnymi, lecz troską o swoje bezpieczeństwo w postsowiec-

kiej Rosji, bądź chęcią poprawy swojego standardu życiowego. Według typowego wzorca migracyjnego najlepiej sytuowani i ustosunkowani imigranci pozostawali w miastach, zwłaszcza w ulubionym przez nich rejonie metropolitalnym Tel Awiwu (hebr. *Gush Dan*), a pozostali, często pochodzenia azjatyckiego i kaukaskiego, zasiedlali peryferia kraju. Rząd izraelski specjalnie dla nich wzniósł w Nowych Miastach wielkie dzielnice mieszkaniowe, w których zamieszkało około 130 000 imigrantów. Stworzone zostały kolejne społeczno-przestrzenne enklawy – dzielnice Rosjan – bo tak w Izraelu zaczęto określać imigrantów z byłego Związku Radzieckiego. Ich odrębność została podkreślona niechęcią pierwszego pokolenia imigrantów do integracji ze społeczeństwem izraelskim, powszechnym używaniem języka rosyjskiego⁵⁸ oraz powstaniem nowych partii politycznych, o wyraźnym postrosyjskim charakterze (*Yisrael b'Aliyah* i *Yisrael Beitenu*), dzięki którym imigranci z byłego Związku Radzieckiego uzyskali w Izraelu znaczne wpływy polityczne [Yiftachel 2006, s. 245–246]. Tak zwani Rosjanie stanowią w ramach społeczeństwa izraelskiego grupę o bardzo radykalnych, zdecydowanie nacjonalistycznych i antyarabskich, wręcz rasistowskich poglądach. Przywileje, z których korzystali nowoprzybyli imigranci w ramach pomocy rządowej, w postaci ułatwień w uzyskaniu mieszkania i pracy oraz zwolnień podatkowych, doprowadziły w Nowych Miastach do napięć z zasiedlającymi je od lat *Mizrahim*, wyrażających się w zaciętej rywalizacji wyborczej i okazjonalnych, publicznych protestach [Yiftachel 2006, s. 254].

Jednak Zvi Efrat, opisując historię i współczesne losy Nowych Miast, twierdzi, że mają one przed sobą przyszłość. Z chwilą kiedy wyczerpią się zapasy posiadanych przez państwo terenów rolniczych, które przeznaczone są obecnie pod zabudowę, i kiedy osadnicy żydowscy zostaną zmuszeni do opuszczenia Zachodniego Brzegu, wtedy rzadko zabudowane i słabo zaludnione obszary peryferyjnych Nowych Miast staną się ostatnią rezerwą przestrzeni – poszukiwanym zasobem umożliwiającym realizację, ulubionego przez klasę średnią, modelu zamieszkania w podmiejskim „domku z ogródkiem”. Będzie to paradoksalnym zwieńczeniem ich historii, wywodzącej się z socjalistyczno-egalitarnej retoryki syjonistycznych elit, które poszukiwały w nich antidotum na burżuazyjny styl życia mieszkańców wielkich miast [Efrat 2004, s. 87].

4.3. Beton

Nie wszystko, co zostało zrealizowane w Izraelu w latach 50. i 60. było architekturą niskiej jakości. Pierwsi mistrzowie izraelskiego modernizmu: Dov Karmi, Alfred Mansfeld, Heinz Rau, Yohanan Ratner, a także Ze'ev Rechter i Arieh Sharon, mieli już ugruntowaną pozycję

⁵⁸ Do dziś w Izraelu wydaje się wiele gazet w języku rosyjskim. W języku tym nadają też programy stacje radiowe i telewizyjne.

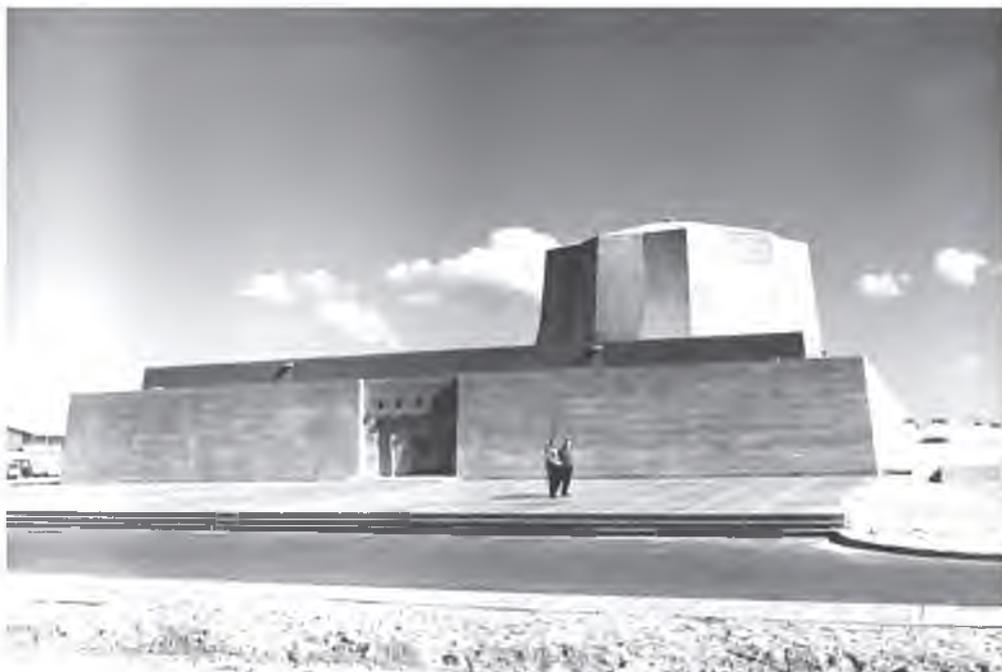


Il. 50. Letnia szkoła na zboczach Karmel, w głębi cementownia Neshet, ok. 1925–1933. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M33-3177.

zawodową i mogli nadal kompetentnie realizować projektowane przez siebie indywidualne projekty [Harlap 1982, s. 50]. Wśród nich odnotować warto serię szkół, sanatoriów i budynków szpitalnych projektowanych przez Arieha Sharona, w których w twórczy sposób wykorzystywał indywidualnie projektowany detal elewacji do usprawnienia wentylacji, poprawy mikroklimatu i zapewnienia pożądanego ocienienia wewnątrz. Jednak przeciętna masowego budownictwa, zrealizowanego w ramach Planu Sharona, była architekturą banalną, do tego często źle wykonaną.

Izraelski rynek materiałów budowlanych działał wówczas niemal wyłącznie w oparciu o lokalny przemysł i wydobywane na miejscu surowce. Tylko 2% wyrobów budowlanych importowanych było z zagranicy. Były to przede wszystkim: stal, biały cement i drewno. Podstawowym materiałem budowlanym był beton, produkowany z miejscowych złóż piasku, gliny, gipsu i wapienia. W Izraelu występują także wydajne i dobre jakościowo pokłady kamienia budowlanego⁵⁹. Jest on jednak materiałem wymagającym odpowiednich umiejętności rzemieślniczych i precyzyjnej obróbki, z tego powodu nie nadaje się do zastosowania w tanim budownictwie. Wielkie cementownie zostały zbudowane w 1925 roku w pobliżu Hajfy („Neshet”) i w 1937 roku przy drodze do Jerozolimy („Shimshon”), ta ostatnia zo-

⁵⁹ Importowany z Izraela kamień wapienny Ramon Gold (tzw. kamień jerozolimski) wykorzystano na przykład do budowy elewacji Muzeum Barnes’a w Filadelfii, USA.



Il. 51. Ośrodek badań nuklearnych w Soreq (Philip Johnson i Gideon Ziv, 1956–1959). Źródło: Zvi Efrat, *The Israeli Project: Building and Architecture 1948–1953*.

stała jednak przejęta przez lokalnego konkurenta i ostatecznie zamknięta w 1968 roku. Lokalnie wytwarza się też wiele produktów wykorzystujących cement, takich jak płytki klinierowe i rury, dachówki, bloczki oraz płytki betonowe. Na miejscu produkuje się też szkło, bloczki silikatowe, cegły i dachówki ceramiczne, sklejkę, płyty pilśniowe oraz ceramiczne wyroby sanitarne. Z końcem lat 60. wdrożono na skalę masową prefabrykację budowlaną, w oparciu o importowane „zamknięte” systemy: francuskie „Coignet” i „Balency”, oraz duński „Modul Beton”. W 1972 roku Knesset uchwalił ustawę o koordynacji modularnej w budownictwie, której celem było ułatwienie masowej produkcji przemysłowej na potrzeby rozwijającego się rynku budowlanego⁶⁰.

Ograniczenia w dostępności nowoczesnych technologii i brak szerszej palety materiałów budowlanych miały istotny wpływ na charakter izraelskiej architektury: z jednej strony były powodem ciągłej frustracji miejscowych architektów, stając się przy okazji wyzwaniem dla ich talentów i kreatywności, z drugiej zaś determinowały jej oblicze: charakterystyczną brutalność, bezkompromisowość, twardość [Harlap 1982, s. 39]. Charakter betonowej ar-

⁶⁰ Izrael w latach 60. i 70. był państwem, gdzie statystycznie budowano najwięcej na świecie: w 1971 r. na 1000 mieszkańców budowano 16,9 mieszkań rocznie, dla porównania odpowiednie wartości wynosiły: w Szwecji 12,7, we Francji 10,5, w Holandii 10,3, w USA 10,1 i w Wlk. Brytanii 6,4 [Harlap 1982, s. 37].



Il. 52. Szkoła medyczna uniwersytetu w Tel Awiwie, betonowy detal elewacji (Arieh Sharon i Eldar Sharon, 1970). Źródło: Arieh Sharon Archive, ariehsharon.org/Archive.

chitektury w gruncie rzeczy dobrze odpowiadał cechom samych Izraelczyków, ich prostolinijności oraz niechęci do nieuzasadnionych wydatków i zbędnych dekoracji. Istotną dla syjonizmu cechą betonu był fakt, że pochodzi on wyłącznie z lokalnych surowców. Związek z ziemią jest jednym z najważniejszych atrybutów ideologii syjonistycznej. Encyklopedia Hebrajska definiuje beton jako „najważniejszy spośród materiałów budowlanych i jedyny, który może zostać wytwarzany wyłącznie w oparciu o wydobywane z ziemi surowce naturalne”. Szczególne znaczenie beton uzyskał po wojnie wyzwoleniczej, w pierwszej dekadzie realizacji Planu Sharona. Jego traktowane, tak jak „dary natury” składniki – wapień, kruszywa kamienne i żwir – były dostępne na większej części terytorium kraju, a prostota produkcji umożliwiała stosowanie go w robotach budowlanych prowadzonych na szeroką skalę. Na dodatek można było realizować prace oparte na technologii betonu wylewanego na mokro, w oparciu o nisko wykwalifikowaną siłę roboczą. Pomimo problemów z jakością betonu, wywołanych przez ekstremalne warunki klimatyczne⁶¹, stał się on w Izraelu cenionym materiałem budowlanym.

⁶¹ Najczęstszymi problemami było pęknięcie i kruszenie się betonu, wywołane przez różnice temperatur i szybkie odparowanie wody podczas betonowania w wysokich temperaturach (na terenach pustynnych) i korozja zbrojenia wywoływana przez dużą wilgotność powietrza (na równinach nadmorskich).

Amiram Harlap pisze:

Lata pięćdziesiąte, w odróżnieniu od czterdziestych, były okresem gwałtownego rozwoju, który przyniósł izraelskiej architekturze wielkie zmiany, zarówno w kategoriach jakości, jak ilości. W tym czasie izraelscy architekci mieli do czynienia z różnorodnymi projektami, i co do funkcji i co do skali, pracowali po raz pierwszy całkowicie pod izraelską jurysdykcją [...] Jednak zdawano sobie sprawę, że to co zostało wówczas zbudowane, było tylko pierwszym krokiem w stronę dojrzałości architektury izraelskiej, że większość projektów nie była optymalna. Nie poświęcano, na przykład, należytej uwagi przestrzeniom pomiędzy budynkami, nie rozwiązano też problemów społecznych związanych z planowaniem przestrzennym i urbanistycznym. [...] Stało się jasne, że lepsze plany mieszkań, nie czynią jeszcze domu, i że satelitarne układy urbanistyczne, wymagające długich przejść pieszych, nie tworzą więzi sąsiedzkich. Dostrzeżono też, że otwarte przestrzenie publiczne, które projektowano jako obszary zielone, stały się pustymi i zaśmieconymi placami, a społeczności imigrantów z Azji i Północnej Afryki, które nie posiadały tradycji ogrodniczych, nie były w stanie utrzymywać ich w odpowiednim stanie [Harlap 1982, s. 53–54].

Na przełomie lat 50. i 60. powracająca do kraju grupa architektów, którzy po wojnie wyzwoleniczej wyjechali kształcić się na zachodnich uczelniach, zaczęła kwestionować typizację i złą jakość budownictwa. Sprzeciwiali się też kolektywizacji form wykonywania zawodu architekta, upatrując w niej jednej z przyczyn miernej architektury. Wychowani na wzorach modernistycznej awangardy, domagali się prywatyzacji zawodu, konkursów, praw do poszukiwań twórczych i eksperymentów w nadziei, że – podobnie jak stało się to w przypadku sukcesu idei kibuców, które dały Izraelowi elitę narodu i zwycięstwa izraelskiej armii (opromienionej w 1956 roku wygraną kampanią na Synaju) – także izraelska architektura odnajdzie z czasem swoją tożsamość i wypracuje oryginalne metody rozwiązywania stojących przed nią wyzwań. Dla architektury izraelskiej brzemienne w skutki okazało się przede wszystkim dziedzictwo Le Corbusiera, mistrza brutalnego, surowego betonu, które pozwoliło zerwać z tradycją tynków, kładzionych na betonowe ściany, które nie sprawdzały się w lokalnych warunkach, gdyż pod wpływem wilgoci i wysokich temperatur kruszały i odpadały. W wielu realizacjach architektów izraelskich dostrzec można bezpośrednio inspiracje dziełami Le Corbusiera, a szczególnie tzw. Jednostką Marsylską (*Unité d'Habitation*) z 1952 roku.

Z wielką uwagą w Izraelu śledzono wówczas także osiągnięcia architektury brazylijskiej. W kraju tym dostrzegano liczne podobieństwa związane ze zbliżonym stopniem rozwoju gospodarczego i porównywalnymi warunkami klimatycznymi. Szczególnie interesowano się walorami prefabrykowanych *brise-soleil* – ażurowych przegród montowanych przed elewacją, ocieniających wnętrza budynku i nadających elewacji interesujący wyraz plastyczny. Przy czym architekci izraelscy w wyborze swoich inspiracji byli pragmatyczni, kierowali się przede wszystkim aktualnymi potrzebami kraju i możliwościami lokalnego



Il. 53. Szpital Rambam w Hajfie (Arieh Sharon, 1965–1972). Źródło: Arieh Sharon Archive, ariehsharon.org/Archive.



Il. 54. Beersheba – gmach biblioteki Uniwersytetu Ben-Guriona (proj. Shulamit Nadler, Michael Nadler, Shmuel Bixon, Moshe Gil, Shimshon Amital, 1971–1974), fot. Moshe Milner, 1974. Źródło: Government Press Office, The State of Israel – National Photo Collection, D470-077.

rynku, na którym niepodzielnie królował beton. Dlatego z bogatej już tradycji mistrzów modernizmu czerpano wybiórczo: doceniano i podziwiano zaawansowaną technologicznie architekturę Miesa van der Rohe, ale dla ówczesnego Izraela nowoczesne, stalowo-szklane technologie były po pierwsze drogie i w praktyce niedostępne, po drugie – nieprzystosowane do lokalnych warunków klimatycznych: letnich upałów i oślepiającego słońca. Z innych przyczyn odrzucano architekturę Franka Lloyd Wrighta, postrzeganego tu jako architekta elitarnego i egocentryka, którego twórczość nie mogła stanowić inspiracji dla egalitarnego, ubogiego państwa w budowie [Harlap 1982, s. 53]. Nawet brazylijska twórczość Oscara Niemeyera była traktowana wybiórczo, często powielano jego wzory rozwiązań elewacyjnych, w szczególności łamaczy światła ze słynnej fasady zastosowanej w gmachu Ministerstwa Zdrowia i Edukacji w Rio de Janeiro (Gustavo Capanema Palace, 1936). Nie przyjęły się natomiast jako wzorce ekspresyjne i monumentalne formy, które Niemeyer często nadawał bryłom projektowanych przez siebie budynków.

4.4. Wertykalny modernizm Oscara Niemeyera

Oscar Niemeyer, zdeklarowany komunista, opuścił Brazylię po przewrocie wojskowym i przybył do Izraela w marcu 1964 roku, na zaproszenie przedsiębiorcy Yekutiela Federmana, który nabył wówczas dwie nieruchomości: na Mount Carmel w Hajfie i w dzielnicy Nordia w Tel Awiwie (gdzie później zbudowane zostało Centrum Dizengoffa). W czasie sześciomiesięcznego pobytu Niemeyer pracował nad tymi i kilkoma innymi projektami. Natychmiast dostrzegł kluczowe problemy izraelskiej urbanistyki, a w szczególności sprzeczności o charakterze ideowym, jakie istniały na drodze jej rozwoju: konieczność wyboru pomiędzy modelem nowoczesnym a wernakularnym; zurbanizowanym a agrarnym; horyzontalnym a wertykalnym. W artykule opublikowanym w dzienniku Ha'aretz, 3 czerwca 1964 roku, napisał:

Izrael musi budować w górę, a jego miasta muszą być planowane wertykalnie – zostanie to docenione w przyszłości i zaoszczędzi cenny teren. Izrael rozwija się w takim tempie, że nie można sobie wyobrazić dalszej ekspansji budownictwa niskiego, gdyż wkrótce jego małe terytorium zostanie pokryte zabudową o nieproporcjonalnie niskiej intensywności, zniszczone zostaną naturalne walory krajobrazowe i utracone otwarte przestrzenie, niezbędne dla jego dalszego rozwoju [za: Elhyani 2004, s. 89].

Wypowiedzi Niemeyera, nawołujące do zmiany modelu urbanizacji Izraela poprzez wprowadzenie wysokiej zabudowy sprzyjającej koncentracji i zagęszczeniu ludności, sprzeczne z ideami syjonistycznej urbanistyki, wywołały gwałtowną debatę publiczną, która przypadła na okres stabilizacji ekonomicznej kraju. Powojenna fala imigracyjna została wchłonięta, gospodarka pobudzona, a państwo i społeczeństwo izraelskie zostały zasilone wysokimi odszkodowaniami, które rząd niemiecki wypłacał w ramach zadośćuczynienia rodzinom ofiar

Holokaustu. W czasie pierwszych dziesięciu lat obowiązywania porozumienia o reperacjach produkt krajowy Izraela potroił się, uzyskane środki przyspieszyły tempo rozwoju kraju, spowodowały też wielkie reperkusje psychologiczne i polityczne [Segev 2012, s. 227].

Izrael w latach 60. zaczął postrzegać siebie już nie jako kraj rozwijający się, ale jako kraj nowoczesny, a gospodarka z okresu zcentralizowanego przechodziła coraz szybciej do fazy wolnorynkowej. Widoczne to było na ulicach izraelskich miast, szczególnie Tel Awiwu, gdzie obok dużych inwestycji finansowanych przez państwo, coraz częściej zaczęły powstawać budowle wznoszone przez prywatnych deweloperów. Nowe pokolenie przedsiębiorców i spekulantów budowlanych chętnie powitało koncepcje wzywające do zerwania z obowiązującym dotąd modelem niskiej zabudowy, w stylu miasta-ogrodu. W latach 1959–1966 przy ulicy Herzla w Tel Awiwie, w miejsce wyburzonego gimnazjum Herze-liya, powstał pierwszy w Izraelu wysokościowy budynek Shalom Meyer Tower (Y. Perlsein, G. Ziv), liczący 35 kondygnacji i 140 metrów wysokości, który na trzydzieści lat zdominował sylwetkę tego miasta (fot. 14). W tym okresie coraz częściej dochodziło do reparcelizacji działek budowlanych. Stosunkowo niewielkie działki przeznaczone pod wolnostojącą zabudowę mieszkaniową otoczoną ogrodami, były scalane i zabudowane blokami, z usługami handlowymi w parterach, przed którymi urządzano duże parkingi [Elhyani 2004, s. 98].

Archetypiczna misja Niemeyera przypominała popularne współcześnie przypadki angażowania do dużych przedsięwzięć deweloperskich znanych gwiazd architektury, tzw. star-chitektów, których mniej lub bardziej zakamuflowanym celem jest zerwanie z lokalnymi ograniczeniami planistycznymi i uzyskanie – pod osłoną wybitnego dzieła architektonicznego – intensywności zabudowy znacznie przekraczającej obowiązujące limity, jak na przykład Daniel Libeskind w Warszawie (Złota Tower), Norman Foster (Gherkin) i Renzo Piano (Shard) w Londynie. Oscar Niemeyer zaproponował, na działce w podupadłej wówczas – lecz położonej w sąsiedztwie eleganckiego bulwaru Dizengoffa – dzielnicy Nordia, wzniesienie trzech cylindrycznych wież o wysokości od 65 do 100 metrów, ustawionych na betonowym postumencie, w którym rozplanowane zostało 1600 lokali handlowo-usługowych oraz drugi projekt Kikar Hamedinah, we wschodniej części Tel Awiwu, na obszarze objętym oryginalnym planem Geddesa, gdzie zaprojektował trzy czterdziestopiętrowe wieże otoczone kręgiem niższej zabudowy. Kompleks Kikar Hamedinah, położony na 7 hektarowej działce, składał się z budynków biurowych, hotelowych i mieszkalnych. Na czterech kondygnacjach podziemnych zaprojektowano garaże dla 6000 samochodów, które mogły zostać wykorzystane jako schron dla 100 000 ludzi (!). Rozmach i bezkompromisowa forma propozycji Niemeyera wśród miejscowej opinii publicznej wywołała jednak szok i falę krytyki, oba projekty oceniono jako zagrażające skali miasta, po czym odłożono na półkę [Elhyani 2004, s. 101–103].

Częściowo zrealizowany, ale już bez udziału samego architekta, został natomiast jego projekt Uniwersytetu w Hajfie. Abba Houshi, ówczesny burmistrz Hajfy pragnął aby Nie-

meyer zaprojektował górujący nad miastem obiekt uniwersytecki, który miał wejść w skład parku poświęconego pamięci Teodora Herzla. Opracowany przez Niemeyera plan kompleksu uniwersyteckiego, położonego na grzbiecie góry Karmel, przewidywał umieszczenie całego uniwersytetu w jednej monumentalnej budowlu, składającej się z długich, horyzontalnych brył zwieńczonych dwudziestokondygnacyjną wieżą administracyjną i audytorium, w kształcie odwróconej piramidy. Projekt ten początkowo został zastopowany zarówno przez opór opinii publicznej, jak i zastój gospodarczy, który dotknął Izrael w połowie lat 60., a w późniejszych latach całkowicie przerobiony przez izraelskich architektów projektujących kolejne etapy rozbudowy kampusu (m.in. Shlomo Gilad, 1970; Rechter Architects, 1993). W rezultacie Oscar Niemeyer zdecydował o wycofaniu swojego nazwiska, jako autora projektu. Jedynie dwie wieże, położone na stokach wzgórza Karmel (Eshkol Tower i Panorama Center), do dziś przypominają wertykalne wizje roztaczane w połowie lat 60. przez Oskara Niemeyera.

Innym, interesującym dokonaniem Niemeyera z okresu jego pobytu w Izraelu był projekt miasta na pustyni Negew, który zamówiło u niego Ministerstwo Budownictwa. Architekt poprosił wówczas o pokazanie mu Nowych Miast budowanych na pustyni. Zwiedził wtedy Yerucham, Kiryat Gat, Eilat i Beersheva. Niemeyer, opróżniony sławą wzniesionego niedawno na pniu miasta Brasilia, które natychmiast zostało uznane za perłę modernistycznej urbanistyki, był rozczarowany tym, co pokazali mu izraelscy planiści. Dlatego porzucił ministerialne wytyczne, nakazujące budowę obiektów o wysokości od 4 do 8 kondygnacji, i zaproponował opracowanie studialnego projektu miasta według własnej wizji, które tym niemniej będzie zaplanowane racjonalnie i dostosowane do lokalnych warunków klimatycznych. Niemeyer w swoim projekcie nawiązał do kolistego planu osiedla Nahalal, zaprojektowanego w 1920 roku przez Richarda Kauffmanna. Centralnym punktem założenia był ocieniony park, wokół którego rozlokowane zostały śródmiejskie obiekty komercyjne i użyteczności publicznej. Dookoła centrum ulokowano wysokie budynki mieszkalne, mieszczące kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców, którzy dzięki skupieniu zabudowy w ciągu kilku minut dojeżdżali do ocienionymi pasażami do śródmieścia. Miasto otoczone zostało kolistą obwodnicą, przy której rozplanowano parkingi. Wielki garaż, mieszczący 10 000 samochodów, zaplanowano pod centrum miasta. Niemeyer tak opisał swoje idealne miasto: „nowy rodzaj metropolitalnego kibucu, który urosł, rozbudował się i zmodernizował, nie tracąc przy tym nic z dotychczasowych wartości – entuzjazmu, solidarności i idealizmu”⁶².

Żaden z radykalnych projektów Niemeyera, opracowanych podczas jego pobytu w Izraelu, nie doczekał się realizacji. Początkowo na przeszkodzie stanęły stagnacja ekonomiczna i opinia publiczna niechętna projektom w tej skali, a potem, po zdobyciu przez Izrael rozległych obszarów Zachodniego Brzegu, Wzgórz Golan, Synaju i strefy Gazy, oba-

⁶² O. Niemeyer, *Nordia Development*, Modulo Journal, 39, March-April 1965, s. 16–26, za: Elhyani 2004, s. 108.

wy Niemeyera wydały się bezprzedmiotowe, krajobraz wydawał się być bezkresny, a politycy na powrót zajęli się anektowaniem, a nie oszczędzaniem przestrzeni. Idee głoszone przez Oscara Niemeyera wróciły do izraelskiej urbanistyki dopiero w latach 90. ubiegłego wieku, kiedy na fali licznej imigracji Żydów ze Związku Radzieckiego (blisko milion ludzi przybyłych w latach 1989–2001) oraz wydłużeniu perspektyw planistycznych – ponownie uświadomiono sobie jak cenna jest ziemia. Opracowany w 1997 roku, pod kierunkiem profesora Adama Mazora, strategiczny plan rozwoju kraju, nazwany „Israel 2020: A Master Plan for Israel in the 21st Century”, postawił zasadnicze pytania o tempo rozwoju kraju, analizował procesy suburbanizacji i wskazywał takie negatywne zjawiska, jak pogarszająca się jakość życia w miastach, zmniejszające się rezerwy terenów otwartych oraz zagrożenia dla środowiska naturalnego, jakie niesie ze sobą masowa urbanizacja. Jednym z zalecanych środków zaradczych była koncentracja i intensyfikacja zabudowy mieszkalnej, zaniechanie wznoszenia nowych osiedli i dogęszczanie terenów śródmiejskich. Na wszystkie te aspekty zwracał uwagę Oskar Niemeyer podczas swojego pobytu w Izraelu, w roku 1964 [Elhyani 2004, s. 112].

4.5. Styl międzynarodowy czy tradycja lokalna: dylematy architektury izraelskiej z okresu lat 50. i 60. XX wieku

W latach 60. XX wieku doszło do głosu młode pokolenie architektów izraelskich, urodzonych w Izraelu, którzy wprost po ukończeniu szkół zaczęli wygrywać konkursy i realizować zarówno duże projekty mieszkalne, jak i obiekty użyteczności publicznej. Do najbardziej wpływowych członków tego pokolenia zaliczani są Dan Eytan, Yizhak Yashar, Ram Karmi, Ora i Yaakov Yaar, Avraham Yasky i Amnon Alexandroni [Nitzan-Shiftan 2006, s. 344]. Łączyło ich dobre wykształcenie, profesjonalne podejście do wykonywanego zawodu, sprzeciw wobec otaczającej ich miernoty architektonicznej, otwartość na świat i brak ideowych ograniczeń pierwszych architektów jiszuwu. Traktowali oni Izrael jako swoją ojczyznę i chcieli przyczynić się do jego rozwoju, chcieli tworzyć architekturę na wysokim poziomie. Ich racjonalna architektura nie stroniła już od wzorców lokalnych, czego przykładem może być dywanowe osiedle domów dla imigrantów w Afula, na stokach doliny Jezreel, autorstwa spółki Y. O. Yaar z 1958 roku. Gęsta, tarasowa, ułożona wzdłuż poziomic zabudowa została w całości otynkowana i pomalowana na biało, a lokalne centrum usługowe otoczone zostało łukowo sklepionym podcieniem, przez co całość sprawia bardzo lokalne, „śródziemnomorskie” wrażenie.

Coraz częściej punktem odniesienia dla twórczości elity architektów izraelskich, którzy w tym okresie poszukiwali kanonu architektury osadzonej w tradycji „ducha miejsca”, stawała się lokalna tradycja budowlana. Pokoleniu temu znane były idee Martina Heideggera, który w architekturze regionalnej dostrzegł ontologiczną definicję „miejsca”, pozwa-

lającego na zakorzenienie się istoty ludzkiej w świecie. Wprowadzone przez Heideggera i kluczowe dla jego filozofii pojęcie „Dasein”, łączyło nierozzerwalnie istotę bytu człowieka z miejscem, w którym żyje.

Znaczenie architektury regionalnej (*vernacular*), wzmocnione zostało pod koniec lat 70. międzynarodowym sukcesem wystawy Bernarda Rudofsky’ego „Architecture without Architects”⁶³. W regionalnej architekturze coraz częściej dostrzegano ideał, który jest najlepiej dostosowany do warunków środowiskowych. Dlatego młode pokolenie architektów izraelskich zaczęło poszukiwać swojej lokalnej tradycji i nowych źródeł inspiracji o głębszych korzeniach. Zgadzano się, że architektura modernistyczna umożliwia realizację poprawnych budynków i może służyć rozwiązywaniu problemów mieszkaniowych, ale równocześnie wskazywano, że brak jej głębi, swoistego pierwiastka kulturowego, który z istot ludzkich tworzy społeczeństwo, i który jest niezbędny w celu budowy wymarzonego przez syjonistów „narodowego domu Izraela”. Tak jak dla pierwszego pokolenia architektów – pionierów – najważniejszą wartością była abstrakcyjna idea syjonizmu, tak dla architektów pokolenia urodzonego w Izraelu – najważniejszą wartością stało się konkretne miejsce (hebr. *maqom, makom*)⁶⁴ i terytorium. Uznali oni, że tylko architektura utrzymana w „duchu miejsca” może trwale powiązać Izraelczyków z terytorium, do którego chcieli należeć, i które chcieli posiadać [Nitzan-Shifan 2006, s. 338–339]. Architekci ci swoje korzenie i źródło własnej, sięgającej czasów biblijnych tradycji architektonicznej, zaczęli postrzegać w miejscowej tradycji budowlanej. Palestyńczyków potraktowano przy tym jako strażników historycznej pamięci. W 1966 roku Yoram Segal opublikował w pierwszym numerze pisma „Tvai” artykuł pod tytułem *Tradycyjny dom w wioskach arabskich w Galilei* [Segal 1996, s. 19–22]. Podkreślił w nim nierozzerwalny związek, jaki istniał pomiędzy arabskim fellachem, domem, zbudowanym jego własnymi rękami z miejscowej gliny i kamieni, i ziemią, na której dom ten stał. Był to dokładnie ten związek, którego szukali wówczas młodzi izraelscy architekci.

W 1967 roku, w ramach wystawy światowej Expo 1967, powstał słynny Habitat, wzniesiony według projektu Moshe Safdie’go, urodzonego w Izraelu architekta, który za młodu wyemigrował do Kanady. W koncepcji przestrzennej Habitatu z łatwością można odnaleźć echa architektury arabskich wiosek, zresztą sam Safdie nie ukrywał nigdy swojej fascynacji architekturą arabską. Interesowała go także gęsta i zwarta struktura obozów uchodźców

⁶³ B. Rudofsky, *Architecture without Architect: An Introduction to Nonpedigreed Architecture*, Museum of Modern Art, New York 1964.

⁶⁴ Hebrajskie słowo *makom* jest wieloznaczne. W znaczeniu podstawowym jest to miejsce, przestrzeń zajęta przez człowieka lub wzniesiony przez niego obiekt, może oznaczać także wioskę lub osadę. W znaczeniu uniwersalnym *makom* jest jednym z imion Boga i całej Natury. Boga określa się jako *makom* (miejsce), ponieważ jest on obecny w każdym miejscu wszechświata [*Dani Kavan. Esencja miejsca*, Kraków 2015, s. 132].



Il. 55. Jerozolima – College Yeshiva Porat Yosef, zbudowany w miejscu szkoły rabinicznej, zniszczonej w 1948 r. (Moshe Safdie, 1970), 2014, fot. autor.

palestyńskich, twierdził że jest to „inspirujące środowisko”. Motywy architektury arabskiej przetworzył w swoim projekcie, łączącym tradycję ze współczesną technologią. Safdie, po sukcesie *Habitatu*, został zaproszony do Izraela, gdzie zaprojektował prefabrykowany *Habitat* dla Jerozolimy (projekt ten nie został zrealizowany). Architekt nazwał swój projekt, który miał zostać zbudowany nieopodal starej arabskiej wioski Malha, jej hebrajską, pochodzącą z czasów biblijnych, nazwą *Manchat*. Ciekawe były jego impresje z pobytu w Izraelu, zamieszczone w wydanej w 1973 roku w Montrealu książce, *Beyond Habitat*. Tak opisuje w niej wjazd do Jerozolimy:

Droga pnie się na grzbiet, skąd rozpościera się widok na zachodnią część miasta. Opuszczona wioska arabska tuli się do zboczy, mniejsze i większe kostki domów zbudowanych z górskiego kamienia, kopuły, łuki, sklepienia, wieża meczetu i ocienione pasáže, wszystko to w harmonii z krajobrazem i słońcem [...]

a dalej architekt przeciwstawia wyidealizowanemu opisowi wioski Lifta obraz osiedla *Upper Lifta*, zbudowanego przez Izraelskie Ministerstwo Budownictwa, według projektu Davida Anatola Brutzkusa:

Na szczycie wzgórza stoi szereg długich, czteropiętrowych budynków mieszkalnych wzniesionych pod koniec lat pięćdziesiątych. Ranią one tę górę. Są tu całkiem obce, jakby zaimportowane z jakiegoś deszczowego, zimnego europejskiego przedmieścia [Safdie 1973, s. 216].



Il. 56. Osiedle w Górnym Nazarecie – Nazareth Illit (Arieh Sharon, B. Idelson, ok. 1950). Źródło: Arieh Sharon. org/Archive.

Z czasem Moshe Safdie szeroko rozwinął swoją twórczość na terenie Izraela. Część z jego dzieł inspirowanych jest tradycją lokalną, architekt wykorzystuje w nich powtarzające się motywy łuków (Yesiva Porat Josef, Jerozolima, 1970; David Citadel Hotel (fot. 66), Mamilla, Jerozolima, 1998), tarasowe układy zabudowy, wpisane w topografię terenu (osiedle w Modi'in, 1989; David Village, Mamilla, Jerozolima, 1993) oraz kopulaste sklepienia (David Village).

Safdie nie jest jednak stylistycznym ortodoksem: w wielu wypadkach sięga do *stricte* modernistycznych środków wyrazu, jak na przykład w projekcie terminala na lotnisku Ben Guriona (2004); czy Muzeum Historii Holocaustu w Yad Vashem (2005) (fot. 70). Safdie od lat wznosi swoje kolejne obiekty w dzielnicy Mamilla, u podnóża murów Starego Miasta w Jerozolimie. W 2009 roku otwarte tam zostały pasaż handlowy i kolejny hotel (Mamilla Center i Mamilla Hotel), które łączącą staromiejską Dzielnicę Żydowską z centrum Zachodniej Jerozolimy, stanowiąc – obok śródmiejskiej Jaffa Street – drugą, najważniejszą funkcjonalnie, pieszą arterię miasta. Seria obiektów autorstwa Moshe Safdiego, nawiązujących do dziedzictwa tradycji lokalnej, organicznie wpisanych w zbocza dzielnicy Mamilla, ukształtowała ten eksponowany fragment Jerozolimy, szczególnie dobrze widoczny w sylwecie miasta obserwowanej z Góry Oliwnej.

Także architekci starszego pokolenia, skonfrontowani z dokonaniem młodszej generacji, zaczęli wzbogacać i indywidualizować swój warsztat twórczy. Do interesujących przy-



Il. 57. Pomnik Johna F. Kennedy'ego w Jerozolimie (David Reznik, 1966), fot. Moshe Pridan, 1966. Źródło: Government Press Office, The State of Israel, National Photo Collection, D748-039.

kładów architektury z okresu lat 60. zaliczyć można audytorium Uniwersytetu Technion w Hajfie (Sharon & Idelson), czy budynek szkoły archeologii na Hebrajskim Uniwersytecie w Jerozolimie (Rechter, Zarhi, Rechter). Zauważyć należy też osiedle domów dla imigrantów z Afryki w Nazareth Illit, zbudowane z końcem lat 50. według projektu spółki Sharon & Idelson. Licowane lokalnym, łamanym kamieniem małe jednorodzinne domki, schodzące tarasami wzdłuż stoku, zostały znakomicie wpisane w kontekst krajobrazowy, a od arabskiej wioski wyróżnia ją jedynie regularny i zdyscyplinowany układ zabudowy.

Do najciekawszych dzieł powstałych w tym okresie zaliczyć należy synagogę na kampusie Givat Ram Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, wzniesioną w 1957 roku, według projektu Heinza Rau i Davida Reznika. Urodzony w 1895 roku Rau należał wówczas do prominentnej elity architektów jerozolimskich, podczas gdy urodzony blisko trzydzieści lat później w Rio de Janeiro i wykształcony w Brazylii Reznik, po przyjeździe do Izraela był na początku swojej drogi zawodowej. Architekci w projekcie synagogi poszukiwali równowagi pomiędzy dwoma rozbieżnymi tradycjami projektowania: świecką, w duchu modernistyczną (wyrażoną tu poprzez zastosowanie nowoczesnych technologii) oraz religijną, nawiązującą do tradycji (wyrażoną w projekcie przez formę kopuły) [Dekel-Caspi 2005, s. 225]. Budynek synagogi został ukształtowany w formie białej, baniastej kopuły, o cienkich, żelbetowych ścianach, opartej na kamiennym cokole, przez co mocno kontrastuje z modernistycznymi bryłami zabudowań kampusu. Jest to jeden z pierwszych przykładów



Il. 58. Jerozolima. Synagoga na kampusie Givat Ram (Heinz Rau, David Reznik, 1957), fot. nieznanym. Źródło: Wikimedia Commons.



Il. 59. Pawilon Sanktuarium Księgi, Muzeum Izraela, Jerozolima (Frederic Kiesler, Armand Bartos, 1957–1965), 2014, fot. autor.

zastosowania w Izraelu formy organicznej i rzadkiego wówczas wśród modernistów bezpośredniego odwołania do tradycyjnej formy.

Do podobnego zestawienia formalnego i materiałowego uciekli się także projektanci położonego nieopodal pawilonu Sanktuarium Księgi (*Shrine of the Book*) na terenie Muzeum Izraela. Tu także zastosowane zostało połączenie betonowej kopuły z masywnym cokółem wykonanym z łupanego kamienia (Frederic Kiesler, Armand Bartos, 1957–1965). Sam kompleks muzealny, autorstwa Al Mansfelda i Dory Gad, otwarty w 1965 roku, został utrzymany *stricte* w duchu architektury modernistycznej (fot. 67). Lecz i tu architekt nawiązał do tradycji: w swoich szkicach koncepcyjnych Al Mansfeld pokazał, że układ pawilonów muzealnych, ustawionych tarasowo na zboczu wzgórza, odwołuje się w swojej istocie do archetypu architektury śródziemnomorskiej.

5. Złoty kamień. Problem Jerozolimy

5.1. Tradycja architektoniczna Jerozolimy

Niejako na uboczu, w oderwaniu od gwałtownych sporów ideologicznych, które toczono były w jiszuwie pomiędzy modernistami i wyznawcami orientalizmu, rozwijała się tradycja architektoniczna Jerozolimy. Tu wpływ historii był zawsze silnie odczuwalny. Władze administracji brytyjskiej, które zarządzały Palestyną w latach 1918–1948, skrupulatnie pilnowały, aby nowe budynki wznoszone były z poszanowaniem miejscowej tradycji i zgodnie z lokalnym prawem budowlanym. Już w 1918 roku świeżo mianowany gubernator Jerozolimy, pułkownik Ronald Storrs, wprowadził obowiązek stosowania rodzimego kamienia do budowy elewacji wszystkich budynków wznoszonych w granicach i w bezpośrednim sąsiedztwie murów obronnych [Weizman 2007, s. 29]. Wtedy też został opracowany pierwszy plan urbanistyczny dla Jerozolimy. Jego autorem był inżynier William H. McLean, który przybył w tym celu z Egiptu, gdzie pełnił funkcję Głównego Inżyniera miasta Aleksandrii. Założeniem tego planu była restrykcyjna ochrona średniowiecznej architektury i sylwety Starego Miasta. Nową zabudowę dopuszczono jedynie poza murami starówki, od strony północnej i zachodniej, a jej wysokość została ograniczona do 11 metrów. Na pozostałych obszarach miały być dozwolone tylko uzupełnienia istniejącej, drobnej w skali i rozproszonej zabudowy wiejskiej [Sharon 1973, s. 128].

Na początku lat 20. XX wieku Jerozolima prezentowała się jako kalejdoskop budowli zabytkowych oraz zabudowy nowej: eklektycznej mieszaniny historyzujących i orientalnych stylów – „arcydzieło natury i kultury” [Kosiński 2011, s. 37]. Zarówno w Starym Mieście, jak i w okolicy powstało w czasie drugiego półwiecza XIX wieku wiele kościołów, klasztorów, hoteli i domów pielgrzymów. Wśród architektów pracujących na terenie kolonii brytyjskich, na fali fascynacji Orientem, rozwinął się wówczas charakterystyczny styl – tzw. kolonialny regionalizm [Weizman 2007, s. 27]. Jego przykładami są między innymi zaprojektowany w Jerozolimie przez Clifforda Holliday'a szkocki kościół, a także Mauzo-

leum Rockefellera, oraz szereg posterunków policyjnych i pałacyk komisarza brytyjskiego w Jerozolimie, wszystkie autorstwa Austena Harrisona [Harlap 1983, s. 45]. Warte odnotowania są monumentalne obiekty publiczne zbudowane z kamienia: hotel King David i położony naprzeciw gmach towarzystwa YMCA, wzniesiony w latach 1926–1933 na podstawie projektu amerykańskiego architekta Arthura Loomis Harmona, wychowanek słynnego nowojorskiego biura McKim, Mead & White, późniejszego autora budynku Empire State Building na Manhattanie. Harmon w swoim projekcie świadomie nawiązał do różnych tradycji architektonicznych, obecnych w Jerozolimie: motywy chrześcijańsko-bizantyńskie są obecne w kształcie kopuł oraz w ornamentyce wnętrza, zwieńczenie wieży swoimi proporcjami przypomina minaret, tradycja zachodnia przebija z rygorystycznego, symetrycznego planu budowli [Ahimeir, Levin 1980, s. 25].

Wieża gmachu YMCA była najwyższą budowlą w zachodniej części miasta, po stronie wschodniej sylwetę Jerozolimy zdominowała masywna dzwonnica luteranckiego kościoła Augusta Victoria, położonego na grzbiecie masywu łączącego Górę Skopus z Górą Oliwną. Kościół ten został wzniesiony w latach 1907–1910 na podstawie projektu niemieckiego architekta, Roberta Leibnitza, rzekomo na wzór słynnego zamku Hohenzollerna⁶⁵.

W pierwszej połowie XX wieku Jerozolima stała się z jednym z głównych ośrodków osiedleńczych nowej emigracji żydowskiej. Wówczas, jeszcze za czasów administracji brytyjskiej, powstał tu Uniwersytet Hebrajski (fot. 48), założony według pomysłu Sir Patrica Geddesa na dominującej nad miastem Górze Skopus, wzniesiono tu także liczne budowle publiczne i osiedla mieszkalne. W 1947 roku mieszkało w Jerozolimie blisko sto tysięcy Żydów i sześćdziesiąt pięć tysięcy Arabów [Gilbert 2008a, s. 87]. Żydowscy architekci, projektujący w Jerozolimie w okresie międzywojennym, także nawiązywali do tradycji budownictwa lokalnego tworząc w duchu „konserwatywnej szkoły jerozolimskiej” [Dekel-Caspi 2005, s. 225], czego dobrym przykładem może być monumentalny budynek Biblioteki Narodowej (Biblioteka Wolfsona) wzniesionej na górze Skopus, według projektu Chaikina, Mearsa i Geddesa. Zwieńczony orientalną kopułą obiekt posiadał masywne ściany zbudowane z łupanego kamienia, przecięte kilkoma rzędami niewielkich, łukowo zakończonych okien.

Nawet Richard Kauffmann, zdeklarowany modernista, w projekcie swojej kamiennej willi w Jerozolimie, świadomie lub nie, nawiązał do lokalnych tradycji budowlanych [Harlap 1982, s. 47]. Przypomnieć tutaj należy także omawiane już wcześniej budowle projektowane w Jerozolimie przez Ericha Mendelsohna, stanowiące połączenie modernizmu z wpływami orientalnymi: bibliotekę Schockena (fot. 55, 56) i szpital Hadassah na górze Skopus. Tradycyjne motywy architektoniczne były wykorzystywane też przez działającą

⁶⁵ Obecnie mieści się w nim szpital arabski, prowadzony przez Światową Organizację Luterancką i powołaną przez ONZ Agendę Narodów Zjednoczonych dla Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie (UNRWA – United Nations Relief and Works Agency for Palestine Refugees in the Near East).



Il. 60. Jerozolima, Mauzoleum Rockefellera (Austen Harrison) fot. American Colony Photo Dept., 1920–1933. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M32-7375.



Il. 61. Jerozolima, Gmach towarzystwa YMCA (Arthur Loomis Harmon, 1933), fot. American Colony Photo Dept., 1920–1933. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M34-3031.



Il. 62. Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie: po lewej Biblioteka Narodowa, po prawej budynek studiów judaistycznych, fot. ok. 1925–1946, fotograf nieznan. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M33-80170.

w Jerozolimie, wziętą w okresie międzywojennym, praktykę Wilhelm Hecker i Eliezer Yel-
lin, która dążyła do opracowania lokalnej odmiany architektury żydowskiej, dostosowanej
do miejscowego klimatu [Knuffinke 2012, s. 9].

Należy przy tym zauważyć istotny podział: architekci żydowscy młodszego pokolenia,
z których wielu przybyło do Izraela uciekając z nazistowskich Niemiec, tworzyli budynki
osadzone w stylistyce modernistycznej i realizowali nowoczesne koncepcje urbanistyczne,
wywodzące się z tradycji miasta-ogrodu, podczas gdy działający w Jerozolimie architekci za-
chodni, głównie brytyjscy, byli bardziej tradycyjni, podkreślali potrzebę konserwacji i ochro-
ny starych budowli, a w swojej twórczości chętnie nawiązywali do regionalnych wzorów.
Izraelski krytyk architektury Michael Levin pisał, że w ówczesnej Jerozolimie architekci ży-
dowscy „patrzyli w przyszłość”, podczas gdy ich zachodni koledzy „patrzyli w przeszłość”
[Ahimeir, Levin 1980, s. IV]. Wpływy Bauhausu w przedwojennej architekturze Jerozolimy
widoczne są przede wszystkim w budynkach mieszkalnych, zarówno wielorodzinnych, jak
i w jednorodzinnych domach i willach. Doprowadziły one do powstania charakterystycz-
nego typu modernistycznego budynku o horyzontalnych podziałach, zarysowanych przez
gzymsy, balkony i tarasy, często zaokrąglonych, na mendelsohnowską modę narożników
i masywnych, kamiennych ścianach, dziurawionych niewielkimi otworami okiennymi
(fot. 51, 52).



Il. 63. Siedziba Agencji Żydowskiej przy ul. King George w Jerozolimie (Yohanan Ratner). Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M32-8720.



Il. 64. Wnętrze siedziby Agencji Żydowskiej w Jerozolimie (arch. Yohanan Ratner), fot. ok. 1934–1939. Źródło: Matson Collection, US Library of Congress, LC-M32-8715.

5. Złoty kamień. Problem Jerozolimy

Jerozolimski „ciężki” modernizm, o charakterystycznym wystroju opartym na kontraście stalowych elementów wykończenia balustrad i okien, z różnymi fakturami rustykowanego kamienia, już na pierwszy rzut oka różni się od białego „tynkowanego” modernizmu Tel Awiwu i do dziś stanowi wyróżnik żydowskich, zachodnich dzielnic Jerozolimy. Wśród architektów, których dzieła zalicza się do tego nurtu wymienić można twórców takich jak: Reuen Avram, Alexander Friedman, Yohanan Ratner, Heinz Rau, Maximilian Romanov i Meir Rubin [Knufinke 2012].

Odrębnego omówienia wymaga główna siedziba Agencji Żydowskiej, wzniesiona według projektu konkursowego z roku 1927 roku. Jej autorem był Yohanan Ratner, mało wówczas znany, pochodzący z Rosji i wykształcony w Niemczech architekt, żołnierz i aktywista ruchu syjonistycznego. Dla Ratnera zwycięstwo w konkursie stało się wstępem do wielkiej kariery: zostanie on w przyszłości generałem Hagany i dziekanem wydziału architektury w Technion, a dla architektury izraelskiej obiekt ten stał się jednym z pierwszych udanych przykładów racjonalnego połączenia wpływów historycznych (masywna, kamienna fasada), odpowiedzi na lokalne warunki klimatyczne (niewielkie okna) i zastosowania współczesnej technologii budowlanej (szkieletowa, żelbetowa konstrukcja). Budynek jest pozbawiony wszelkiej dekoracji i zbędnego detalu, w pewien sposób odwołuje się do lokalnej tradycji i posiada cechy architektury fortecznej, co było celowym odniesieniem do ówczesnej pozycji syjonistów w Palestynie [Harlap 1982, s. 46]. Pomimo że styl, w jakim wzniesiono gmach Agencji Żydowskiej, można by dziś określić jako historyzujący modernizm, to sam autor od związków z modernizmem zdecydowanie się odcinał, wolał określać swoją architekturę jako twórczość pozastyłową, o prostoliniowym i utylitarnym charakterze. Zlokalizowany przy ważnej, śródmiejskiej ulicy King George gmach Agencji Żydowskiej, wraz z położoną naprzeciw Synagogą Yeshurun (Alexander Friedman i Meir Rubin, 1934–1936), stworzył w centrum Jerozolimy symboliczne jądro żydowskiego syjonizmu [Knufinke 2012, s. 108–112].

Rezolucja ONZ z 29 listopada 1947 roku dotycząca utworzenia państwa Izrael zakładała, że Jerozolima stanie się miastem wolnym i zdemilitaryzowanym. Planowano, że na jej obszarze, powiększonym o sąsiadujące z nią arabskie wioski, między innymi Belejem, Deir Jassin, Shuafat i Abu Dis, mieszkać będzie mniej więcej po 100 000 Żydów i Arabów [Gilbert 2008, s. 87]. Jednak rezolucja ta została odrzucona zarówno przez kraje arabskie, jak i władze syjonistyczne. Wybuchła krwawa wojna domowa. W jej rezultacie Izrael znacznie powiększył swoje terytorium, zdobywając także zachodnie dzielnice Jerozolimy. Linia zawieszenia broni – tzw. *Green Line* – Zielona Linia, wynegocjowana pomiędzy stronami konfliktu w 1948 roku, która przebiegała przez środek Jerozolimy, jest do dziś traktowana jako jedyna, oficjalnie uznana przez społeczność międzynarodową, granica państwa Izrael.



Il. 65. Jerozolima, zrujnowana dzielnica Mamilla przed Jaffa Gate, 1948, fot. nieznanym. Źródło: Walid Khalidi, *Before their Diaspora*, s. 342.

Na mocy porozumienia z królestwem Transjordanii, zawartego 3 kwietnia 1949 roku, Jerozolima została podzielona wzdłuż linii zawieszenia broni: zachodnia część przypadła Izraelczykom, a Stare Miasto (wraz z dzielnicą żydowską) i dzielnice wschodnie przypadły Jordanii. Miasto zostało rozcięte murami, polami minowymi i zasiekami z drutu kolczastego. Kosmopolityczna i gwarna Jerozolima, z tłumami pielgrzymów i wieloetniczną mozaiką dzielnic zniknęła: ludność arabska została wysiedlona z zachodniej części miasta, Żydom – pomimo traktatowych obietnic – zabroniono dostępu do Muru Zachodniego (tzw. Ściany Płaczu), większość staromiejskich synagog została zniszczona lub zdesakralizowana [Montefiore 2011, s. 517]. Góra Skopus stała się wydzieloną i niedostępną enklawą położoną po stronie jordańskiej, a znajdujące się na niej uniwersytet, biblioteka i szpital musiały zostać zamknięte. Jedyne przejście graniczne istniejące na terenie miasta, tak zwana Brama Mandelbauma, otwarta była tylko dla dyplomatów, duchownych i turystów. Ani Żydzi, ani Arabowie nie mieli tamtędy przejścia.

5 grudnia 1949 roku rząd izraelski ogłosił Jerozolimę stolicą swojego państwa. W styczniu 1950 roku w Jerozolimie zebrał się izraelski parlament, który stwierdził przy tej okazji, że Jerozolima „zawsze była i zawsze będzie stolicą Izraela”. W ślad za tym 24 kwietnia 1950 roku rząd Jordanii ogłosił aneksję wschodniej części miasta i przyłączył ją do Jordanii, wraz z pozostałymi terytoriami Zachodniego Brzegu. Jednak, w przeciwieństwie do za-



Il. 66. Budowa siedziby parlamentu izraelskiego – Knesetu w Jerozolimie (proj. Dov Karmi, Joseph Klarwein 1957–1966), fot. Cohen Fritz, 1965. Źródło: Government Press Office, The State of Israel, National Photo Collection, no. 5409.

chodniej części Jerozolimy, planowo rozbudowywanej przez Izraelczyków⁶⁶, którzy wzniesli tam siedziby szeregu instytucji państwowych, w tym nowy kampus Uniwersytetu Hebrajskiego w Givat Ram (projekt urbanistyczny: Richard Kauffmann, Joseph Klarwein, Heinz Rau, 1953), oraz centrum kongresowe Binyanei Hauma (Ze'ev Rechter, 1956), a także nowe osiedla mieszkaniowe, rząd jordański nie kwapił się z inwestycjami po wschodniej stronie miasta. Liczba ludności zachodnich dzielnic miasta stale rosła, zasilana żydowskimi imigrantami przybywającymi z krajów arabskich i powojennej Europy, głównie Rumunii: z 84 000 w 1949 r. do 195 000 w 1966 r. [Gilbert 2008a, s. 97].

W 1957 roku na Górze Herzla wzniesiony został pomnik ofiar Holocaustu – Instytut Yad Vashem (fot. 69), w 1966 roku otwarto siedzibę izraelskiego parlamentu – Knesetu, a rok wcześniej położone naprzeciw Muzeum Izraela. Powstało nowe, eklektyczne miasto, które Montefiore opisuje w barwnej monografii Jerozolimy jako: „niezbyt harmonijne połączenie architektury świeckiej i religijnej, [...] osobliwy kalejdoskop odbudowanych zabytków i nowoczesnych ruin” [Montefiore 2011, s. 525].

⁶⁶ Władze izraelskie opracowały w tym czasie dwa plany urbanistyczne regulujące zabudowę zachodniej części Jerozolimy: w 1950 r. i kolejny, tzw. Jerusalem Outline Scheme w 1959 r. W tym czasie zabudowa po stronie jordańskiej rozwijała się spontanicznie, bez żadnego planu zagospodarowania [Sharon 1973, s. 5].

5.2. Koncepcja wielkiej Jerozolimy

Kiedy 7 czerwca 1967 roku oddziały izraelskiego wojska zdobyły Stare Miasto i dotarły do Ściany Płaczu w całym kraju wybuchła euforia. Urzeczywistniły się skrywane od pokoleń marzenia o powrocie do Kraju Ojców, a w społeczeństwie zapanowała wiara w stabilną przyszłość, zapewnioną przez potęgę własnych sił zbrojnych. Jerozolima, po wielu wiekach, stać się miała znów najważniejszym miastem żydowskim, metropolią, na nowo zjednoczoną stolicą Izraela.

Zdobycie Zachodniego Brzegu, Gazy, Wzgórz Golan i jerozolimskiego starego miasta oraz miast o biblijnych nazwach, takich jak Hebron i Nablus, wznowiły dawne syjonistyczne debaty o granicach państwa. Niektórzy chcieli budować w Jerozolimie trzecią świątynię. Religijni syjoniści, egzaltowani nacjonaści i specjaliści od bezpieczeństwa, wszyscy mówili o Wielkim Izraelu. Oblężone państwo doświadczało nagle swobody wielkich przestrzeni, lecz jej ceną były podziały. Utrzymanie terytoriów stało się status quo. Świetne zwycięstwo wojskowe było fundamentem rozwoju izraelskiej prawicy po latach politycznej izolacji [Shindler 2011, s. 147].

Burmistrzem Jerozolimy był wówczas Teddy Kollek – działacz ruchu syjonistycznego i bliski współpracownik Dawida Ben Guriona. W swoich pamiętnikach wspomina on, że przystąpiono do natychmiastowych działań, mających na celu utrwalenie obecności żydowskiej w Jerozolimie i scalenie miasta, w jeden, nierozłączny organizm. Kilka dni po zdobyciu Starego Miasta, 10–12 czerwca 1967 r., wyburzono istniejący przy Ścianie Płaczu kwartał arabskiej zabudowy – tzw. kwartał Maghrebski, założony w XII wieku przez Afdala, syna Saladyna. Decyzję tę podjął Kollek, po konsultacji z premierem Izraela Levi Eszkolem, ministrem obrony Mosze Dajaniem i prominentnym architektem Ariechem Sharonem [Kollek 1978, s. 197]. W miejscu wyburzonych domostw, u podstawy Ściany Płaczu, urządzony został rozległy plac dla żydowskich modłów. 28 czerwca 1967 roku władze Izraela ogłosiły plan zjednoczenia całego miasta pod swoją administracją. Na rozkaz Mosze Dajana dzień później wyburzono wszystkie mury i bariery dzielące przez blisko dwadzieścia lat izraelską i jordańską część miasta. Wyburzono także opuszczoną zabudowę, jaka istniała wzdłuż linii zawieszenia broni i otaczała Stare Miasto. Kollek wspomina, że Ben Gurion chciał wtedy wyburzyć nawet, pochodzące z XVI wieku, mury Starej Jerozolimy(!), twierdząc, że będą one stanowiły przeszkodę w dziele przyszłej unifikacji miasta [Kollek 1978, s. 198].

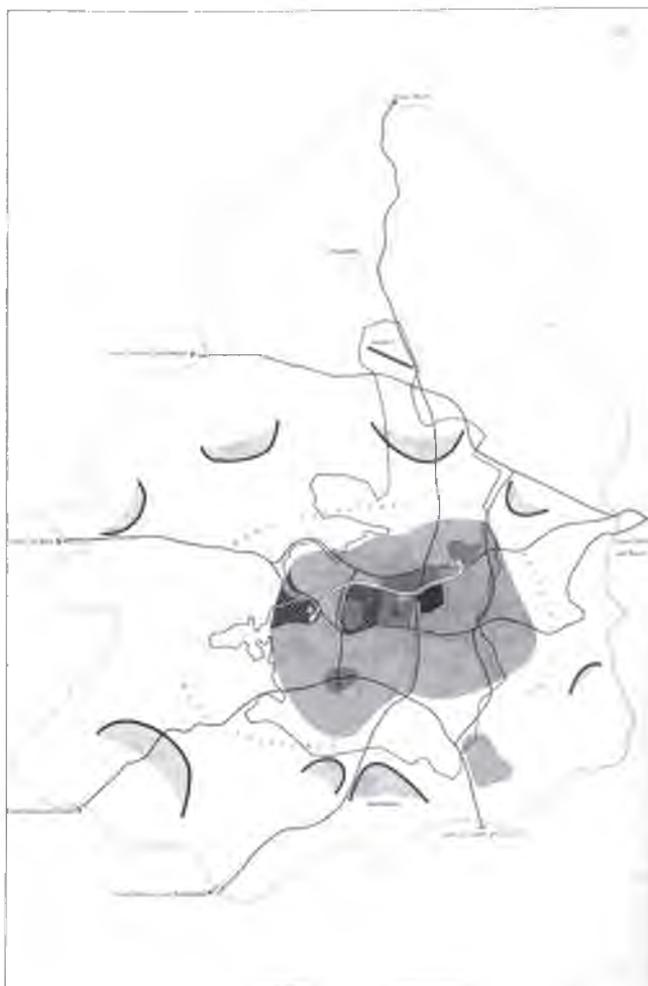
Mieszkańcy znowu mogli swobodnie poruszać się po mieście, Arabowie odwiedzać swoje domy, utracone w 1948 roku, a Żydzi ponownie modlić się przy Ścianie Płaczu. Mosze Dajan, który jako minister obrony sprawował niepodzielną władzę nad terytoriami okupowanymi, obiecał przy tym, że wszystkie jerozolimskie świątynie zostaną zachowane, a wierni wszystkich wyznań będą mieli do nich zagwarantowany dostęp. Wzgórze Świątynne, z Kopułą na Skale i meczetem Al-Aksa, pozostać miało nadal w pieczy muzułmańskiego

5. Złoty kamień. Problem Jerozolimy

A set of recommendations forms a disciplinary framework which will maintain and enhance the cultural and visual image of the city

- 1 Preservation of sites having cultural or visual value listed in an inventory attached to the plan, with special emphasis on the historic nucleus
- 2 Continuation of the by-law requiring stone cladding for all buildings
- 3 Reintroduction of the traditional street as an organising element of the city's texture
- 4 Strict control of building heights within the visual basin of the Old City
- 5 Proper treatment of the entrances to the city
- 6 Provision of a belt of open landscape separating the city from the metropolitan settlements, providing a visually clear definition of the city and an appropriate design of its verge

Jerusalem Master Plan 1968



Il. 67. Plan urbanistyczny Wielkiej Jerozolimy, autorstwa zespołu: prof. Avia Hashimshony, Joseph Schweid i Zion Hashimshony. Źródło: Arieh Sharon, *Planning Jerusalem*, Jerusalem–London 1973, s. 136.

wakfu. Ustanowione przez Dajana prawa obowiązują w Jerozolimie do dziś [Monferiore 2011, s. 538], jednak stan napięcia pomiędzy wyznawcami różnych religii, a szczególnie ortodoksyjnego judaizmu i wojującego islamu, utrzymuje się. Wzgórze Świątynne w Jerozolimie jest beczką prochu, wielokrotnie było widownią gwałtownych incydentów: 21 sierpnia 1969 roku David Rohan, chrześcijanin z Australii, podpalił meczet Al-Aksa, aby przyspieszyć tym powtórne nadejście Chrystusa, co wywołało wśród Arabów falę niepokoju i zamieszek. W czasach pierwszej Intifady palestyńska młodzież walczyła tu kamieniami z izraelską policją, druga Intifada została sprowokowana przez wizytę, jaką na Wzgórzu Świątynnym, w 2000 r. złożył generał Ariel Sharon. W społeczeństwie izraelskim nadal aktywnie działają nawiedzeni osobnicy i fanatyczne organizacje, których celem jest zburzenie

meczetów i wzniesienie na ich ruinach Trzeciej Świątyni, wielu religijnych Żydów żegna się słowami „do zobaczenia za rok, przy Trzeciej Świątyni”.

Po 1967 roku kwestia statutu i przyszłości Jerozolimy stała się sprawą polityczną o wymiarze międzynarodowym. ONZ nigdy nie uznała utworzenia w niej izraelskiej stolicy, ani aneksji jej wschodniej części: wydano w tej sprawie szereg rezolucji, poczynając od Rezolucji nr 252, z 21 maja 1968 r. Wołą polityków izraelskich było nadanie miastu żydowskiego charakteru. Jak zawsze w takich wypadkach sięgnięto po sprawdzone metody: planowanie przestrzenne i osadnictwo. Ponieważ nie można było zmienić charakteru Starego Miasta, w którym koncentruje się większość zabytkowych budowli i świątyń, najważniejszych miejsc dla trzech monoteistycznych religii świata, ani przesiedlić zamieszkujących Jerozolimę Arabów, postanowiono powiększyć obszar miasta i zasiedlić je żydowskimi mieszkańcami. Kluczem do osiągnięcia strategicznego planu judaizacji Jerozolimy stała się jej metropolizacja.

27 czerwca 1967 roku, już w dwadzieścia dni po zdobyciu miasta przez wojska izraelskie, jego wschodnia część oraz pas okalających ją 28 palestyńskich wiosek, obejmujących teren o łącznej powierzchni blisko 70 kilometrów kwadratowych i zamieszkały przez 69 000 Palestyńczyków, zostało przyłączonych do zachodniej części miasta, administrowanej przez Izrael. Aneksja objęła znaczny obszar, biorąc pod uwagę, że powierzchnia całej wschodniej części Jerozolimy wynosiła wówczas zaledwie sześć i pół kilometra kwadratowego. Zamiarem władz była budowa wielkiej, żydowskiej metropolii, zjednoczonego, świętego miasta, które miało stać się stolicą Izraela. W 1968 roku powstał Plan Rozwoju Jerozolimy, którego podstawowym zadaniem było scalenie miasta w jeden, niepodzielny organizm i umożliwienie mu dalszego, intensywnego rozwoju [Weizman 2007, s. 25]. W tym celu nakazano także, aby wszystkie budynki, wznoszone zarówno w starej części miasta, jak i na nowych osiedlach, posiadały tradycyjne, kamienne elewacje⁶⁷. Zadaniem kamienia było estetyczne i ideowe połączenie starej i nowej zabudowy, symboliczne scalenie współcześnie budowanych domów, i położonych na przedmieściach osiedli z antycznym centrum Starego Miasta.

Plan urbanistyczny Wielkiej Jerozolimy – autorstwa zespołu w składzie: prof. Avia Hashimshony, Joseph Schweid i Zion Hashimshony – posiadał dwa horyzonty czasowe: tymczasowy (tzw. Plan 1968) i docelowy (tzw. Plan 2010). Generalne cele planu zostały określone następująco: scalenie struktury urbanistycznej miasta; zapewnienie łatwej dostępności dla ruchu lokalnego i międzynarodowego; przystosowanie funkcjonalne do zadań stołecznych: jako stolicy Izraela i kulturowej metropolii o znaczeniu światowym, godnego miejsca zamieszkania różnych grup mieszkańców, przebywających tu na stałe lub czasowo.

⁶⁷ Obowiązek wykorzystania kilku rodzajów lokalnego kamienia, zwanych umownie „kamieniem Jerozolimskim” do budowy elewacji na obszarze Starego Miasta, został wprowadzony już w 1918 r., przepis ten obowiązywał także w latach 1948–1967, nie dotyczył jednak wówczas zabudowy podmiejskiej [Weizman 2007, s. 27].

wo; oraz ochrona i wzbogacanie dziedzictwa historycznego i krajobrazowego. Plan dzielił obszar miasta na cztery podstawowe strefy. Centralną częścią miało stać się Stare Miasto wraz z Górą Oliwną, otoczone pasem parków rozciągającym się w kierunku wschodnim, w stronę Morza Martwego (tzw. Park Historyczny). Drugi krąg to strefa zabudowy śródmiejskiej, mieszcząca dzielnicę rządową i różnorakie budowle i usługi publiczne, rozciągająca się na zachód od Starego Miasta. Trzeci krąg to zabudowa właściwego miasta, o jasno wyznaczonych granicach zewnętrznych, które miało zostać otoczone pasem zieleni i otwartego krajobrazu, oddzielającym je od terenów podmiejskich. Czwarty, zewnętrzny krąg to strefa metropolitalna, w której znalazły się podmiejskie miejscowości i wioski arabskie, od Betlejem na południu po Ramallah na północy, a także charakterystyczny krąg nowych satelitarnych osiedli, tworzących wokół miasta rodzaj urbanistycznego „pancerza” [Sharon 1973, s. 135–136].

Plan z 1968 roku powtarzał założenia poprzednich planów urbanistycznych opracowanych dla Jerozolimy, za czasów panowania brytyjskiego⁶⁸, to jest ścisłą ochronę zabytkowej zabudowy i murów Starego Miasta, założenie parkowej strefy ochronnej wokół Starego Miasta i na Górze Oliwnej, użycie kamienia jako materiału okładzinowego dla ścian nowych budynków, oraz koncentrację nowej zabudowy po zachodniej stronie miasta. Uboczną cechą tych założeń było otwarcie zachodniej, tradycyjnie żydowskiej części miasta pod nową, intensywną zabudowę i wprowadzenie licznych ograniczeń i restrykcji po stronie wschodniej, tradycyjnie arabskiej, związanych z utworzeniem tam konserwatorskich stref ochronnych i założeń parkowo-krajobrazowych.

Do kontroli planistycznej centralnych i wschodnich dzielnic miasta, zamieszkałych przez ludność arabską, przywiązywano szczególne znaczenie. Ten newralgiczny teren, ograniczony od zachodu murami Starego Miasta, od wschodu Górą Oliwną, od północy Górą Skopus, a od południa Wzgórzem Rządowym (Government House Hill), ze starą arabską wioską Silwan pośrodku, został objęty szczegółowym, miejscowym planem urbanistycznym, który w symptomatyczny sposób został nazwany jako „Strefa Specjalna” (*The Special Zone*). Jego opracowanie zostało powierzone Ariehowi Sharonowi. Starannie opracowany i udokumentowany plan został przygotowany w latach 1968–1970 przez zespół w składzie Arieh Sharon, Anatol Brutzkus i Eldar Sharon. W książce poświęconej temu projektowi Sharon opisuje trzy główne cele, które przyświecały autorom w pracy nad planem zagospodarowania najstarszej, centralnej części Jerozolimy. Były to: pragnienie zachowania charakteru i sylwety otoczonej murami, jerozolimskiej starówki; chęć zachowania wspaniałych, antycznych krajobrazów przyległych do murów dolin Hinnom i Kidron, oraz zamiar

⁶⁸ Pierwszy z nich został opracowany w latach 1917–1818, jeszcze podczas działań wojennych, przez W. McLeana. W latach późniejszych Plan McLeana był kilkakrotnie modyfikowany, m.in. w 1919 r. przez Sir Patrica Geddesa, w 1930 r., i w 1944 r. przez planistę Henry’ego Kednalla. Kolejne plany uwzględniały potrzeby związane z ciągłym rozwojem demograficznym i przetrzennym miasta [Sharon 1973, s. 128–131].

stworzenia sieci organicznych, architektonicznych i funkcjonalnych połączeń północno-zachodnich dzielnic ze Starym Miastem [Sharon 1973, Foreword].

We wstępie Arie'el Sharon napisał:

Nie było naszym zamiarem zamienić Stare Miasto i jego otoczenie ani w historyczny zabytek, ani w muzeum, chcieliśmy raczej zachować go tak jak jest – jako żywy twór urbanistyczny – i odtworzyć jego poprzedni charakter, jako miasta gdzie piesi mogli poruszać się swobodnie, od domu do domu, od sklepu do sklepu, z domu do szkoły, meczetu, kościoła czy synagogi, od bram do śródmiasteczek bazarów i placów, tak jak czyniły to całe poprzednie pokolenia. Uliczki i place, pełne życia arterie miejskiej cywilizacji, zamieniły się w czasie kilku poprzednich dekad w labirynt jezdnii i parkingów. Kiedyś tak popularna sztuka spacerowania, cieszenia się atmosferą ulicznych kawiarni i sklepów, ogrodów, dziedzińców, przesklepiionych przechodów, fontann, wybrukowanych placów i zakamarków, kolorowych scen życia ulicznego, tak charakterystycznych dla śródziemnomorskiego miasta – wszystko to wydaje się ulegać zapomnieniu, tak jak zapomnieniu ulega spontaniczna radość ludzi, którzy mogą w wolny i swobodny sposób spotykać się i rozmawiać z innymi [Sharon 1973, s. 1].

Dla celów realizacji ambitnych planów urbanistycznych burmistrz Kollek stworzył wielki mechanizm finansowy – tzw. Fundację Jerozolimską. W dziele odbudowy Jerozolimy pomagał też, utworzony w 1968 roku przez Kolleka, międzynarodowy komitet z udziałem znanych architektów, urbanistów, m.in. Louisa Kahna, Isamu Noguchi, Christophera Alexandra, krytyków Bruno Zevi'ego i Lewisa Mumforda. Kollek sprawował urząd burmistrza Jerozolimy przez blisko trzydzieści lat (1965–1993). Jego liberalna retoryka, pozorna afirmacja bezkonfliktowej koegzystencji Żydów i Arabów, oraz pragmatyczny stosunek do problemów miasta, kamuflowały narastające problemy: bojkot oficjalnych władz municypalnych, podjęty przez ludność arabską, skutkujący w praktyce jej wykluczeniem z procesu decyzyjnego, biedę i rosnące wpływy żydowskich elementów ortodoksyjnych [Huppert 2007, s. 94].

Jedną z pierwszych decyzji urbanistycznych żydowskich władz Jerozolimy była pędząca budowa osiedli mieszkaniowych, które miały, metodą faktów dokonanych, unieemożliwić wprowadzenie w życie spodziewanych sankcji ONZ i nie pozwolić na odwrócenie skutków podboju miasta. Jako pierwsze wzniesiono osiedle Eshkol Heights, położone pomiędzy Mount Scopus a północną częścią miasta. Ponieważ nie dysponowano gotowymi projektami, w Ministerstwie Mieszkalnictwa zdecydowano, aby zaadaptować przygotowane dla innej lokalizacji osiedle autorstwa Itzaaka Perlsteina. Aby je dostosować do lokalnych warunków, do prefabrykowanej elewacji dodano łuki. Zdezorientowanym planistom i architektom, którzy nie wiedzieli w jakim stylu mieli projektować kolejne jerozolimskie osiedla powiedziano w ministerstwie, że mają im nadać „orientalny charakter” [Nitzan-Shifan 2006, s. 341, 345]. Wkrótce architekci izraelscy młodszego pokolenia, wyprzedzając niejako postmodernizm, zbudowali koherentną ideologię i spójny język form architekto-



Il. 68. Budowa osiedla na wschodnim zboczcu wzgórza French Hill w Jerozolimie, 1972, fot. Moshe Milner. Źródło: Government Press Office, State of Israel National Photo Archive, D553-078.

nicznych, nawiązujący do tradycji lokalnej architektury. W ten sposób – co w historii zdarza się bardzo rzadko – zdobywca wznosząc swoje własne, nowe budowle, przybrał dla nich kostium pokonanego wroga.

Poczynając od 1967 roku miasto ogarnął trwający do dziś boom budowlany, a opisane powyżej plany urbanistyczne zostały konsekwentnie wdrożone w życie. Ich rezultatem jest współczesny obraz Jerozolimy, która została – przede wszystkim po stronie zachodniej – w znacznym zakresie rozbudowana i unowocześniona. Odnowiono także infrastrukturę Starego Miasta, i pieczołowicie odbudowano jego żydowską dzielnicę, z synagogą Hurva na czele (fot. 57, 58). Wokół murów Starego Miasta powstały parki, pasażer handlowe i podziemne garaże, zbudowano też wokół łańcuch nowoczesnych hoteli. Panoramę zachodniej części miasta zdominował, położony na skraju dzielnicy rządowej, hotel Hilton (fot. 64) – obecnie Crownie Plaza (Yaacov Rechter, 1974). Zrealizowane zostało połączenie kampusu uniwersyteckiego na górze Skopus z zachodnimi dzielnicami miasta, nieopodal wzniesiono wielkie gmachy Ministerstwa Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Ministerstwa Budownictwa i Ministerstwa Nauki i Technologii, Komendę Główną Policji i amfiteatralnie ukształtowany hotel Hyatt Regency (obecnie Dan Hotel Jerusalem), z kaskadą 320 tarasów przykrytych łukowymi arkadami, zbudowany według projektu Davida Reznika (1979–1987). Rozbudowano (i ufortyfikowano) kompleks uniwersytecki na Górze Skopus (Shmuel Shaked,



Il. 69. Jerozolima, Brigham Young University (Frank Ferguson, David Reznik, 1987), fot. nieznan. Źródło: Wikimedia Commons.

Ram Karmi, Haim Katzeff i David Reznik, lata 70.). Odnowiono i rozbudowano kompleks szpitala Hadassah (Yaacov Rechter, lata 70.). Pod grzbietem Góry Skopus poprowadzono tunelem drogę szybkiego ruchu, wiodącą na wschód, w stronę Jerycho, Morza Martwego i Jordanii. Ponad nią, na zboczu wzgórza łączącego górę Skopus z Górą Oliwną, powstał ukształtowany tarasowo kompleks chrześcijańskiego Brigham Young University, z charakterystycznymi rzędami łukowych arkad (Frank Ferguson, David Reznik, 1987).

W latach 80. XX wieku wygasł nieco podniosły nastrój cechujący przełom lat 60. i 70., do łask ponownie powróciła bardziej racjonalna estetyka uproszczonych form i kątów prostych. Zaniechano także awangardowych eksperymentów architektonicznych i społecznych, podejmowanych wówczas w budowanych wokół miasta osiedlach, które zresztą w większości skończyły się fiaskiem. Charakterystyczny dla Jerozolimy historyzujący, neorientalny styl wznoszonych w niej budowli może być postrzegany jako wpływ postmodernizmu. Jednak, w przeciwieństwie do częstych na Zachodzie odwołań do form historycznych zabarwionych ironią i humorem, tutaj ma on znaczenie o wiele głębsze, sięgające do źródeł tradycji religijnej i doświadczeń narodu żydowskiego, przede wszystkim do Holocaustu i wojen izraelsko-arabskich [Kroyanker 1999, s. 5].

Jerozolima nadal się intensywnie rozbudowuje. Powstała linia szybkiego tramwaju miejskiego, którym można przejechać wzdłuż tętniącej życiem śródmiejskiej Jaffa Road na północ, do dzielnicy Neve Ya'akov, i na południe, do muzeum Yad Vashem (fot. 70), które zostało

rozbudowane według projektu Moshe Safdiego w latach 1995–2005 (fot. 70). Rozbudowane zostało także Muzeum Izraela (James Carpenter Design Associates, Efrat-Kowalsky, 2010). Na wzgórzu naprzeciwko Knessetu wzniesiono monumentalną siedzibę Sądu Najwyższego (Ada Karmi-Melamede Architects, Ram Karmi, 1992; fot. 77, 78). Budowla ta góruje nad izraelskim parlamentem, co ma symbolizować nadrzędne znaczenie prawa w życiu politycznym Izraela – jest uznawana za najwybitniejsze dzieło izraelskiego postmodernizmu [Eldar 2014]. W pobliżu murów Starego Miasta, przy placu Safra, wzniesiono kompleks miejskiego ratusza (Jack Diamond i Ofer Kolker, 1993; fot. 85). Sylwetę Jerozolimy dominują obecnie monumentalne budowle: złota kopuła Świątyni Na Skale, wieże budynków Uniwersytetu Hebrajskiego i szpitala Augusta Victoria, oraz las wieżowców wzniesionych w zachodniej części miasta.

Planowane są kolejne spektakularne budowle: między innymi śródmiejskie kompleksy Muzeum Tolerancji (Bracha Chyutin, Michael Chyutin, Jacques Dahan, Ariel Noyman, 2011), nowej siedziby Akademii Bezalel (SANAA, Kazuyo Sejima, Ryue Nishizawa, 2013) i Biblioteki Narodowej (Herzog & de Meuron, 2014). Podczas wizyty w pracowni planistycznej w podziemiach miejskiego ratusza, w maju 2014 roku, na wielkiej makiecie przedstawiającej Jerozolimę, autor miał okazję oglądać dziesiątki nowych inwestycji, w tym kolejne grupy budynków wysokościowych, które są projektowane w śródmieściu (fot. 86). Część tych budynków już powstała, rezultaty przestrzenne tych działań są bardzo kontrowersyjne⁶⁹.

Niestety, wysoka zabudowa zachodnich dzielnic miasta zdominowała już historyczną sylwetę Starego Miasta obserwowaną z Góry Oliwnej (fot. 2). Odrzucony został plan rozwoju Jerozolimy, przygotowany przez Moshe Safdiego, który zakładał ograniczenie wysokości zabudowy śródmiejskiej i rozproszenie miasta. W 2011 roku zatwierdzona została koncepcja nowego planu, który zakłada rewitalizację starej zabudowy, oraz intensywny rozwój śródmiejskiej części miasta, poprzez jej dogęszczenie budynkami wysokimi. Mają powstać dwa korytarze zabudowy o wysokości 24 pięter, poprowadzone wzdłuż dwóch najważniejszych śródmiejskich ulic, zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Miasta: Jaffa Road i King George Street. Kolejna grupa wysokościowców, o 32 kondygnacjach, czyli o wysokości ponad 100 metrów (!), ma powstać przy tzw. bramie wjazdowej do miasta, na szczycie wzniesienia, w okolicy centrum kongresowego Binyanei Hauma, głównego dworca autobusowego i stacji szybkiej kolei, czyli w sąsiedztwie kontrowersyjnego mostu, zbudowanego według projektu Santiago Calatravy (tzw. Bridge of Strings, 2008),

⁶⁹ Dyskusja na temat celowości budowy wysokich budynków w Jerozolimie trwa od wielu lat. Kiedy Oscar Niemeyer, który odwiedził Jerozolimę w 1964 r., został zapytany przez ówczesnego burmistrza miasta, Mordechai Ish-Shaloma, o swoją opinię na ten temat, odpowiedział: „Nie chodzi o to czy wysokie budynki są dobre, czy złe, pytanie czy są tu niezbędne”. W sierpniu 1972 r. zorganizowano w Jerozolimie kongres Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów, poświęcony problemowi wysokościowych budynków. Część z jego uczestników twierdziła, że symbolika tych budowli jest w swojej istocie antydemokratyczna [Dekel-Caspi 2005, s. 206].



Il. 70. Osiedle Ramat Sharett na przedmieściach Jerozolimy, fot. Moshe Milner, 1995. Źródło: Government Press Office, The State of Israel, National Photo Collection, D34-070.

którego ukośna, betonowa podpora o wysokości 118 metrów ustanowiła dominantę górującą nad zachodnią częścią miasta, widoczną z wielu punktów widokowych. Po ich realizacji zniknie historyczna panorama Starej Jerozolimy, pełna sylwetek wież i minaretów, kopuł synagog, cerkwi i meczetów. Zostanie ona przesłonięta przez wyrosłą w tle ścianę wysokiej zabudowy współczesnego miasta [Dvir 2011].

Działania władz izraelskich wobec arabskiej części Jerozolimy od 1968 roku stosują dwie uzupełniające się strategie planistyczne: pierwszą z nich jest budowa wokół miasta

kręgu żydowskich osiedli, które ograniczają możliwości terytorialnego rozwoju podmiejskich miejscowości arabskich. Drugą jest konsekwentne tłumienie rozwoju budownictwa arabskiego w granicach miasta, realizowane różnymi metodami administracyjnymi, między innymi takich jak ograniczanie nowej zabudowy planami miejscowymi; ustanawianie parkowych i konserwatorskich stref ochronnych, z całkowitym lub częściowym zakazem zabudowy; utrudnienia w uzyskiwaniu pozwoleń na budowę, na przykład poprzez obowiązek stosowania drogich okładzin elewacyjnych z kamienia; egzekwowanie administracyjnych nakazów rozbiórki budynków w złym stanie technicznym, bądź wzniesionych nielegalnie. We wschodniej Jerozolimie, w okresie od 1967 roku, wydawane było co rok średnio 1 500 pozwoleń na budowę dla Żydów izraelskich i zaledwie średnio 100 pozwoleń na budowę dla Palestyńczyków [Weizman 2007, s. 47–52]. W rezultacie doprowadziło to do powstania dwóch różnych, widocznych gołym okiem standardów budowlano-przestrzennych: zaniedbanych i zdekapitalizowanych dzielnic arabskich, pozbawionych często podstawowej infrastruktury technicznej, i bogatych, dobrze skomunikowanych i wyposażonych dzielnic żydowskich. Niektórzy izraelscy badacze uważają, że Jerozolima jest wzorcowym przykładem zjawisk urbanistycznych charakterystycznych dla etnokracji: miastem o wyraźnie zarysowanych podziałach etnicznych i dużym udziale przestrzeni granicznych, o konfliktowym charakterze, gdzie architektura i urbanistyka wykorzystywane są jako narzędzia służące do segregacji etnicznej i fragmentaryzacji arabskich dzielnic miasta [Yiftachel, Yacobi 2006, s. 172–173].

Do najbardziej kontrowersyjnych działań podejmowanych przez Izrael należy budowa nowych osiedli na okupowanych terytoriach Zachodniego Brzegu. Dotyczy to także pierścienia złożonego z satelitarnych osiedli otaczających Jerozolimę: Ramat Sharett, Har Homa i Gilo od południa (fot. 71, 72), Ramot, Atarot, Neve Ya'akov i Pisgat Ze'ev od północy oraz Ma'ale Adumin od wschodniej strony miasta (fot. 73, 74). Osiedlom tym przypisuje się rolę strategiczną, oprócz blokady rozwoju otaczających je miejscowości arabskich pełnić mają funkcję „przedmurza” – realizując charakterystyczną dla Izraela strategię, polegającą na tym, aby z osiedli mieszkalnych czynić użytek militarny, lokalizując je na terenach pogranicznych, fortyfikując je i uzbrajając ich mieszkańców.

Izrael konsekwentnie stara się wyłączyć problematykę przyszłości Jerozolimy z rozmów pokojowych z Palestyńczykami, traktując ją jako miasto niepodzielne, realizując politykę faktów dokonanych, rozbudowując nowe osiedla i infrastrukturę. Osią niezgody jest największe osiedle Ma'ale Adumin, które niczym macka wysunęło się kilkanaście kilometrów na wschód od centrum miasta i przecięło terytorium Zachodniego Brzegu na dwie części: północną z Ramallah i południową z Betlejem i Hebronem. Realizacja osiedla Ma'ale Adumin została rozpoczęta w ramach politycznego projektu partii Likut, która po dojściu do władzy w 1977 roku postawiła sobie za główny cel utrwalenie obecności osadni-



Il. 71. Budowa osiedla Ma'ale Adumin, 1983, fot. Harnik Nati. Źródło: Government Press Office, The State of Israel, National Photo Collection, D308-081.

ków żydowskich na ziemiach okupowanych [Weizman 2007, s. 111]. Osiedle – jak chcą je nadal nazywać Palestyńczycy, czy też, już z racji na jego wielkość, nowa dzielnica – Ma'ale Adumim położone jest na grzbietach skalistych wzgórz wznoszących się nad nieką pustyni Judejskiej. Nazwa ta oznacza Czerwone Wzgórze i pochodzi od koloru skał, na których zostało wzniesione. Lokalizacja Ma'ale Adumim została osobiście zatwierdzona przez Ariela Sharona, który kierował się jego strategicznym położeniem względem przebiegającej w dole drogi głównej nr 1 (fot. 73), prowadzącej do Jerozolimy ze wschodu, od strony Jordanii.

Osiedle zaprojektowane zostało przez izraelskiego architekta Thomasa Leitersdorfa, wykształconego w londyńskiej szkole Architectural Association. Projekt Leitersdorfa był wyjątkowy, zakładał bowiem wzniesienie w jednym etapie, w ciągu trzech lat, całego modelowego miasta, liczącego 2 600 jednostek mieszkalnych, podczas gdy powstające wówczas na ziemiach okupowanych osiedla liczyły zazwyczaj tylko po kilka lub kilkanaście domów. Proces projektowy został bardzo przyśpieszony, uczestniczyło w nim dwanaście biur projektów, ściśle ze sobą współpracujących, tak, aby równocześnie planować urbanistykę, architekturę poszczególnych budynków, drogi i infrastrukturę osiedla. W tym samym czasie, gdy realizowane były intensywne prace projektowe, administracja amerykańska prowadząca rokowania pokojowe z Egiptem nalegała, by Izrael całkowicie zaniechał budowy nowych osiedli na terytoriach okupowanych. Ambasada amerykańska w Izraelu

wysyłała nawet cyklicznie obserwatorów na Zachodni Brzeg, aby upewnić się, że nie są tam prowadzone żadne budowy, nie dowierzała bowiem ani rządowi Menachema Begina, ani – tym bardziej – Arielowi Sharonowi, który odpowiadał wówczas za osadnictwo. W tym okresie rząd USA sponsorował budowę dwóch izraelskich lotnisk wojskowych na pustyni Negew, wznoszonych w zamian za bazy lotnicze na półwyspie Synaj, które Izrael miał niebawem opuścić. Po zakończeniu prac przy budowie lotnisk większość zatrudnionych tam firm budowlanych przeniesiono na wzgórza wokół Jerozolimy i wkrótce zbudowano na nich Ma'ale Adumim (fot. 74), nową satelitarną dzielnicę tego miasta [Weizman 2007, s. 111–113]. Plemiona Beduinów, które zamieszkiwały masyw górski Mount Scopus, zostały wyparte z terenów budowy. Odtąd, po dziś dzień, Beduini koczują na poboczu autostrady wjazdowej do Jerozolimy.

W 1995 izraelscy politycy i planiści rozpoczęli prace nad projektem urbanistycznym nazwanym East One lub skrótowo E-1, którego strategicznym celem jest scalenie Jerozolimy i położonego na wschodzie osiedla w jeden organizm. Pomimo niesprzyjającego zabudowie, górzystego i skalistego terenu założono bogaty program funkcjonalny, w skład którego wchodzi park przemysłowy, kilkanaście hoteli i lokalne centra handlowe, kampus uniwersytecki, cmentarz i mieszkania dla kolejnych piętnastu tysięcy osadników. Centrum nowej dzielnicy ma stać się komenda miejskiej policji, przeniesiona z arabskiego przedmieścia Ras al-Amud [Backmann 2010, s. 142]. Kiedy dzielnica Ma'ale Adumim, wraz z otaczającymi je enklawami Kafar Adumim i Mishor Adumim i prowadzącymi do nich drogami szybkiego ruchu, zostanie otoczona barierami i murem, okupowane terytorium Zachodniego Brzegu zostanie w swoim najwęższym miejscu rozcięte na dwie enklawy. Mają one zostać skomunikowane eksterytorialnym tunelem, który ma być zbudowany pod izraelską autostradą łączącą Jerozolimę z Ma'ale Adumin, ale w rezultacie i tak dokonany zostanie fizyczny podział palestyńskiego kraju na dwa odrębne fragmenty.

W pierwszej dekadzie XXI wieku osiedla żydowskie otoczono tak zwaną barierą antyterrorystyczną⁷⁰, która przybrała na terenach zurbanizowanych postać betonowego muru o wysokości 8 metrów, przetykanego pancernymi wieżami strażniczymi. Mur poprowadzono krętą trasą, w kilku wypadkach (Abu Dis, Betlejem) przecina on główne ulice arabskich miejscowości położonych na przedmieściach Jerozolimy, dzieląc ich mieszkańców na ludzi dwóch kategorii: palestyńskich rezydentów miasta i pozbawioną praw ludność terytoriów okupowanych, zamieszkującą w ramach tzw. Autonomii Palestyńskiej w wydzielanych

⁷⁰ Bariera antyterrorystyczna powstała jako obrona przed atakami bombowymi, jakie masowo były dokonywane na terytorium Izraela przez zamachowców-samobójców (tzw. szachidów) podczas drugiego powstania arabskiego (Intifady) w latach 2000–2004. Więcej o barierze/murze w rozdziale 8.



Il. 72. Arabska miejscowość Jahalin na przedmieściach Jerozolimy, widoczna z osiedla Ma'ale Adumin, 2014, fot. autor.

enklawach, kontrolowanych z powietrza i otoczonych zewnątrz przez wojsko izraelskie. Co do zasady mur wokół Jerozolimy poprowadzony został wzdłuż jej granic administracyjnych, wytyczonych przez Izrael po 1967 roku, jednak z pewnymi charakterystycznymi wyjątkami. W kierunku wschodnim i północno-zachodnim wyprowadzony został dwoma językami daleko poza granice administracyjne, tak aby objąć żydowskie osiedla podmiejskie, wraz z drogami do nich prowadzącymi (Ma'ale Adumin, Giv'at Ze'ev), a w kilku innych wypadkach zostały od Jerozolimy odcięte dzielnice arabskie, leżące uprzednio w granicach miasta (Anata, obóz uchodźców w Shufat). Spowodowało to, że do miasta przyłączono około 40 000 Żydów mieszkających w Ma'ale Adumin, a wykluczono z niego około 40 000 Palestyńczyków – dotychczasowych rezydentów Jerozolimy, którzy stracili swój statut mieszkańców [Yiftachel, Yacobi 2006, s. 174]. Oprócz zapewnienia bezpieczeństwa antyterrorystycznego, ukrytym celem budowy muru była także kontrola demograficzna: dążenie do zmniejszenia liczby arabskich mieszkańców Jerozolimy; fragmentacja podmiejskich osad arabskich i pozbawienie ludności arabskiej, zamieszkującej na Zachodnim Brzegu, dostępu do izraelskiej stolicy [Khalamisi, Nasrallah 2006, s. 168]. Terminale i przejścia w murze działają jak filtry: osadnicy i turyści mają gwarantowany szybki i bezproblemowy przejazd, tymczasem Palestyńczycy są rewidowani i poddawani licznym szykanom: przejścia są zamykane bez zapowiedzi, do przekroczenia granicy wymagane są trudne do uzyskania zezwolenia i przepustki, wydawane przez władze wojskowe.

5.3. Podzielone miasto

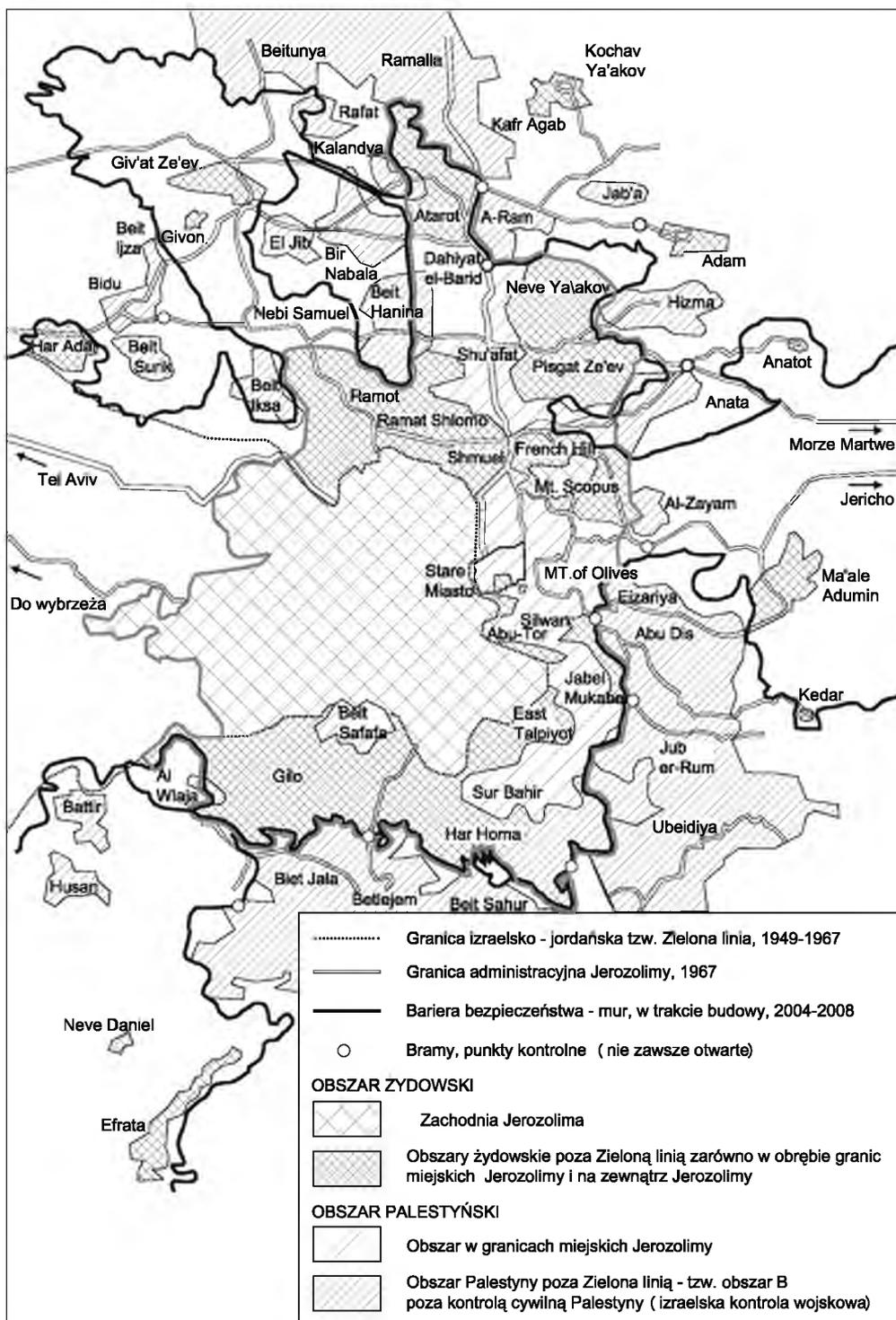
Jerozolima jest obecnie największym co do terytorium i liczby ludności miastem Izraela⁷¹. Według danych z 2012 roku⁷² liczba ludności Jerozolimy wynosiła 804 400 osób, z czego jedna trzecia to Arabowie zamieszkujący jej wschodnie dzielnice. Tylko 5% z nich przyjęło oferowane im obywatelstwo izraelskie, 93% arabskiej populacji miasta zachowało obywatelstwo jordańskie, posiadając status stałych rezydentów, od lat bojkotując izraelskie instytucje administracyjne. Miasto rozwija się nierównomiernie, trapią go liczne problemy. Jest jednym z najbiedniejszych w Izraelu: dochód na głowę obywatela wynosił w 2007 roku 1962 shekli, znacznie mniej nawet w porównaniu z prowincjonalną Beersheba (3101), nie mówiąc o bogatych, nadmorskich miastach, takich jak Hajfa (3485) i Tel Awiw (4458). Te negatywne tendencje są wzmacniane obserwowanymi ostatnio kierunkami migracji ludności: najbogatsi, świeccy Żydzi przenoszą się do Tel Awiwu lub innych miast równiny nadmorskiej, Żydzi o poglądach radykalnych zasiedlają nowe osiedla budowane na Zachodnim Brzegu, kierując się pobudkami narodowymi i religijnymi. W mieście pozostają przede wszystkim najuboższe grupy ludności, o najwyższej stopie przyrostu naturalnego, kontekstujące państwo Izraelskie: ultra-ortodoksyjni Haredim i palestyńscy Arabowie. Powiększa się dysproporcja pomiędzy zachodnią (żydowską) a wschodnią (arabską) częścią miasta. System szkolnictwa w dzielnicach wschodnich grozi zapaścią z powodu niedofinansowania i przeciążenia liczbą uczniów [Bystrov, Soffer 2013, s. 32–33]. Poszerzają się też religijne, tzw. czarne dzielnice miasta, w których radykalna ortodoksja wypiera niewierzących, klerykalizując i przekształcając część Jerozolimy w religijne getto.

Współczesna Jerozolima dzieli się na część świecką (uczelnie, biura i siedziby władzy państwowej), religijną (nieдоступną dla ruchu kołowego w sobotę) i arabską. W ten sposób dawny podział miasta, dzielący część żydowską i arabską wzdłuż osi wschód–zachód, został uzupełniony nowym podziałem dzielnic żydowskich, na ortodoksyjną północ i świeckie południe [Huppert 2007, s. 95].

Poczynając od 1948 roku Jerozolima stanowi dwunarodowy, spolaryzowany konglomerat społeczno-urbanistyczny. Nie powiodła się próba jego scalenia, podjęta po 1967 roku. Duża część arabskich mieszkańców żyje w skrajnej biedzie, pogłębionej poprzez panujące w społeczeństwie izraelskim nierówności rasowe, administracyjny ucisk i zbrojną przemoc. Miasto rozwija się w kilku różnych prędkościach: najbogatsza część jego żydowskiej populacji należy do cyfrowego społeczeństwa XXI wieku o dużej mobilności, i mentalności

⁷¹ Statystyka ta jest utrzymywana dla potrzeb politycznych. W rzeczywistości największym skupiskiem ludności jest w Izraelu obszar metropolitalny Tel Awiwu (hebr. *Gush-Dan*), liczący około 3,5 miliona mieszkańców. Rejon ten, z racji na swoją odrębność kulturową, nazywany jest czasem „Państwem Tel Awiw”.

⁷² *Jerusalem Facts and Trends 2013*, Jerusalem Institute for Israel Studies, [http://www.jiis.org/upload/facts-2013-eng%20\(1\).pdf](http://www.jiis.org/upload/facts-2013-eng%20(1).pdf) [29.07.2016].



Il. 73. Jerozolima – etniczne podziały terytorialne i przebieg bariery bezpieczeństwa. Stan z roku 2008. Źródło: Gilbert 2008a, s. 192.



Il. 74. Wschodnia, arabska część Jerozolimy – ulica handlowa na Górze Oliwnej, 2014, fot. autor.

charakterystycznej dla wysokorozwiniętych społeczeństw świata zachodniego. Żydowskie społeczności religijnych Haredim przebywają w świecie minionym, ich tradycja i obyczaje są dla współczesnego człowieka niezrozumiałe. Ludność arabska, z kolei, reprezentuje stosunki typowe dla zacofanej gospodarki rolniczej, opartej na wymianie dóbr i produktów. Ciosem dla arabskiej części Jerozolimy było jej przegrodzenie murem i odcięcie od tradycyjnego, rolniczego zaplecza, zlikwidowanie odwiecznej, metropolitalnej roli, jaką sprawowała wobec otaczającej ją sieci osadniczej. Bez wzajemnego kontaktu miasta i wsi, po jednej i drugiej stronie muru, wśród arabskiej społeczności zamiera rozwój gospodarczy i wymiana handlowa, szerzy się bezrobocie i przestępczość, bieda i frustracja, wzmacniająca radykalne tendencje religijne i nacjonalistyczne. Na izraelskich mapach i atlasach samochodowych wschodnie dzielnice Jerozolimy są odcięte, tak jakby miasto od wschodniej strony kończyło się na murach starówki.

Dziś w Jerozolimie widzi się na ulicach i Żydów, i Palestyńczyków, drogowskazy i nazwy ulic opisane są zarówno po hebrajsku, jak i po arabsku, często dochodzi do bezpośrednich spotkań i wymiany świadczeń realizowanych na rynku handlu, usług i pracy, w gruncie rzeczy jednak społeczeństwa te żyją całkiem odrębnie. Nie ma tu miejsca na wspólną izraelską, żydowsko-arabską tożsamość, a wymiana gospodarcza nacechowana jest głęboką asymetrią: pracownicy arabscy świadczą proste i niskopłatne usługi, są zatrudniani głównie jako pracownicy fizyczni, do sektora żydowskiego należy większość intratnych i specjali-



Il. 75. Południowe przedmieścia Jerozolimy, dziedziniec szkoły na osiedlu Gilo ostonyty prefabrykowanym murem przed ostrzałem snajperskim od strony Bettejem, 2014, fot. autor.

stycznych przedsiębiorstw i usług. Dostęp do władzy politycznej i środków ekonomicznych zapewnia ludności żydowskiej zarówno kontrolę rynku, jak i większe możliwości kultywowania odrębności etnicznej. Żydzi mogą nie kupować u Arabów i nie korzystać z oferowanych przez nich usług, podczas gdy sektor arabski uzależniony jest w dużym stopniu od ekonomii izraelskiej. Miejska administracja i policja są zdominowane przez Żydów, a wieloletni bojkot izraelskich władz i urzędów doprowadził do sytuacji, w której Palestynicy nie są w nich reprezentowani. Od blisko pięćdziesięciu lat wszystkie decyzje polityczne i administracyjne, w tym plany zagospodarowania przestrzennego, są podejmowane bez ich udziału [Yiftachel, Yacobi 2006, s. 174].

Segregacja etniczna dotyczy niemal wszystkich aspektów życia społecznego, została też bardzo jasno zdefiniowana w przestrzeni miasta. Rodziny pochodzenia arabskiego nie mają żadnych szans, aby zamieszkać w żydowskim osiedlu, ani zakupić ziemię lub nieruchomości leżącą na gruntach przejętych przez Izrael. Z kolei sprzedaż arabskiego domu Izraelczykowi karana jest w Palestynie śmiercią. Jednak niekiedy dochodzi do takich transakcji: organizacje syjonistyczne wykupują podstępnie domy w dzielnicach arabskich. Są one potem fortyfikowane i zasiedlane, stając się forpocztą kolonizacji: bastionami, strzeżonymi dzień i noc przez uzbrojonych ochotników.

Znana jest powszechnie sprawa nieruchomości położonej na Górze Oliwnej, która została za pomocą pośredników zakupiona od rodziny arabskiej w Jordanii, a następnie



Il. 76. Wschodnia Jerozolima – przejęte przez izraelskich osadników, okratowane i ufortyfikowane domy na Górze Oliwnej, 2014, fot. autor.

ufortyfikowana i zamieszkała przez uzbrojonych osadników, którzy wywiesili na niej powiewającą nad miastem biało-niebieską flagę z gwiazdą Dawida. Także były premier Izraela, Ariel Sharon, wykupił dom na Starym Mieście, położony w dzielnicy arabskiej i prowokacyjnie wywiesił na nim flagę izraelską. Każda społeczność wykształciła swoje odrębne ośrodki religijne, kulturalne, usługowo-handlowe, własne sieci usług i transportu. Kulturowanie odrębności etnicznej przejawia się także w języku, różnych terminach świąt, odrębnych tradycjach i zwyczajach, ubiorach, symbolach i architekturze. Na pierwszy rzut oka rozróżnić można zabudowę żydowską: licowane kamieniem, masywne domy są ustawione w regularny sposób, tworzą uporządkowane formy urbanistyczne; tymczasem zabudowa arabska (fot. 71) ma spontaniczny, drobnoziarnisty i nieregularny charakter. Różnice dotyczą także widzianych z oddali: kolorystyki i sylwet. Osiedla żydowskie przybierają, od koloru kamienia, odcienie kremowe lub złotawe, ubogie dzielnice arabskie są betonowo-szare; zwarte, ufortyfikowane osiedla żydowskie oglądane z oddali przypominają otoczone murami średniowieczne miasta, a rozrzucone na zboczach wzgórz miejscowości arabskie, o rozproszonej zabudowie, wyróżniają smukłe wieże minaretów (fot. 72).

Architektura i urbanistyka stały się w Jerozolimie narzędziami ekspansji terytorialnej, kontroli demograficznej i symbolicznej dominacji. Jednym z najważniejszych przestrzennie elementów Planu Sharona dla Starej Jerozolimy była budowa masywnej wieży, która zwień-



Il. 77. Wjazd na kampus Uniwersytetu Hebrajskiego na Górze Skopus, 2014, fot. autor.

czyła zabudowania kompleksu Uniwersytetu Hebrajskiego (fot. 48) na Górze Skopus [Sharon 1973, s. 190]. Sam kampus w rezultacie rozbudowy został otoczony murami i ufortyfikowany. Przypomina teraz górującą nad miastem twierdzę. Pragnienie odcisnięcia własnego śladu przejawia się w architekturze izraelskiej chęcią zdominowania krajobrazu sylwetami wież i wieżowców. Archetyp zamkniętego, strzeżonego osiedla i architektury typu „wieża i mur”, przenikania funkcji cywilnych i wojskowych jest tym, co wyróżnia współczesną architekturę izraelską [Rotbard 2003, s. 52]. Pod jej naporem znika już „biblijny” krajobraz Ziemi Świętej, tworzony przez organiczną, wyrosłą z ziemi, tradycyjną architekturę arabską, z jej drobnoskalową zabudową, przerastaną tarasami uprawnymi i gajami oliwnymi [por. Shehadeh 2011]. W jego miejsce pojawia się brutalny, postindustrialny krajobraz XXI wieku: otoczone murami, płotami i drutem kolczastym osiedla, zakłady przemysłowe, bazy wojskowe i infrastruktura drogowa.

Judaizacja krajobrazu, w przypadku Jerozolimy, przybrała współcześnie formy typowe dla wielu miast globalnych: kształtowanie się zespołu wysokiej zabudowy w centrum, i peryferyjnymi osiedlami-sypialniami, połączonymi ze śródmieściem siecią dróg i tuneli. Można próbować współczesną architekturę i urbanistykę Jerozolimy odczytywać przez pryzmat zjawisk charakterystycznych dla gospodarki neoliberalnej – globalizacji i suburbanizacji – ale będą to tylko pozory. W gruncie rzeczy toczy się tu nadal bezwzględna walka o ten kawałek ziemi: wspólnej i świętej dla obu zamieszkujących ją narodów.

5.4. Rekonstrukcja przeszłości a kształtowanie się narodowej formy architektonicznej Izraela

Kluczem do wyjaśnienia przełomu ideowego, jaki dokonał się w izraelskiej mentalności na przełomie lat 60. i 70. XX wieku, było zdobycie starej Jerozolimy i efekt, jaki wydarzenie to wywarło na społeczeństwie izraelskim. Młody naród izraelski odebrał powrót do gruzów Wielkiej Świątyni jako spełnienie się syjonistycznego marzenia, a ewangelicy na całym świecie, w szczególności w Stanach Zjednoczonych, odkryli w Izraelczykach lud wybrany, który przyniesie im obiecane nadejście Królestwa Niebieskiego⁷³. Ortodoksi żydowscy zaś zdobycie Zachodniego Brzegu odczytali nie jako zwycięstwo wojenne, lecz jako akt sprawiedliwości dziejowej, oczywisty powrót Judei i Samarii do Ziemi Izraela.

Rozpoczęte natychmiast badania archeologiczne zrujnowanej dzielnicy żydowskiej na Starym Mieście bezspornie potwierdziły orientalny charakter antycznej architektury Izraela (fot. 59). W ślad za tymi ustaleniami Izraelczycy dokonali aktu „biblizacji” źródeł swojej kultury i w konsekwencji przyjęli rodzime dziedzictwo architektoniczne, jako swoje własne. Chodziło o podkreślenie związku Żydów z ziemią biblijnego Izraela, o usankcjonowanie historycznego prawa do niej. W paradoksalnym procesie przejmowania tradycji i tożsamości architektonicznej, należącej już od wieków do innego narodu, pomogły trzy strategie, które Alona Nitzan-Shiftan zdefiniowała jako: powrót do biblijnego krajobrazu; potraktowanie Arabów jako „szlachetnych dzikusów”, którzy bezwolnie przenieśli w czasie oryginalne, semickie dziedzictwo; oraz nadanie izraelskiej architekturze narodowej cech architektury śródziemnomorskiej [Nitzan-Shiftan 2006, s. 342].

Kiedy na początku lat 60. XX wieku młode pokolenie żydowskich architektów zaczęło poszukiwać w swojej twórczości lokalnych źródeł, ich działania miały oparcie w ogólnych prądach ideowych, dla których można było doszukiwać się zachodnich inspiracji. Jednak, kiedy po zdobyciu Jerozolimy w 1967 roku ci sami architekci zaczęli natychmiastową rekonstrukcję dzielnicy żydowskiej na Starym Mieście, ich działania były już jednoznacznie osadzone w lokalnym kontekście. Namacalna obecność śladów historii: Ściany Płaczu i ruin starej dzielnicy żydowskiej, dodawała im wiary i sił. Wykształcony w elitarniej londyńskiej Architectural Association architekt Ram Karmi powiedział kiedyś: „Ściana Płaczu symbolizuje miejsce w którym mogę poczuć mój bezpośredni związek z Królem Davidem. Mogę go tam powitać słowem shalom” [Nitzan-Shiftan 2006, s. 342].

Gdy odkryte zostały i odsłonięte budowle wzniesione przez jerozolimskich Żydów ponad dwa tysiące lat temu, historia nabrała nowego wymiaru. W tym kontekście inaczej

⁷³ Ewangelicy wierzą, że warunkami koniecznymi do nadejścia Sądu Ostatecznego są: odtworzenie się państwa izraelskiego, powrót Żydów do Jerozolimy, odbudowa Trzeciej Świątyni i siedem lat udręk, po których nastąpi bitwa w Armagedonie, pojedynek Świętego Michała i Antychrysta na Górze Oliwnej, co doprowadzi do nawrócenia się lub unicestwienia Żydów oraz powtórnego przyjścia i tysiącletniego panowania Jezusa Chrystusa [Montefiore 2011, s. 542].

prezentowały się arabskie wioski i stare budowle: krajobraz, który tworzyły, określono teraz jako biblijny, a ich mieszkańców postrzegano jako mimowolnych strażników dziedzictwa. Stare Miasto w Jerozolimie, zachowane w całości jako relikw, postanowiono dla wzmocnienia efektu otoczyć pasem zieleni, w który włączona została arabska wioska Silwan, potraktowana w całości jako artefakt – świadectwo czasów biblijnych. Monumentalny model (fot. 1) Starej Jerozolimy z okresu tzw. Drugiej Świątyni, wykonany w skali 1:50, jedna z głównych atrakcji turystycznych Muzeum Izraela, ten związek dokumentuje i potwierdza [Nitzan-Shifan 2006, s. 342].

Innym lokalnym kontekstem, służącym do oparcia ideowego narodowej formy architektury Izraela, była tradycja architektoniczna krajów basenu Morza Śródziemnego. W eseju, zatytułowanym *Human Values in Urban Architecture*⁷⁴, Ram Karmi wysuwa analogię architektury do języka hebrajskiego, który łączy w sobie odniesienia do biblijnych początków Izraela i więzów krwi jego ludu. Zdaniem Karmiego naczelnym celem architektury izraelskiej powinno być powiązanie narodu żydowskiego z ziemią Izraela⁷⁵. Dalej Karmi wymienia całą listę form typowych dla architektury śródziemnomorskiej, które mogą stanowić inspirację dla architektów izraelskich. Odwołuje się przy tym do tradycyjnej hierarchii śródziemnomorskiej przestrzeni urbanistycznej, prowadzącej od indywidualnego domu poprzez grupę zabudowy sąsiedzkiej (*cluster*), plac, ulicę, bazar do całej formy osadniczej, a następnie przedstawia alfabet „śródziemnomorskich” elementów strukturalnych, z których należy budować hebrajski krajobraz zurbanizowany. Są to: mur, brama, balkon, ganek, schody i próg, ulica i aleja.

Koncepcja przedstawiona przez Karmiego szybko zakorzeniła się wśród izraelskich architektów i wkrótce stała się kanonem. Szerokie ramy kultury śródziemnomorskiej pozwalały w wygodny sposób ominąć dylemat ideowy, ciążyący nad odwołaniem do lokalnej, arabskiej tradycji budowlanej: trudno bowiem czerpać swoje podstawowe wzorce kulturowe z tradycji społeczeństwa, które uważa się za, o ile nie prymitywne, to z pewnością wrogie. Co więcej, odwołanie źródeł architektury Izraela do kultury śródziemnomorskiej, kolebki cywilizacji europejskiej, było z wielu powodów wygodne, pozwalało bowiem nie tylko osadzić Izrael bliżej kręgu kultury europejskiej, ale także pomieścić w niej modernistyczny okres z początków budowy państwa izraelskiego, i w ten sposób scalić ideowo młodą historię architektury izraelskiej [Nitzan-Shifan 2006, s. 344].

W kształtowaniu tożsamości nowej architektury izraelskiej pomagały także rezultaty intensywnych badań archeologicznych, jakie były prowadzone przez archeologów żydowskich jeszcze za czasów jizuwu. W pierwszym okresie kolonizacji Palestyny osadnicy

⁷⁴ R. Karmi, *Human Values In Urban Architecture*, w: A. Harlap i F. Hari, *Israel Builds 1977*, Ministry of Housing, Tel Aviv 1977, cyt. za: Nitzan-Shifan 2006, s. 343.

⁷⁵ Związek narodu żydowskiego z *Erec Israel* (ziemią Izraela) ma mistyczne znaczenie zarówno w religii judaistycznej, jak i ideologii syjonistycznej.



Il. 78, Wydział Archeologii Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, ok. 1925–1934. Źródło: Matsom Collection, US Library of Congress, LC-M32-3122.

żydowscy w wykopaliskach archeologicznych poszukiwali swoich historycznych korzeni. Benjamin Mazar, który prowadził prace wykopaliskowe w 1936 roku w miejscowości Beit Szarim, wspomina: „wszyscy żywo się tym interesowali, ponieważ każde odkrycie żydowskich zabytków potwierdzało słuszność haseł syjonizmu i wzmacniało argumenty za stworzeniem państwa żydowskiego. Budowaliśmy ojczyznę [...] a ślady jej przeszłości były częścią jej fundamentów” [Bell 2008, s. 109]. W drugim okresie – już po ustanowieniu państwa izraelskiego – archeologia była wykorzystywana przez państwo w celach geopolitycznych, aby legitymizować jego terytorialne zdobycze i roszczenia [Shavit 1997, s. 34–47].

Przełomowym wydarzeniem stało się odkrycie w 1947 roku rękopisów znad Morza Martwego, tak zwanych zwojów z Qumran, które są obecnie przechowywane jako relikwie w Sanktuarium Księgi na terenie jerozolimskiego Muzeum Izraela. Archeologia stała się odtąd narodową obsesją – źródłem inspiracji prawie wszystkich symboli narodowych, a gorączkowe poszukiwania korzeni służyły budowie fundamentów wspólnej tożsamości i kultury nowego narodu, składającego się z imigrantów przybyłych z różnych stron świata. Przy czym przed archeologią izraelską postawione zostało polityczne zadanie: jej główną rolą miało być udowodnienie żydowskich praw do palestyńskiej ziemi, a nie poszukiwanie prawdy historycznej o jej wielokulturowej przeszłości. Zdarzało się, że w rezultacie wykopalisk eksponowane były nie najbardziej cenne i interesujące warstwy stratygraficzne, lecz te,

które nawiązywały wprost do starożytnej historii żydowskiej. Młodzi izraelscy archeolodzy ukuli na te praktyki określenie „archeologia biblijna”, którego wydźwięk jest pejoratywny, wskazuje bowiem na jej selektywne i etnocentryczne przesłanie [Elon 1997, s. 37–38].

Do archeologii nadal przywiązuje się w Izraelu bardzo dużą rolę; pomimo dotkliwego braku terenów budowlanych i uprawnych aż 21 000 km² obszaru tego kraju uznano jako teren oficjalnych wykopalisk archeologicznych, wzniesiono kilkadziesiąt muzeów historycznych i archeologicznych [Bell 2008, s. 109]. Do najbardziej znanych i popularnych wykopalisk należą podziemne ruiny starej dzielnicy żydowskiej w Jerozolimie, nadmorska osada rzymska w Cezarei i ruiny skalnej twierdzy na górze Masada, wnoszącej się nad brzegiem Morza Martwego. Masada to zarówno antyczna legenda o jej niezłomnych obrońcach, którzy woleli zadać sobie śmierć niż poddać się Rzymianom, jak i jeden z najważniejszych symboli współczesnego nacjonalizmu izraelskiego, miejsce gdzie poczynając od 1942 roku odbywają się ceremonialne przysięgi członków elitarnych oddziałów wojskowych⁷⁶. Masada stała się współcześnie mitycznym, wręcz metaforycznym symbolem samotności i niezłomności narodu żydowskiego, tu kształtowany jest etos wojskowej elity Izraela [Shavit 2013, s. 81–96].

Istotą dziedzictwa jest „wykorzystywanie przeszłości do współczesnych celów, między innymi politycznych i społecznych” [Ashworth 2015]. W Izraelu zarządzanie dziedzictwem podporządkowane zostało ściśle celom politycznym państwa izraelskiego. Heterogeniczne i wielokulturowe otoczenie jest przy tym odpowiednio filtrowane na potrzeby państwa narodowego: niezależnego, niepodzielnego i jednolitego. Wykopaliska i muzea archeologiczne, monumenty i założenia pomnikowe (fot. 30, 32), parki krajobrazowe, a nawet lasy pełne iglastych drzew, stanowią fundamenty syjonistycznego etosu i zręby tożsamości współczesnego Izraela, dowodzą bowiem liczących tysiąclecia związków narodu żydowskiego z ziemią Palestyny. Służą też jako narzędzia w wojnie kulturowej, prowadzonej z narodem palestyńskim, zacierają wielowiekowe ślady, jakie na ziemi palestyńskiej odcisnęli Arabowie, konstruują nową przestrzeń, budują nową warstwę pamięci historycznej.

Historię miejsc i narodów najlepiej opowiadają zabytki – świadkowie przeszłości. Narzędziem służącym ochronie śladów przeszłości jest konserwacja zabytków. Przeciwnostwem konserwacji jest destrukcja. Każda decyzja o zachowaniu lub wyburzeniu fragmentu budowli, o odsłonięciu tej, a nie innej warstwy stratygraficznej staje się metodą konstruowania historii, przesądzając o tym, co ważne – i co ma zostać zachowane i wyeksponowane –

⁷⁶ W styczniu 1942 r. Shmaryahu Gutman, orientalista, historyk i archeolog – amator, przywódca syjonistycznego ruchu młodzieżowego Yeditat Haaretz i przyjaciel Izraela Galili, twórca Hagany, zorganizował na Masadę wyprawę 46 członków elity ruchu młodzieżowego. Podczas pięciodniowej, mistycznej, pełnej trudów i wyrzeczeń wyprawy młodzież poznawała historię i mit niezłomnych obrońców. „Masada się już nigdy nie powtórzy” – brzmiały słowa przysięgi, która wpaja młodym Izraelczykom przekonanie, że własna ojczyzna warta jest najwyższej ofiary.

i o tym, co ma zostać zniszczone lub ukryte. W związku z tym rodzi się sterowana politycznie więź pomiędzy historią miejsca a jego współczesną formą geograficzną, topograficzną i architektoniczną. Pamięć historyczna jest świadomie kształtowana poprzez wybór tych miejsc, które powinny zostać zachowane, a być może nawet podkreślone pomnikiem lub tablicą, a tymi, które powinny zostać dyskretnie przemilczane. Proces ten ma charakter kulturowej konstrukcji przestrzeni, bądź – inaczej mówiąc – rekonstrukcji przeszłości, dokonywanej za pomocą wzmacniania pożądanego śladów przeszłości: konserwacji, odbudowy lub budowy replik. W rezultacie tych działań, motywowanych polityką i ideologią, tworzone są nowe pejzaże i nowe krajobrazy, które opowiadają historię pisaną rękami zwycięzców.

5.5. Architektura izraelska drugiej połowy XX wieku

W latach 70. XX wieku zaczęła wykształcać się historyzująca, kamienna forma narodowej architektury Izraela, widoczna odtąd w wielu realizacjach, zarówno na terenie Jerozolimy, jak i Izraela, i Zachodniego Brzegu, m.in. w odbudowanej Dzielnicy Żydowskiej na Starym Mieście w Jerozolimie, czy zabudowie mieszkalnej podmiejskiego osiedla Gilo. Z biegiem czasu powstały dwie odrębne szkoły interpretacji tradycji: pierwsza z nich odwołuje się, w duchu postmodernistycznym, bezpośrednio do historycznej formy; druga, bliska nurtowi krytycznego regionalizmu, opisanego przez Kennetha Framptona w latach 80. XX wieku, nawiązuje do ducha miejsca: kontekstu, topografii, warunków klimatycznych, światła i tektoniki terenu, które w szczególny sposób inspirują i oddziałują na projektowaną architekturę. To drugie podejście kulturowe jest obecnie przez wydział architektury przy jerozolimskiej akademii Bezalel⁷⁷.

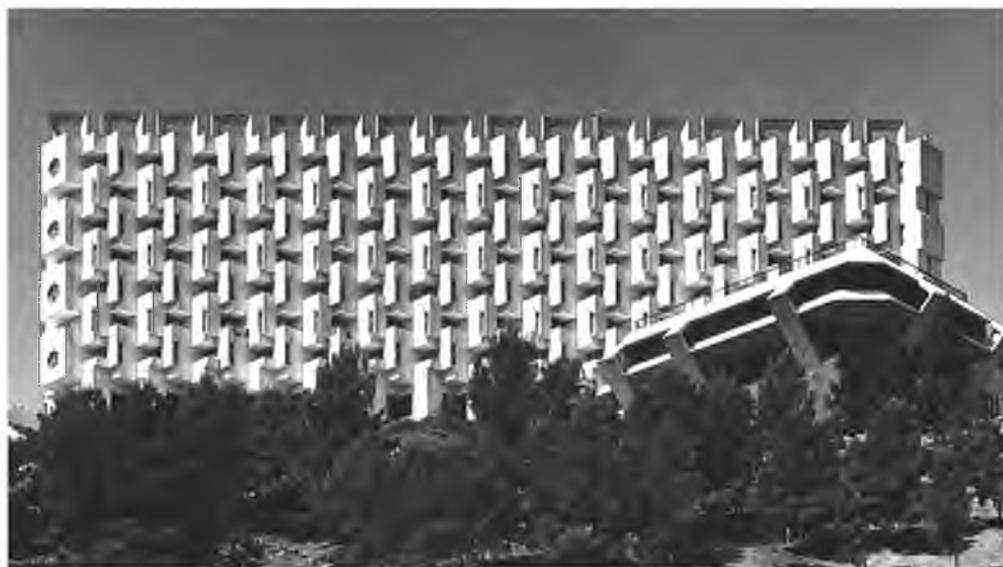
Amiram Harlap, autor wydanej w 1982 roku monografii zatytułowanej *New Israeli Architecture*, wyróżnił następujące, unikalne uwarunkowania architektury izraelskiej:

- konieczność zapewnienia schronienia dla dużej liczby imigrantów, przybyłych do kraju po II wojnie światowej,
- konieczność zapewnienia warunków dla asymilacji i unifikacji heterogenicznej populacji,
- planowe rozlokowanie ludności na całym obszarze kraju,
- stosowanie niekonwencjonalnych środków w celu przezwyciężenia problemów związanych z brakiem wykwalifikowanej siły roboczej i nowoczesnych materiałów budowlanych,
- budowanie w nieprzyjaznym, pustynnym środowisku,
- wykształcenie się autentycznej i odrębnej formy architektury izraelskiej, wyrosłej z lokalnych warunków i technologii [Harlap 1982, s. 20].

⁷⁷ Według informacji przekazanych przez Yuvala Yaskiego, dziekana Wydziału Architektury w Akademii Bezalel, podczas rozmowy z autorem przeprowadzonej w Krakowie, w dniu 4 lipca 2014 r.



Il. 79. Jerozolima, osiedle Gilo (Avraham Yasky, 1973), 2014, fot. autor.



Il. 80. Sanatorium w Tyberiadzie (Arieh Sharon i Eldar Sharon, 1973). Źródło: Arieh Sharon Archive, ariehsharon.org/Archive

5. Złoty kamień. Problem Jerozolimy

Harlap zauważa, że pomimo wielu różnorodnych wpływów formalnych, którym podlegała architektura izraelska, można wyróżnić jej dwie szczególne cechy: z jednej strony charakterystyczny brak ozdób i zbędnych dekoracji, kolorów, miękkich linii, lekkości, czy wręcz nawet subtelności; z drugiej – zauważyć należy śmiałość koncepcji, bezkompromisowość realizacji i integralność, które nadają jej surowy, typowo męski wyraz (*sober masculinity*).

Należy przy tym podkreślić, że początkowe, banalne i prymitywne formy architektury osadniczej ewoluowały, najpierw ku modernizmowi, by potem przyjmować coraz więcej cech charakteryzujących architekturę regionalną. Odnotować należy tu szczególnie rozbięcie masywnych brył budynków na drobniejsze elementy, czy kształtowanie zabudowy dywanowej, która swoją formą nawiązuje do tradycji arabskich miejscowości, o gęstej i ciasnej zabudowie, tzw. *casbah* (Beerseva Neighbourhood, Hillside Housing Development, Upper Nazareth), a także formalne poszukiwania Moshe Safdiego. Odnotować należy także coraz częstsze wykorzystanie elementów budowlanych, charakterystycznych dla lokalnej architektury, takich jak wewnętrzne dziedzińce (budynek reaktora atomowego pod Rehawotem, Dom Żołnierza w Jerozolimie); kopulaste sklepienia (Churchill Audytorium, Synagoga w Beersheva); podcienia, łuki, okna wykuszowe, czy wreszcie przypominające arabskie bazyry, przekryte lekkimi dachami, wielofunkcyjne przestrzenie publiczne (Nowe Centrum Dzielnicowe w Beersheva) [Harlap 1982, s. 21].



Il. 81. Heichal Shlomo – siedziba Rabinatu (Alexander Friedmann, 1958) i Wielka Synagoga w Jerozolimie (Alexander Friedman, 1982), 2014, fot. autor.



Il. 82. Nowa synagoga na osiedlu Ma'ale Adumin, 2014, fot. autor.

Tym samym architektura izraelska w drugiej połowie XX wieku zatoczyła pełny krąg: pierwsze poszukiwania tożsamości z początku tego wieku oparte były na wzorach orientalnych, co kończyło się na ogół na powierzchownym, eklektycznym i sentymentalnym romantyzmie: europejska tradycja budowlana ozdabiana była orientálną dekoracją. Przez kilka kolejnych dekad eksperymentowano w Izraelu ze stylem międzynarodowym i brutalnym modernizmem, by z czasem wykształcić oryginalny izraelski styl narodowy, oparty na uwarunkowaniach klimatycznych, topograficznych, społecznych i technicznych. Harlap postawił tezę, że izraelski „nowy regionalizm” dojrzeje i stanie się dominującym środkiem wyrazu architektury Izraela [Harlap 1982, s. 21].

Jednak historia potoczyła się inaczej. Rozwój wydarzeń polityczno-społecznych, w tym kolejne powstania arabskie i narastająca wrogość w stosunkach izraelsko-arabskich, a także rozbitcie polityczne społeczeństwa izraelskiego i zwrot w stronę neoliberalnej gospodarki wolnorynkowej spowodowały, że na przełomie wieków architektura izraelska zaczęła się coraz bardziej komercjalizować, przybierając przy tym najczęściej anonimowy, kosmopolityczny charakter, widoczny w większości współczesnych realizacji. Jedynie w świątyniach i najważniejszych budowłach publicznych odnaleźć można echa stylu narodowego, izraelskiego regionalizmu, wywodzącego się z tradycji architektonicznej Jerozolimy.

6. Osiedla na wzgórzach. Kolonizacja Zachodniego Brzegu po roku 1967

*Żaden kraj na świecie nie będzie przyjmował od innych krajów rozkazów,
gdzie może budować, a gdzie nie może.
Będziemy budować w całym kraju,
bo to jest dobre dla ekonomii i dla syjonizmu.*

Uri Ariel,
minister budownictwa Izraela⁷⁸

6.1. Syndrom osadnictwa

W czerwcu 1967 roku, po niespodziewanym zwycięstwie w wojnie sześciodniowej, Izrael zdobył nie tylko Jerozolimę, ale i cały Zachodni Brzeg Jordanu. Przywódcy izraelscy byli zdeterminowani, aby metodą faktów dokonanych uczynić z Jerozolimy wielką metropolię – stolicę Izraela, jednak przyszłość reszty Zachodniego Brzegu wydawała im się niepewna. Zakładano, że terytoria te prędzej czy później będą musiały zostać oddane Jordanii, obawiano się ponadto reakcji wielkich mocarstw i światowej opinii publicznej na próby ich zajęcia, dlatego – szczególnie na arenie międzynarodowej – podkreślano, że terytoria Zachodniego Brzegu zostały opanowane przez izraelskie siły zbrojne ze względu na bezpieczeństwo państwa, i że ich przyszłość rozstrzygnie się w drodze negocjacji pokojowych. Tej doktrynie politycznej nadano nazwę „ziemia za pokój”.

Z drugiej strony atrakcyjna była wizja powstania Wielkiego Izraela, obejmującego cały obszar brytyjskiej Palestyny. Na fali powojennej euforii do głosu w społeczeństwie izraelskim doszły frakcje radykalne: przepojone religijnym fundamentalizmem lub nacjonalistycznym mesjanizmem, wzywające do natychmiastowej aneksji Zachodniego Brzegu, nie zważając ani na prawa zamieszkujących te ziemie Palestyńczyków, ani międzynarodowe

⁷⁸ Wypowiedź U. Ariela cytowana w: M. Zawadzki, *Szyzyfowe prace Kerrego*, Gazeta Wyborcza, 13.08.2013.

konsekwencje. Religijni mistycy i nacjonaści w zdobyciu Samarii i Judei dostrzegli znak dany im w drodze do duchowego odrodzenia narodu: utworzone w 1948 roku świeckie państwo izraelskie mogło wreszcie przeistoczyć się w biblijną ziemię obiecaną – *Erec Israel* – Ziemię Izraela.

Proces kolonizacji Zachodniego Brzegu był realizowany dwutorowo. Obok inwestycji osiedleńczych prowadzonych przez państwo izraelskie, motywowanych względami obronnymi (tzw. *security settlements*), pojawił się po 1967 roku oddolny, fanatyczny ruch osadniczy, którego mentorem był charyzmatyczny rabin Zvi Yehudah Kook. Rozpoczęła się spontaniczna akcja budowy małych osiedli, realizowana różnymi metodami, wszędzie tam gdzie pojawiała się ku temu okazja (tzw. *political settlements*). Kolonizacja Zachodniego Brzegu odbywała się przy sprzeciwie lokalnej ludności arabskiej i mniej lub bardziej skrytym poparciu izraelskiego wojska, polityków i agend rządowych. Toczono w tej sprawie spory parlamentarne i sądowe, organizowano demonstracje. Wykorzystywano rozmaite preteksty i uciekano się do podstępów: zakładano letnie obozy naukowe, organizowano wykopaliska archeologiczne, wykorzystywano obecność baz i posterunków wojskowych, by z czasem przekształcić tymczasowe obozowiska w stałe osady i osiedla. W procesie tym szczególną aktywność przejawiała religijna organizacja *Gush Emunim* (Blok Wiernych), założona w 1974 roku, reprezentująca skrajną odmianę izraelskiego nacjonalizmu. Dla fanatycznych osadników osiedla posiadały znaczenie symboliczne. Pomimo że były one ufortyfikowane, a ich mieszkańcy – uzbrojeni, postrzegane były jako ziarna, z których powstanie przyszedł Wielki Izrael. W latach 1967–1977 na Zachodnim Brzegu powstało łącznie blisko trzydzieści osiedli, w których zamieszkało ponad 4000 osadników żydowskich [Weizman 2007, s. 80].

Pierwszym z osiedli zbudowanych na Zachodnim Brzegu był, położony na przedmieściach Jerozolimy, kibuc Kfar Etzion, odbudowany za zgodą ówczesnego premiera Izraela, Lewi Eszkola, jesienią 1967 roku, w miejscu kibuca o tej samej nazwie, zniszczonego podczas wojny w 1948 roku [Zertal, Eldar 2007, s. 6]. Kfar Etzion został przyłączony do łańcucha pięciu strategicznych osiedli (tzw. pięciu pięści – *five fists*), zaplanowanych przez ówczesnego ministra obrony Mosze Dajana, na szczytach wzgórz Zachodniego Brzegu, które dominowały nad równiną nadbrzeżną.

Podstawą dla oficjalnego, prowadzonego przez rząd izraelski budownictwa na Zachodnim Brzegu, prowadzonego w latach 1967–1977, stał się tzw. Plan Allona. Yigal Allon, ówczesny minister rolnictwa i dyrektor rządowego komitetu ds. osiedleńczych, a później premier Izraela, zakładał, że cały przygraniczny pas terenu, od Wzgórz Golan poczynając, a na południowym skraju półwyspu Synaj kończąc, zostanie skolonizowany i ufortyfikowany, tworząc tym samym strategiczną barierę, natomiast pozostałe, gęsto zaludnione przez ludność arabską obszary Zachodniego Brzegu zostaną zwrócone Jordanii. Szczególną wagę przywiązywano do zagospodarowania głębokiej i słabo zaludnionej doli-



Il.83. Placówka osiedleńcza Beit El założona w Judei przez członków organizacji Gush Emunim, 1979, fot. Moshe Milner. Źródło: Government Press Office, The State of Israel, National Photo Collection, D308-058.

ny Jordanu, która została przecięta wiązkami równoległych do rzeki umocnień i dróg, oraz zabudowana łańcuchem wzniesionych przez jednostki wojskowe Nahal osiedli, obozów i baz wojskowych, tworząc militarno-cywilną zonę, chroniącą Izrael od strony Jordanii [Weizman 2007, s. 58].

Kiedy w 1977 roku władzę w Izraelu zdobyła prawicowa partia Likud, rząd izraelski, pod przywództwem Menachema Begina, w praktyce anektował Zachodni Brzeg i przystąpił do zakrojonej na szeroką skalę budowy nowych osiedli oraz łączącej je infrastruktury. W programie partii Likud znalazły się następujące zapisy:

Prawo narodu żydowskiego do ziemi Izraela jest wieczne i niepodważalne, i wiąże się z prawem do bezpieczeństwa i życia w pokoju; dlatego też Judea i Samaria nie zostaną przekazane żadnej obcej administracji; od Morza Śródziemnego aż po rzekę Jordan rozciągając się będzie jedynie suwerenna władza Izraela. [...] Osadnictwo, zarówno w miastach, jak i na wsi, we wszystkich częściach Ziemi Izraela stanowi sedno syjonistycznych zmagani o odzyskanie kraju i utrzymanie w swych rękach obszaru o kluczowym znaczeniu dla jego bezpieczeństwa, a także pełni funkcję rezerwuaru sił i natchnienia dla odrodzenia pionierskiego ducha. Rząd Likudu wzywać będzie przedstawicieli młodego pokolenia mieszkańców Izraela i diaspory, by włączyli się w ruch osadniczy, oraz pomagać będzie wszelkim grupom i jednostkom w wypełnianiu zadania polegającego na zaludnianiu pustkowi i zajmowaniu pod uprawę nieużytków, dbając zarazem o to, by nikogo przy tym nie wywłaszczać [Gelvin 2009, s. 226].

6.2. Nowy Plan Sharona

Ministrem w rządzie Begin, odpowiedzialnym za rozwój osadnictwa, został emerytowany generał Ariel Sharon, osławiony błyskotliwą karierą wojskową i bezkompromisową postawą prezentowaną wobec wrogów Izraela⁷⁹. Sharon był mistrzem improwizacji i twórcą nowoczesnej strategii obronnej, w której tradycyjnej koncepcji obrony liniowej przeciwstawił wizję „obrony głębokiej” (*defence in depth*) i „dynamicznego pola walki”. Jej istota polegała na stworzeniu łańcucha niezależnych od siebie bunkrów i ufortyfikowanych placówek, położonych na szczytach wzgórz, rozrzuconych na głębokim na kilkanaście kilometrów pasie terytorium przygranicznego. Zamiast obrony statycznej był zwolennikiem obrony dynamicznej: w wypadku inwazji placówki mogły wzajemnie osłaniać się ogniem, a wychodzące z nich oddziały szturmowe i jednostki pancerne mogły swobodnie manewrować, uderzając na przeciwnika z flanki, bądź okrążając go. Jego wizja obrony urzeczywistniła się na Synaju, podczas wojny Jom Kippur, w 1973 roku.

Kiedy Sharon został ministrem odpowiedzialnym za rozwój osadnictwa przeniósł swoje doświadczenia wojskowe na grunt planowania przestrzennego. Sharon uważał, że linia obronna w dolinie Jordanu musi zostać uzupełniona łańcuchem ufortyfikowanych osiedli położonych zarówno na szczytach sąsiednich wzgórz, jak i w głębi pasa przygranicznego. Wkrótce po swojej nominacji Sharon przedstawił plan budowy na Zachodnim Brzegu ponad stu nowych osiedli, miast i baz przemysłowych. Plan ten został opracowany we współpracy z architektem Avrahaem Wachmanem, profesorem Technion Institute of Technology w Hajfie. Zakładano, że małe osady tworzyć będą grona skupione wokół większych miejscowości, pełniących funkcję lokalnych centrów usługowych, a te zostaną połączone, za pomocą sieci szybkich dróg, z dużymi miastami leżącymi na terenie Izraela. W ten sposób zaplanowana została sieciowa struktura urbanistyczna, która oplatała (i dzieliła) położone w dolinach miejscowości arabskie. Funkcje militarne były w niej ściśle połączone ze sferą cywilną. Bazy i umocnienia wojskowe, osiedla oraz drogi stapiały się w jeden koherentny system: fortyfikacje, czołgi i żołnierze były zastępowane przez drogi, domy oraz ich mieszkańców. Plan rządził się panoptyczną logiką widoczności i widzialności, z jednej strony poszczególne, położone na wzgórzach osiedla miały kontrolować leżące w dole miejscowości arabskie, a z drugiej – miały być dla nich widoczne – jako znak żydowskiej dominacji oraz trwałej obecności. „Arabowie powinni każdej nocy widzieć żydowskie światła z odległości 500 metrów” – komentował swój plan Sharon [Weizman 2007, s. 81–84].

⁷⁹ A także okrucieństwem wobec ludność cywilnej, którą okazywał zarówno jako dowódca Special Commando Unit 101, jak i podczas brutalnej oraz krwawej pacyfikacji powstania w Gazie, które stłumił w latach 1971–1972. W 1973 r. Sharon wystąpił z armii, gdyż zdał sobie sprawę, że droga dalszej kariery wojskowej została przed nim zamknięta.



Il. 84. Zachodni Brzeg. Palestyńska wioska Marda widziana z osiedla Ariel, 2014, fot. autor.

Plan Sharona i Wachmana nie został nigdy oficjalnie przyjęty przez rząd Begin, głównie z obawy o reakcję Stanów Zjednoczonych, sprzeciwiających się akcji osadnictwa izraelskiego na Zachodnim Brzegu⁸⁰, jednak jego podstawowe założenia zostały konsekwentnie zrealizowane. Spełniły się też słowa Sharona – w 2011 roku palestyński pisarz zanotował: „Kiedy patrzę nocą z dachu mojego domu na horyzont, widzę żółte światła tych nielegalnych placówek, które zaciskają się wokół miasta świetlistą pętlą” [Shehadeh 2011, s. 236].

Podstawowym narzędziem kolonizacji Zachodniego Brzegu, realizowanej pod nadzorem Ariela Sharona, stały się małe placówki osiedleńcze (*outposts*), często złożone zaledwie z kilku namiotów, kontenerów lub przyczep mieszkalnych. Zadania agresywnej kolonizacji i kontroli terytorialnej, jakie kiedyś wypełniały kroczące „machiny inwazji” – prefabrykowane posterunki typu „wieża i mur”, zostały z powodzeniem przejęte przez grupy fanatycznych, uzbrojonych w broń maszynową młodych osadników (tzw. *hill-top youth*). Ich placówki są niewielkie i mobilne. Kilka przyczep można było dowieźć na dane miejsce pod osłoną nocy, niekiedy używano do takich celów helikopterów. Można je było łatwo zdemontować i przewieźć gdzie indziej, lub – kiedy okoliczności sprzyjały – rozbudować. Są wygodne z punktu widzenia politycznego: akcję osiedleńczą można przedstawiać jako proces od-

⁸⁰ Dopiero w kwietniu 2004 r., na fali tzw. wojny z terrorem, prezydent Bush wystosował list do Ariela Sharona, ówczesnego premiera Izraela, w którym uznał „fakty dokonane” i zgodził się z istnieniem na Zachodnim Brzegu „większych skupisk ludności izraelskiej”.

dolny, spontaniczny i trudny do opanowania przez władze państwowe. Po dziś dzień, na szczytach wzgórz Zachodniego Brzegu, zakładane są kolejne, nielegalne placówki i kolonie, zwane po hebrajsku *nekuda* – punkt. Z czasem, pod osłoną armii, przeistaczają się w trwałe struktury budowlane, przyłączane do sieci energetycznej i wrastające w system żydowskich osiedli opłatających Zachodni Brzeg, tworząc przy tym kolejne geopolityczne fakty dokonane. Niekiedy przejmowane są podstępem także nieruchomości położone w centrum arabskich dzielnic i miast (Hebron, Wschodnia Jerozolima), w których fanatyczni osadnicy zakładają ufortyfikowane placówki osiedleńcze. Styk pomiędzy żydowskimi kolonizatorami a arabską ludnością obfituje zazwyczaj w przemoc i zachowania rasistowskie⁸¹, dochodzi do brutalnych zbrodni oraz aktów terroryzmu, narastają rachunki wzajemnych krzywd.

6.3. Suburbanizacja jako narzędzie podboju i kontroli terytoriów okupowanych

Pierwszy, kilkunastoletni etap kolonizacji Zachodniego Brzegu odbywał się głównie pod pozorami działań o charakterze obronnym, służących bezpieczeństwu państwa Izrael. Armia konfiskowała tereny należące do Palestyńczyków, aby potem przekazać je osiedleńcom [Backmann 2010, s. 170]. Proceder ten był w ten sposób legitymizowany aż do roku 1979, kiedy to sąd izraelski wydał precedensowy wyrok w sprawie Elon Moreh, który zakazywał z korzystania z argumentu „bezpieczeństwa państwa” przy lokalizowaniu nowych osiedli. Wtedy izraelski rząd zaczął wykorzystywać stare otomańskie prawo, pochodzące z 1858 roku, które stanowiło, że prywatna ziemia (*miri*) nieuprawiana przez okres trzech lat zmienia swój status prawny, staje się *makblul* i przechodzi na rzecz władcy. Intencją otomańskich władców było zmuszenie lokalnej ludności do intensywnej i ciągłej uprawy ziemi w celu zwiększenia wartości podatków. Obszar dawnej Palestyny przypominał mozaikę leżących w dolinach i na zboczach wiosek, pól uprawnych i sadów – żyznych terenów, gdzie można było uprawiać ziemię, wypasać bydło i gdzie był zapewniony dostęp do wody i położonych powyżej nieużytków: kamienistych grzbietów oraz szczytów górskich.

Izrael, za pomocą swoich agend rządowych, rozpoczął w latach 80. XX wieku intensywny proces mapowania, inwentaryzacji i rejestracji nieuprawnych ziem, a już na początku lat 90. przejął prawa do ponad 38% terytorium Zachodniego Brzegu, w większości pustych i skalistych *makblul*, położonych na górskich grzbietach oraz zboczach. Władze izraelskie, przekazując prawa do przejętej ziemi pod budowę nowych osiedli twierdzą, że nie naruszają

⁸¹ Wśród izraelskich ortodoksów nacjonalistycznych i osadników mieszkających na Zachodnim Brzegu rozpowszechniła się tradycja tzw. *Prize Tag*: aktów przemocy skierowanych w ramach odpowiedzialności zbiorowej przeciwko Arabom i ich mieniu w odwecie za czyny lub akcje wymierzone w ruch osadniczy (niekiedy dochodzi także do ataków wymierzonych przeciwko izraelskiemu wojsku i policji).



Il. 85. Osiedle mieszkaniowe Ariel na Zachodnim Brzegu, 2014, fot. autor.

przy tym praw własności ludności lokalnej, gdyż nie wywłaszczają w tym celu Arabów – lecz jedynie przeznaczają na cele budowlane nieużytki należące do skarbu państwa. Zdarzało się, że prywatne arabskie sady i pola uprawne przybierały postać wysp, otoczonych przez własności izraelskie, które zostały uprzednio przekazane osadnikom. Kiedy po wybuchu drugiej intifady, w roku 2000, Palestyńczykom całkowicie zakazano wstępu na tereny izraelskich osiedli, nie mogły one być uprawiane i po upływie trzech lat zostały przejęte przez państwo, na mocy otomańskiego prawa [Weizman 2007, s. 116–119].

W 1981 roku Ariel Sharon, który wówczas awansował na funkcję ministra obrony, zdecydował o utworzeniu tzw. Cywilnej Administracji, czyli instytucji wojskowej, której zadaniem było sprawowanie władzy nad arabskimi mieszkańcami Zachodniego Brzegu i strefy Gazy. Przekroczony wówczas został próg między spontanicznym osadnictwem a planową polityką państwa, drobiazgowo zaplanowaną aneksją terytorialną, której celem było zasiedlenie i zurbanizowanie terytoriów Zachodniego Brzegu [Benvenisti 2010, s. 1–2]. Akcja budowy osiedli przyspieszyła: oprócz względów militarnych, politycznych i religijno-ideologicznych pojawiły się nowe mechanizmy stymulujące budowę osiedli, tym razem o czysto ekonomicznym charakterze: wzgórza Zachodniego Brzegu zaczęły być postrzegane jako atrakcyjne widokowo i tanie lokalizacje dla podmiejskich osiedli-sypialni, wznoszonych w celach komercyjnych przez wolnorynkowych przedsiębiorców-deweloperów. Sieć nowoczesnych dróg łączących je z izraelskimi miastami,

wysoki standard i dobra infrastruktura, rozpościerające się z okien piękne widoki oraz pokaźne dotacje i zwolnienia podatkowe, jakie ich mieszkańcom oferował izraelski rząd, powodowały, że miejsca te stały się pożądane do zamieszkania, receptą na podniesienia standardu życia lub zdobycie własnego domu. Trafiły do nich zarówno izraelskie klasy średnie, imigranci przybywający z Rosji, jak i religijni ortodoksi [Weizman 2007, s. 123].

Tzw. porozumienie z Oslo z roku 1993, wynegocjowane przez Izaaka Rabina i Jasera Arafata, przyniosło tymczasowy kompromis w postaci zgody udzielonej na ustanowienie na części terytoriów okupowanych tzw. Autonomii Palestyńskiej, w zamian za uznanie przez Palestyńczyków państwa Izrael. Obszar Zachodniego Brzegu podzielono na trzy rodzaje stref, o zróżnicowanym stopniu izraelskiej kontroli. W obszarach należących do strefy A (miejsowości) i B (wioski) – to jest na około 40% terytorium – nadzór administracyjny miały sprawować władze palestyńskie, nadzór policyjny w strefie A – siły palestyńskie, a w strefie B – Izrael, pozostała część terytorium Zachodniego Brzegu – czyli strefa C – przypadła w całości Izraelowi. Izrael zapewnił sobie także pełną kontrolę militarną nad zewnętrznymi granicami Autonomii Palestyńskiej, nad obszarem powietrznym i nadzór nad podziemnymi rezerwuarami wody, a także prawo do kontroli ruchu osób i pojazdów przemierzających się pomiędzy poszczególnymi palestyńskimi strefami oraz prawo do rozbudowy systemu zamkniętych dla Palestyńczyków „dróg dojazdowych”, mających łączyć z terytorium Izraela poszczególne osiedla [Gelvin 2009, s. 288]. W kolejnych latach na terytoriach okupowanych władze izraelskie wprowadzały coraz więcej zakazów i ograniczeń. Utrudniano i ograniczano Palestyńczykom możliwości pracy na terytorium Izraela. Podczas drugiej Intifady praktycznie zamknięto możliwości poruszania się ludności lokalnej pomiędzy poszczególnymi enklawami.

W tym okresie nadal rozwijał się żydowski ruch osadniczy: nie przybywało wprawdzie osiedli, lecz stale zwiększała się liczba ich mieszkańców. W roku 2000 było ich około 200 000, a w roku 2006, pomimo niebezpieczeństw i uciążliwości drugiej Intifady, liczba osadników przekroczyła 268 000. Z lotu ptaka obszar Zachodniego Brzegu przypomina teraz dwie splecione sieci: archipeląg położonych w dolinach wiosek i miast palestyńskich otoczony został łańcuchem izraelskich osad, osiedli i posterunków wojskowych ulokowanych na grzbietach wzgórz, połączonych z Izraelem eksterytorialnymi drogami.

W 1980 roku, na żądanie dowództwa wojskowego, wprowadzono obowiązek stosowania w izraelskich domach i osiedlach czerwonych dachów, pomagających pilotom wojskowym w natychmiastowym rozróżnieniu „swój–obcy” i w łatwiejszej identyfikacji celów [Weizman 2007, s. 127]. Sieci nowych dróg i osiedli, w połączeniu z systemem najnowocześniejszych technologii militarnych: radarów, sensorów i dronów, zapewniają Izraelowi totalną kontrolę i dominację nad mieszkającą w dolinach populacją arabską, a palestyńskie



Il. 86. Budowa enklawy Moria na osiedlu Ariel, 2014, fot. autor.

miejsowości, otoczone kręgami ogrodzeń, posterunków wojskowych i barier drogowych, coraz bardziej przypominają znane z czasów południowoafrykańskiego apartheidu Bantustany, w których szerzy się frustracja i gniew, bezrobocie oraz bieda.

Akcja kolonizacji Zachodniego Brzegu jest kontynuowana przez Izrael nieprzerwanie, od zakończenia wojny sześciodniowej w 1967 roku. Obecnie na Zachodnim Brzegu (łącznie z dzielnicami wokół Wschodniej Jerozolimy) zamieszkuje blisko pół miliona Żydów [Shoshan 2010, s. 186]. W rezultacie powstała szczególna forma geopolityczna: część wyżej położonych terenów, jakby odciętych wzdłuż jednej poziomicy, przebiegającej na wysokości kilkuset metrów, została *de facto* przyłączona do państwa Izrael, zaś położone poniżej zbocza i doliny stanowią nadal własność arabską. Na obszarze Zachodniego Brzegu spotykają się i przenikają różne formy prawne: część wyższa, zamieszkała przez osadników izraelskich, podlega legislacji i jurysdykcji Izraela, część niższa, zamieszkała przez ludność arabską, ma status terytoriów okupowanych, w pewnej części administrowanych przez Autonomię Palestyńską, a w pozostałej przez izraelskie wojsko. Sharon Rotbard przyrównuje tę sytuację do dwóch, nałożonych na siebie państw: na górze jest izraelska „Samaria i Judea”, kraina posterunków wojskowych, nowoczesnych dróg i otoczonych murami osiedli, a w dole pod nią leży arabska „Palestyna”, kraina starych miast i miasteczek, wiosek oraz polnych dróg [Rotbard 2003, s. 52–53]. Społeczność międzynarodowa wszystkie osiedla uważa za nielegalne, zbudowane z pogwałceniem prawa międzynarodowego, tymczasem strona

izraelska rozróżnia wśród nich zarówno osiedla legalne, które uzyskały aprobatę władz, jak i osiedla nielegalne, powstałe bez zgody administracji.

Kolonizacja Zachodniego Brzegu jest – pozornie – kontynuacją procesu kolonizacji Palestyny z czasów jizuwu, sami osadnicy często powołują się na etos pierwszych pionierów, wznoszących swoje osady wbrew piętrzącym się trudnościom i sprzeciwom: zarówno władz, jak i miejscowej ludności. Jednak istota tych dwóch ruchów jest w gruncie rzeczy różna. Ruch kibucowy z pierwszej połowy XX wieku był centralnie sterowany przez organizacje syjonistyczne, kierujące podziemną budową państwa izraelskiego, tymczasem ruch osiedleńczy w Judei i Samarii był w początkowym okresie prowadzony w pewnej części w opozycji do państwa. Kibucnicy uprawiali ziemię i produkowali żywność, tymczasem żydowski osadnicy na Zachodnim Brzegu tylko tam mieszkają, ich osiedla są zamkniętymi i strzeżonymi przez wojsko sypialniami.

Zvi Efrat, autor wystawy *Israeli Project* twierdzi, że pierwszy etap kolonizacji i urbanizacji kraju, do lat 60. XX wieku, był procesem realizowanym odgórnie (*top-down*), na podstawie decyzji politycznych podejmowanych na najwyższym szczeblu i projektów przygotowanych przez architektów i planistów, pracujących w latach 50. pod kierunkiem architekta Arieha Sharona. Kolonizacja i suburbanizacja Zachodniego Brzegu jest natomiast w dużej mierze spontanicznym, oddolnym (*bottom-up*) i pełnym konfliktów procesem, w którym główną rolę odegrali fanatyczni działacze polityczni oraz aktywiści ruchów osiedleńczych, działający pod przywództwem generała Ariela Sharona. Proces sterowany odgórnie wykorzystuje siłę i zasoby państwa do realizacji zamierzonego celu geopolitycznego, w procesie oddolnym wyszukiwane są słabości oraz luki w organizmie państwowym, które pozwalają na realizację zamierzeń części społeczeństwa. Istotą fanatycznej akcji osiedleńczej na wzgórzach Zachodniego Brzegu jest powrót do biblijnych źródeł, mityczne „odrodzenie” i „regeneracja” narodu żydowskiego. Wzgórz Samarii i Judei postrzegane przez osadników jako miejsca promieniujące siłą i energią, położone bliżej Boga, a ich prawa do ziemi – jako niezbywalne i niepodlegające żadnym negocjacom.

Trwająca już kilkadziesiąt lat okupacja Zachodniego Brzegu jest przyczyną bodaj najgłębszych podziałów politycznych, jakie istnieją w społeczeństwie izraelskim, podzielonym na świecką lewicę, żądającą wycofania się z części terytoriów okupowanych, i radykalną, narodowo-religijną prawicę, bezwarunkowo popierającą aneksję terytorialną oraz ruch osiedleńczy. Stosunek do kolonizacji Zachodniego Brzegu dzieli też izraelskich architektów. Część z nich w otwarty sposób krytykuje politykę osadnictwa, część – w tym architekci projektujący te osiedla – bagatelizuje swoją odpowiedzialność, lub z entuzjazmem wspiera ruch osadniczy.

Zaangażowanie architektów izraelskich w budowę osiedli na okupowanych terytoriach Zachodniego Brzegu stało się powodem do złożenia w marcu 2014 roku przez Brytyj-

ski Instytut Architektów wniosku o wykluczenie Izraelskiego Stowarzyszenia Architektów (*Israeli Association of United Architects* – IAUA) z grona organizacji zrzeszonych w Międzynarodowej Unii Architektów. Wezwanie do bojkotu IAUA wywołało burzliwą dyskusję, dzieląc środowiska architektoniczne i akademickie na całym świecie, i ostatecznie nie zostało przez Międzynarodową Unię Architektów przyjęte, lecz zostało odnotowane przez media jako głos sprzeciwu światowej opinii publicznej wobec izraelskiej polityki prowadzonej na Zachodnim Brzegu.

7. Mury i wieże. Fortyfikacja państwa Izrael na początku XXI wieku

Potęga współczesnej twierdzy Izraela w gruncie rzeczy opiera się na tym, że kraj ten ani nie funkcjonuje, ani nie wygląda jak twierdza.

Ari Shavit⁸²

7.1. Budowa bariery bezpieczeństwa⁸³

Ostatnią kulminacją bliskowschodniego konfliktu była tzw. druga Intifada, powstanie palestyńskie, które miało miejsce w latach 2000–2004. Bezpośrednim impulsem do wybuchu zamieszek stała się wizyta Ariela Sharona, wówczas lidera opozycyjnej partii Likud, który 28 września 2000 roku, w towarzystwie ponad tysiąca policjantów i ochroniarzy, odwiedził w Jerozolimie święte miejsce, które przez Żydów nazywane jest Wzgórzem Świątynnym, a przez Muzułmanów *Al-Haram Al-Sharif* – Świętą Skałą. Palestyńczycy odebrali wizytę jako wymierzoną w nich religijną prowokację. Na terytoriach okupowanych rozpoczęły się wówczas zorganizowane protesty i demonstracje, niemal codziennie dochodziło też do starć z izraelskim wojskiem i policją, w których szczególnie aktywna była palestyńska młodzież. Wtedy też arabskie organizacje terrorystyczne: Hamas, Fatah i Islamski Dżihad podjęły skoordynowaną i zakrojoną na szeroką skalę kampanię samobójczych zamachów bombowych wymierzonych w ludność i cele cywilne położone na terytorium Izraela.

Do największego nasilenia zamachów doszło w okresie pomiędzy wrześniem 2000 r. a sierpniem 2002 r., zginęło w nich co najmniej 260 Izraelczyków, a ponad 2000 zostało rannych. Od wybuchu Intifady do końca 2006 r. w zamachach bombowych zginęło 992 Izraelczyków⁸⁴, w tym 683 cywilów [Backmann 2010, s. 26].

⁸² A. Shavit, *My Promised Land. The Triumph and Tragedy of Israel*, 2013, s. 407.

⁸³ Fragmenty tekstu dotyczące bariery bezpieczeństwa i przestrzennych skutków konfliktu izraelsko-palestyńskiego oparte zostały na rozdziale *Jerozolima i Betlejem – mur wzniesiony pomiędzy dwoma narodami* z książki autora pt. *Architektura w czasach terroryzmu. Miasto – przestrzeń publiczna – budynek* [Jasiński 2013].

⁸⁴ Inne źródła podają nieco większą liczbę izraelskich ofiar, np. Danny Tirza podaje liczbę 1148.

Obywatele Izraela stali się obłożonymi we własnym kraju, a dodatkowo we własnych mieszkaniach. W miejscach publicznych, na ulicach, w kawiarniach, autobusach i na dyskotekach rządzi strach. Niepewność, kto będzie następną ofiarą. Uderzenia, eksplozje nie zapowiadają się powoli jak zbliżająca się nieprzyjacielska armia, nie ma narastającego dudnienia czołgów, to nie wojna [Reuter 2003, s. 173].

Przed wejściami do wielu sklepów, restauracji i publicznych lokali zamontowano wówczas bramki i wykrywacze metalu, rewidowano klientów i sprawdzano ich bagaże. Każdy pozostawiony w przestrzeni publicznej pakunek był natychmiast usuwany przez służby ochrony i w ustronnym miejscu wysadzany w powietrze. Uzbrojeni policjanci i żołnierze byli widoczni wszędzie, kontrolowane były każdy przystanek i każde centrum handlowe. Na izraelskich ulicach zapanowała psychoza strachu.

Fala samobójczych ataków terrorystycznych wywołała w Izraelu szok, który wyniósł do władzy Ariela Sharona. W przeprowadzonych wyborach powszechnych uzyskał absolutną większość i 7 lutego 2001 roku został mianowany premierem. Jego hasłem wyborczym było zawołanie: „Pozwólcie armii zwyciężyć!” Ten charyzmatyczny dowódca wojskowy i bezwzględny polityk, nazywany „Buldożerem”, wierzył od zawsze, że „istnienie Izraela może zapewnić jedynie podporządkowanie Palestyńczyków i Arabów. Jest tylko jeden kraj, ale dwa narody, które roszczą sobie do niego prawo, a więc dostanie go silniejszy” [Reuter 2003, s. 156–157]. Po zamachu terrorystycznym na Nowy Jork, który miał miejsce 11 września 2001 roku, w oczach opinii międzynarodowej Ariel Sharon uzyskał swoistą *carte blanche* i wkrótce przystąpił do bezprecedensowej rozprawy z infrastrukturą palestyńskiego terroryzmu, nie cofając się przy tym przed użyciem siły zbrojnej przeciwko celom cywilnym. Armia izraelska w ramach operacji „Tarcza Obronna” (*Defensive Shield*) przystąpiła do zbrojnej pacyfikacji palestyńskich miejscowości i obozów uchodźców, represyjnych wyburzeń domów, skrytobójczej eliminacji przywódców organizacji terrorystycznych oraz wzniesienia sieci zapór, szykan i lotnych posterunków wojskowych, których celem było podzielenie terytorium okupowanego na archipelag odizolowanych miejscowości, sparaliżowanie komunikacji pomiędzy nimi i zaprowadzenie totalnej kontroli arabskiej populacji. Najważniejszym elementem we wdrażanym systemie obronnym była tzw. bariera bezpieczeństwa, której zadaniem miało być fizyczne odcięcie ludności palestyńskiej od Izraela, w celu zastopowania infiltracji jego terytorium przez terrorystów z Zachodniego Brzegu. Rozkaz budowy bariery został wydany w kwietniu 2002 roku [Backmann 2010, s. 39].

Pomysł budowy muru wokół terytorium Izraela nie był nowy. Już w 1923 roku, ideolog syjonizmu Włodzimierz Żabotyński postulował wzniesienie „Żelaznego Muru” – *The Wall of Iron* – który miałby bronić żydowskich kolonistów przed wrogą ludnością arabską. Koncepcja budowy bariery separującej Izrael od terytoriów palestyńskich była



Il. 87. Przebieg bariery bezpieczeństwa i podziały terytorialne na Zachodnim Brzegu. Źródło: Gilbert 2008b, s. 193.

także propagowana we współczesnym Izraelu, między innymi przez profesora Arnona Soffera, dyrektora Departamentu Studiów Geostrategicznych na uniwersytecie w Hajfie. Twierdził on, że jest to jedyna efektywna metoda pozwalająca utrzymać przewagę demograficzną i zapewnić zachowanie żydowskiego charakteru państwa Izrael, gdyż przyrost naturalny narodu żydowskiego nie dorównuje Palestyńczykom. Soffer obawiał się, że dalszy wzrost populacji arabskiej i silne procesy urbanizacyjne na terytoriach okupowanych doprowadzą w przyszłości do otoczenia Izraela przez wielomilionowy pierścień rzesz biednych i wygłodniałych ludzi, który stanie się wylęgarnią radykalnych ruchów islamskich [Graham 2010, s. 227]. Aby temu zapobiec proponował by okupowane terytoria podzielić na trzy enklawy, otoczone ogrodzeniami pod napięciem elektrycznym: północną, rozciągającą się od Jeninu do Ramallah, południową od Betlejem po Hebron, i trzecią, najmniejszą, wokół Jerycha. Dolina Jordanu i wybrzeża Morza Martwego miały, według jego planu, znaleźć się pod kontrolą armii izraelskiej, która w razie zagrożenia odetnie Palestyńczyków od reszty świata arabskiego. Soffer przedstawił swoje koncepcje Arielowi Sharonowi w 2001 roku, który polecił opracowanie dalszych planów bariery separacyjnej Uzi Dayanowi, ówczesnemu szefowi Narodowego Komitetu Bezpieczeństwa [Backmann 2010, s. 35–46]. Pierwszy odcinek bariery, o długości 4 kilometrów, zbudowany został w czerwcu 2002 roku wokół izraelskiej osady Salem, w pobliżu palestyńskiego miasta Jenin [Weizman 2007, s. 164].

Bariera bezpieczeństwa składa się z naprzemiennych, wielokilometrowych odcinków betonowego muru, bądź stalowo-ziemnych fortyfikacji. W gęsto zaludnionych miasteczkach i w miejscach, gdzie izraelskim drogom lub osiedlom zagrażał ostrzał palestyńskich snajperów, wzniesiono mury złożone z prefabrykowanych płyt o wysokości około 8 metrów, osadzonych na betonowych fundamentach. Na otwartych terenach, gdzie do dyspozycji było więcej miejsca, zbudowano – strzeżoną przez zmotoryzowane patrole wojskowe i czujniki elektroniczne – zaporę graniczną. Składa się ona z piramidy ułożonej z trzech kłębów drutu kolczastego, głębokiego rowu, którego zadaniem jest zatrzymać pojazd, mogący staranować przeszkodę, oraz dwóch linii ogrodzeń zbudowanych z wysokich na 3 metry metalowych siatek, ustawionych na betonowych fundamentach. Pomędzy nimi przebiega asfaltowa droga, po której poruszają się patrole wojskowe. Wzdłuż wewnętrznej drogi rozsypało pobocza z piasku, na których widoczne są najdrobniejsze ślady ewentualnych intruzów⁸⁵. Bariera zajmuje pas terenu o szerokości od 50 do 100 metrów. Mury i zapory wyposażone są w detektory ruchu, czujniki radarowe i kamery cyfrowe operujące w świetle widzialnym oraz w podczerwieni, a wzdłuż nich rozlokowano także reflektory i wieże strażnicze. Równoległe do bariery, po stronie palestyńskiej, obowiązuje strefa buforowa o szerokości od 150 do 750 metrów, na której wprowadzono cał-

⁸⁵ Podobne bariery Izrael wznosił na granicy z Jordanią, Libanem, Egiptem i strefą Gazy.



Il. 88. Okolice terminalu i brama w murze w centrum Betelejem, 2010, fot. autor.

kowity zakaz zabudowy [Backmann 2010, s. 65–67]. Łączna długość bariery wynosić ma 723 kilometry (w tym 60 kilometrów betonowego muru), a więc jest dwukrotnie dłuższa od granicznej Zielonej Linii. Koszt budowy bariery sięgnął już kwoty trzech miliardów dolarów [Weizman 2007, s. 161]. Jest to tym samym największa i najdroższa budowla jaką wzniesiono w Izraelu.

Izraelska, pozarządowa organizacja B'tselem, której zadaniem jest obrona praw człowieka i obywatela na palestyńskich terytoriach okupowanych podaje, że w barierze istnieją łącznie 66 bramy i przejścia, z tego 27 jest na stałe zamkniętych, 19 ma charakter sezonowy, otwierane są tylko dwa lub trzy razy dziennie, w czasie zbiorów i żniw. Na stałe funkcjonuje jedynie 20 przejść, część z nich otwarta jest kilka razy dziennie, o stałych godzinach, część funkcjonuje przez 12 godzin, zaledwie kilka z nich jest otwartych przez całą dobę⁸⁶. Największe przejścia mają charakter przemysłowy i są adekwatnie nazwane jako terminale. Ich budowa została sfinansowana w 2005 roku przez rząd USA, w ramach programu pomocy humanitarnej dla Palestyńczyków, która miała na celu ułatwić przekraczanie muru. Jednak pomoc nie trafiła bezpośrednio do Palestyńczyków, budowę przejść zajął się Izrael, który na ten cel otrzymał 50 milionów dolarów [Weizman 2007, s. 149–150]. Niestety, humanitarne przesłanie tej operacji zostało po drodze zagubione, w ramach akcji filantropijnej zbudowano bezduszne budowle, brutalne symbole izraelskiej opresji.

⁸⁶ Stan na 2008 r., wg. www.btselem.org/English/Separation_Barrier/Statistics.asp.

Trasa bariery tylko na jednej piątej swojej długości przebiega wzdłuż Zielonej Linii, w pozostałej części ustawiona jest na terytorium Zachodniego Brzegu, meandrując i wnikając w głąb terytoriów okupowanych na odległość kilku kilometrów. Budowa bariery przyniosła rozliczne szkody i uciążliwości dla lokalnej ludności palestyńskiej. Pozbawiono jej pastwisk i pól uprawnych, które zostały zarekwirowane pod jej budowę, wykorzystując przy tym sady i święte dla Arabów stare drzewa oliwne [Backmann 2010, s. 72–73]. Wyburzono setki arabskich domów – bądź pod budowę muru, bądź pod pozorem braku posiadania pozwolenia na budowę [Backmann 2010, s. 68]. Murami przecięto szereg miejscowości, na przykład w palestyńskim miasteczku Abu Dis, położonym na przedmieściach Jerozolimy – mur ustawiony został w osi głównej ulicy, podobnie stało się w Betlejem. Rolnicy muszą ubiegać się o okresowe przepustki aby dojeżdżać – lub dochodzić – do swoich pól. Rozbity został tradycyjny hierarchiczny układ urbanistyczny, w którym sieć podmiejskich wsi i miasteczek była całkowicie zależna od metropolitalnej Jerozolimy. Rozdzielono rodziny, odcięto mieszkańców od rynku pracy, szkół i szpitali, zrujnowano palestyńskie rolnictwo oraz gospodarke, co doprowadziło do dramatycznego wzrostu stopy bezrobocia na terytoriach okupowanych, która osiągnęła wartość ponad 40%. Gospodarka izraelska, zasilona przez blisko dwumilionową falę imigrantów z Rosji, uniezależniła się od zamieszkujących Zachodni Brzeg Palestyńczyków, którzy zostali zamknięci w strzeżonych enklawach, a ich los pozostawiono w rękach skorumpowanej pseudoautonomicznej palestyńskiej administracji.

Meandrujące mury i bariery nie wszędzie separują Palestyńczyków od terytorium Izraela, w wielu wypadkach rozdzielają samych Palestyńczyków, odcinając od ziem należących do Autonomii Palestyńskiej palestyńskie wioski i osady, które pozostały po „izraelskiej” stronie. Na dodatek, w listopadzie 2003 roku, armia izraelska ustanowiła w pasie terenu pomiędzy Zieloną Linia a nowo postawioną barierą bezpieczeństwa „wojskową strefę zamkniętą”, w której znalazło się ponad 60 000 Palestyńczyków [Backmann 2010, s. 68]. Ludzie ci, żyjący od wieków w swoich domach, zostali w nich nagle uwięzieni. Muszą ubiegać się o specjalne pozwolenia aby w nich mieszkać i o przepustki, jeśli chcą z nich gdziekolwiek wyjechać. Powyższe regulacje nie dotyczą mieszkających w strefie zamkniętej osadników żydowskich, którzy nadal mogą się swobodnie poruszać. Tymczasem Palestyńczycy, którzy mieszkali we wschodniej Jerozolimie, zostali odcięci od swojego kulturowego i społecznego, wiejskiego zaplecza – nawet małżonkowie, mieszkający po dwóch stronach muru, nie mogą spędzać razem nocy, ani wspólnie korzystać z jednego samochodu. Została wprowadzona ścisła segregacja ruchu: samochody należące do mieszkających na terenie Autonomii Palestyńczyków posiadają białe lub zielone tablice rejestracyjne. Takie pojazdy nie mogą wjeżdżać do Izraela, muszą pozostać po palestyńskiej stronie bariery, a ich właściciele – jeżeli posiadają przepustkę – mogą przejść na drugą stronę i dalej podróżować autobusem. Palestyńczycy mieszkający po izraelskiej stronie muru posiadają pojazdy z izraelską



Il. 89. Mur i wieża strażnicza w centrum Betlejem, 2010, fot. autor.

– żółtą – tablicą rejestracyjną i mogą poruszać się po terytorium całego kraju, za wyjątkiem stref zastrzeżonych wyłącznie dla pojazdów wojskowych (czarne tablice) lub policyjnych (czerwone tablice), jednak, pod karą więzienia i konfiskaty pojazdu, nie wolno im zabrać do swojego samochodu Palestyńczyka zamieszkałego w Autonomii, nawet jeżeli jest to ich małżonek [Backmann 2010, s. 13].

Segregacja ruchu pojazdów obowiązuje także na Zachodnim Brzegu – tam Palestyńczykom nie wolno poruszać się po wielu drogach, które łączą nowe osiedla żydowskich osadników z terytorium Izraela, a na podróże pomiędzy palestyńskimi miejscowościami muszą posiadać, wydawane przez armię izraelską, przepustki. Organizacja Narodów Zjednoczonych podała, że do roku 2007 Izrael wybudował ponad 1 600 kilometrów nowych dróg na terytoriach okupowanych. W miejscach, gdzie drogi izraelskie przecinają drogi lokalne, rozdzielono je barierami, bądź odseparowano przy pomocy tuneli lub wiaduktów. Backmann podaje, że Izrael jest jedynym we współczesnym świecie krajem, w którym drogi zamiast łączyć ludzi i miejsca, dzielą je, pełniąc funkcję granic [Backmann 2010, s. 178–179]. Ilość zapór i posterunków wojskowych, kontrolujących ruch na Zachodnim Brzegu, zmienia się bezustannie, w roku 2008 ONZ doliczyła się, że jest ich łącznie ponad sześćset. W rezultacie budowy barier i utrudnień administracyjnych terytoria okupowane zostały efektywnie podzielone na trzy zasadnicze części: północną – wokół miejscowości Nablus, środkową – pomiędzy osiedlem Ariel a Jerozolimą, i południową – rozciągającą się od Betlejem po Hebron, a każda z nich rozbita jest na mniejsze enklawy, odseparowane poprzez



Il. 90. Otoczona murami droga nr 443 na Zachodnim Brzegu, łącząca Jerozolimę z miastem Modi'im w Izraelu, dostępna tylko dla samochodów z izraelskimi tablicami rejestracyjnymi, 2014, fot. autor.

kręgi kolejnych zapór, posterunków i lotnych patroli wojskowych, nadzorowana z wież obserwacyjnych oraz osiedli, położonych na szczytach wzgórz, a także stale inwigilowana przez lotnictwo i bezzałogowe pojazdy latające.

Analizując historię powstania, przebieg i sposób funkcjonowania bariery bezpieczeństwa, w szerszym kontekście procesu kolonizacji Zachodniego Brzegu nie sposób oddzielić i zwaloryzować jej znaczenia antyterrorystycznego od innych, długofalowych celów politycznych – wydaje się wręcz, że są one często zbieżne. Planowanie przestrzenne, urbanistyka i architektura, na równi z opresyjnym działaniem aparatu administracji⁸⁷ i przemocą zbrojną, tworzą na Zachodnim Brzegu spójny system, którego celem jest z jednej strony utrwalenie osadnictwa żydowskiego i zapewnienie mu warunków dla bezpiecznego rozwoju, a z drugiej służą jako narzędzia do ograniczenia rozwoju społeczeństwa palestyńskiego i tłumienia jego gospodarki. Izraelski architekt Eyal Weizman twierdzi wręcz, że podstawową funkcją bariery jest kontrola demograficzna [Weizman 2007, s. 178]. Widmo arabizacji Izraela – powstania w jego otoczeniu silnego i licznego narodu palestyńskiego – prześladuje od zawsze ideologów syjonizmu i prawicowych polityków izraelskich. Stąd bierze się konsekwencja w dyskryminowaniu praw ludności palestyńskiej na terytoriach okupowanych.

⁸⁷ Tzw. Administracja Cywilna (*Civil Administration*) na terytoriach okupowanych jest sprawowana przez wydzieloną jednostkę armii izraelskiej IDF, odpowiedzialną za kontrolę ludności palestyńskiej.

Obecny stan kolonizacji Zachodniego Brzegu wiernie obrazuje wspomniane już projekty Arnona Soffera: Izrael podbił i anektował cały obszar Palestyny, a jej mieszkańców zamknął w odseparowanych i ogrodzonych enklawach, które co jakiś czas – w ramach operacji antyterrorystycznych – brutalnie pacyfikuje, rujnując ich społeczną, gospodarczą i materialną infrastrukturę, starając się zmusić Palestyńczyków do emigracji.

Przebieg bariery jest przedmiotem gwałtownych sporów politycznych oraz batalii sądowych. Palestyńczycy uważają, że zarówno mur, jak i osadnictwo izraelskie na Zachodnim Brzegu są formami nielegalnej kolonizacji i kradzieży ich ziemi. Izraelczycy, którzy powszechnie akceptują budowę bariery, są podzieleni w opinii co do jej przebiegu. Niektórzy myślą, że bariera powinna przebiegać dokładnie po Zielonej Linii, inni uważają, że powinna zostać ustawiona wzdłuż rzeki Jordan, przy granicy z Jordanią, a jeszcze inni twierdzą, że powinna otaczać wszystkie żydowskie osiedla zbudowane na Zachodnim Brzegu [Tirza 2006, s. 2]. Istotną rolę odgrywają tu partie polityczne i ruchy narodowo-religijne reprezentujące osadników, które początkowo były przeciwne budowie, a obecnie zabiegają o wydłużenie trasy bariery, tak by objęła ona swoim zasięgiem jak najwięcej nowo powstałych osiedli. Pod naciskiem osadników planowane są kolejne trzy, głębokie, kilkunastokilometrowe wcięcia bariery prowadzące w głąb Zachodniego Brzegu: ma ona opasać żydowskie osiedla Qedumim i Ariel położone w rejonie palestyńskiego miasta Nablus oraz nową dzielnicę Ma'ale Adumim i park przemysłowy Misher Adumim, na wschodnich przedmieściach Jerozolimy.

Spółeczność międzynarodowa, nie kwestionując prawa Izraela do obrony swoich granic i obywateli przed zagrożeniem terrorystycznym, nigdy nie uznała legalności jej przebiegu. W świetle prawa międzynarodowego zarówno wschodnia Jerozolima, jak i cały Zachodni Brzeg jest terytorium okupowanym i odpowiedzialność za przestrzeganie praw i bezpieczeństwa ludności cywilnej spoczywa na państwie Izrael. Prawo międzynarodowe nie tylko zakazuje aneksji terytorialnej podbitego terytorium, wymaga także aby okupant zapewnił lokalnej ludności odpowiednie warunki życiowe i prawa humanitarne [B'tselem 2006, s. 6].

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze, w czerwcu 2004 roku orzekł, że projekt muru jest nielegalny, gdyż został wzniesiony w celu ochrony izraelskich osiedli zbudowanych na Zachodnim Brzegu, które w świetle prawa międzynarodowe również są nielegalne. Sędziowie z Hagi stwierdzili, że odcinki muru położone na Zachodnim Brzegu powinny zostać natychmiast rozebrane, a właścicielom skonfiskowanych gruntów należy się ich zwrot i dodatkowa finansowa rekompensata⁸⁸. Trybunał w Hadze wezwał też ONZ do nałożenia na Izrael sankcji. Krytyka muru płynie także z niektórych środowisk izraelskich. Wspomnieć tu należy przede wszystkim o Centrum Informacyjnym B'tselem, które zajmuje się badaniem i dokumentowaniem sytuacji humanitarnej oraz przypadków łamania praw

⁸⁸ Patrz International Court of Justice; www.icj-cij.org/icjwww/idocket/imwp/imwframe.htm.

człowieka na terytoriach okupowanych⁸⁹, oraz o kobiecej organizacji Matchsom Watch skupiającej żydowskie wolontariuszki, które obserwują działanie posterunków granicznych i starają się pomagać w niedoli palestyńskim kobietom i dzieciom.

Wokół nazwy bariera bezpieczeństwa (*security barrier*), jak oficjalnie nazywają ją władze izraelskie, toczy się także semantyczna wojna. Izraelscy zwolennicy bariery używają też nazw bariera lub przeszkoda antyterrorystyczna (*antiterrorist barrier/fence*). Tymczasem Palestyńczycy nazywają ją po prostu murem bądź murem aneksji lub apartheidu (*Wall, annexation wall, apartheid wall*). Izraelskie organizacje społeczne, które sprzeciwiają się wzniesieniu bariery, nazywają ją najczęściej Murem bądź barierą separacyjną (*the Wall/separation barrier*), także Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze, na określenie bariery, wybrał nazwę Mur (*the Wall*). Niektórzy używają wymiennie, w zależności od cech danego odcinka, nazw bariera lub mur (*barrier/wall*). Dzięki temu już po samej nazwie można określić jego poglądy i stosunek emocjonalny danego autora lub rozmówcy do tej budowli. Podobne semantyczne spory są prowadzone przez strony konfliktu, w celu podkreślenia bądź pomniejszenia rangi danej nazwy, albo też umieszczenia jej w określonym kontekście historycznym lub politycznym. I tak Zachodni Brzeg (*West Bank*) jest w miarę neutralnym, geograficznym określeniem, którym zazwyczaj posługują się politycy, neutralni obserwatorzy i dziennikarze. Palestyńczycy także używają tego geograficznego terminu, jednak w kontekście politycznym raczej wybiorą nazwę terytoria okupowane (*occupied territory*). Tymczasem Izraelczycy często posługiwali się będą terminem terytoria (*the territories*), gubiąc przy tym niewygodny dla nich przymiotnik. Rząd izraelski, a także osadnicy i radykałowie używać będą historycznych terminów Judea i Samaria, w celu podkreślenia ich przynależności do Wielkiego Izraela. Osadnicy mieszkający na Zachodnim brzegu nigdy nie powiedzą o swoich osiedlach inaczej, jak żydowskie rejony/miejscowości w Judei i Samarii (*Jewish localities of Judea and Samaria*), bądź, jeśli mają na myśli przedmieścia Jerozolimy, określą je jako żydowskie dzielnice Jerozolimy (*Jewish neighborhoods of Jerusalem*). Neutralnym określeniem są żydowskie osiedla (*settlements*). Kolonista i kolonia żydowska (*colonist/Jewish colony*) to słowa posiadające obecnie w Izraelu negatywny odcień znaczeniowy [Backmann 2010, s. 2–3; Weizman 2007, s. 171, 293].

7.2. Przestrzenny wymiar konfliktu izraelsko-palestyńskiego

Izrael anektował terytorium Zachodniego Brzegu, przestrzeń powietrzną nad nim i wody podziemne, nie przyjmując w swoje granice jego arabskich mieszkańców. Doprowadziło to do wykształcenia się szczególnego modelu geopolitycznego: Palestyńczycy zamieszkują wy-

⁸⁹ Patrz: B'Tselem – The Israeli Information Center for Human Rights in the Occupied Territories; www.btselem.org [29.07.2016].

dzielone enklawy, położone w dolinach, podczas gdy grzbiety wzgórz zajęte zostały przez izraelskie drogi, posterunki wojskowe i osiedla, które dominują krajobraz oraz nadzorują niżej położone osady. Dwa społeczeństwa i dwa narody wrastają w palestyński pejzaż. Tworzona jest nowa forma przestrzenna konfliktu izraelsko-palestyńskiego: przetwarzana jest geografia, topografia i urbanistyka, zmienia się krajobraz.

Raja Shehadeh, w książce *Palestyńskie wędrówki*, traktującej m.in. o postępującej destrukcji krajobrazu wywołanej przez izraelskie osadnictwo, zauważył:

Palestyńczycy budowali swoje osady tak, aby obejmowały wzgórza, a nie ich dosiadały. Taka strategia dawała ochronę przed silnym wiatrem i surowymi warunkami pogodowymi. Izraelczycy, którym zależało na bezpieczeństwie i przewadze militarnej wybierali szczyty wzgórz. To dlatego żydowskie osiedla są takie widoczne. Patrząc na wzgórze łatwo odróżnić żydowskie osiedle od palestyńskiej wioski. Domy w pośpiesznie wybudowanych osiedlach przypominają plaster miodu – budynki uszeregowane są jeden obok drugiego według ścisłego planu. Palestyńskie wsie, budowane bez planu, rozrastały się wolno, w ciągu wielu lat, dzięki czemu dziś naturalnie wtapiają się w krajobraz. Wiedziałem o tym, a jednak czekała mnie przykra niespodzianka. Przez lata dużo czytałem i pisałem o izraelskich planach osadniczych. Wiedziałem o tym, że izraelscy urbanisci pracują nad tym, aby zacisnąć naszym miastom i wsiom pętle na szyjach i odgrodzić je od siebie. Zdarzało się, że w czasie lektury przechodził mnie dreszcz: co będzie, jeśli plany osiągną miejsca w którym mieszkam? Co się z nami stanie? Jednak czytanie o czymś to nie to samo co oglądanie tego na własne oczy. W bezpieczniejszej izolacji Ramallah nie przeczuwałem nawet zasięgu spustoszenia, jakie powodowała na naszych wzgórzach pełna rozmachu, przyspieszona budowa osiedli wokół mojego miasta [Shehadeh 2011, s. 209–210].

Eyal Weizman, izraelski architekt i urbanista, autor wystawy „A Civilian Occupation” i książki pod tym samym tytułem twierdzi, że wertykalne możliwości separacji zwaśnionych stron wyczerpały się, ponieważ różne wizje polityczne przyszłości Palestyny nakładają się na siebie i zazębiają przestrzennie. Kartografowie i inżynierowie starają się podzielić niepodzielne: dwa narody mieszkające na jednej ziemi. Masywne systemy infrastruktury technicznej, wspomagane przez wyrafinowane technologie militarne, utworzyły tu wyjątkowy typ przestrzeni geograficznej i politycznej.

Przestrzeń konfliktu nabiera skali budynku, przypomina skomplikowaną konstrukcję architektoniczną, być może budynek lotniska, z odrębnymi poziomami przyłotów i odlotów, obudowanymi korytarzami i wieloma punktami kontrolnymi. Pocięta i podzielona barierami, wyżłobiona przez podziemne korytarze, powiązana wiaduktami i bombardowana z powietrza struktura jest przestrzennym odzwierciedleniem wielu różnych metod używanych w celu jej podziału [Weizman 2007, s. 15].

Naomi Klein zauważa, że:

W Izraelu proces (segregacji) posunął się najdalej: całe państwo zamieniło się w ufortyfikowane strzeżone osiedle, które zamknięte zostało przed ludźmi żyjącymi na stałe w czerwonej

strefie wykluczonych. Oto jak wygląda społeczeństwo, które traci ekonomiczną motywację do zaprowadzenia pokoju, inwestuje ciężkie pieniądze w walkę i czerpie zyski z niekończącej się i niemożliwej do wygrania wojny z terrorem – jedna część przypomina Izrael, a druga Strefę Gazy [Klein 2008, s. 486].

Areną konfliktu jest w Palestynie trójwymiarowa przestrzeń: bogato urzeźbiony teren, przestrzeń powietrzna nad nim oraz ziemia, która zawiera cenne rezerwuary wody pitnej. Dominacja powietrzna Izraela zmusza Palestyńczyków do szukania ucieczki pod ziemię – tak jak dzieje się w Gazie, gdzie wydrążono dziesiątki korytarzy, którymi szmuglowana jest z Egiptu żywność, dobra materialne, uzbrojenie, zwierzęta i ludzie. Drażone są także tunele, które służą do ataków na izraelskie obiekty i posterunki graniczne. Dla obrony przed tunelami buduje się podziemne bariery, wbija się nawet zapory w dno morskie, w przedłużeniu granic państwowych. W wielu wypadkach sieć dróg oraz osiedli izraelskich przeplata się i przenika z siecią osadnictwa palestyńskiego, tym samym palestyńskie terytoria stają się wyizolowanymi terytorialnie enklawami, otoczonymi przez bariery, mury i drogi przeznaczonymi tylko dla pojazdów izraelskich, dlatego planowane są kolejne, nowe tunele oraz estakady, które łączyć będą poszczególne enklawy, nie stykając się w jednej płaszczyźnie z drogami i autostradami izraelskimi. Powstaje płatanina przestrzeni należących do Izraela, przenikających się z obszarami należącymi do Palestyńczyków. Ukryta w tunelu droga – *Tunnel Road*, przebiegająca pod osiedlami palestyńskimi, łączy Jerozolimę z żydowskimi osiedlami Gush Etzion i dalej na południe z Hebronem. Szczelnie obudowany korytarz, zawieszony przy Ścianie Płaczu, prowadzi na Wzgórze Świątynne i do meczetu Al-Aksa. Planuje się, że terytorium Gazy zostanie w przyszłości połączone z Zachodnim Brzegiem, wyniesioną na estakadach autostradą i arterią kolejową przebiegającą ponad terytorium izraelskim. Tworzona jest wyjątkowa i wielowymiarowa przestrzeń geopolityczna, którą Eyal Weizman określił jako izraelską architekturę okupacji [Weizman 2007, s. 178]. Jej celem jest z jednej strony zagwarantowanie narodowi żydowskiemu bezpieczeństwa i dobrych warunków do rozwoju, a z drugiej wypchnięcie Palestyńczyków w inną przestrzeń, w zamknięte, nadzorowane i pilnie strzeżone enklawy.

Po izraelskiej stronie przestrzeń ma charakter ciągły, można ją porównać do zdefiniowanej przez Manuela Castellsa „przestrzeni przepływów” utworzonej przez sieci eksterytorialnej infrastruktury drogowej i teleinformatycznej. Obywatele Izraela należą – w myśl teorii Castellsa – do „dominującej kategorii elit”, tymczasem Palestyńczycy przebywają w wyizolowanej i klaustrofobicznej „przestrzeni miejsc” – miejsc zamkniętych oraz kontrolowanych – dodajmy, tworząc „podzielone i zdeorganizowane masy” [Castells 2007, s. 415]. Przestrzeń izraelską można rozpatrywać też w kategoriach opisanej przez Zygmunta Baumana „płynnej nowoczesności”, gdzie „władzę sprawują najbardziej nieuchwytni”, którzy mogą się szybko i swobodnie przemieszczać [Bauman 2006, s. 187]. Przestrzeń palestyńska jest lokalna, ograniczona i podzielona, ma cechy kafkowskiego zamku. Obywatel



Il. 91. Mur meandrujący wokół Bettejem, 2010, fot. autor.

Izraela, który porusza się po eksterytorialnych drogach, nie będzie sobie zdawał sprawy, czy znajduje się na terytorium Izraela, czy Zachodniego Brzegu, będzie swobodnie przejeżdżał przez drogowe punkty kontrolne, gdyż patrole wojskowe nie będą interesowały się jego samochodem opatrzonym żółtymi tablicami rejestracyjnymi. Tymczasem Palestyńczyk będzie musiał uzyskać od władz tzw. Cywilnej Administracji (czyli od izraelskiego wojska) przepustkę na przejazd do sąsiedniej miejscowości, nie będzie mógł przy tym korzystać z sieci nowoczesnych, izraelskich dróg, a jego samochód z białymi tablicami rejestracyjnymi będzie skrupulatnie kontrolowany na każdym posterunku wojskowym. Izraelczyk jest obywatelem współczesnego świata, posiada pełnię praw i często kilka paszportów. Palestyńczyk został pozbawionym praw obywatelskich „obcym”, człowiekiem internowanym w swoim kraju. Stan ten trwa już blisko 50 lat.

Izraelski politolog Meron Benvenisti twierdzi, że Izrael, wraz z terytorium okupowanego Zachodniego Brzegu, stał się – *de facto* – państwem dwunarodowym, które w swoich granicach zawiera naród palestyński, podzielony i rozbity, zamieszkujący obszar stanowiący tylko ułamek dawnego terytorium Palestyny. Posługując się militarną przemocą i imperialną zasadą *divide et impera* Izrael zdołał rozbić Palestyńczyków na grupy o odmiennym statusie i rozbieżnych interesach: Arabów posiadających obywatelstwo izraelskie (którzy domagają się pełnego równouprawnienia); znajdujących się pod okupacją Palestyńczyków

zamieszkujących Zachodni Brzeg (którzy domagają się pełnej autonomii); wcielonych do Izraela mieszkańców Wschodniej Jerozolimy (którzy kontestują izraelską władzę i odmawiają uczestnictwa w życiu publicznym); rządzonych przez Hamas mieszkańców strefy Gazy (zamkniętych, poddanych blokadzie i traktowanych *en masse* jak terroryści); oraz pozostałych uchodźców, zamieszkałych w obozach, położonych poza granicami Izraela i Palestyny (domagających się prawa do powrotu). Benvenisti twierdzi, że tak zwane rokowania pokojowe i kolejne międzynarodowe kryzysy, dotyczące rozwoju osadnictwa na Zachodnim Brzegu, są tylko zasłoną maskującą stan traktowany jako tymczasowy, który – w gruncie rzeczy – jest trwały i wygodny dla izraelskiej władzy państwowej. Państwo izraelskie korzysta dzięki temu z całego terytorium Izraela/Palestyny, jego zasobów naturalnych, wody i przestrzeni powietrznej, wykluczając poza nawias swojego społeczeństwa niewygodnych Palestyńczyków.

Wszystkie ekonomiczne, społeczne i przestrzenne elementy aparatu władzy sprawowanej [przez Izrael] na okupowanych terytoriach są podporządkowane zasadzie zabezpieczenia i utrzymania interesów izraelskich po obu stronach Zielonej Linii, kosztem milionów zniewolonych i zubożałych Palestyńczyków [Benvenisti 2010, s. 8].

Tragicznie prezentują się losy mieszkańców Gazy, gdzie na niewielkim terytorium mieszka blisko półtora miliona Palestyńczyków, w większości potomków uchodźców wojennych z 1948 roku. Na obszarze stanowiącym 1,5% historycznego terytorium Palestyny stłoczono 30% jej ludności. W wielu miejscach warunki zamieszkania przypominają slumsy, niektórzy wręcz uważają, że jest to największy slums świata [Davis 2009, s. 72]. Lata izraelskiej okupacji, ucisk administracyjny, całodobowe godziny policyjne, planowe wyburzenia infrastruktury i zabudowy, zepchnęły ludność Gazy w nędzę, spotęgowaną skutkami bombardowań i ataków lotniczych. Od roku 2007, w następstwie zwycięstwa wyborczego radykalnej, popierającej przemoc i terroryzm organizacji Hamas, Izrael blokuje granice Gazy, uniemożliwiając jej odbudowę, dusząc gospodarkę, ograniczając import do zbioru podstawowych dóbr. Nie wolno tu dostarczać nawet takich produktów jak herbata, makaron, słodycze, dżem czy biszkopty. Nie wolno wwozić materiałów budowlanych: cementu, żwiru, drewna, rur, szkła, profili stalowych i aluminiowych. Stopa bezrobocia w Gazie wynosi ponad 30%.

Ewa Jasiewicz, świadek izraelskiej inwazji na Gazę z przełomu lat 2008–2009, twierdzi, że po każdej kolejnej inwazji jej mieszkańcy, przy wsparciu międzynarodowych organizacji i agencji pomocowych, przystępują do odbudowy infrastruktury:

ośrodków społecznościowych, posterunków policji i szpitali, które wcześniej odbudowano po podobnych zniszczeniach. Trwa cykl niszczenia i odbudowy przypominający film przewijający w przód i w tył. Wczoraj i jutro zacierają się raz po raz w kręgu zbiorowego oczekiwania na powrót do ruin i mozolną odbudowę [Jasiewicz 2011, s. 161].

Brak politycznej wizji – czy też, być może, chęci rozwiązania konfliktu żydowsko-palestyńskiego – zastąpiony został doraźnie siłą: strona izraelska wykorzystując swoją druzgocącą przewagę militarną i technologiczną zarządza konfliktem, dbając o to, aby nie przeistoczył się w otwartą wojnę i nie przeszkadzał z nadmierną w rozwoju gospodarczym Izraela oraz codziennego funkcjonowania jego społeczeństwa. Co więcej, po 11 września 2001 roku, izraelscy politycy i wojskowi uzyskali wzmocniony mandat dla prowadzenia bezwzględnej polityki na terytoriach okupowanych. Izrael, od lat 60. XX wieku, wspierany jest przez bezpośrednią pomoc wojskową udzielaną mu przez Stany Zjednoczone. Państwa te stały się sojusznikami w światowej wojnie z terroryzmem. Admirał Alexander Haig powiedział kiedyś obrazowo, że „Izrael to największy amerykański lotniskowiec, który nie może zostać zatopiony ... i który jest zakotwiczony w regionie krytycznym dla bezpieczeństwa narodowego USA” [Gitzin-Adiram, Ella, Handel 2012, s. 32]. U progu XXI wieku w Izraelu nadal realizowana jest polityka stosowania bezwzględnej, twardej siły militarnej i budowy faktów dokonanych. Wokół wszystkich granic kraju, także wzdłuż granicy z Egiptem na pustyni Synaj i wzdłuż wybrzeży, zbudowany został system czujników, umocnień, zapór i murów, a od 2011 roku przestrzeni powietrznej kraju broni system antyrakietowy, nazwany *Iron Dome* – Żelazna Kopuła. Jego nazwa przywodzi na myśl wspomniany już Żelazny Mur, *Iron Wall* Żabotyńskiego. Współczesny Izrael stał się ufortyfikowaną, pancerną kapsułą zanurzoną wśród piasków Arabii.



Il. 92. Budowa stumetrowej wieży kontroli lotów na lotnisku Ben Gurion (Pelleg Architects, 2014), 2014, fot. autor.

Meron Benvenisti stwierdził, że:

po raz pierwszy od początku tragicznego w skutkach spotkania, które miało miejsce ponad wiek temu, Żydzi odwrócili się plecami od Palestyńczyków, wymazując ich ze swojej świadomości, zamykając ich za niedostępnymi murami. Żydzi zgromadzili się we własnym getto, wznosząc modły, aby Morze Śródziemne wyschło, lub aby powstał most, który ich połączy z Europą. Tę mentalność wyrażają dwie ostatnio wzniesione monumentalne konstrukcje architektoniczne, których symbolizm wyrasta bezpośrednio z ich funkcji: gigantyczna bariera separacyjna/mur i kolosalny terminal lotniczy na lotnisku Ben Guriona. Zadaniem pierwszej z nich jest ukrycie Palestyńczyków i wymazanie ich z izraelskiej zbiorowej świadomości, ta druga służyć ma jako droga ucieczki [Benvenisti 2010, s. 6].

Wieża i mur – motyw charakterystyczny dla zmilitaryzowanych placówek osiedleńczych – stał się wzorcem widocznym w całym szeregu izraelskich budowli cywilnych: od prywatnych rezydencji jego dwóch premierów poczynając, na sylwetkach większości współczesnych osiedli kończąc. Nawet wspomniane już wyżej nowe lotnisko Ben Guriona, zwieńczone monumentalną w swojej skali wieżą obserwacyjną, wpisuje się w ten charakterystyczny dla architektury izraelskiej paradygmat.

Symboliczny obraz współczesnego Izraela, kraju otoczonego murami, pełnego wież strażniczych, posterunków i położonych na wzgórzach osiedli, przypomina sławny Panoptikon – specyficzny model więzienia, wymyślony przez angielskiego filozofa Jeremy'ego Benthama, w którym strażnicy przebywający w centralnej wieży, stojącej wewnątrz budowli, ukryci za lustrzanymi szybami i niewidoczni dla więźniów, mogli ich stale obserwować oraz dyscyplinować, samemu nie będąc widzianym. Dla francuskiego filozofa, Michaela Foucaulta, Panoptikon stał się metaforą stosunków cechujących współczesną władzę i społeczeństwo, a także symbolem charakteryzującej je permanentnej inwigilacji. Pisał on: „Ilekcroć w grę wchodzić będzie wielość jednostek, którym trzeba będzie narzucić jakieś zdanie lub sposób zachowania, będzie można wykorzystać schemat panoptyczny” [Foucault 1998, s. 200]. Niektórzy współcześni badacze uważają, że nasycenie przestrzeni publicznej elektronicznymi urządzeniami służącymi do nadzoru, kontroli i dyscyplinowania obywateli jest w istocie urzeczywistnieniem idei Benthama w zakresie, o którym nie śniło się nawet jego twórcy, a powstałe środowisko nazywają superpanoptikonem. W tym świetle Izrael może być postrzegany właśnie jako superpanoptikon – kraj, który jest jednocześnie więzieniem i strzeżonym osiedlem, w którym względy bezpieczeństwa przenikają wszystkie dziedziny życia politycznego, społecznego i gospodarczego.



Il. 93. Osiedle Har-Homa na obrzeżach Jerozolimy. Wieża, mur i ogrodzone osiedle: paradygmaty architektury izraelskiego osadnictwa, 2014, fot. autor.



Il. 94. Osiedle Holy Land na południowych przedmieściach Jerozolimy, z najwyższym budynkiem wysokości 121 m, dominującym sylwetką miasta (Ram Karmi, Tishbi-Rozin, Moshe Tzur 2009), 2014, fot. autor.

7.3. Tendencje globalizacyjne we współczesnej architekturze izraelskiej

Na fali światowej wojny z terrorem i globalnej obsesji na punkcie bezpieczeństwa wyspecjalizowane i dysponujące wieloletnim doświadczeniem – a przez to bardzo wiarygodne – koncerny izraelskie przeżywają gwałtowny rozwój, napędzając przy tym zarówno eksport, jak i koniunkturę na własnym rynku. Izrael stał się globalnym inkubatorem nowej przedsiębiorczości, opartej o potrzeby przemysłu obronnego⁹⁰, a w 2007 roku został czwartym co do wielkości światowym eksporterem broni i uzbrojenia [Graham 2010, s. 254]. Wieloletnie zagrożenie militarne i terrorystyczne doprowadziły do powstania w Izraelu spójnego, synergicznego modelu państwa opartego na silnych związkach pomiędzy polityką, gospodarką i siłami zbrojnymi. Ten szczególny model nie tylko zapewnia bezpieczeństwo, ale także skutecznie stymuluje gospodarkę izraelską. Spiwem społeczeństwa izraelskiego jest armia, która nie tylko niweluje różnice kulturowe i krzewi tożsamość narodową, ale także buduje wyspecjalizowaną i wysoce zmotywowaną kadrę zasilającą później izraelski przemysł oraz szeregi polityków.

Neoliberalna polityka, którą od lat 90. XX wieku⁹¹ prowadzi izraelski rząd, innowacyjna gospodarka zasilona środkami płynącymi ze światowych giełd⁹², rzeszą imigrantów przybyłych z Rosji i byłych republik radzieckich, wywołały w całym Izraelu wielki boom budowlany. Pomimo przerw i moratoriów w budowie nowych domów, ogłaszanych okazjonalnie przez rząd izraelski, także ruch budowlany na Zachodnim Brzegu utrzymuje się na wysokim poziomie, stymulowany dostępnością przejętych przez państwo gruntów i wysokimi subsydiami rządowymi. Koszt luksusowego apartamentu lub domu jednorodzinnego w osiedlach położonych na Zachodnim Brzegu odpowiada obecnie cenie małego mieszkania w Tel Awiwie. Od czasów porozumień w Oslo, liczba osadników na Zachodnim Brzegu wzrosła trzykrotnie: obecnie w 121 osiedlach i około 100 punktach osadniczych mieszka tam ponad 300 000 ludzi, do których należy dodać kolejne 200 000 zamieszkujących osiedla we Wschodniej Jerozolimie [Mittelstaedt 2010, s. 1].

Jak podają autorzy izraelskiej ekspozycji, prezentowanej podczas XIV Biennale Architektury w 2014 roku w Wenecji, podstawowym modelem urbanizacji Izraela stało się osiedle. Typowa izraelska przestrzeń mieszkalna nie jest ani miastem, ani przedmieściem – jest

⁹⁰ O ścisłych związkach pomiędzy izraelską armią a innowacyjną gospodarką współczesnego Izraela traktuje książka Dana Senora i Saula Singera, *Start-up Nation. The Story of Israel's Economic Miracle*, Hachette Book Group, New York 2009. Patrz także Naomi Klein, *Doktryna szoku*, Warszawa 2008.

⁹¹ Pierwszy bar McDonald's został otwarty w Izraelu w 1993 r., trzy lata później niż sieć McDonald's w Moskwie i dwadzieścia dwa lata później niż w Sydney [Senor, Singer 2009, s. 120].

⁹² Na nowojorskiej giełdzie notowanych jest więcej firm z Izraela niż z jakiegokolwiek innego kraju na świecie i całej Europy – razem wziętych [Senor, Singer 2009, s. 13].

typologiczną hybrydą nazwaną przez kuratorów „Urburb”, co przetłumaczyć należy jako „zurbanizowane przedmieście”, czy też po prostu osiedle – termin, który w Polsce jest jednoznacznie kojarzony z prefabrykowanymi dzielnicami sypialnymi, masowo budowanymi wokół miast w czasach socjalizmu. Izraelski Urburb to:

archipeląg wysp, rozproszona kombinacja zaczątków miast, zrujnowanych modernistycznych osiedli, i deweloperskich dzielnic mieszkaniowych rozproszonych na rozległych obszarach sprywatyzowanych gruntów, połączonych ze sobą nićmi infrastruktury [...] Wielowarstwowe izraelskie środowisko zbudowane jest produktem modernistycznego procesu, którego wartości uległy z czasem zmianie: odpowiedzialność państwa za życie i mieszkanie obywateli została z czasem przekazana we władanie kapitalistycznych sił rynku budowlanego i obrotu nieruchomości [Scialom 2014, s. 32].

Awersja ideologów syjonizmu do miast i do życia miejskiego przejawiała się w preferowaniu osadnictwa typu osiedlowego, a także w dążeniu do rozproszenia ludności żydowskiej na terenie całego kraju. Celowi temu służył opisywany już szczegółowo Plan Sharona. Odgórnie sterowane, przez izraelskie Ministerstwo Budownictwa, procesy urbanizacji i suburbanizacji, realizowane w oparciu o modernistyczne pryncypia planistyczne, doprowadziły do wykształcenia się stypizowanych, powtarzalnych w całym kraju budynków mieszkalnych, jednostek sąsiedzkich i zespołów osiedleńczych, w których żyje obecnie większość Izraelczyków. Plan Sharona realizowany był w oparciu o niską, czterokondygnacyjną zabudowę klatkową, podzieloną na sekcje złożone na każdej kondygnacji z pary mieszkań, z których każde miało powierzchnię około 50 metrów kwadratowych. Powtarzalne sekcje składały się na powtarzalne budynki – bloki (hebr. *Shikunim*), a te tworzyły typowe, powtarzalne jednostki sąsiedzkie, w których centrum lokowano podstawowe usługi. Kilka jednostek sąsiedzkich tworzyło osiedle lub miasto, zazwyczaj oparte na schemacie modernistycznego miasta-ogrodu, lub miasta radialnego, w których enklawy mieszkaniowe miały być otoczone parkami, drogami szybkiego ruchu i parkingami. W Izraelu nadal obowiązuje, utrwalający przestrzenny *status quo*, model sterowanej odgórnie regulacji planistycznej. Normatywy wydawane przez Ministerstwo Budownictwa i Mieszkalnictwa (*Exemplary Planning Instructions, Rules and Regulations for City Street Planning*) drobiazgowo określają wielkości działek budowlanych i warunki kształtowania zabudowy, w tym procentowe udziały powierzchni przeznaczonej na budynki, drogi i zielen, minimalną wielkość mieszkań, ilość niezbędnych stanowisk parkingowych, szerokości dróg, chodników oraz inne parametry, które – tworząc przestrzenne matryce – powodują, że wszystkie wznoszone w Izraelu osiedla są do siebie bliźniaczo podobne [Scialom 2014, s. 36].

Model osiedla, jako podstawowego typu zabudowy mieszkalnej, przetrwał w Izraelu do dziś, radykalnej zmianie uległy jednak standardy i formy tworzących je budynków mieszkalnych. Ewolucja typologiczna budynku mieszkalnego odpowiadała zmianom gospodarczym i politycznym: składające się z małych mieszkań budynki socjalne z lat 50.



Il. 95. Tel Awiw, dzielnica Yad Eliyahu, typowe bloki mieszkalne z lat 50. XX wieku, tzw. *Shikunim*, 2014, fot. autor.

(kodowane przez Ministerstwo Budownictwa m.in. jako B-50 i K-51) zostały zastąpione przez budynki klatkowe o mieszkaniach większych, o powierzchni 72 metrów kwadratowych (Type 15/72). W latach 60. pojawił się także nowy typ budynków punktowych, o czterech mieszkaniach na każdej kondygnacji, rozplanowanych na rzucie w kształcie litery H (m.in. H 61/76 Ministerstwa Budownictwa i H-type zaprojektowany przez Arieha i Eldara Sharon dla Upper Nazareth, 1965). Ta forma budynku mieszkalnego (tzw. H-type) stała się najbardziej charakterystyczną dla Izraela i powtarzaną we wszystkich regionach kraju typologią. Z czasem budynki wyposażono w urządzenia dźwigowe i zaczęto budować coraz wyżej, co doprowadziło do powstania formy wysokościowego budynku mieszkalnego (tzw. Hyper-H). Wysoki na kilkanaście kondygnacji, luksusowy budynek apartamentowy, o obszernych tarasach i elewacjach okładanych kamieniem, z czterema dużymi mieszkaniami na każdej kondygnacji, jest obecnie popularnym typem budynku, zarówno w izraelskich miastach, jak i na nowych, podmiejskich osiedlach, którym z reguły nadaje się atrakcyjne, z punktu handlowego, nazwy: Moshavot Splendor (Petach Tikva), Garden Towns (Rishon LeZion), City-of-Seas (Netanya), Holyland Park (Jerozolima). Typowa wielkość apartamentu wynosi w nich 135 metrów kwadratowych, wymagana jest ekspozycja każdego z nich w trzech kierunkach, co zapewnia maksymalne doświetlenie i przewietrzanie, a standardowym elementem wyposażenia jest „pancerny” pokój – ukrycie (*secure room*), którego funkcja odpowiada schronom budowanym pod domami jednorodzinnymi [Brand, Sciałom 2014, s. 192].



Il. 96. Budynki typu Hyper-H na osiedlu mieszkalnym na przedmieściach Rehovot, 2014, fot. autor.

Na fali wzmożonego popytu na nieruchomości odnotować należy niezwykle ekspansję budownictwa wysokiego, w których obecnie lokalizowane są różne, nie tylko mieszkalne funkcje. Według portalu Emporis⁹³ w Izraelu znajduje się już ponad 190 budynków wysokich i wysokościowych, kolejne kilkaset jest w fazie projektowania lub realizacji. Największym zgrupowaniem budynków wysokościowych jest metropolitalny Tel Awiw. Wysokie ceny nieruchomości powodują, że buduje się tam coraz wyżej. Wszystkie spośród 20 najwyższych budynków w Tel Awiwie powstały po 1999 roku! Najwyższy – City Gate w Ramat Gan liczy 244 metry wysokości (Amav A. Niv i A. Scharfs Architects, 2001), kolejny to Azrieli Center – Circular Tower, licząca 187 m wysokości (Eli Attia Architects + Moore, Yasky, Sivan – MYS Architects 1999). Większość budynków wysokich leży bądź w nadmorskim pasie, bądź wzdłuż korytarza autostrady nr 20 (Ayalon Road), przecinającego metropolię w kierunku północ–południe. Szereg budynków wysokich powstaje także wzdłuż bulwaru Rotszylda – głównej ulicy śródmiejskiej. Także miasta i osiedla satelitarne wokół Tel Awiwu wieńczą sylwety dźwigów i coraz wyższych wieżowców mieszkalnych, w ich projektowaniu wyspecjalizowała się firma MYS Architects.

Dążenie do koncentracji zabudowy jest przejawem uświadomionej w Izraelu groźby, jaką stały się dla tego kraju rozproszone osadnictwo i żywiołowa suburbanizacja. Na fakt

⁹³ <http://www.emporis.com/country/israel> [11.11. 2014].



Il. 97. Wysokościowa zabudowa osiedla Park Tzameret w północnej części Tel Awiwu (Moore-Yasky-Sivan, 2014), fot. autor.

ten zwrócił uwagę wspomniany już plan „Israel 2020: A Master Plan for Israel in 21st Century”, opracowany pod koniec lat 90. XX wieku. Podkreślono w nim, że Izrael jest krajem o jednej z najwyższych w świecie gęstości zaludnienia, o silnym przyroście geograficznym i promującym imigrację, co w niedalekiej przyszłości grozi wyczerpaniem naturalnych zasobów środowiskowych. W rezultacie tej diagnozy podjęte zostały dalsze, kompleksowe prace planistyczne.

We wstępie do zatwierdzonego w 2005 roku Narodowego Planu Rozwoju (tzw. TAMA 35) przeczytać można, że

modernistyczne zasady planowania przestrzennego rozwijane na początku XX wiek, skutki masowego budownictwa socjalnego, charakteryzującego pierwszy okres istnienia państwa, w połączeniu z obowiązującym współcześnie modelem życia opartym na prywatnym samochodzie, doprowadziły [w Izraelu] do powstania nadmiaru budynków mieszkalnych i nieodboru przestrzeni publicznych. Zamiast ulic, placów, bulwarów i promenad zbudowane zostały drogi szybkiego ruchu, przyczyniające się do wzrostu hałasu i zanieczyszczenia powietrza, lecz nie wnoszące do miasta, jako takiego. [...] Biorąc pod uwagę, że większość populacji żyje na terenach zurbanizowanych wydaje się, że właściwym jest dążenie do budowy modelu miejskiego. Stawia to przed planistami i projektantami wielkie wyzwanie, szczególnie w świetle powszechnej wśród społeczeństwa wiary w ideał zamieszkiwania, jakim stał się wolnostojący dom jednorodzinny [za: Brand, Scialom 2014, s. 120].

W celu ochrony terenów jeszcze niezabudowanych całe terytorium kraju zostało podzielone na pięć różnych obszarów: zurbanizowany, rolniczy, mieszany, ochronny-śródlądowy i ochronny-nadbrzeżny. Zgodnie z założeniami planu TAMA 35 zasadniczy rozwój kraju skupiać się będzie na terenach zurbanizowanych. Jednak pomimo przyjęcia przez państwo polityki planistycznej, której strategicznym celem jest intensyfikacja zabudowy i wzmocnienie największych izraelskich miast, nadal wydawane są pozwolenia na budowę nowych osiedli poza liniami ochronnymi wyznaczonymi przez plan TAMA 35 [Brand, Scialom 2014, s. 120].

Fala globalizacji, która dotarła do Izraela z końcem XX wieku, przyniosła zagraniczny kapitał i nowe metody zarządzania projektami, a także otwarcie rynku izraelskiego na zachodnie idee i wzorce architektoniczne. W Izraelu zaczęli projektować znani star-architekci, a architekci izraelscy, zmagający się na krajowym rynku z międzynarodową konkurencją, podejmują coraz częściej działalność zagraniczną. Twórczość architektów zachodnich w Izraelu koncentruje się na spektakularnych inwestycjach: najważniejszych obiektach użyteczności publicznej lub najwyższych budynkach: Daniel Libeskind, wraz z lokalnym architektem Ygalem Levi, projektuje 24 piętrowy wieżowiec w centrum Jerozolimy (tam gdzie stało legendarne kino Eden, róg Agrippas i Mordehai Aliash), Ieoh Ming Pei, we współpracy z lokalną firmą Nir-Kotz, jest autorem wysokościowego budynku przy śródmiejskiej Jaffa Road w Jerozolimie (Etz Haim complex), Richard Meier zaprojektował jeden z najwyższych w Tel Awiwie budynków apartamentowych, położony przy śródmiejskim bulwarze Rotszylda (fot. 89).

Inne spektakularne budowle publiczne projektowane są w rezultacie obsadzonych przez międzynarodowe gwiazdy konkursów, na przykład projekt Biblioteki Narodowej, która powstanie w Jerozolimie u stóp Knessetu, jest dziełem szwajcarskiej spółki Herzog & de Meuron, a japońskie biuro architektoniczne SAANA, we współpracy z lokalnym biurem Nir-Kutz Architects, wygrało konkurs na budowę kompleksu jerozolimskiej Akademii Sztuki, Projektowania i Architektury Bezalel, który powstać ma na terenie dzielnicy rosyjskiej, niewielkiej enklawy położonej w sąsiedztwie Jaffa Road, pomiędzy prawosławną katedrą Trójcy Świętej, a budynkiem dawnego brytyjskiego więzienia, w którym mieści się teraz muzeum bojowników żydowskich z okresu mandatowego. Burmistrz Jerozolimy, Nir Barkat, dziękując amerykańskim fundatorom projektu stwierdził, że ulokowanie kampusu akademii Bezalel w sercu miasta

stanowi punkt zwrotny w jego historii, w dziele kulturowego odrodzenia się śródmieścia Jerozolimy. Tysiące przybywających tu studentów, młodych ludzi i artystów spowodują, że tętniąca życiem, energetyczna i innowacyjna Jerozolima stanie się światową stolicą kreatywności⁹⁴.

⁹⁴ <http://www.bezalel.ac.il/res/2013newsevents/general/newcampren.pdf> [11.11. 2014].



Il. 98. Biblioteka Izraela w Jerozolimie, proj. Herzog & de Meuron, 2014. Źródło: ©Herzog & de Meuron.

W sąsiedniej, śródmiejskiej dzielnicy Mamilla Centrum Simona Wiesenthala patronuje budowie Muzeum Tolerancji. Autorem pierwszej wersji tego projektu był Frank Gehry, który w 2010 roku wycofał się z niego, w związku ze sporami i konfliktami narosłymi wokół wskazanej lokalizacji: muzeum bowiem ma powstać na szczątkach starego, arabskiego cmentarza. Po rezygnacji Gehry'ego, oficjalnie uzasadnionej nieporozumieniami z inwestorem, nową wersję projektu o uproszczonych formach, opracowało biuro Chyutin Architects z Tel Awiwu.

Praca star-architektów w Izraelu, a szczególnie w Jerozolimie, gdzie ulokowanych jest większość prestiżowych projektów, budzi – jak wszędzie na świecie – liczne kontrowersje. Importowanym gwiazdom architektonicznym zarzuca się ignorancję, niezajomość lokalnej historii, obojętność dla miejscowego kontekstu, rzemiosła budowlanego i uwarunkowań klimatycznych. Uważa się, że ich kosmopolityczne projekty są pozbawione narodowej, regionalnej i lokalnej tożsamości. Są to zazwyczaj budowle wielkie w skali, posiadające duże znaczenie dla miasta, tworzone w oryginalnym, charakterystycznym dla danego architekta stylu. Ich celem jest z jednej strony autopromocja architekta-gwiazdy, a z drugiej przyciągnięcie uwagi światowych mediów, a co za tym idzie zagwarantowanie sukcesu finansowego danej inwestycji. „Nigdy jeszcze architektura nie była tak ekstrawagancka, i nigdy nie poświęcała tak mało uwagi ludzkim potrzebom”, skomentował osiągnięcia globalnych star-architektów jerozolimski architekt i planista Gerard Heumann [Heumann, 2013, s. 1].



Il. 99. Campus Akademii Bezalel w dzielnicy rosyjskiej w Jerozolimie, po lewej ratusz miejski, w głębi Katedra Św. Trójcy, proj. SAANA. Źródło: ©SANAA.

Izraelscy architekci prowadzący działalność projektową za granicą kraju kierują obecnie swoją aktywność głównie na Rosję i kraje Europy Środkowo-Wschodniej, podążając w ślad za izraelskimi deweloperami. Izraelskie firmy architektoniczne przejęły zwyczaj charakterystyczny dla zachodniego sposobu wykonywania zawodu, a ich nazwy przyjęły angielskie brzmienie. Często nazwiska architektów zastępowane są inicjałami, niekiedy do nazwisk dodaje się słowo „Architects”, co podkreślić ma znaczenie firmy, jako profesjonalnie i komercyjnie zorientowanej całości, bardziej niż cechy indywidualnego architekta-twórcy. Do najbardziej znanych izraelskich firm architektonicznych prowadzących działalność międzynarodową, należą: projektujące w Europie, Azji i Afryce biuro MYS Architects, założone w 2006 roku przez połączenie się znanych pracowni prowadzonych przez Avrahama Yasky, Josepha Sivana i Yitzhaka Moore; Moshe Tsur Architects and Town Planners Ltd, Uri Blumenthal Architects and Town Planners Ltd., Lir Architects oraz pracownia GS ARCH (Asaf Gottesman i Ami Szmelcman), znana między innymi z projektów realizowanych w Polsce (OVO Wrocław i Angel Wawel Kraków).

Na szczególną uwagę zasługują dokonania Zvi Heckera, izraelskiego architekta, który urodził się w Polsce, studiował na Wydziale Architektury (wówczas przy Akademii Górniczo-Hutniczej) w Krakowie i w Instytucie Technologii Technion w Hajfie, wykładał na uczelniach architektonicznych w Izraelu, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Austrii oraz prowadzi praktykę projektową w Tel Awiwie i Berlinie. W 2015 roku w Muzeum Archi-

tektury we Wrocławiu zorganizowana została retrospektywna wystawa, zatytułowana *Stro-nice Księgi*, pokazująca jego oryginalną twórczość. Do najwybitniejszych dzieł zrealizowanych przez Heckera należą ratusz w Bat Yam (1960–1963), spiralny dom w Ramat Gan (1985–1989) oraz realizacje niemieckie: szkoła żydowska im. Heinza-Galińskiego w Berlinie (1991–1995), Centrum Kultury Żydowskiej w Duisburgu (1996–2000) i pomnik w miejscu spalonej synagogi przy Linderstrasse w Berlinie (1998). Hecker brał też udział w międzynarodowych konkursach architektonicznych organizowanych ostatnio w Polsce, m.in.: na Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie (2005, wyróżnienie), Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie (2005) i Muzeum Sztuki Współczesnej MO-CAK w Krakowie (2007).

W efekcie wielokierunkowego działania procesów globalizacyjnych następuje przyspieszona integracja i unifikacja lokalnych gospodarek, społeczeństw i kultur, niwelowane są różnice, zacierane tożsamości. Zjawiska te dotyczą także architektury izraelskiej – oczywiście pojmowanej w kontekście globalnym, a nie regionalnym, gdyż Izrael jest wśród krajów arabskich na Bliskim Wschodzie izolowany. We wstępie do katalogu wystawy poświęconej efektom globalizacji, zatytułowanej *Blurring Boundaries (Zamazując Granice)*, zorganizowanej przez Izraelskie Stowarzyszenie Architektów (IAUA) w maju 2011 roku, architekt Asaf Gottesman napisał:

regionalizm w architekturze w zasadzie jest już martwy, lub co najwyżej – uśpiony. Wszędzie tam gdzie istnieje tradycja globalizm chce odebrać jej siłę, wszędzie tam gdzie architekt usiłuje nawiązać formalnie do lokalnej tradycji architektonicznej, rezultaty tych działań są w gruncie rzeczy sztuczne i anachroniczne. [...] O sile architektury nie stanowią obecnie globalne koncepcje, abstrakcyjne idee, stylistyczne inklinacje czy regionalizmy. Siła architektury leży w jej zdolności do przekształcania rzeczywistości, wzbogacania życia i tworzeniu nowych wartości. Te właśnie cechy stoją u podstaw wspólnego nam człowieczeństwa. Czasami, kiedy architektura sięga dalej, poza przypisane jej ramy, potrafi wyrazić naszą jednostkową indywidualność i wzmocnić kulturowe różnice [Gottesman 2011, s. 8].

Jednak, pomimo tych wzniosłych słów, prezentowane w katalogu wystawowym projekty izraelskich architektów, wykonane albo dla deweloperów budujących poza granicami Izraela, albo dla zagranicznych klientów stawiających swoje siedziby w Izraelu, nie wychodzą poza ramy zunifikowanej, szklano-metalowej architektury komercyjnej.

Ciekawsza była inna wystawa zorganizowana przez IAUA, także w 2011 roku, zatytułowana *Urban Space 2011 – STEPPING OUT*. Zaprezentowanych zostało na niej ponad dwadzieścia projektów architektonicznych i urbanistycznych, postrzeganych oraz analizowanych przez pryzmat krytyki społecznej. Tytułowe „Stepping Out” dotyczyło wyjścia współczesnej architektury izraelskiej w przestrzeń publiczną. Prezentowano założenia nowe, a także rewaloryzacje i projekty zlokalizowane w obszarach zabytkowych. Pokazane

zostały zarówno dzieła zrealizowane, autorstwa wybitnych architektów izraelskich, m.in.: Hatter Student Building w Hajfie autorstwa Chyutin Architects, czy Big Fashion Mall w Nazaret Moshe Tzura, jak i wyróżniające się projekty dyplomowe. Większość projektów osadzona została w modernistycznej lub neomodernistycznej stylistyce, ale zdarzały się także obiekty o tradycyjnej, bądź historyzującej formie architektonicznej. Także szereg innych, projektowanych współcześnie budynków użyteczności publicznej, szczególnie szkół i obiektów związanych z kulturą, nawiązuje do miejscowej tradycji, a do wznoszenia elewacji często używany jest rodzimy kamień. Jest to dowodem, że izraelska architektura nadal sięga do lokalnych źródeł i opiera się działaniu unifikujących ją sił globalizacji.

8. Architektura jako narzędzie budowy izraelskiej tożsamości narodowej

*Każde dzieło architektury zbudowanej przez Żydów w Izraelu
jest w gruncie rzeczy aktem syjonizmu.*

Sharon Rotbard⁹⁵

Historia jest dyskursem władzy – twierdził Michel Foucault – jest „wielką narracją”, czyli wersją przeszłości głoszoną przez zwycięzców [Foucault 1998, s. 74]. Najpoważniejszy cios, jaki otrzymuje przegrany naród polega na usunięciu jego obrazu z kart historii. Celowi temu służy prowadzona z premedytacją polityka pozbawiania go prawa do posiadania własnego dziedzictwa materialnego, dążenie do starcia z powierzchnią ziemi śladów jego istnienia. W procesach kulturowego wykorzenienia kluczowe znaczenie odgrywa architektura, gdyż to głównie w niej zawarta jest materialna pamięć historyczna⁹⁶. Architektura – podobnie jak literatura –

nie powstaje na pustym miejscu, jest częścią procesów zachodzących w społeczeństwie, czerpie z pamięci zbiorowej, wykorzystuje – a czasem proponuje czy wręcz narzuca – schematy interpretacji przeszłości, które mają bezpośredni związek z teraźniejszością i projektem przyszłości swojej grupy [Kotyńska 2015, s. 11].

Architektura jest nie tylko narzędziem służącym do budowy określonej tożsamości kulturowej, narodowej i politycznej, stanowi też najbardziej wyrazisty nośnik wartości symbolicznych. Rodzimy krajobraz, lokalne budowle i zabytki tworzą uniwersalny oraz powszechnie zrozumiały język zapisu historii, ich zniszczenie lub nadanie im nowych znaczeń służy do jej przebudowy. Nowe budowle, choćby wznoszone na starych fundamentach, tworzą już nowe narracje, budują nowe tożsamości. Zbigniew Herbert pisał: „Sztuka,

⁹⁵ S. Rotbard, *Wall and Tower*, 2003, s. 40.

⁹⁶ Oprócz pojęcia pamięć historyczna w literaturze spotyka się także określenia takie jak: pamięć społeczna, pamięć zbiorowa, żywa historia, świadomość historyczna. Patrz: B. Szacka, *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa 2006, s. 32–41, o funkcjach pamięci historycznej także M. Saryusz-Wolska, R. Traba (red.), *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Warszawa 2014, s. 328–329.



Il. 100. „Israel” – aut. Istvan Irsai (1946). Źródło: Brand, Scialom 2014, s. 23.



Il. 101. „Israel” – aut. G. Rothschild i Z. Lipman (ok. 1950). Źródło: The Palestine Poster Projects Archive.

a zwłaszcza architektura, w koloniach spełniała ważną rolę podkreślania odrębności narodowej wobec otaczających ludów. Świątynia grecka na wzgórzu była jak sztandar wbity w zdobytą ziemię” [Herbert 1997, s. 29]. We współczesnym Izraelu każdy budynek jest sztandarem, każda budowla ma znaczenie polityczne.

Na pochodzącym z 1946 roku plakacie zatytułowanym „Israel”, autorstwa Istvana Irsai, wydanym przez izraelskie ministerstwo turystyki, przestrzeń obrazu podzielona jest na dwie części. Wzdłuż lewej krawędzi wyrasta mocna sylwetka kolczastego kaktusa – opuncji (hebr. *tzabar*), pustynnej rośliny śródziemnomorskiej, o kolczastych liściach i smacznych, słodkich owocach. Termin *sabra* stał się od lat 30. XX wieku potocznym określeniem Izraelczyków urodzonych w *Erec Israel* – „nowych żydów” stanowiących elitę Izraela – rzekomo ludzie z zewnątrz twardych, a wewnątrz uczuciowych i łagodnych. Po prawej stronie pokazana została osada białych domów z płaskimi dachami, ze stojącą pośrodku wieżą wodną. Wokół rosną cyprysy i drzewko pomarańczowe, a scalającym całość obrazu tłem jest soczysta zieleń, która kojarzy się z łąką porośniętą bujną trawą. Ten wyidealizowany, propagandowy obraz pochodzący z pierwszego okresu budowy państwa Izrael opowiada o jego dwóch mitach założycielskich: twardych i dzielnych osadnikach – *sabrah* – i stworzonym przez nich, powstałym na pustyni, nowoczesnym kraju, pełnym rolniczych osad, wybudowanych wśród żyznych pól, cyprysów i pomarańczowych sadów. Wymowa plakatu jest prosta, jednoznaczna i optymistyczna.

Na podobnym, wydanym kilka lat później, plakacie autorstwa G. Rothschilda i Z. Lipmana, prawa strona obrazu jest nieomal identyczna, zmieniła się symbolika jego lewej części. Po lewej stronie, utrzymanej w mrocznej, ziemisto-brązowej tonacji, zamiast kaktusa widnieje zakapturzona postać, odziana w modlitewną szatę – tałas, i dmąca w barani róg – szofar. Na tle jej sylwetki widnieje zarys antycznego grodu, w którym rozpoznać można mury jerozolimskie i Wieżę Dawida. Część prawa utrzymana jest w żywej, jaskrawej kolorystyce: na tle zielonych pól i szeregów cyprysów stoją białe, nowoczesne budynki, o płaskich dachach i poziomych oknach, za nimi widoczna jest betonowa wieża wodna oraz rząd małych domków, pokrytych czerwonymi dachami. Idylliczną scenę wieńczy błękitne niebo. U dołu plakatu widnieje nazwa Izrael, zapisana po angielsku i po hebrajsku. Stare mury Jerozolimy są przedłużone optycznie sylwetą nowego osiedla, jednak ostra, zarysowana przez kontury szaty linia, wydziela granicę pomiędzy starożytnością a współczesnością.

Alona Nitzan-Shifan twierdzi, że drugi plakat dobitnie wyraża dwie podstawowe narracje ideologii syjonistycznej: wątek narodo-religijny, odwołujący się do antycznej tradycji narodu żydowskiego, którego symbolem są kamienne mury Jerozolimy, i świecki wątek państwowy, symbolizowany przez modernistyczne, betonowe budowle. Odnaleźć w nim można także echa najistotniejszych rozgraniczeń: z jednej strony są nimi zewnętrzne granice państwa izraelskiego, otoczonego przez wrogie kraje arabskie, a z drugiej wewnętrzne podziały, jakie coraz silniej rysują się pomiędzy państwem a narodem, a także pomiędzy światopoglądowo różnymi odłamami społeczeństwa izraelskiego. Te podziały wyrażane są przez architekturę izraelską, która nie może uwolnić się od ideowych i politycznych konotacji, symbolizowanych przez naturalne i utylitarne skądinąd materiały budowlane, jakimi są kamień i beton. Autorka twierdzi, że współcześnie kamień symbolizuje w Izraelu prawicowy obóz narodo-religijny, a beton jest symbolem obozu propokoju w społeczeństwie izraelskim. Architektura zatem posiada istotne znaczenie w „wojnie kulturowej”, jaka toczy się obecnie wewnątrz izraelskiego społeczeństwa, pomiędzy jego radykalnym odłamem narodo-religijnym a demokratycznym obozem świeckim [Nitzan-Shifan 2009, s. 53].

Po 1967 roku zderzenie pomiędzy architekturą „tel-awiwską” a „jerozolimską” stało się osią głównego sporu toczącego w świecie izraelskiej architektury. Architektura Tel Awiwu wywodzi się z kosmopolitycznego, międzynarodowego nurtu architektury modernistycznej, zrodzonego na początku XX wieku. Wyznawcy tego – ze swojej natury – formalistycznego i antykontekstualnego kierunku nie akceptują dyskusji o *genius loci* i pojmują dzieło architektoniczne jako obiekt autonomiczny, oderwany od miejsca, w którym powstało. Tymczasem wyznawcy szkoły jerozolimskiej odnoszą się często do tradycji budownictwa kamiennego, lokalnego kontekstu przestrzennego, a także do pewnych charakterystycznych, regionalnych cech rozplanowywania budynków w terenie, takich jak tarasowe formy zabudowy czy wykorzystanie wewnętrznych dziedzińców. Dopiero w pierwszej dekadzie



Il. 102. Pomnik Brygady Negew Palmachu koło Beersheb (rzeźb. Dani Karavan, 1963–1968), fot. David Eldan, 1968. Źródło: The State of Israel, National Photo Collection, no. 20218.

XXI wieku te dwie tradycje zaczęły się w Izraelu przenikać. Świadczyć może o tym częste wykorzystywanie kamienia, jako materiału okładzinowego stosowanego w projektach o *stricte* modernistycznej formie architektonicznej, czy wykształcenie się współczesnego, narodowego stylu, określonego przez Zvi Elhyani'ego jako „jerozolimsko-żydowski”, który obecny jest zarówno w dziełach elitarnych (jak na przykład monumentalne Centrum Rabi-na w Ramat Aviv, czy kompleks nowego portu lotniczego Ben Guriona), jak i w popularnej architekturze luksusowych rezydencji i domów mieszkalnych [Elhyani 2006, s. 7].

Izraelskie budowle, poczynając od osiedli mieszkaniowych, na muzeach i mauzoleach narodowych kończąc, pełnią podwójną rolę. Z jednej strony tworzą przestrzenne ramy dla życia narodu izraelskiego, a z drugiej wzmacniają ideologiczną i polityczną narrację władzy państwowej. W procesie budowy izraelskiej tożsamości narodowej i kształtowania patriotycznych postaw obywatelskich kluczową rolę – oprócz wychowania szkolnego – odgrywają trzy najważniejsze święta narodowe. Oprawę dla ich corocznych obchodów stanowią monumentalne założenia architektoniczne powstałe w Jerozolimie. Ceremonia Dnia Holocaustu (*Yom HaShoah*) organizowana jest na terenie Muzeum Yad Vashem, uroczystość Dnia Zwycięstwa (*Yom Hazikaron*) odbywa się na placu modlitewnym przy Ścianie Płaczu w centrum Starego Miasta, a Dzień Niepodległości (*Yom Haatzmaut*) świętowany jest nieopodal Yad Vashem, na Wzgórzu Herzla – narodowej nekropolii – gdzie pochowani



Il. 103. Wojskowe uroczystości z okazji święta Yom Ha'atzmaut – Dzień Niepodległości – u stóp pomnika Mordechaja Anielewicza w kibucu Yad Mordechai, 2014, fot. autor.

są twórcy syjonizmu oraz zasłużeni izraelscy politycy i żołnierze. Sekwencja świąt, obchodzonych w ciągu kilku kolejnych dni, wiedzie od pustki i pamięci (Holocaust), poprzez zadumę nad ofiarą życia poległych żołnierzy (Zwycięstwo), po triumfalną radość (Niepodległość). Podniosłe, niemal mistyczne rytuały transmitowanych na cały kraj uroczystości, w których kluczową rolę odgrywa armia, służą wzmocnieniu nacjonalistycznych postaw i utrwalaniu przekonania, że tylko sprawny, biurokratyczny aparat państwa syjonistycznego oraz potęga jego sił zbrojnych dają gwarancję trwania i przetrwania narodu izraelskiego [Handelman 2004].

Budowle świeckie i publiczne, monumentalne założenia pomnikowe i inne przestrzenne artefakty są tworzywem definiującym izraelską tożsamość narodową oraz poczucie zakorzenienia w „narodowym domu Izraela”, utrwalając obecność narodu żydowskiego na ziemi palestyńskiej. Granice terytorialne współczesnego Izraela, zakreślone przez aparat państwa i kontrolowane przez jego siły zbrojne, są umacniane przez architekturę, która tworzy przy tym kulturowo odrębny wymiar społeczeństwa izraelskiego, chcącego różnić się od społeczności arabskich, uznawanych za „obcych”. Jednakże w dziele tym architektura izraelska napotyka na nierozwiązywalny konflikt: im głębiej sięga ku antycznym korzeniom narodu żydowskiego, tym bardziej zbliża się do tradycji lokalnej, wpisanej w architekturę arabską. Opisywany dylemat po części wyjaśnia głębokie zmiany i przeobrażenia, jakim na

przestrzeni ostatniego stulecia podlegała architektura Izraela. Ze zderzeń i napięć, jakie istniały pomiędzy materialnym wyobrażeniem interesu narodu a interesem państwa, w cieniu spajającej je ideologii syjonistycznej, wykuwa się forma narodowej architektury Izraela, podążająca krętym szlakiem, meandrującym pomiędzy Orientem, Lewantem i Okcydentem. Wszystko to sprawia, że trudno jest jednoznacznie zdefiniować współczesną architekturę izraelską i wyodrębnić jej charakterystyczne właściwości.

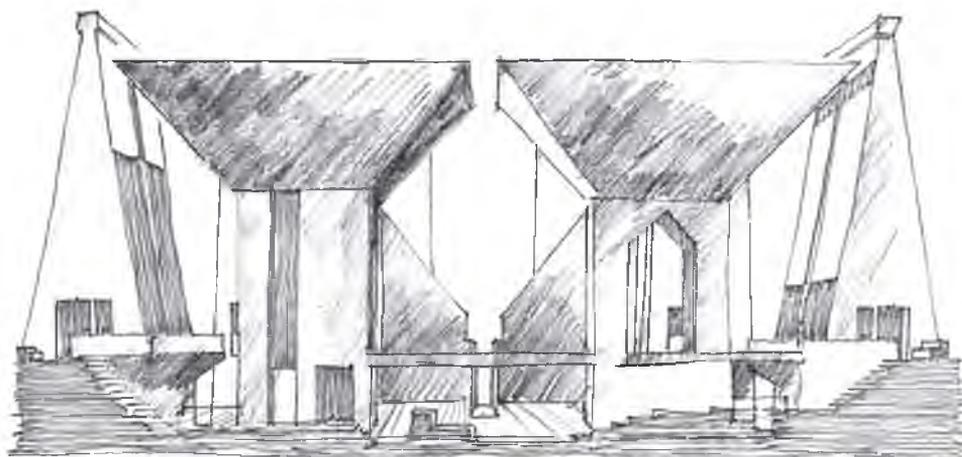
W kategoriach stylistycznych architekturę izraelską cechowały gwałtowne zwroty: przeobrażała się bowiem w okresie jednego stulecia od eklektycznego nurtu orientalnego z przełomu XIX i XX wieku, poprzez czysty, „biały” modernizm lat międzywojennych, by następnie przybrać formę „szarego”, masowego budownictwa z okresu planu Sharona, które z czasem przekształciło się w okres surowego, brutalnego modernizmu lat 60. i ewoluowało w stronę licowanego kamieniem stylu neoregionalnego (*neovernacular*) lat 70. i 80., by odkryć postmodernizm(!). Na przełomie XX i XXI wieku architektura izraelska rozwarstwiła się i podążyła w ślad za wzorcami płynącymi ze zglobalizowanego świata. Strumienie cyfrowych obrazów dostarczają jej mnogości stylistycznych wzorców, a dynamicznie rozwijająca się wolnorynkowa gospodarka – środków służących do finansowania coraz to nowych inwestycji. Z jednej więc strony współczesną architekturę Izraela można badać posługując się optyką i narzędziami właściwymi do oceny ponowoczesnego świata i procesów, które nim sterują, ale z drugiej strony nie można zapominać o głębokich uwarunkowaniach ideowo-politycznych, które jej rozwój nadal determinują.

W kategoriach kulturowych podstawowym czynnikiem określającym architekturę izraelską pozostaje konflikt izraelsko-palestyński i idąca w ślad za nim chęć, aby ją zróżnicować oraz wyodrębnić od lokalnego, arabskiego kontekstu. W dążeniach tych stosowano szereg, omówionych w poprzednich rozdziałach, praktyk: sięganie po wzorce importowane, „biblizację” krajobrazu, próby traktowania Arabów jako nieświadomych strażników antycznej kultury, czy też – ciesząc się obecnie największym powodzeniem – koncepcję interpretacji i definicji własnego dziedzictwa kulturowego jako przedmurza Europy, w ramach szeroko rozumianej kultury basenu Morza Śródziemnego.

Jednak przez te wszystkie lata jedno było nieodmierne: był nim ścisły związek architektury izraelskiej z ideą syjonizmu. Od czasów pierwszych syjonistów-kolonizatorów architektura używana była jako narzędzie polityczne służące do budowy nowego społeczeństwa i realizacji polityki faktów dokonanych. Podbój terytorialny był dla ideologów syjonizmu gwarancją realizacji ich dalekosiężnego planu – trwałego ukorzenia narodu żydowskiego na ziemi Palestyny, a agresywna ekspansja, realizowana przy pomocy ufortyfikowanych osiedli, gwarancją powodzenia tego planu. W początkowym okresie budowy państwa interes narodu żydowskiego był całkowicie podporządkowany potrzebom syjonistycznego

aparatu władzy, który od swoich obywateli oczekiwał wyrzeczeń i poświęcenia: daniny potu i krwi. W powojennym okresie masowej urbanizacji państwo w sposób autorytarny narzuciło społeczeństwu swoją wizję rozwoju kraju i formę jego architektury, nie bacząc na konsekwencje, jakie polityka ta miała w stosunku do przybywających z krajów arabskich imigrantów. W latach 60. wykształciła się w Izraelu idea „architektury utrzymanej w duchu miejsca” (*makom*) – koncepcja filozoficzna, która połączyła współczesną architekturę z historycznym dziedzictwem i lokalną tradycją, a której zadaniem było zespolenie narodu izraelskiego z terytorium i tym samym z państwem. Odwoływano się przy tym do tradycji architektury wernakularnej, rodzimy kamień miał stać się podstawowym tworzywem, z którego powstanie *makom* – architektura utrzymana w duchu miejsca, a z niej wykształci się *mamlachtiyut* – syjonistyczny model narodowego państwa.

Przełomem w realizacji idei *mamlachtiyut* stał się podbój Jerozolimy i terytoriów Zachodniego Brzegu, który pomógł architektom izraelskim wykształcić nową, powszechnie akceptowaną formę, opartą o rodzimy „kod genetyczny”. Wkrótce zaczęto na wielką skalę przekształcać krajobraz i wznosić żelbetowe budowle pokryte kamieniem, pełne luków, podcieni i tarasów. Wydawało się wówczas, że możliwe będzie zjednoczenie celów narodu i państwa poprzez model narodowej formy odwołującej się z jednej strony do starożytnej historii, a z drugiej do lokalnej tradycji budowlanej. Jej najdoskonalszym wyobrażeniem miała być odbudowana synagoga Hurva na starym mieście w Jerozolimie w miejscu, gdzie od XVI wieku istniała synagoga żydowska, zburzona przez Jordańczyków zaraz po zajęciu przez nich tego miasta w 1948 roku. Zadanie opracowania projektu nowej świątyni otrzymał Louis Kahn, uznawany wówczas za najwybitniejszego z amerykańskich architektów. Wybór miał oczywisty podtekst polityczny, osoba znanego, amerykańskiego projektanta miała podkreślać uniwersalne znaczenie tego narodowego, izraelskiego projektu.



Il. 104. Synagoga Hurva w Jerozolimie (proj. Louis Kahn, 1968), rys. autora na podstawie materiałów archiwalnych.

Kahn zaproponował wzniesienie monumentalnej budowli o kamiennych ścianach i żelbetowym szkielecie. Wielka skala budynku miała dominować w sylwecie Starego Miasta i przestrzennie dorównywać Kopule na Skale. Kamień i beton miały połączyć się w nim w przestrzennej harmonii. Intencją Kahna było zachowanie przy tym strukturalnej odrębności obu materiałów. Miały one zostać wykorzystane zgodnie ze swoimi naturalnymi właściwościami: kamienne ściany o trapezoidalnym przekroju miały solidne podstawy i zwężały się ku górze, tymczasem smukłe trzony żelbetowe, w miarę wzrostu wysokości, rozchylały się, tworząc kielichowate w kształcie sklepienia, nadwieszane nad całą świątynią. Szczeliny zaprojektowane pomiędzy kamiennymi ścianami a żelbetowym stropem miały przepuszczać promienie słoneczne, ożywiając wnętrze świątyni. Izraelski architekt Ram Karmi, dzięki któremu Kahn otrzymał zlecenie na opracowanie planów świątyni, zwracał uwagę zarówno na materiałową prostolinijność projektu, jak i na charakterystyczne dla architektury Kahna genialne wykorzystanie światła, które posiadało u niego właściwości materiału budowlanego, tworzywa spajającego elementy budowli w architektoniczną całość. Karmi tak objaśniał ideę projektu:

Żółty, jerozolimski kamień będzie odbijał promienie słońca i kładł złotą poświatę, podczas gdy szare elementy betonowej konstrukcji będą w promieniach światła otoczone srebrzystą poświatą. W rezultacie wnętrze budowli tworzyć będzie imponującą i fascynującą grę światła, odtwarzającą strukturę betonu i kamienia kompozycję, utrzymaną w złocistej i srebrzystej tonacji.

Według Karmiego istotą projektu miało być stworzenie budowli, złożonej z dwóch różnych materiałów, ale – w zmysłowym odczuciu człowieka przebywającego w jej wnętrzu – stanowiącej transcendentalną, zespoloną światłem przestrzeń, symbolizującą jedność i nierozłączność narodu oraz państwa [cyt. za: Nitzan-Shifan 2009, s. 56].

Jednak do budowy nowej synagogi nie doszło, a samemu projektowi *mamlachtiyut* towarzyszyły coraz większe wątpliwości i kontrowersje, które odpowiadały napięciom, narastającym w owym czasie w społeczeństwie izraelskim: laicka lewica syjonistyczna zaczęła tracić znaczenie na rzecz ortodoksyjnych ugrupowań religijnych i narodowych. „Nagle wszystko stało się święte. Święta była ziemia Izraela i oczywiście także lud izraelski, podobnie jak izraelska armia” – pisał felietonista Amnon Kapeliuk [za: Balke, 2005, s. 120]. W dekadzie pomiędzy 1967 a 1977 rokiem zarysowało się ideowo-polityczne pęknięcie społeczeństwa izraelskiego. Lewica z ruchem „Peace Now” żądała utworzenia państwa palestyńskiego w granicach Zielonej Linii, natomiast ortodoksyjna prawica, pod przywództwem „Bloku Wiernych”, żądała budowy Wielkiego Izraela i wyrugowania Palestyńczyków z ziem Judei i Samarii. W Izraelu ukształtowały się wówczas nowe granice wewnętrzne: te fizyczne, które dzieliły okupowane terytoria palestyńskie i ziemie należące do Izraela, oraz te mentalne, które coraz mocniej dzieliły grupy społeczne o różnych

światopoglądach. Ten ideowy i kulturowy spór trwa do dziś. Przez większą część swojej historii państwo Izrael okupuje terytoria Zachodniego Brzegu, osiedlając tam swoich obywateli. Granice Zachodniego Brzegu zostały usunięte z izraelskich map i atlasów – a zastąpiły je granice Wielkiego Izraela, nad którymi kontrolę sprawują jego siły zbrojne. Większość spośród Izraelczyków nie zna już rzeczywistości innej niż okupacja. Doświadczenie to wywołuje doniosłe skutki polityczne, społeczne, militarne i etyczne, zarówno wewnątrz Izraela, jak i na arenie międzynarodowej.

Kraj, który powstał w wyniku zagłady narodu żydowskiego w Europie, i który z tego faktu czerpie prawo do istnienia, z powodu osadnictwa jest kruszony od wewnątrz i poddawany ostrej krytyce płynącej z zewnątrz [...] konfrontacja pomiędzy ideą państwa Izrael (jako polityczno-prawnego bytu powołanego i uznanego w 1948 roku), a ideą wielkiej Ziemi Izraela – Erec Israel (zakorzenioną w biblijnych, religijnych, narodowych aspiracjach i mitach), a także pomiędzy wyrażającymi te idee narracjami historycznymi, zagraża rozpadem społeczeństwa izraelskiego na dwie części [Zertal, Eldar 2007, s. x–xi].

Traumatyczne skutki okupacji Zachodniego Brzegu wywołały z czasem także podziały ideowe w architekturze izraelskiej. Po pierwszym okresie euforii towarzyszącej zdobyciu Jerozolimy zaczęły dochodzić do świadomości Izraelczyków wielowymiarowe następstwa konfliktu izraelsko-palestyńskiego, wzmocnione dwoma palestyńskimi powstaniem: kolejnymi Intifadami z lat 1987–1991 i 2000–2004. Zderzenie wykształconej w latach 60. koncepcji architektury, opartej na „duchu miejsca” odwołującej się do biblijnej historii, lokalnej tradycji i rodzimych materiałów, nie wytrzymało próby czasu, skonfrontowane z brutalnymi realiami izraelsko-palestyńskiego konfliktu zbrojnego. Trudno było bowiem nadal odwoływać się do wspólnej tradycji kamiennego budownictwa w czasie, gdy młodzi Palestyńczycy ciskali kamienie w izraelskich żołnierzy. Kamień ze wzgórz wokół Jerozolimy, który miał symbolizować historyczną ciągłość izraelskiej architektury, stał się z dnia na dzień bronią i symbolem pierwszego palestyńskiego powstania. Zmaganiom toczonym w czasie drugiej Intifady towarzyszyło apokaliptyczne zniszczenie materii budowlanej: palestyńscy zamachowcy-samobójcy wysadzali się w zatłoczonych izraelskich kawiarniach i autobusach, izraelskie buldożery równały z ziemią palestyńskie miejscowości oraz domy należące do rodzin terrorystów. Arabowie palestyńscy – z sąsiadów – na powrót stali się wrogami, walczącymi zaciekle o swoje prawa i o swoje ziemie. Co gorsze lokalny konflikt terytorialny przekształcił się w konflikt narодно-religijny, o globalnym zasięgu.

Ewolucję poglądów panujących w środowisku izraelskich architektów można prześledzić na podstawie kolejnych wystaw i publikacji w fachowych czasopismach. Oficjalna wystawa, zorganizowana w 1998 roku z okazji jubileuszu półwiecza istnienia państwa izraelskiego, nosiła tytuł *Encounters: The Vernacular Paradox in Israeli Architecture*. Do Izraela

dotarły już teorie „krytycznego regionalizmu”, autorstwa Kennetha Framptona, Alexandra Tzonisa i Liana Lefavre, stanowiące reakcję na uproszczenia modernizmu, głoszące pochwałę stylu stanowiącego połączenie nowoczesnych technologii i lokalnej tradycji. Kurator wystawy, Ami Ran, redaktor naczelny popularnego kwartalnika „Architecture of Israel” pisał wówczas, że zadaniem architektury izraelskiej jest „prowadzenie ciągłego dialogu pomiędzy architekturą arabską a jej kuzynką – architekturą Izraela: ta pierwsza jest osadzona w tradycji lokalnej, sięgającej antyku sztuce budowlanej przechodzącej z rąk ojca na syna; ta druga – bogata w wiedzę i technologię, ciągle poszukuje swoich powiązań z miejscem”⁹⁷. Jednak już kilka lat później, okoliczności zmusiły go do zmiany poglądów. Kiedy podczas drugiej Intifady Palestyńczycy zniszczyli kamienny grobowiec Józefa w Nablusie w artykule wstępnym, zatytułowanym *Sąsiedzi i brutalizm*, Ami Ran napisał: „trudno uwierzyć, że kamień, tradycyjny materiał budowlany w tych stronach świata, posłużył za broń użytą do zniszczenia pokoju. Na naszych oczach odbyła się nagła transformacja, uzdolnieni rzemieślnicy: murarze, tynkarze i posadzkarze zamienili się w żądny linczu motłoch”⁹⁸. Słowa te dają wyraz rozczarowaniu i frustracji izraelskiego środowiska architektonicznego: na jego oczach rozbita została wiara w wykoncypowany wcześniej dialog pomiędzy arabską i izraelską architekturą, który miał ją doprowadzić do poszukiwanego „ducha miejsca”.

W kontekście wojny kulturowej, toczonej zarówno z Palestyńczykami, jak i w łonie społeczeństwa izraelskiego, Tel Awiw wraz z jego „białą” architekturą coraz częściej był postrzegany jako miasto zbudowane wyłącznie przez Żydów dla Żydów, wolne od orientalnych problemów oraz naleciałości, czysto modernistyczne i czysto syjonistyczne zarazem. Pionierski okres budowy Tel Awiwu, który był teraz wspominany jako „stare, dobre czasy”, dostarczył społeczeństwu izraelskiemu – paradoksalnie – bo za pomocą nowoczesnej i kosmopolitycznej, utrzymanej w duchu ruchu międzynarodowego architektury, własnej tradycji budowlanej oraz kulturowych korzeni. Świadczył o tym sukces znakomicie odebranej wystawy *Bauhaus in Tel Aviv* z roku 1994. Jej kurator, Michael Levin, pisał:

Porozumienie jakie wówczas zaistniało pomiędzy światopoglądem, gustem estetycznym i duchem odrodzonego społeczeństwa było prawie całkowite. W świecie architektury Le Corbusier oznajmił właśnie wtedy narodziny nowej architektury, które przypominało akt stworzenia czegoś z niczego.

⁹⁷ A. Ran, *Encounters: The Vernacular Paradox in Israeli Architecture*, Architecture of Israel, vol. 33, Spring 1998, s. 17, za: Nitzan-Shifan 2009, s. 64.

⁹⁸ A. Ran, *On Neighbours and Brutalism*, Architecture of Israel, vol. 43, Fall 2001, za: Nitzan-Shifan 2009, s. 64.



Il. 105. Kamień i beton: wnętrze Sądu Najwyższego w Jerozolimie (1992, Ada Karmi-Melamede, Ram Karmi). Źródło: Ada Karmi-Melamede Architects, <http://www.adakarmimelamede.com/the-supreme-court>.

W realiach społeczno-politycznych żydowskiego jisuwu liderzy ruchu syjonistycznego proklamowali wówczas powstanie nowego społeczeństwa i nowego człowieka. To także było dziełem stworzenia czegoś z niczego⁹⁹. To stąd wywodzą się korzenie mitu założycielskiego o „mieście, które wyrosło z piasku”, które „zbudowano z niczego, na wydmach”, źródło utopii o białym mieście bez historii i bez kontekstu, a przez to autentycznie i niepodważalnie syjonistycznego. Nitzan-Shiftan zwraca uwagę na jeszcze jeden interesujący kontekst: w latach 90. XX wieku, na fali wkraczających do Izraela zjawisk globalizmu i wielokulturowości, a także w obliczu eskalacji wewnętrznych konfliktów politycznych oraz wzrostu siły izraelskiej prawicy, świecka elita Izraela, wywodząca się z przybyłych z Europy pionierów, musiała zadbać o swoje dziedzictwo kulturowe i zabezpieczyć swój status społeczny. Przyjęcie przez nich spuścizny międzywojennego modernizmu pozwalało im skutecznie odciąć się zarówno od tradycji „obcych” im Arabów, jak i ortodoksyjnych Żydów [Nitzan-Shiftan 2009, s. 59].

Kolejna wystawa architektoniczna, nazwana *The Israeli Project*, której kuratorem był znany architekt Zvi Efrat, została otwarta w 2000 roku, wkrótce po wybuchu drugiej Intifady. Warunki życia w kraju, ogarniętym falą samobójczych zamachów bombowych, były

⁹⁹ M. Lewin, *In Praise of the White City*, [w:] Ha'ir, 20.05.1994, za: Nitzan-Shiftan 2009, s. 65.

wtedy nie do zniesienia. Na ulicach panowała psychoza strachu, każdy Arab budził podejrzenia, zwłaszcza gdy miał ze sobą jakieś pakunki lub gdy był grubo odziany. Wielu Izraelczyków na różne sposoby uciekało wówczas od rzeczywistości: od emigracji poczynając, na narkotykach kończąc [Reuter 2003, s. 175]. Fala nostalgii objęła także – nie tak bardzo przecież odległą – twórczość architektoniczną z lat 50. i 60. XX wieku. Efrat pisał o niej, że: „była izraelska w najgłębszym znaczeniu tego słowa, pomimo że się stąd nie wywodziła”¹⁰⁰. Inny krytyk, Ester Zandberg, dodał:

te struktury ukształtowały zarówno krajobraz, jak i świadomość kraju, w czasach kiedy „dusza narodu” nie była ukryta jeszcze w starych kamiennych murach i świętych nagrobkach, lecz zawierała się w racjonalnych i innowacyjnych budynkach, świeckich aż do fundamentów¹⁰¹.

Ówczesny dyskurs architektoniczny prowadzony był z użyciem ideologicznej retoryki: choć kamień identyfikowany był z architekturą Jerozolimy jeszcze za czasów Mandatu Brytyjskiego, a historia betonowej architektury Tel Awiwu sięgała lat 30., to w obliczu Intifady materiały te nabrały nowego, politycznego znaczenia. Symbolizowały bowiem wrogie siły uczestniczące w wojnie kulturowej toczonyj w izraelskim społeczeństwie: te, dla których najwyższą wartością było laickie i demokratyczne państwo oraz te, dla których kluczową była sprawa narodowa. Ran nadal twierdził, że „kamień jest najbardziej przyjaznym materiałem budowlanym [...] jest wszystkim co mamy”, na co Efrat odpowiadał: „cement jest nie mniej naturalny, i nie mniej lokalny od kamienia. Jest tylko mniej tradycyjny, mniej arabski i mniej mesjanistyczny”. I dalej zwracał uwagę na charakterystyczny

zwrot ku lokalności i toczone obecnie rozważania dotyczące historii i prawa do miejsca. W latach 50., i wcześniej, w latach 30., nasza obcość w świecie Lewantu nie podlegała dyskusji. Architekci wywodzący się z Bauhausu starali się budować tożsamość izraelską, która nie będzie ani biblijna, ani orientalna. [...] W mojej opinii zainteresowanie lokalnością, które nastąpiło po 1967 odzwierciedla uwolnienie ciemnych, fundamentalistycznych w swojej istocie sił, które pozostają w całkowitej sprzeczności z niewzruszoną, niezarabizowaną i zdrową logiką wczesnego państwa [za: Nitzan-Shifan 2009, s. 59–60].

Zvi Efrat był także kuratorem wystawy zatytułowanej *Borderline Disorder* (co jest terminem niejednoznacznym, który tłumaczyć można zarówno jako „Chaos pogranicza”, jak i „Zaburzona, niepewna granica”), przygotowanej w 2002 roku na VIII Biennale Architektury w Wenecji. Ekspozycja dotyczyła morfologii izraelsko-palestyńskiego konfliktu. Na otaczających izraelski pawilon ażurowych przegrodach, zbudowanych z plastikowych żaluzji przeciwsłonecznych, znanych w Izraelu od lat 60. pod firmową nazwą ich

¹⁰⁰ E. Zandberg, wywiad z Zvi Efratem, *The Lost Dignity of the Shutters*, Ha'aretz Weekend Supplement, 27.10.2000, cyt. za: Nitzan-Shifan 2009, s. 59.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 59.

producenta jako Trišol, nadrukowano mapę terytorium Zachodniego Brzegu prezentującą skomplikowane, meandrujące wzory oplatających się wzajemnie żydowskich i palestyńskich osiedli¹⁰². Grafika i kolorystyka mapy przypominała wojskową tkaninę maskującą, a wymowa pełnej symbolicznych gestów wystawy odnosiła się do przestrzennego wymiaru konfliktu: pokazując jego obszar jako przestrzeń ciągłej zmiany, fragmentacji, dekonstrukcji i destrukcji.

Shelly Cohen twierdzi, że to właśnie rok 2002 stał się czasem przełomu, okresem w jakim dokonana się zmiana w świadomości politycznej środowiska izraelskich architektów, którzy jednoznacznie zidentyfikowali związki istniejące pomiędzy polityką i architekturą, oraz w nowy, krytyczny sposób odczytali polityczne znaczenia miejscowej architektury. Odtąd zrozumienie politycznego wymiaru architektury i moralnej odpowiedzialności architektów towarzyszy toczonemu w Izraelu profesjonalnemu dyskursowi, który jeszcze do niedawna skupiony był głównie na aspektach estetycznych i kulturowych. Jako że większość praktykujących architektów izraelskich jest mocno uwikłanych w świecie pieniądza i polityki, w dziele tym główne miejsce przypadło kuratorom, galeriom i muzeom: tu było więcej czasu oraz przestrzeni na refleksję o krytycznym charakterze. Do zmiany lokalnych poglądów przyczyniła się także dyskusja toczona na forum międzynarodowym, w tym przebieg i rezultaty poprzedniego – VII Biennale Architektury w Wenecji, zorganizowanego w 2000 roku przez Massimiliano Fuksasa, pod hasłem *Less Aesthetics, More Ethics*¹⁰³. Wspomnieć także należy, że w tym czasie w Izraelu, coraz większe kręgi zataczała krytyczna, postsyjonistyczna dyskusja, zainicjowana najpierw przez kręgi naukowe tak zwanych nowych historyków, a potem toczona na forum publicznym, która z pewnością wywierała wpływ na poglądy profesji architektonicznej [Cohen 2004, s. 329–348].

Najbardziej dramatyczne wydarzenia, o wymiarze *stricte* politycznym, jakie miały miejsce w środowisku architektów izraelskich rozegrały się w pierwszej połowie 2002 roku, podczas przygotowań do wystawy architektonicznej towarzyszącej XXI Kongresowi Międzynarodowej Unii Architektów w Berlinie. Jej kuratorzy, wybrani w drodze konkursu architektki Rafy Segal i Eyal Weizman, przygotowali projekt nazwany *Civilian Occupation, the Politics of Israeli Architecture* (*Cywilna okupacja, polityka izraelskiej architektury*), prezentujący w formie wystawy i katalogu przestrzenną oraz polityczną rolę, jaką architektura odgrywa w konflikcie izraelsko-palestyńskim.

¹⁰² Autorem tej części ekspozycji był Eyal Weizman.

¹⁰³ Izrael na VII Biennale Architektury w Wenecji był reprezentowany przez wystawę *Visible and Beyond* (kuratorzy David Guggenheim i Omry Eytan), która poświęcona była regionalnym aspektom w izraelskiej architekturze, prezentowanym głównie przez rekonstrukcje i projekty konserwatorskie w starych miastach, m.in.: Nazarecie, Akce i Jerozolimie [Cohen 2004, s. 339].



Il. 106. Okładka książki *Civilian Occupation, the Politics of Israeli Architecture*, fot. autor.

Okładka katalogu, zaprojektowana przez Davida Tartakovera, posiadała bardzo mocną i wyrazistą grafikę: na tle czarno-białego, tytułowego liternictwa widniała czerwona wyrwa o konturach Zachodniego Brzegu. Jego treść stanowił zbiór esejów, grafik i fotografii, prezentujących zarówno historię żydowskiego osadnictwa w Palestynie, jak i realia okupacji terytoriów Zachodniego Brzegu. Wśród nich znalazły się artykuły Sharon Rotbard, *The Wall and Tower*, poświęcony osiedlom typu „wieża i mur”, profesora Orena Yiftachela zatytułowany *Settlements as a Reflex Action (Osadnictwo jako odruch bezwarunkowy)* i artykuły kuratorów wystawy *The Mountain* oraz *The Battle over Hill-tops*, omawiające mechanizmy sterujące akcją osiedleńczą na Zachodnim Brzegu. Katalog zawierał także wywiad z architektem Thomasem. M. Leitersdorfem, autorem dwóch dużych osiedli na Zachodnim Brzegu: Edumin i Ma’ale Adumin. Leitersdorf opisuje swoje

projekty wyłącznie w zawodowych i technicznych kryteriach. Uchyła się od odpowiedzi o ich polityczne znaczenie. Powiada on:

W sprawie polityki Żydów i Arabów nie mogę zabierać głosu, gdyż polityka to moja słaba strona. Czy architekt ma wpływ na politykę? Nie, nie ma. Cała historia Judei i Samarii mogła potoczyć się inaczej, ale ta sprawa nie leży w rękach ani waszych, ani moich [za: Tamir-Tawil 2003, s. 161].

Odmiennego zdania byli inni autorzy. Sharon Rotbard pisze na przykład:

...działalność izraelskich architektów dotyka samego jądra polityki: nie można rozpatrywać architektury wyłącznie w kategoriach autonomicznego procesu. Kształtowanie środowiska zbudowanego odbywa się bowiem w wielu różnych skalach, w tym politycznej, urbanistycznej i architektonicznej, dlatego architektura nie jest mniej „polityczna” niż „urbanistyczna” [...] Najważniejszą cechą architektury Izraela, z pozoru oczywistą, lecz z drugiej strony dobrze ukrytą, jest jej wymiar polityczny. W Izraelu, architektura, podobnie jak wojna, jest polityką realizowaną innymi środkami. Każde dzieło architektury zbudowane przez Żydów w Izraelu jest w gruncie rzeczy aktem syjonizmu, niezależnie czy zamierzonym, czy nie. Polityczny wymiar „budowania na ziemi Izraela” jest fundamentalnym, choć często utajonym, komponentem każdej izraelskiej budowli, a fakty polityczne przez te budowle tworzone są ważniejsze, niż jakiegokolwiek ich stylistyczne, estetyczne, eksperymentalne czy zmysłowe oddziaływania [Rotbard 2003, s. 15, 40].

Radykalna w swojej wymowie treść i forma katalogu wzbudziła kontrowersje. Organizator, Izraelski Związek Architektów, wycofał się z projektu wystawy i zakazał dystrybucji katalogu. 5000 wydrukowanych już kopii katalogu zostało zniszczonych, a do Berlina wysłano inną ekspozycję, pozbawioną wymowy politycznej¹⁰⁴.

Jednak ten akt środowiskowej cenzury wywołał efekt odwrotny do zamierzonego. Wystawa stała się głośna, zarówno w samym Izraelu¹⁰⁵, jak i poza jego granicami. W rezultacie katalog został rok później wydrukowany przez znane wydawnictwo Verso [Segal, Weizman 2003], a sama wystawa pokazywana była w wielu krajach, poczynając od Nowego Jorku (Storefront Gallery, luty 2003), a potem, już jako część większej wystawy zatytułowanej *Territories*, poprzez Berlin, Rotterdam, San Francisco, Malmö dotarła jesienią 2004 roku do Tel Awiwu i Ramallah [Weizman 2007, s. 263]. Projekt rozbudził zainteresowanie

¹⁰⁴ Zamiast kontrowersyjnej wystawy *Civilian Occupation, The Politics of Israeli Architecture*, podczas XXI Kongresu UIA w Berlinie pokazana została część wystawy *Space 2001 – The Israeli Architecture Biennale*, przygotowanej przez Izraelski Związek Architektów i prezentowanej w styczniu 2002 r. w Architects' House Gallery [Cohen 2004, s. 348].

¹⁰⁵ Na ten temat krytycznie pisał m.in. Esther Zandberg, zajmujący się sprawami architektury na łamach dziennika Ha'aretz [Cohen 2004, s. 348].

8. Architektura jako narzędzie budowy izraelskiej tożsamości narodowej

i poruszył opinię międzynarodową, czego rezultatem były kolejne wystawy¹⁰⁶, konferencje naukowe¹⁰⁷ i wydawnictwa prezentujące przestrzenne oraz polityczne wymiary syjonizmu, konfliktu izraelsko-arabskiego i okupacji Zachodniego Brzegu. Kolejną falę krytycznych publikacji wywołała budowa bariery bezpieczeństwa – muru. Wśród nich odnotować należy *Against the Wall. Israel's Barrier to Peace*, pod redakcją Michaela Sorkina [Sorkin 2005] i *A Wall in Palestine* [Backmann 2010].

Nie ma bardziej dobitnego symbolu przekreślającego próby budowy wspólnej przyszłości niż wzniesienie muru separującego Palestyńczyków i Żydów. Ammon Rubinstein, liberalny polityk i naukowiec, przypomina przy tej okazji dawne marzenia syjonistów podkreślając, że

syjonizm oznacza dom, nie świątynię, świecki naród, a nie święte plemię, dobrego sąsiada, a nie dobrowolne, uznane za zrządzenie przeznaczenia zerwanie z innymi, by żyć w samotności.

Tymczasem Haim Peles, ortodoksyjny myśliciel religijny, w terytorialnej izolacji Izraela widzi akt łaski bożej. Pisze:

Ludzie w Izraelu są w tej chwili tak nastawieni, że formalny pokój z Arabami skłaniałby ich ku asymilacji z całym regionem semickim. W związku z tym możemy upatrywać w stanie wojny między nami, a Arabami, rękę Opatrzności [Huppert 2007, s. 180].

Terytorialny konflikt pomiędzy Żydami i Palestyńczykami, który początkowo miał charakter kolonialny, z czasem przeistoczył się w starcie o podłożu narodowościowym, a na początku XXI wieku, na fali wojny z terroryzmem, wręcz w otwartą konfrontację judaizmu z islamem. Jego eskalacja i narastające rachunki krzywd wzmacniają skrajne, fundamentalistyczne siły w łonie obu społeczeństw. „Naprzeciwko siebie stoją dziś w Izraelu – Palestynie nie dwie armie, czy choćby jedna armia i terroryści, lecz dwa społeczeństwa” [Gebert 2008, s. 428]. Ponadto we współczesnym Izraelu pogłębia się rozdźwięk pomiędzy dwiema kulturami i dwoma modelami życia istniejącymi wewnątrz społeczeństwa izraelskiego, a wyobrażanymi przez kosmopolityczny Tel-Awiv i mesjanistyczną Jerozolimę. W części społeczeństwa izraelskiego szerzą się ortodoksja, nacjonalizm i ksenofobia. Izrael stał się krajem

¹⁰⁶ M.in. *Kibbutz – Architecture without Precedents*, XII Biennale Architektury w Wenecji, w 2010 r. (Yuval Yasky, Galia Bar-Or), *The Object of Zionism. Architecture of Statehood in Israel*, Swiss Architecture Museum, Bazylea 2011 (Zvi Efrat i Hubertus Adam); *Kibbutz and Bauhaus – Pioneers of the Collective*, Dessau 2011 (Yuval Yasky, Galia Bar-Or) oraz *The Urburb – Patterns of Contemporary Living* (Ori Scialom, Roy Brand, Keren Yeala-Golan) XIV Biennale Architektury w Wenecji.

¹⁰⁷ Najważniejszą była zorganizowana w 2005 r. w Centre for Contemporary Culture w Barcelonie konferencja *The Archipelago of Exemption*.

uzależnionym od wojny i okupacji, w którym w rolę przywódców politycznych wcielają się z reguły generałowie i wyżsi dowódcy wojskowi [Tyler 2014].

W epoce konfliktów zbrojnych, niejasnych granic i chwiejnej demografii, architektura izraelska stanowi opokę państwowości i fundament narodowej tożsamości, podstawową wartość i kluczową metaforę syjonistycznego etosu [Rotbard 2003, s. 40]. Obraz współczesnego Izraela, jego dynamicznie rozwijających się miast, pieczołowicie odrestaurowanych zabytków, muzeów, pomników i świątyń, jest najlepszym dowodem siły i witalności narodu izraelskiego (fot. 32). Jest też wymownym potwierdzeniem sukcesu tego unikalnego projektu politycznego, któremu na imię Izrael. W liczącej wiele tysięcy lat materialnej historii Palestyny krótki okres ostatniego półwiecza, przypadający na istnienie państwa izraelskiego, przyniósł radykalne zmiany: całkowicie przebudowany został jej krajobraz naturalny i kulturowy. W miejsce ubogiej, prowincjonalnej krainy bliskowschodniej powstał nowoczesny, gęsto zaludniony i zurbanizowany kraj, szczycący się własną, bogatą kulturą, podkreślający swoje związki z cywilizacją Zachodu.

Jednocześnie twarda polityka współczesnego państwa izraelskiego, tworząca – pod osłoną siły zbrojnej – rzeczywistość faktów dokonanych, skutecznie blokuje tak zwany proces pokojowy. Każda z trzech fundamentalnych kwestii utrudniających porozumienie izraelsko-palestyńskie: prawo powrotu uchodźców palestyńskich, problem żydowskiej kolonizacji Zachodniego Brzegu i przyszły status Jerozolimy, jako stolicy obojga narodów, ma swój wymiar materialny, który w dużej mierze dotyczy planowania przestrzennego, architektury i urbanistyki.

W świetle tych nierozwiązanych – jak dotąd – problemów przyszłość Izraela wydaje się niepewna. Wielki sukces grozi porażką, bezsporny triumf może zamienić się w tragedię [Shavit 2013]. Konsekwentny, dokonywany od półwiecza zabór Zachodniego Brzegu i postępujący proces żydowskiej urbanizacji wschodniej części Jerozolimy prowadzą bowiem do sytuacji, w której w Palestynie nie pozostanie już miejsca dla Palestyńczyków, a wówczas projekt powstania dwóch odrębnych państw nie będzie mógł zostać zrealizowany z powodu braku terytorium, dostępnego dla narodu palestyńskiego. Jaka przyszłość czeka wówczas zamieszkujące ziemię Wielkiego Izraela narody? Co stanie się z milionami Palestyńczyków? Czy można – w nieskończoność – utrzymywać *status-quo* polegające na zarządzaniu konfliktem poprzez przemoc i biegiłość w stosowaniu polityki opartej o zasadę „dziel i rządź”? Na fakt ten zwracają uwagę, w alarmującym tonie, nie tylko opozycyjni politycy, pisarze i publicyści, ale także najwyżsi dowódcy izraelskich służb bezpieczeństwa¹⁰⁸.

¹⁰⁸ Por. film dokumentalny Droha Moreha „Gatekeepers” z 2012 r., z udziałem sześciu byłych dowódców izraelskiej służby bezpieczeństwa Shin Bet; każdy z nich wskazał na potrzebę zawarcia pokoju z Palestyńczykami, jako warunek dalszego istnienia Izraela.

8. Zakończenie: architektura jako narzędzie budowy izraelskiej tożsamości narodowej

Czy zatem wielkie dokonania architektury i urbanistyki Izraela staną się – paradoksalnie – najpoważniejszą przeszkodą, nie tylko w drodze do osiągnięcia trwałego pokoju izraelsko-palestyńskiego, ale także w realizacji głównego celu syjonizmu, polegającego na budowie w Palestynie narodowego państwa żydowskiego? Czy w przyszłości powstanie tu dwunarodowe państwo, o czym mówią już coraz częściej zarówno politycy, jak i wybitni intelektualiści¹⁰⁹? Jeśli tak, to na jakich warunkach? Czy domy, osiedla i miasta wznoszone przez kolejne pokolenia osadników żydowskich zostaną kiedyś zasiedlone przez Palestyńczyków, wolnych i równych obywateli dwunarodowego państwa? Czy żydowskie i arabskie dzieci chodzić będą razem do jednej szkoły i uczyć się historii ze wspólnego podręcznika? Trudno sobie obecnie takie rozwiązanie wyobrazić, ale równie trudno wyobrazić sobie jakiegokolwiek inne rozwiązanie tego tragicznego i pogłębiającego się od lat konfliktu, w którym architektura i urbanistyka służą zarówno jako narzędzia, jak i argumenty.

¹⁰⁹ M.in. M. Benvenisti, *The Inevitable Bi-national Regime*, Ha'aretz, 22.01.2010, patrz także: R. Khalidi, *The Iron Cage*, Boston 2007, s. 206–217.

Aneks: noty biograficzne

Alexander Baerwald

(1877, Berlin – 1930, Hajfa)

Studiował w Berlinie, gdzie następnie pracował jako architekt rządu. Od 1910 r. otrzymywał zlecenia w ramach syjonistycznego ruchu odbudowy Palestyny. W roku 1924 został powołany jako pierwszy profesor architektury do nowo otwartej szkoły technicznej – Technion – w Hajfie. Autor licznych, utrzymanych w stylu orientalnym obiektów, m.in. pierwszego kampusu Technion (1912–1924; il. 27) – obecnie Muzeum Nauki, Technologii i Przestrzeni oraz siedziby Anglo-Palestine Bank w Hajfie (1924) – obecnie Bank Le'umi Le-Israel [Heinze-Greenberg 2001c, s. 182, 210].

Samuel Bickels

(1909, Lwów – 1975, kibuc Beit Hashita)

Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Lwowskiej (1928–1931), po krótkim pobycie w Paryżu wyemigrował do Palestyny w 1933 r., gdzie z końcem lat 30. został członkiem kibucu Tel Yosef, a od 1951 r. aż do śmierci mieszkał w kibucu Beit Hashida. Bickels był propagatorem idei „wielkiego” kibucu, zaprojektował kilkadziesiąt kibuców i liczne budynki użyteczności publicznej, w tym Muzeum Sztuki w kibucu Ein Harod (1948) i Muzeum Holocaustu (Dom Bojowników Getta) w kibucu Lohamei HaGhetaot (1958). W jego twórczości ceni się zarówno opracowania dotyczące ruchu kibucowego, którego był aktywnym członkiem, jak i nowatorskie projekty doświetleń światłem dziennym budynków muzealnych [Bar-Or 2010, s. 236–237; Efrat 2011, s. 50–59].

Arieh Elhanani

(1898, Rosja – 1985, Tel Awiw)

Rosjanin z miejsca urodzenia, studiował architekturę (w latach 1913–1917) w Kijowie. Pracował jako architekt, grafik i scenograf. Wyjechał do Palestyny w 1922 r. i rozpoczął karierę od projektowania pawilonów handlowych na Wystawy Lewantyńskie. W latach 40. projektował kompleks Uniwersytetu Weitzmana w Rehovot, potem m.in. uniwersytet Bar Ilan w Raman Gat i budynki muzeum Yad Vashem (fot. 69). Jest autorem logotypów Palmach, IDF i słynnego latającego wielbłąda, symbolu Targów Lewantyńskich. Laureat nagrody państwowej Izraela w dziedzinie architektury w 1973 r. [Encyclopaedia Judaica, <http://www.encyclopedia.com/article-1G2-2587505782/elhanani-aryeh.html>].

Zvi Hecker

(1931, Kraków –)

Urodzony jako Tadeusz Hecker w Krakowie. Lata wojny spędził w Samarkandzie. Rozpoczął studia na wydziale architektury Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Po wyjeździe do Izraela, w 1950 r., kontynuował naukę w Instytucie Technion w Hajfie. W 1960 r. otworzył studio architektoniczne (wraz z Eldarem Sharonem i Alfredem Neumanem). Obecnie prowadzi praktykę projektową w Izraelu i w Niemczech, wykłada na uniwersytetach w Europie i USA. Do jego najbardziej znanych dzieł należą ratusz w Bat Yam, spiralny dom w Ramat Gan, osiedle mieszkalne Ramot Polin i Muzeum Palmach w Tel Awiwie. Jego projekt konkursowy Muzeum Żydów Polskich Polin w Warszawie otrzymał wyróżnienie. W latach 60. i 70. XX wieku twórczość Heckera oparta była na inspiracjach geometrycznych, a w późniejszych dekadach na metaforach [http://ma.wroc.pl/db/elementy/479/files/Zvi_Hecker_-_info_prasowe.pdf <http://www.encyclopedia.com/doc/1O1-HeckerZvi.html>].

Benjamin Idelson

(1911, Petersburg – 1972, Tel Awiw)

Przybył do Palestyny w 1925 r. Od najmłodszych lat działacz organizacji syjonistycznych, ukończył słynne gimnazjum Herzliya w Tel Awiwie. Wysłany został na studia do Gandawy (Belgia), skąd powrócił w 1934 r. W latach 1954–1964 był partnerem Arieha Sharona. Z tego okresu pochodzi szereg wybitnych dzieł ich autorstwa m.in. Forum Uniwersytetu w Hajfie, szpital regionalny w Beersheba, siedziba World Zionist Organization w Tel Awiwie (fot. 43) i Pawilon Pamięci (Hall of Remembrance) w Yad Vashem (fot. 69). Laureat nagrody państwowej Izraela w dziedzinie architektury w 1968 r. ([Encyclopaedia Judaica, <http://www.encyclopedia.com/article-1G2-2587509472/idelson-benjamin.html>].

Dov Karmi

(1905, Odessa – 1962, Tel Aviv?)

Przybył do Palestyny w 1921 r., w wieku 16 lat studiował malarstwo w szkole Bezalel w Jerozolimie. W latach 1925–1930 studiował architekturę w Gandawie. Po powrocie do Izraela pracował przez dwa lata w biurze Meir Rubina w Jerozolimie, w 1932 r. przeniósł się do Tel Awiwu, gdzie pracował kolejno z E. Feitelsonem, M. Meyuhasem (do 1936), i Zvi Barakiem (1936–1941). W latach 1951–1955 prowadził spółdzielnię pracy architektów, a w 1955 r. założył autorskie biuro projektów Karmi-Meltzer-Karmi, w którym pracował wraz z synem Ramem, aż do śmierci w 1962 r. Stworzył ponad dwieście zrealizowanych projektów, w 1967 r. został pierwszym laureatem nagrody państwowej Izraela w dziedzinie architektury. Do najbardziej znanych dzieł zaliczają się Wise Auditorium i budynek administracyjny na kampusie Givat Ram w Jerozolimie, oraz International Trading Bank przy bulwarze Rotszylda w Tel Awiwie. Jego twórczość, utrzymana w duchu modernizmu, którą cechowało wysmakowanie proporcji brył i mistrzostwo drobnego detalu, doczekała się w Izraelu wielu naśladowców [Metzger-Szmuk 2004, s. 88–89].

Ram Karmi

(1931, Jerozolima – 2013, Tel Awiw)

Syn Dova Karmi, uczestnik wojny o niepodległość, jeden z pierwszych żołnierzy Nahalu. W latach 1951–1956 studiował architekturę w Hajfie i w Architectural Association School of Architecture w Londynie. Po powrocie do Izraela podjął pracę w rodzinnej firmie, którą wkrótce przejął. Początkowo czołowy przedstawiciel brutalizmu, po wojnie sześciodniowej ochotniczo przyjął stanowisko naczelnego architekta w Ministerstwie Budownictwa, gdzie pracował nad projektami humanizacji Nowych Miast – pokłosa Planu Sharona. Wykładał m.in. w Technion, MIT, Columbia University, profesor wydziału architektury w Ariel. Do jego najbardziej znanych projektów zalicza się Sąd Najwyższy w Jerozolimie (razem z siostrą Adą Karmi-Melamede; fot. 77, 78) oraz osiedla Har Homa (fot. 71) i Holy Land (il. 94) w Jerozolimie. Laureat nagrody państwowej Izraela w dziedzinie architektury w roku 2002 [http://en.wikipedia.org/wiki/Ram_Karmi, <http://www.haaretz.com/news/national/architect-ram-karmi-known-for-his-large-scale-brutalist-style-dies-at-82-premium-1.514918>].

Ada Karmi-Melamede

(1936, Tel Awiw –)

Córka Dova Karmi. W młodych latach służyła w paramilitarnych jednostkach Nahalu, wolny czas spędzała w kolonii artystycznej Ein Hod. Została wykształcona w Architects Association School of Architecture w Londynie (1956–1959) i Israel Institute of Technology Technion w Hajfie (1961–1963). Jej twórczość łączy pierwiastki międzynarodowe (modernizm) z wpływami lokalnymi (motywy architektury śródziemnomorskiej). W latach 1962–1967 pracowała wraz z bratem Ramem w rodzinnych firmach: najpierw Dov Karmi Associates, potem Karmi Associates Architects. W 1967 roku wyjechała z Izraela i spędziła 20 lat w Stanach Zjednoczonych, jako wykładowca i profesor Columbia University (1969–1982), Yale University (1985–1993) oraz University of Pennsylvania (1991). Wróciła do Izraela w 1986 r., aby uczestniczyć w prestiżowym konkursie na budynek Sądu Najwyższego w Jerozolimie (il. 105; fot. 77, 78). Jej projekt, opracowany wspólnie z bratem Ramem Karmi, zdobył I nagrodę. Zrealizowany w 1992 r. pokonkursowy projekt Sądu Najwyższego w Jerozolimie jest uważany za czołowe osiągnięcie izraelskiego postmodernizmu. W roku 2007 otrzymała państwową nagrodę Izraela w dziedzinie architektury [Jewish Women Archive. jwa.org/encyclopedia/article/karmi-melamede-ada].

Richard Kauffmann (Kaufmann)

(1887, Frankfurt – 1958, Jerozolima)

Studiował architekturę i planowanie w Hochschule w Darmstadt i na Uniwersytecie Technicznym w Monachium. W 1920 roku na zaproszenie władz ruchu syjonistycznego przybył do Palestyny i objął stanowisko dyrektora Departamentu Architektury przy Palestine Land Development Company, które sprawował do 1932 r. Teoretyk, urbanista i praktykujący ar-

chitekt, autor ponad pięćdziesięciu projektów moszawów i kibuców (il. 5–7), planu regulacyjnego Tel Awiwu, nowych miast Afula i Herzeliya oraz osiedli w Jerozolimie i Hajfie. Zwolennik idei miasta-ogrodu i społecznej partycypacji w projektowaniu. Pracował nad rozwiązaniem zagadnień ochrony budynków przed lokalnym, gorącym klimatem za pomocą elementów architektonicznych, takich jak np. podwójne dachy w szkole w kibucu Degania (il. 10), czy budynkach dla robotników w fabryce potasu nad Morzem Martwym, otwory wentylacyjne w ścianach i odpowiednio skuteczne żaluzje przeciwsłoneczne [Bar-Or 2010, s. 236–237, Metzger-Szmuk 2004, s. 340–341].

Joseph (Ossip) Klarwein

(1893, Warszawa – 1970, Jerozolima)

Urodzony jako Józef Klarwin 6 lutego 1893 r. w Warszawie. W latach 1917–1919 uczęszczał do Studium der Architektur w Technischen Hochschule w Monachium. W 1933 r. wyemigrował do Palestyny. Pracował najpierw w Hajfie, potem w Jerozolimie. Do jego dzieł należą gmach Bejt ha-Kranot w Hajfie (1935), portowy silos zbożowy Dragon w Hajfie (1953), kino Hod w Naharjii (1950). Wspólnie z Dovem Karmi opracował projekt gmachu Knessetu w Jerozolimie (1957–1966). Według jego projektu wybudowano Instytut Biologii i stadion Uniwersytetu Hebrajskiego (lata 50. XX wieku), a także Memorial Teodora Herzla na Górze Herzla w Jerozolimie [Sroka, Sroka 2015, s. 335–336].

Lucjan Korngold

(1897, Warszawa – 1963, Sao Paulo)

Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. W latach międzywojennych był autorem szeregu wybitnych realizacji domów mieszkalnych w Warszawie. W latach 1933–1935 przebywał w Palestynie, gdzie brał udział w opracowaniu projektów kilku budynków mieszkalnych w Tel Awiwie (niesygnowanych jego nazwiskiem), m.in. Hagiloba Street 1, Balfour Street 24-26 i narożny budynek przy Melchett 11/Balfour Street 39-41. Z końcem lat 30. powrócił do Warszawy. Po wybuchu II wojny światowej został powołany do wojska; uniknął niewoli i przez Bukareszt przedostał się do Brazylii; tam zrealizował szereg wybitnych dzieł architektonicznych, m.in. budynek CBI i fabrykę Fondura Wyeth S.A. [Metzger-Szmuk 2004, s. 274–275; Rydel 2014, s. 86–92].

Leopold Krakauer

(1890, Wiedeń – 1954, Jerozolima)

Urodzony w Wiedniu, po przybyciu do Palestyny w 1924 roku osiadł w Hajfie i kontynuował karierę jako architekt, rysownik i malarz. Początkowo pracował w biurze Alexandra Baerwalda, lecz już po roku przeniósł się do Jerozolimy. Zajmował się związkami pomiędzy krajobrazem, klimatem i architekturą, projektował głównie dla ruchu kibucowego. Znany był z innowacyjnych rozwiązań projektowania architektury przy dostosowaniu do topografii i lokalnego klimatu: tarasowo piętrzył bryły, stosował duże nadwieszenia dachów,

głęboko osadzone okna, otwory dachowe i kanały wentylacyjne. Do najbardziej znanych obiektów Krakauera należą świetlice-jadalnie w kibucach Belt Alfa, Tel Josef i Degania oraz Bonem House w Jerozolimie (fot. 54) [Warhaftig 2007, s. 54–55; Perry-Lehmann M., Levin M. (edit.) Leopold Krakauer: Painter and Architect 1890–1954, The Israeli Museum, 1996].

Yehuda Magidovitch

(1886, Humań – 1961, Tel Awiw)

Yehuda Magidovitch urodził się w Rosji; w 1910 r. ukończył Akademię Sztuki w Odessie i wraz z grupą rosyjskich intelektualistów, przybył w 1910 r. do Jaffy w Palestynie na pokładzie statku Roslan. Meir Dizengoff, burmistrz Tel Awiwu, mianował go pierwszym miejskim inżynierem – Magidovitch – funkcję tę sprawował do 1923 r. Kiedy krytykowano go za brak właściwego nadzoru nad prowadzonymi w mieście budowami rzekł: „najpierw pozwólmy im budować, mierzyć będziemy potem”. W 1923 r. założył własne biuro projektów, w którym zatrudniał młodych architektów m.in. Ze’ev Rechtera. W 1934 r. dołączył do nich po powrocie ze studiów w Londynie syn Magidovitcha – Raphael, który został się wkrótce partnerem ojca. Magidovitch zaprojektował około 500 budynków wzniesionych w Tel Awiwie (il. 21; fot. 9, 10, 18, 19). Jego styl ewoluował od eklektycznego historyzmu, poprzez art déco do modernizmu [Metzger-Szmuk 2004, s. 188–189].

Al (Alfred) Mansfeld

(1912, Petersburg – 2004, Hajfa)

Jako dziecko wyjechał z Rosji do Niemiec, studiował architekturę w Berlinie i Paryżu. Po przybyciu do Palestyny, w 1935 r. założył praktykę projektową w spółce z Munio Gitai Weinraubem, którą prowadzili wspólnie ponad dwadzieścia lat. Przez ponad 40 lat nauczał architektury na uniwersytecie Technion w Hajfie. Jego najbardziej znanym dziełem jest Muzeum Izraela w Jerozolimie (wspólnie z arch. wnętrz Dorą Gad), wzniesione w latach 1960–1965 (fot. 67, 68) [Israel Museum, english.imjnet.org.il/page_1554].

Adam Mazor

(1936, Kraków? –)

Architekt, urbanista i planista, urodzony w 1936 r. w Polsce jako Adam Mazur. Mieszkał i studiował w Krakowie. Po przyjeździe do Izraela podjął studia II stopnia w Instytucie Technion w Hajfie, równocześnie pracował w biurze Nachuma Zolotowa w Tel Awiwie. Od 1963 r. wspólnik w biurze Adam Mazor Eli First Architects and Urban Planners. Profesor Instytutu Technion w Hajfie, autor wielu planów urbanistycznych, m.in. centrum Tel Awiwu – Lev Ha’ir (hebr. serce miasta), główny projektant i koordynator strategicznego planu rozwoju Izrael 2020: Master Plan for Israel in 21st Century. Laureat nagrody państwowej Izraela w dziedzinie architektury w 2013 r. [mazor-first.com; <http://www.zoominfo.com/p/Adam-Mazor/171225859>].

Erich Mendelsohn

(1887, Olsztyn – 1953, Kalifornia)

Urodzony 21 marca 1887 r. w Olsztynie (Allenstein w ówczesnych Prusach Wschodnich). W latach 1907–1912 studiował kolejno ekonomię w Monachium i architekturę w Berlinie oraz Monachium. Po służbie w wojsku na frontach I wojny światowej osiadł w Berlinie, gdzie w 1918 r. otworzył własne biuro architektoniczne. Wybitny rysownik, projektant, teoretyk i wykładowca. Sławę przyniosła mu realizacja Wieży Einsteina w Poczdamie (1920–1924). W 1923 r. po raz pierwszy odwiedził Palestynę. W 1926 r. nawiązał współpracę z Salmannem Schockenem, czego rezultatem była seria projektów domów towarowych w Stuttgarcie, Wrocławiu, Chemnitz. W 1933 r. wyemigrował do Wielkiej Brytanii i założył biuro w Londynie, równocześnie pracował nad projektami w Palestynie: Uniwersytetem Hebrajskim na Górze Mount Scopus, projektem rezydencji Weitzmannów w Rehovot (fot. 19–22), domem mieszkalnym i biblioteką Schockena (fot. 55, 56) oraz szpitalem Hadassah w Jerozolimie (il. 24, 25). W 1935 r. otworzył drugie biuro w Jerozolimie. W 1941 r. wyemigrował do USA, współpracował z i gminami żydowskimi. Wykładał na uniwersytetach w Yale, Chicago, Detroit, Berkeley. [Stephan 2001, s. 240–241].

Shmuel Mestechkin

(1908, Wasylkiw – 2004, Tel Awiw)

Przybył do Palestyny w 1923 r., w latach 1931–1933 studiował na Bauhausie w Dessau, a po powrocie został szefem Departamentu Architektury ruchu kibucowego *Artzi – Hashomer Hatzair*. Początkowo współpracował z architektem Josephem Neufeldem, a w 1937 r. otworzył własne biuro projektowe. Jego twórczość związana była z ruchem kibucowym, zaprojektował dziesiątki budynków mieszkalnych, sportowych i użyteczności publicznej. W latach 1959–1963 był prezesem Izraelskiego Stowarzyszenia Architektów [Bar-Or 2010, s. 240].

Joseph Neufeld

(1898, Monasterzyska – 1980, USA?)

Do Palestyny przybył w 1920 r. wraz z grupą syjonistycznej młodzieży z organizacji Hashomer Hatzar. Początkowo budował kibuce i drogi, potem pracował przy odbudowie basenów Salomona w pobliżu Hebronu. W latach 1922–1926 studiował architekturę na Akademii Sztuk w Wiedniu i w Rzymie, wakacje spędzał w Palestynie, pracując w lokalnych biurach projektowych, m.in. u Józefa Berlina i Richarda Pancovsky'ego. Po ukończeniu studiów, w latach 1926–1929, zatrudnił się w berlińskim biurze Ericha Mendelsohna. W 1929 r., jako asystent Bruno Tauta, wyjechał do Związku Sowieckiego, gdzie pracował nad planami dla Moskwy, a także projektami architektonicznymi szpitali i hoteli. W 1932 r. wrócił do Palestyny, założył własne biuro w Tel Awiwie i podjął aktywną działalność w środowisku miejsowych architektów, w klubie Chug, w wydawnictwie *Habinyah Bamisrah Hakarov*

oraz Stowarzyszeniu Inżynierów i Architektów. W roku 1940 wyjechał do USA, gdzie został mianowany doradcą w ministerstwie zdrowia. Wykładał na uniwersytetach Columbia i Yale. Jego projekty cechowała skłonność do linii horyzontalnych [Metzger-Szmuk 2004, s. 408–409].

Julius Posener

(1904, Berlin – 1996, Berlin)

W 1923 r. ukończył szkołę techniczną w Berlinie, potem pracował m.in. w biurze Ericha Mendelsohna. W 1933 r. wyjechał do Paryża, gdzie pracował w redakcji pisma *L'Architecture d'Aujourd'hui*. Poznał wówczas Augusta Perreta i Le Corbusiera. W 1935 r. wyemigrował do Palestyny, gdzie projektował i redagował pismo *Habinyah Bamisrah Hakarov*. W 1941 r. wstąpił jako ochotnik do Armii Brytyjskiej. Po wojnie otrzymał obywatelstwo brytyjskie, wykładał w Londynie i Kuala Lumpur. W 1961 r. powrócił do Niemiec, aby objąć katedrę historii architektury na Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie. Autor kilkudziesięciu publikacji na temat historii architektury [http://pl.wikipedia.org/wiki/Julius_Posener].

Yohanan Ratner

(1981, Odessa – 1965, Haifa)

W czasie I wojny światowej oficer Armii Czerwonej, po wojnie studiował architekturę w Niemczech. Przybył do Palestyny w 1923 r., gdzie był praktykującym architektem i oficerem Hagany. W czasie wojny wyzwolenczej został członkiem wojskowego komitetu doradczego Ben Guriona w randze generała, w latach 1948–1953 pełnił funkcję attaché wojskowego w Moskwie. Po powrocie do Izraela został profesorem i dziekanem wydziału Architektury Uniwersytetu Technion w Hajfie. Zaprojektował wiele znanych budowli m.in. siedzibę Agencji Żydowskiej w Jerozolimie (1930–1936; il. 63). Będąc wykładowcą dał się poznać jako konserwatysta i przeciwnik architektury modernistycznej [Rotbard 2003, s. 54–55, Warhaftig 2007, s. 62–63].

Ze'ev Rechter

(1899, Kovoclevsky – 1960, Tel Awiw?)

Urodzony na Ukrainie, w wieku 17 lat rozpoczął studia architektoniczne w szkole technicznej w mieście Mikołajów. W 1919 r. wyemigrował do Palestyny, gdzie podjął pracę jako kreślarz w biurze Benjamina Chaikina w Jerozolimie. W latach 1922–1924 opracował projekty domów w Hajfie i Tel Awiwie. W 1926 r. wyjechał wraz z żoną i dwójką dzieci do Rzymu, by studiować architekturę, jednak z braku środków do życia zmuszony został do powrotu do Palestyny. W latach 1929–1932 studiował architekturę w Paryżu, skąd powrócił jako zdeklarowany wyznawca Le Corbusiera. W 1933 r. zaprojektował przy bulwarze Rotszylda słynny Engel House, pierwszy budynek w Tel Awiwie wzniesiony na kolumnach. W latach 30. projektował głównie budynki mieszkalne (il. 22) o wysmakowanych proporcjach i minimalistycznym wręcz charakterze, w latach późniejszych projektował także bu-

dynki dla służby zdrowia oraz szpitale. W 1949 r. dołączył do niego syn – Jakob (Yaacov) Rechter (zm. 2001), absolwent uniwersytetu technicznego Technion w Hajfie. Rodzinne biuro Rechter Architects prowadzone jest teraz przez wnuka Ze’eva Rechtera, Amnona, absolwenta (1986) Architectural Association w Londynie [Metzger-Szmuk 2004, s. 242–243, www.rechter-arch.com].

David Reznik (Resnick)

(1924, Rio de Janeiro – 2012, Jerozolima)

Urodzony w Brazylii, gdzie jako student praktykował w biurze Oscara Niemeyera, a po przyjeździe do Izraela, w 1949 r. współpracował przez kilka lat z Heinzem Rau, z którym wspólnie opracował projekt kampusu uniwersyteckiego w Givat Ram (1957–1959). Autor m.in. kampusu Uniwersytetu Hebrajskiego na Górze Skopus (il. 57), mauzoleum Kennedy’ego, budynku mieszkalnego Amir Center, hotelu Hyatt Regency (il. 61) i kampusu Brigham Young University w Jerozolimie (il. 68). Laureat nagrody państwowej Izraela w dziedzinie architektury, przyznanej mu w 1995 r. [Dekel-Caspi 2005].

Carl Rubin

(1899, Śniatyn – 1955, Tel Awiw)

Urodzony w Galicji, studiował architekturę w Wiedniu, gdzie pracował jako architekt w latach 1923–1926. Wyemigrował do Palestyny w 1926 r., pracował tam kolejno z Alexandrem Baerwaldem i Richardem Kauffmannem. W 1931 r. wyjechał do Niemiec, gdzie podjął współpracę z Erichem Mendelsohnem. W 1932 r. wrócił do Palestyny i założył własne biuro projektów. Był członkiem klubu Chug. Autor wielu modernistycznych budynków w Tel Awiwie. Do najważniejszych dzieł Carla Rubina zalicza się przebudowę domu burmistrza Dizengoffa przy bulwarze Rotszylda w Tel Awiwie (fot. 13); obecnie siedziba Muzeum Niepodległości (Hall of Independence) [Warhaftig 2007, s. 102–103, <http://www.artlog.co.il/telaviv/9.html>].

Moshe Safdie

(1938, Hajfa –)

Urodzony w Izraelu, w 1953 r. wyemigrował wraz z rodziną do Kanady. W 1961 r. otrzymał dyplom Wydziału Architektury Uniwersytetu McGill. Praktykę zawodową odbywał w biurze Louisa I. Kahna. W 1964 r. założył własne biuro, aby zająć się projektem regulacyjnym Wystawy Światowej, zaplanowanej w roku 1967 w Montrealu. Zrealizowany według jego projektu kompleks Habitat’67 przyniósł mu międzynarodową sławę i pozwolił na stworzenie praktyki architektonicznej o globalnym zasięgu. W 1970 r. otworzył satelitarne biuro w Jerozolimie, gdzie zaprojektował szereg budynków, szczególnie w przylegającej do murów starego miasta dzielnicy Mamilla (il. 55), tworzących współczesną panoramę tego miasta. Autor licznych wybitnych budowli w Izraelu i Kanadzie (fot. 66, 70): m.in. nowego założenia Muzeum Yad Vashem, miasta Modi’in i Icchak Rabin Memorial Center w Tel Awiwie

oraz Galerii Narodowej Kanady i Muzeum Cywilizacji w Quebec. Wykładał na uniwersytetach Yale, Ben Gurion i Harvard [<http://www.msafdie.com/#/practice/moshesafdie>].

Arieh Sharon

(1900, Jarosław – 1984, Paryż)

Urodził się w galicyjskim wówczas Jarosławiu jako Ludwik Kurzman¹¹¹. W 1918 r. rozpoczął studia techniczne w Wyższej Szkole Technicznej w Brnie. Przybył do Palestyny w 1920 r. i zmienił nazwisko na Arieh Sharon. Po sześciu latach pobytu w kibucu wyjechał na studia do Bauhausu w Dessau (1926–1929), jako student pracował w biurze architektonicznym należącym do dyrektora szkoły Hannesa Meyera, a po studiach został mianowany dyrektorem oddziału biura Meyera w Berlinie. Do Palestyny wrócił w 1932 r., osiadł w Tel Awiwie, gdzie przyłączył się do grupy młodych architektów – modernistów. Jeden z najwybitniejszych izraelskich architektów, autor wielu budynków użyteczności publicznej i planów urbanistycznych. Jego największym dokonaniem było opracowanie Krajowego Planu Rozwoju (il. 41) (1949–1953), tzw. Planu Sharona, którego zarys zawarł w książce *Physical Planning in Israel* (1951). Był także autorem planu miejscowego, opracowanego w dla Starej i Wschodniej Jerozolimy (il. 67) (tzw. *Outline Scheme for Special Zone*) w 1969 r. i opublikowanego w jego monograficznej książce, *Planning Jerusalem. The Old City and Its Environs* (1973). Wydał też *Kibbutz + Bauhaus: an architects way in a new land* (1976). Był pierwszym w Izraelu architektem, który otrzymał nagrodę Izrael Prize. W latach 1954–1964 założył prywatną praktykę z Benjaminem Idelsonem, a w latach 1965–1981 pracował wspólnie z synem Eldarem. Do jego najbardziej znanych dzieł należą: szpital Rambam w Hajfie (il. 53), sanatorium w Tyberiadzie, Bank Izraela w Jerozolimie (fot. 62, 63) i muzeum Holocaustu w kibucu Yad Mordechai (fot. 45, 46) [Bar-Or 2010, s. 244, Metzger-Szmuk 2004, s. 318–319; www.ariesharon.org].

Yaakov Yaar

(1929, Niemcy –)

W wieku 5 lat wyemigrował wraz z rodziną do Palestyny, uczęszczał do Gimnazjum Herzliya. Służył w policji i wojsku podczas wojny o niepodległość. W 1953 r. ukończył z wyróżnieniem studia architektoniczne w Instytucie Technion w Hajfie. Pracował głównie dla sektora publicznego, projektując nowe miasta i osiedla, m.in. Kfir pod Tel Awiwem, Pisgat Ze'ev i Ramat Shlomo w Jerozolimie. W 2007 roku został nagrodzony izraelską nagrodą państwową w dziedzinie architektury. Wykładał na wydziałach architektury w Hajfie i Tel Awiwie. Założyciel firmy Yaar Architects [<http://en.emetprize.org/laureates/culture-and-art/architecture/yaakov-yaar>].

¹¹¹ Autor dziękuje p. mecenas Annie Wojnar-Pleszce za udostępnienie danych biograficznych Arieha Sharona.

Avraham Yasky

(1927, Kiszyniów – 2014, Tel Awiw)

Wymigrował z Królestwa Rumunii do Palestyny wraz z rodziną w 1935 r. Studiował architekturę w Hajfie, w Instytucie Technion, który ukończył w 1951 r. Trzyletnią praktykę zawodową odbywał pod okiem Arieha Sharona. W 1954 roku założył pracownię z Shimonem Povsnerem. Zaprojektował wtedy ratusz miejski przy Rabin Square w Tel Awiwie. Początkowy okres jego twórczości cechował betonowy brutalizm (np. „quarter kilometer apartment” – z Amnon Alexandroni). W 1965 r. założył własne biuro architektoniczne, które obecnie działa pod nazwą Moore Yasky Sivan Architects (M-Y-S) i jest największym biurem w Izraelu, prowadzącym działalność w skali międzynarodowej. Do jego najbardziej znanych dzieł należy zespół wysokościowców i centrum handlowe Azrieli Towers w Tel Awiwie (fot. 83). W 1982 r. otrzymał nagrodę państwową w dziedzinie architektury. W latach 1987–1991 wykładał w Instytucie Technion w Hajfie; w 1994 r. założył wydział architektury na uniwersytecie telawijskim. Dwaj jego synowie zostali architektami, Kobi Yasky kieruje biurem M-Y-S, a Yuval jest dziekanem Wydziału Architektury Akademii Bezalel w Jerozolimie [http://www.israelhayom.com/site/newsletter_article.php?id=16513, http://en.wikipedia.org/wiki/Avraham_Yasky].

Munio Weinraub (Gitai)

(1909, Szumlany – 1970 Izrael)

Urodził się w Szumlanach (obecnie Ukraina). W latach 1923–1927 uczył się fachu cieślińskiego w młodzieżowej organizacji syjonistycznej. W latach 1930–1932 uczestniczył w letnich kursach organizowanych przez Bauhaus w Dessau. Pracował jako asystent w berlińskim biurze Miesa van der Rohe. W 1934 r. wymigrował do Palestyny; osiadł w Hajfie i założył tam, wraz z Alfredem Mansfeldem, biuro architektoniczne. W ciągu dwudziestu lat zaprojektował i zrealizował wiele budynków – głównie w Hajfie i okolicach, brał też udział w konkursach i nauczał architektury w Instytucie Technion. Jego najważniejszym dziełem jest centralna synagoga w Hajfie. Zmarł w 1970 roku, wkrótce po tym jak przybrał hebrajskie nazwisko Gitai [Ingersoll 1994, Warhaftig 2007, s. 150].

Summary

From the first wave of Jewish settlements in Palestine at the turn of the nineteenth century, architecture has played an important role in the construction of Israeli society and the formation of national identity. The well-known Zionist slogan, *we came to this land to build and to be built*, reflects the faith of pioneers that, through the cultivation efforts and construction of settlements, they would shape not only their characters and strength, but also inextricably bind the emerging nation to the acquired territory.

The creation of Israel is a unique example of a deliberate and far-reaching political project involving the construction of a whole country from scratch: in 60 years since its foundation, the Jewish population has increased tenfold. The Israeli construction industry, spatial planning, and urban development have always been subordinated to the socio-political Zionist movement. Israel is the birthplace of unique models of settlement, as well as a laboratory of modern architecture. There were visible influences of colonial architecture, orientalism, international movement, and later of structuralism, brutalism, post-modernism, and new regionalism. This is the place where outstanding architects and planners, including Sir Patrick Geddes, Richard Kauffmann, Erich Mendelsohn, Oscar Niemeyer, Louis Kahn, Ishamu Noguchi, Christopher Alexander, Yaacov Rechter, Dov Karmi, James Carpenter, Zvi Hecker, Moshe Safdie, Mario Botta, and Ron Arad worked. Some Israeli architects had Polish roots; Samuel Bickels, Zvi Hecker, Lucjan Korngold, Adam Mazor, Joseph Neufeld, Jakub Pinkerfield, Arieh Sharon and Munio Weinraub were among them.

The research hypothesis assumes that, apart from its pragmatic dimension, architecture in Israel has several hidden ideological, political, and military features. Architecture, construction, and spatial planning were key elements of the Zionist project. Thanks to them, Jewish settlers were implementing a *fait-accomplis* policy in Palestine: they were annexing the land, forming new landscape, defining their own cultural identity, and distinguishing themselves from the local inhabitants: the Arabs. The Zionist ideology evolved from the original, first messianic, and later socialist form of the late nineteenth century to the tough, right-wing militarised Zionism of the beginning of the twenty-first century. In its wake, the

Israeli architecture, urbanism, and spatial planning transformed from their utilitarian forms that satisfy basic human needs into instruments owned by the state, aimed at achieving its geopolitical goals; from the initial stage of colonial architecture that provides incoming settlers with shelter and a place to stay, they turned into tools for raising ever better thought-through settlement structures and buildings that define national identity, annex space, ensure security, and eventually became a strategic weapon of the state to exercise military, political, and demographic control over the acquired territories.

Architecture of Israel is not only a mirror which reflects the image of its society, the architecture of Israel is also a matrix that forms the society. The uniqueness of the Israeli architecture is best revealed by the distinction from its Western counterpart.

While acts of modern architecture were being formulated throughout the western world under the illusion of their autonomy, and were structured in a complex relationship between architectural theory and architectural practice, in Israel they were governed primary by their political circumstances and significances. [...] In Israel, just like war, architecture is a continuation of politics through other means. Every act of architecture executed by Jews in Israel is in itself an act of Zionism, whether intentional, or not. [...] Every practicing architect in Israel is confronted with a situation in which distinctive “architectural” dilemmas are confused with critical political implications.¹¹²

Therefore, it is intriguing to perform a critical analysis of over one hundred years of architectural history of Israel, and to make an attempt to indicate directions in which the Israeli architecture is heading, since this exercise may make it possible to obtain information on where the society and the state of Israel are heading to.¹¹³ With strong, highly visible, and well-documented associations that exist between Israeli ideology, politics, and architecture, such attempt can even be made from the outside, from the position of a researcher unburdened by local, ideological, and political bias, and does not shoulder the weight of conflict, in which the modern Israel is entangled. The author realises that some aspects of the subject may be very “hot” politically, but declares the adoption of an objective and ideologically neutral attitude of a researcher, stipulating that the endeavour may be difficult, as even the choice of individual words or place names may have political significance in the dramatic reality of the Israeli-Palestinian conflict.

When, after the annexation of Jerusalem in 1956, there was a division of Israeli society into a secular left that aimed at a Israeli-Palestinian agreement, and a hard, radical right

¹¹² R. Sharon, *Wall and tower: the mold of Israeli Adrikhalut*, [in:] R. Segal, E. Weizman, *A Civilian Occupation: the Politics of Israeli Architecture*, Verso, New York 2003, pp. 40–41.

¹¹³ Including the period of the formation of the Israeli state in Palestine, beginning from the first wave of Jewish emigration.

wing, whose goal was to build the “Greater Israel”, particular architectural styles became the measure of internal divisions of Israeli society, which is symbolised by the white concrete of Tel Aviv and the gold stone of Jerusalem. Isolation of religious and secular Jews was gaining momentum and was manifested in spatial segregation, concerning houses, streets and entire neighbourhoods. The Talmudic law – *halacha* – was used in various spheres of social life. Cafés, cinemas, and other venues open on the day of Sabbath were destroyed and set on fire. On Saturdays, roads and streets were fenced and closed off in the areas inhabited by religious communities. The Zionist National Religious Party set up its own construction company, which constructed houses exclusively for religious Orthodox Jews. This develops a particular type of housing behind the wall: religious ghettos, where people have to commit themselves legally to the observance of the Sabbath and other religious duties.

The modern Israel is a mixture of different Jewish ethnic and religious groups, which continued to arrive in the country in the last hundred years. There are also ethnic minorities: Muslim and Christian Arabs, Bedouins, Circassians, Druze, Armenians, and Baha’is. This amalgam of nationalities and religions, various cultures and traditions can easily become an explosive mixture. On the margins of the Israeli-Palestinian conflict, within the Israeli society, the Jews and the Arabs are at cultural war. Here, the tradition, memory and historical truth are at stake. Free-market economic processes have strengthened the phenomena of delamination of styles and ideological disintegration of contemporary Israeli architecture. The Israeli architecture has lost its ability to symbolise and unite the interests of the nation and the state. It is now diversified to the same extent as the Israeli society is divided. But still, every building in Israel poses a certain political and ideological meaning.

The origins of society and the state of Israel can be considered in two main narratives: the story of Zionist propaganda, showing the history of the modern Israel as a fulfilment of a biblical prophecy about the return of “a people without a land to a land without people”, that is an act of historical justice, in which there is neither place nor need for discussions of inconvenient facts, or – as the “new” Israeli historians present it – a violent process of colonisation and conquest of an oriental land, which, in its rich history, has witnessed many battles, wars, and partitions. The movement of new Israeli historians developed on the basis of changes in modern historiography, which, under the influence of postmodernism and constructivism, shifted the focus from political history to the analysis of economic and social history, to the culture, tradition, and life of social groups and minorities that had been discriminated so far. Access to archival materials was obtained, and review of many existing beliefs, myths, and stereotypes subordinated to the “winners’ narrative” was conducted.

In the last two decades scholars from different disciplines such as political sciences, sociology, history, and geography have produced a vast and rich body of knowledge that examines critically the

Zionist national project. This discourse acknowledges the spatial meaning of the Zionist project and the central role of the Land of Israel in its national-territorial and conflictual level.¹¹⁴

With time, the group of new historians joined by Israeli architects and planners, many of whom had been educated in the West and had modern scientific backgrounds, undertook the reconstruction and redefinition of traditional narrative describing the Israeli architecture. In the second half of the 1990s, a systematic study of the relationships between architecture and politics was launched, as well as an analysis of the spatial dimension of the Israeli-Arab conflict. The group of these “new” architects-researchers critical to the legacy of Zionism includes among others Shelly Cohen, Zvi Efrat, Rachel Kallus, Alona Nitzan-Shiftan, Sharon Rotbard, Rafi Segal, Haim Yacobi, Yuval Yasky, and Eyal Weizman. Their works in English are a crucial source for obtaining a deeper insight into the history of Israeli architecture and urbanism as well as an indirect access to source materials in Hebrew.

In the process of shaping historical consciousness concerning the architecture of Israel and its relations with the ideology and politics of the country, the key role was played by international architectural exhibitions, globally promoting the displayed phenomena: *White City: International Style Architecture in Israel*, Tel Aviv, 1984 (Michael Levin); *Civilian Occupation* – prepared for the UIA Congress in Berlin and banned by the Israeli Association of Architects, but later restored and shown first at the Storefront Gallery of Art and Architecture in New York in February 2003, and later, as a part of a wider project called *Territories*, exhibited in Berlin and Rotterdam in 2003, San Francisco, Malmö, Tel Aviv and Rammalah in 2004 (Rafi Segal and Eyal Weizman); *Kibbutz – Architecture without Precedents* – during the 12th Venice Architecture Biennale in 2010 (Yuval Yasky, Galia Bar-Or), *The Object of Zionism. Architecture of Statehood in Israel*, Swiss Architecture Museum, Basel 2011 (Zvi Efrat and Hubertus Adam), and *Kibbutz and Bauhaus – Pioneers of the Collective*, Dessau 2011 (Yuval Yasky, Galia Bar-Or).

* * *

Research in the book is divided into thematic groups corresponding to the most important architectural phenomena and trends, and the characteristic spatial formations that were constructed in Israel, considered in the socio-political context. Individual research periods have been assigned symbolic forms. In this type of analysis, the time frame is less tangible and less important: the more important issues are the cause-and-effect and symbolic relations; nonetheless the research will be conducted in chronological order. The subject area of the project will be divided into the following thematic and research parts:

¹¹⁴ Y. Haim, *Whose Order, Whose Planning?* [in:] H. Yacobi, *Constructing a Sense of Place: Architecture and Zionist Discourse*, Ashgate Publishing Ltd., London 2004, p. 3.

The first period of the colonisation of Palestine, from the early twentieth century to the establishment of the State of Israel in 1948, characterised by the evolution of settlement models, from the use of local patterns and colonial architecture, to the development of kibbutz and moshava, original settlements unique for Israel, and the rise of the Tower and Stockade (*Homa Umigdal*, Hebrew for “Wall and Tower”) prefabricated estates-forts. At that time, there was a dispute between a traditional, socialising Zionism and modernisation currents that has remained etched into the creation of the “white” Tel Aviv. In this context, a consideration will be given to a discourse on the construction of the new, national architectural form, conducted between supporters of the Semitic-Oriental tradition and members of the Euro-Modernist school composed mainly of graduates of the German Bauhaus.

The years 1948–1967 were a period of rapid urbanisation and industrialisation of Israel after gaining independence. It was the time of implementation of the National Plan of Sharon, which included construction of roads, infrastructure and settlements, and new towns (called Development Towns), raised mainly for Oriental Jews. Their simplified, gaunt architectural forms have been built mainly of concrete. This was accompanied by the development of the theory and practice of Israeli architecture both by the old local modernist masters and the generation of young architects of Israel educated at western universities.

The years 1967–2000, i.e. the period from the annexation of Jerusalem to the outbreak of the Second Intifada, being the second uprising of Arabs, will be symbolised by the archaeological excavations, reconstructions, and numerous references of contemporary forms to the architectural history, shaped in the spirit of new regionalism and postmodernism, and the construction of a large, metropolitan Jerusalem; and colonisation of the West Bank, whose symbol are estates built on crests of hills.

The current phase of rapid urbanisation and fortification of the country, symbolised by barriers, tunnels, domes and walls will provide a spatial representation of militarised, neo-liberal Zionism of the twenty-first century, and the impact of neo-liberal economy will be made visible in the free-market urbanisation and suburbanisation processes. Furthermore, the question of the Arab cultural heritage and contemporary Arab architecture in Israel will be raised, as the local Arab population of over two million has developed distinctive housing models on a small territory which belongs to them.

The history of Israel and the Middle East conflict is widely known and has been the subject of many publications. However, there are no sources in Polish devoted to the role of architecture in the construction of Israeli society and the State of Israel. Meanwhile, both the history of the construction of a national Israeli architectural form, and the spa-

Summary

tial dimension of the Israeli-Palestinian conflict take on special meanings from the Polish perspective, as they are seen from a country that, after over a century of being partitioned, had to rebuild its own statehood and re-shape its national identity at the beginning of the twentieth century; from a country where the memory of the Second World War, persecution and tragedy that affected the Jewish people in this land, is still alive. A national discussion of the tragic facts of our recent history; until recently a taboo area extending over persecution, ethnic cleansing and crimes, appropriation of land and other property from the previous owners who had been expelled or murdered, has been undertaken in modern Poland, not unlike in modern Israel. The scale and context of both histories are different, albeit the need for disclosure, documentation, and explanation of the mechanisms driving these phenomena is the same.

Bibliografia

- AHIMEIR Ora, LEVIN Michael (edit.), *Modern Architecture in Jerusalem*, The Institute of Jerusalem Studies, Jerusalem 1980.
- ALTEMAN Rachelle, *Planning in the Face of Crisis: Land Use, Housing, and Mass Immigration in Israel*, Routledge, London 2002.
- ARENDT Hannah, *Pisma Żydowskie*, Biblioteka Kwartalnika Kronos, Warszawa 2012.
- ASHWORTH G. J. (Gregory John), *War and the city*, Routledge, London–New York 1991.
- ASHWORTH Gregory, *Planowanie dziedzictwa*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2015.
- BACKMANN René, *A Wall in Palestine*, Picador, New York 2010.
- BALKE Ralf, *Izrael*, Wydawnictwo Cyklady, Warszawa 2005.
- BANHAM Reyner, *Rewolucja w architekturze*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1979.
- BAR-OR Galia, YASKY Yuval (ed.), *Kibbutz. Architecture Without Precedents*, The 12th International Architecture Exhibition, Venice–Tel Aviv 2010.
- BAUMAN Zygmunt, *Płynna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.
- BELL Brian (ed.), *Izrael. Przewodnik ilustrowany*, Berlitz, Landenscheidt Polska Sp. z o.o., Warszawa 2008.
- BENVENISTI Meron, *City of Stone. The Hidden History of Jerusalem*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles–London 1996.
- BENVENISTI Meron, *Sacred Landscape. The Buried History of The Holy Land since 1948*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles–London 2000.
- BENVENISTI Meron, *The Inevitable Bi-national Regime*, Ha'aretz, 22.10.2010, za: http://www.americantaskforce.org/daily_news_article/2010/01/22/1264136400_13.
- BENSIMON Doris, ERRERA Eglal, *Żydzi i Arabowie. Historia współczesnego Izraela*, Wydawnictwo Cyklady, Warszawa 2000.
- BOTTON Alain, *Sztuka podróżowania*, Czuły Barbarzyńca, Warszawa 2010.
- BRAND Roy, SCIALOM Ori, *The Urburb. Patterns of Contemporary Living*, Sternthal Books, Venice 2014.

- B'TSELEM, The Israeli Information Center for Human Rights in the Occupied Territories, *A Wall in Jerusalem: Obstacles to human Rights in the Holy City*, Jerusalem 2006.
- BYSTROV Evgenia, SOFFER Arnon, *Israel: Demography 2013–2034, Challenges and Chances*, University of Haifa, Haifa 2013.
- CASTELLS Manuel, *Spoleczeństwo sieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- COHEN Shelly, *A moment of Change? Transformations in Israeli Architectural Consciousness Following the 'Israeli Pavilion' Exposition*, [w:] YACOBI Haim (edit.), *Constructing a Sense of Place: Architecture and Zionist Discourse*, Ashgate Publishing Ltd., London 2004.
- DAIDI Sigal, *Ada Karmi-Melamede*, Jewish Women Archive, <http://jwa.org/encyclopedia/article/karmi-melamede-ada>.
- Dani Karavan. Esencja miejsca*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2015.
- DAVIS Mike, *Planeta slumsów*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2009.
- DEKEL-CASPI Sophia (edit.), *David Resinck. A Retrospective*, The Genia Schreiber University Art Gallery, The Yolanda and David Katz Faculty of the Art University, Tel Aviv 2005.
- DOMAŃSKA Ewa, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005.
- DVIR Noam, *Jerusalem reaches for the heavens*, Ha'aretz, 7.03.2011.
- EFRAT Avital, *Let There be Light*, Eretz Magazine, January-February 2011.
- EFRAT Zvi, *Mold*, [w:] YACOBI Haim (edit.), *Constructing a Sense of Place: Architecture and Zionist Discourse*, Ashgate Publishing Ltd., London 2004.
- EFRAT Zvi, *The Secret of Kibbutz Charm*, [w:] BAR-OR Galia, YASKY Yuval (ed.), *Kibbutz. Architecture Without Precedents*, The 12th International Architecture Exhibition, Venice 2010.
- EFRAT Zvi, HUBERTUS Adam, *The Object of Zionism. Architecture of Statehood in Israel*, Swiss Museum of Architecture, Basel 2011, <http://efrat-kowalsky.co.il/projects/2011-the-object-of-zionism>.
- ELDAR Yishai, *Jerusalem Architectural History: Under Israeli Rule (1948-Present)*, http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/Architecture/Jeruarchitecture1948.html.
- ELHYANI Zvi, *Horizontal Ideology, Vertical Vision: Oscar Niemeyer and Israel's Height Dilemma*, [w:] YACOBI Haim (edit.), *Constructing a Sense of Place: Architecture and Zionist Discourse*, Ashgate Publishing Ltd., London 2004.
- ELHYANI Zvi, *Fallout*, Ma'ayan 2 (2006), http://in.bgu.ac.il/en/heksherim/2008/Fallout-Zvi_Elhyani.pdf.
- ELIAKIM Tzadik, *The Urban Planning of Tel Aviv up to 1948*, [w:] METZGER-SZMUK Nitza, *Tel Aviv. Dwelling on the Dunes. Modern Movement and Bauhaus Ideas*, Editions de l'éclat, Paris–Tel Aviv 2004.

- ELON Amos, *Politics and Archeology*, [w:] SILBERMAN Neil Asher, SMALL David, *The Archeology of Israel. Constructing the Past, Interpreting the Present*, Sheffield Academic Press, Sheffield 1997.
- ENGELKING Barbara, *Jest taki piękny słoneczny dzień. Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Centrum Badań nad Zagładą Żydów, IFiS PAN, Warszawa 2011.
- FOUCAULT Michel, *Trzeba bronić społeczeństwa. Wykłady w College de France 1976*, Wydawnictwo KR, Warszawa 1998.
- FRAMPTON Kenneth, *W stronę krytycznego regionalizmu: sześć zasad oporu*, [w:] JENCKS Charles, KROPF Karl, *Teorie i manifesty architektury współczesnej*, Grupa Sztuka Architektury, Warszawa 2013.
- GEBERT Konstanty, *Miejsce pod słońcem. Wojny Izraela*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008.
- GELVIN James L., *Konflikt izraelsko-palestyński*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- GILBERT Martin, *The Routledge Atlas of Jerusalem*, Routledge, London–New York 2008a.
- GILBERT Martin, *The Routledge Atlas of the Arab-Israeli Conflict*, Routledge, London–New York 2008b.
- GITZIN-ADIRAM Milana, ELLA Erez, HANDEL Dan, *Aircraftcarrier. American Ideas and Israeli Architectures after 1973*, Hatje Crantz Verlag, Ostfildern 2012.
- GOŁOTA Urszula, *Zvi Hecker Stronnice księgi*, Muzeum Architektury, Wrocław 2015.
- GONTARCZYK Piotr, *Powrót na ziemię Izraela*, Uważam Rze, 23/2011.
- GOTTESMAN Asaf, *Globalisation and Regionalism*, [w:] *Blurring Boundaries – The Globalisation Effect*, The Israel Association of United Architects, Tel Aviv 2011.
- GRAHAM Stephen (edit.), *Cities, War and Terrorism*, Blackwell Publishing, Malden 2004.
- GRAHAM Stephen, *Cities under Siege: The New Military Urbanism*, Verso, London 2010.
- GROSS Jan Tadeusz, *Sąsiedzi*, Pogranicze, Sejny 2000.
- HAKIM Besim Selim, *Arabic-Islamic Cities. Building and Planning Principles*, KPI Limited, London–New York–Sydney–Henley 1986.
- HANDELMAN Don, *Nationalism and the Israeli State. Bureaucratic Logic in Public Events*, Berg, Oxford–New York 2004.
- HARLAP Amiram, *New Israeli Architecture*, Fairleigh Dickinson University Press, Madison 1982.
- HARPAZ Nathan, *Zionist Architecture and Town Planning. The Building of Tel Aviv (1919–1929)*, Purdue University Press, West Lafayette 2013.
- HEINZE-GREENBERG Ita, *Jestem wolnym budowniczym – Budowle w Palestynie*, [w:] STEPHAN Regina (red.), *Erich Mendelsohn. Dynamika i funkcja*, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 2001(a).
- HEINZE-GREENBERG Ita, *Okolo południa pojawia się łąd – Podróże do Holandii, Palestyny, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego*, [w:] STEPHAN Regina (red.),

- Erich Mendelsohn. *Dynamika i funkcja*, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 2001(b).
- HEINZE-GREENBERG Ita, *Uznanie morza Śródziemnego za kolebkę międzynarodowej nauki o stylu zawdzięczamy Schultzom z Naumburga – Projekt Akademii Śródziemnomorskiej i emigracja*, [w:] STEPHAN Regina (red.), *Erich Mendelsohn. Dynamika i funkcja*, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 2001(c).
- HERBERT Zbigniew, *Barbarzyńca w ogrodzie*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1995.
- HERZL Teodor, *Państwo Żydowskie. Próba nowoczesnego rozwiązania kwestii żydowskiej*, Wydawnictwo Austeria, Kraków 2006.
- HEUMANN Gerard, *Global Architecture in Israel*, Jerusalem Post, 4.02.2013, <http://www.jpost.com/Opinion/Op-Ed-Contributors/Global-architecture-in-Israel-308454>.
- HUPPERT Uri, *Izrael w cieniu fundamentalizmów*, Sprawy Polityczne, Warszawa 2007.
- HUSSARZEWSKI Józef, *Wspomnienia z naszej podróży na Wschodzie 1871–1872*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2009.
- INGERSOLL Richard, *Munio Gitai Weinraub. Bauhaus Architect in Eretz Israel*, Electa, Milan 1994.
- JASIEWICZ Ewa, *Podpalić Gazę*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2011.
- JASIŃSKI Artur, *Architektura w czasach terroryzmu. Miasto – przestrzeń publiczna – budynek*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- JASIŃSKI Artur, *Osiedla na wzgórzach. Osadnictwo żydowskie na Zachodnim Brzegu*, Architektura i Biznes, 04/2015(a).
- JASIŃSKI Artur, *Pomiędzy Orientem a Lewantem. Architektura Izraela jako narzędzie budowy izraelskiej tożsamości narodowej*, Journal of Urban Ethnology nr 13/2015, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2015(b).
- JENCKS Charles, KROPF Karl, *Teorie i manifesty architektury współczesnej*, Grupa Sztuka Architektury, Warszawa 2013.
- KHALIDI Rashid, *The Iron Cage. The story of the Palestinian Struggle for Statehood*, Beacon Press, Boston 2007.
- KHALIDI Walid, *Before Their Diaspora: A Photographic History Of The Palestinians 1876–1948*, Institute of Palestine Studies, Washington D.C. 2004, digital edition: <http://btd.palestine-studies.org/content/digital-edition#/302>.
- KHAMAISSI Rasseem, NASRALLAH Rami, *Jerusalem: from Siege to a City's Collapse?*, [w:] MISSLEWITZ Philip, RIENIETZ Tim (edit.), *City of Collision: Jerusalem and the Principles of Conflict Urbanism*, Birkhauser, Basel-Boston-Berlin 2006.
- KHOUBROU Mitra, BOUMAN Ole, KOOLHAAS Rem, *Al Manakh*, Mountamarat, Dubai 2007.
- KLEIN Naomi, *Doktryna szoku*, Muza SA, Warszawa 2008.

- KNUFINKE Ulrich, *Bauhaus: Jerusalem. A Guide Book to Modern Architecture*, Bauhaus Centre, Tel Aviv–Jaffo 2012.
- KOLLEK Teddy, *For Jerusalem. A Life by Teddy Kollek*, Random House, New York 1978.
- KOOLHAAS Rem, *A Region in Brief*, [w:] KHOUBROU Mitra, BOUMAN Ole, KOOLHAAS Rem, *Al Manakh*, Mountamarat, Dubai 2007.
- KOSIŃSKI Wojciech, *Architektura Sacrum wobec konfliktów, tolerancji i pojednania. Historia, współczesność, perspektywy*, *Przestrzeń i Forma* 15/2011, Szczecin 2011.
- KOTYŃSKA Katarzyna, *Lwów. O odczytywaniu miasta na nowo*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2015.
- KROYANKER David, *Fifty years of Israeli Architecture as Reflected in Jerusalem Buildings*, Israel Ministry of Foreign Affairs, 26.05.1999, <http://www.mfa.gov.il/mfa/about-theministry/publications/pages/fifty%20years%20of%20israeli%20architecture%20as%20reflected%20i.aspx>.
- KUNDA Sigal Davidi, OXMAN Robert, *The Flight of the Camel*, [w:] YACOBI Haim (edit.), *Constructing a Sense of Place: Architecture and Zionist Discourse*, Ashgate Publishing Ltd., London 2004.
- LA GUARDIA Anthon, *Holy Land Unholy War*, John Murray Publishers, London 2002.
- LeBOR Adam, *City of Oranges. An Intimate History of Arabs and Jews in Jaffa*, W.W. Norton Company, New York 2007.
- LeVINE Mark, *Planning to Conquer: Modernity and its Antinomies in the “New-Old Jaffa”*, [w:] YACOBI Haim (edit.), *Constructing a Sense of Place: Architecture and Zionist Discourse*, Ashgate Publishing Ltd., London 2004.
- LeVINE Mark, *Overthrowing Geography. Jaffa, Tel Aviv, and the Struggle for Palestine 1880–1948*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles–London 2005.
- LEVITT Matthew, *Hamas – polityka, dobroczynność i terroryzm w służbie dżihadu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- LUSTICK Ian, *To Build and to Be Built By: Israel and the Hidden Logic of the Iron Wall*, *Israel Studies*, Vol. 1 No. 1, 1996.
- MEISHAR Naama, *Fragile Guardians: Nature Reserves and Forests Facing Arab Villages*, [w:] YACOBI Haim (edit.), *Constructing a Sense of Place: Architecture and Zionist Discourse*, Ashgate Publishing Ltd., London 2004.
- MELIJON Zeew (edit.), *Towns and Villages in Israel*, Imanuel Blaushild and Arie Nurnberg, Tel Aviv 1966.
- METZGER-SZMUK Nitza, *Tel Aviv. Dwelling on the Dunes. Modern Movement and Bauhaus Ideas*, Éditions de l'éclat, Paris–Tel Aviv 2004.
- MISSLEWITZ Philip, RIENIETZ Tim (edit.), *City of Collision: Jerusalem and the Principles of Conflict Urbanism*, Birkhauser, Basel–Boston–Berlin 2006.

- MITTELSTAEDT Juliane von, *Israeli Settlement Construction Booms Despite Ban*, Spiegel Online, 9.03.2010, <http://www.spiegel.de/international/world/an-unsettled-issue-israeli-settlement-construction-booms-despite-ban-a-715614.html>.
- MONTEFIORE Simon Sebag, *Jerozolima. Biografia*, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2011.
- MORRIS Benny, *Righteous Victims. A History of Zionist-Arab Conflict, 1881–2001*, Vintage Books, New York 2001.
- NAOR Mordechai, *HA'HAGANA*, Naidat Press, Tel Aviv 1985.
- NEEMAN Jael, *Byliśmy przyszołcią*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2012.
- NITZAN-SHIFTAN Alona, *Contested Zionism – Alternative Modernism: Erich Mendelsohn and the Tel Aviv Chug In Mandate Palestine*, [w:] YACOBI Haim (edit.), *Constructing a Sense of Place: Architecture and Zionist Discourse*, Ashgate Publishing Ltd., London 2004.
- NITZAN-SHIFTAN Alona, *On Concrete and Stone: Shifts and Conflicts in Israeli Architecture*, TDSR 2009, Vol. XXI, No. I, s. 51–65.
- NITZAN-SHIFTAN Alona, *The Israeli “Place” in East Jerusalem*, [w:] MISSLEWITZ Philip, RIENIETZ Tim (edit.), *City of Collision: Jerusalem and the Principles of Conflict Urbanism*, Birkhauser, Basel 2006.
- OLSZEWSKI Andrzej K., *Nowa forma w architekturze polskiej 1900–1925*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa 1967.
- OPHIR Adi, GIVONI Michael, *The Power of Inclusive Exclusion: Anatomy of Israeli Rule in Occupied Palestinian Territories*, Zone Books, New York 2009.
- PAPPE Ilan, *The Ethnic Cleansing of Palestine*, Oneworld Publication, London 2006.
- PAPPE Ilan, *The Modern Middle East. A Social and Cultural history*, Routledge, London–New York 2014.
- PAPPE Ilan, *Współczesny Bliski Wschód*, Książka i Wiedza, Warszawa 2013.
- PASZKOWSKI Zbigniew, *Miasto idealne w perspektywie europejskiej i jego związki z urbanistyką współczesną*, Universitas, Kraków 2011.
- PATEK Artur, *Żydzi w drodze do Palestyny 1934–1944*, Avalon, Kraków 2009.
- PERRY-LEHMAN Meira, LEVIN Michael (edit.), *Leopold Krakauer: Painter and Architect 1890–1954*, The Israeli Museum, Jerusalem 1996.
- PEVSNER Nikolaus, *Historia architektury europejskiej*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1976.
- PRZYBYŚLAWSKA Katarzyna, *Problem osad beduińskich na izraelskiej pustyni Negev w świetle prawa międzynarodowego*, Krakowskie Studia Międzynarodowe, Czasopismo Krakowskiej Szkoły Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, nr 3 (IV) Kraków 2007.
- REUTER Christoph, *Zamachowcy-samobójcy. Współczesność i historia*, Świat Książki, Warszawa 2003.

- ROMANN Michael, *Integration, Segregation and Control. Functional Everyday Jewish-Arab Relationships in Jerusalem*, [w:] MISSLEWITZ Philip, RIENIETZ Tim (edit.), *City of Collision: Jerusalem and the Principles of Conflict Urbanism*, Birkhauser, Basel 2006.
- ROSENBERG Goran, *Kraj utracony. Moja historia Izraela*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2011.
- ROTBARD Sharon, *Urbicide*, <http://babelarchitectures.blogspot.com/2009/07/urbicide.html>.
- ROTBARD Sharon, *Wall and Tower*, [w:] SEGAL Rafi, WEIZMAN Eyal, *A Civilian Occupation: the Politics of Israeli Architecture*, Verso, New York 2003.
- ROTBARD Sharon, *White City, Black City. Architecture and War in Tel Aviv and Jaffa*, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts 2015.
- RUDOLFSKY Bernard, *Architecture without Architects*, Museum of Modern Art, New York 1964.
- RYDEL Grzegorz, *Lucjan Korngold. Warszawa – Sao Paulo 1987–1963*, Salix Alba, Warszawa 2014.
- SAFDIE Moshe, *Beyond Habitat*, Tundra Books, Collins Publishers, Montreal 1973.
- SAID Edward W., *Orientalizm*, Zysk i S-ka, Poznań 2005.
- SALFIT N.P., *Israel-Palestine. Hope through architecture*, The Economist, 25.05.2014, www.economist.com/blogs/pomegranate/2014/03/israel-palestine
- SARYUSZ-WOLSKA Magdalena, TRABA Robert (red.), *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2014.
- SCHIPER Ignacy, *Dzieje syjonizmu na ziemiach polskich*, [w:] SCHIPER Ignacy, TARTAKOWER Arieh, HAFTKA Aleksander, *Żydzi w Polsce odrodzonej*, Wydawnictwo „Żydzi w Polsce odrodzonej”, Warszawa 1935.
- SCHIPER Ignacy, TARTAKOWER Arieh, HAFTKA Aleksander, *Żydzi w Polsce odrodzonej*, Wydawnictwo „Żydzi w Polsce odrodzonej”, Warszawa 1935.
- SCIALOM Ori, *Urburb, neither City nor Suburb: a Look at the Israeli Constructed Environment*, [w:] BRAND Roy, SCIALOM Ori, *The Urburb. Patterns of Contemporary Living*, Sternthal Books, Venice 2014.
- SEGAL Rafi, WEIZMAN Eyal, *A Civilian Occupation: the Politics of Israeli Architecture*, Verso, New York 2003.
- SEGAL Yoram, *The Traditional House In the Arab Villages of the Galilee*, Tvai 1, 1966.
- SEGEV Tom, *Siódmy milion. Izrael – piętno zagłady*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- SENIOR Dan, SINGER Saul, *Start-up Nation. The Story of Israel's Economic Miracle*, Twelve, New York–Boston 2009.
- SHARON Arieh, *Kibbutz + Bauhaus*, Karl Krämer Verlag & Ramat Gan, Stuttgart–Masada 1970.

- SHARON Arieh, *Planning Jerusalem. The Old City and Its Environs*, Weidenfeld and Nicolson, Jerusalem–London 1973.
- SHAVIT Ari, *My Promised Land. The Triumph and Tragedy of Israel*, Spiegel and Grau, New York 2013.
- SHAVIT Yaacov, *Archeology, Political Culture, and Culture in Israel*, [w:] SILBERMAN Neil Asher, SMALL David, *The Archeology of Israel. Constructing the Past, Interpreting the Present*, Sheffield Academic Press, Sheffield 1997.
- SHEHADEH Raja, *Palestyńskie wędrówki. Zapiski o znikającym krajobrazie*, Karakter, Kraków 2011.
- SHERWOOD Harriet, *Israeli architecture association faces ban from international forum*, The Guardian, 20.03.2014, <http://www.theguardian.com/world/2014/mar/20/israel-architecture-association-ban-international-forum-palestinian-settlements>.
- SHINDLER Colin, *Historia współczesnego Izraela*, Książka i Wiedza, Warszawa 2011.
- SHLAIM Avi, *Israel and Palestine. Reappraisals, Revisions, Refutations*, Verso, London–New York 2010.
- SHOSHAN Malkit, *Atlas of the Conflict Israel-Palestine*, 010 Publishers, Rotterdam 2010.
- SIDI Ela, *Izrael oswojony*, Muza SA, Warszawa 2013.
- SILBERMAN Neil Asher, SMALL David, *The Archeology of Israel. Constructing the Past, Interpreting the Present*, Sheffield Academic Press, Sheffield 1997.
- SORKIN Michael (edit.), *Against the Wall: Israel's Barrier to Peace*, The New Press, New York–London 2005.
- SROKA Łukasz Tomasz, SROKA Mateusz, *Polskie korzenie Izraela*, Wydawnictwo Austera, Kraków–Budapeszt 2015.
- STEPHAN Regina (red.), *Erich Mendelsohn. Dynamika i funkcja*, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 2001.
- SZACKA Barbara, *Czas przeszły, pamięć, mit*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2006.
- TAMIR-Tawil Eran, *To Start a City from Scratch: an Interview with Architect Thomas M. Leitersdorf*, [w:] SEGAL Rafi, WEIZMAN Eyal, *A Civilian Occupation: the Politics of Israeli Architecture*, Verso, New York 2003.
- TARNOWSKI Stanisław, *Z Dzikowa do Ziemi Świętej. Podróż do Hiszpanii, Egiptu, Ziemi Świętej i Konstantynopola z lat 1857–1858*, Księgarnia Akademicka, Kraków–Rudnik 2008.
- TIRZA Danny, *The Strategic Logic of Israel's Security Barrier*, Jerusalem Center for Public Affairs, Vol. 5. No. 18, 8.03.2006, <http://www.jcpa.org/brief/brief005-18.htm>.
- TYLER Patric, *Twierdza Izrael. Zakulisowa historia elit wojskowych, które uparcie bronią się przed pokojem*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2014.
- WARHAFTIG Myra, *They Laid the Foundation. Lives and Works of German-Speaking Jewish Architects in Palestine 1918–1948*, Ernst Wasmuth Verlag Tübingen, Berlin 2007.

- WEINTRAUB Dov, LISSAK Moshe, AZMON Y., *Moshava, Kibbutz, and Moshav: Patterns of Jewish rural settlement and development in Palestine*, Cornell University Press, Ithaca–London 1969.
- WEIZMAN Eyal, *Hollow Land: Israel's Architecture of Occupation*, Verso, London–New York 2007.
- WIŚNIEWSKI Michał, *Budowanie dominacji. Sny o potędze międzywojennej Polski*, Autoportret 1-2008 (22).
- YACOBI Haim (edit.), *Constructing a Sense of Place: Architecture and Zionist Discourse*, Ashgate Publishing Ltd., London 2004.
- YIFTACHEL Oren, 'Ethnocracy': *The Politics of Judaizing Israel/Palestine*, Constellations: International Journal of Critical and Democratic Theory, 1998, Vol. 6–3, pk_bonn.de/downloads/ethnocracy.
- YIFTACHEL Oren, HAIM Yacobi, *Barriers, Walls, and Urban Ethnocracy in Jerusalem*, [w:] MISSLEWITZ Philip, RIENIETZ Tim (edit.), *City of Collision: Jerusalem and the Principles of Conflict Urbanism*, Birkhauser, Basel 2006.
- YIFTACHEL Oren, *Ethnocracy. Land and Identity Politics in Israel/Palestine*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 2006.
- ZAWADZKI Mariusz, *Szyfowe prace Kerry'ego*, Gazeta Wyborcza 13. 08. 2013.
- ZERTAL Idith, ELDAR Akira, *Lords of Land. The War over Israel's Settlements in the Occupied Territories, 1967–2007*, Nation Books, New York 2007.
- ZUKIN Sharon, *Naked City. The Death and Life of Authentic Urban Places*, Oxford University Press, New York 2010.
- ZYSIAK Agata, *Historie w historii – zanim awangarda stanie się kanonem*, Czasopismo Naukowe „Kultura i Historia” nr 18/2010, Lublin 2010, <http://www.kulturaiihistoria.umcs.lublin.p/archives/2021>.
- ŻABOTYŃSKI Włodzimierz, *Państwo Żydowskie*, Renaissance, Warszawa–Kraków–Poznań–Lwów 1937.

Indeks nazwisk

- Abercrombie Patrick 104
Adams George Washington 45
Afdal 139
Ahimeir Ora 132, 134, 241
Alexander Christopher 10, 235
Alexandroni Amnon 123, 234
Allon Yigal 168
Amital Shimshon 119
Arad Ron 10, 235
Arafat Jaser 174
Arendt Hannah 66, 241
Ariel Uri 167
Ashworth Gregory John 40, 41, 161, 241
Attia Eli 302
Averbuch Genia 52, 56, 69
Avram Reuen 136
Azmon Y. 14, 42, 249
Azouri Najib 35
- Backmann René 150, 172, 179, 180, 182, 184, 185, 188, 222, 241
Baerwald Alexander 50, 66–69, **225**, 228, 232
Balfour Arthur James 36
Balke Ralf 24, 214, 241
Banham Reynier 58, 241
Barak Zvi 226
Barely Uri 305
Barkai Sam 52
Barkat Nir 201
Bar-Or Galia 13, 14, 24–27, 30–33, 42, 43, 222, 225, 228, 230, 233, 238, 241, 242
- Barski Joseph 46, 47, 66
Bartos Armand 128, 129
Bauman Zygmunt 190, 241
Begin Menachem (Biegun Mieczysław) 34, 150, 169–171
Bek Hassan 46
Bell Brian 160, 161, 241
Ben Gurion Dawid (Ben-Gurion David) 73, 74, 76–78, 84, 88, 97, 101, 102, 104, 119, 126, 139, 193, 194, 210, 231, 233
Ben-Horin Mordechai 293
Bensimon Doris 10, 20, 22, 36, 43, 82, 85, 86, 97, 99, 110, 241
Bentham Jeremy 194
Benvenisti Meron 85, 93, 100, 173, 191, 192, 194, 224, 241
Berlin Józef 230, 264
Bernstein Shlomo (Salomon) 10, 50
Betzael Henri 302
Bickels Samuel 10, 34, **225**, 235
Bixon Shmuel 119
Bnyhau Dov (Benisevitz) 44
Botta Mario 10, 235
Botton Alain 19, 241
Brand Roy 13, 14, 198, 200, 201, 208, 222, 241, 247
Bruner Ilan 112
Brutzkus David Anatol 125, 142
Buber Martin 66
Bugeaud Thomas Robert 89
Bystrov Evgenia 152, 242

- Calatrava Santiago 146
 Carpenter James 10, 146, 235, 300
 Castells Manuel 190, 242
 Chaikin Benjamin 62, 132, 231, 284
 Chyutin Bracha 146, 202, 205
 Chyutin Michael 146, 202, 205
 Cohen Preston Scott 298
 Cohen Shelly 12, 219, 221, 238, 242
 Cohn Lotte 50
 Corbusier Le 34, 53, 54, 63, 118, 216, 231
 Cwi Sabataj 21
- Dahan Jacques 146
 Dajan Mosze (Dayan Moshe) 139, 140, 168
 Davis Mike 95, 192, 242
 De Rothschild Edmond James 21, 22, 43
 Dekel-Caspi Sophia 14, 127, 132, 146, 232, 242
 Diamond Jack 146, 303
 Dicker Israel 52
 Dizengoff Meir 48, 229, 232
 Domańska Ewa 12, 242
 Dorian Fuksas 276
- Efrat Zvi 12, 13, 33, 101–104, 107, 112–116, 148, 176, 217, 218, 222, 225, 238, 300
 Eldan David 28, 210
 Eldar Yishai 146, 242
 Elhanani Arieh **225**, 263, 295
 Elhyani Zvi 102, 103, 120–123, 210, 242
 Eliakim Tzadik 46, 48, 49, 242
 Ella Erez 193, 243
 Elon Amos 161, 243
 Engelking Barbara 15, 243
 Errera Eglal 10, 20, 22, 36, 43, 82, 85, 86, 97, 99, 110, 241
 Eszkol Lewi (Eshkol Levi) 139, 168
 Eytan Dan 123, 298
 Eytan Omry 219
- Faglin Amichai „Gidi” 89
- Federmann Yekutiel 120
 Feitelson E. 226
 Ferguson Frank 145
 Foster Norman 121
 Foucault Michael 194, 207, 243
 Frampton Kenneth 162, 216, 243
 Frenkel Chanan 50
 Frenkel Elizer 288
 Friedman Alexander 136, 164, 285
 Friedmann Robert 50
 Fritz Cohen 138
 Fuksas Doriana 90
 Fuksas Massimiliano 90, 219
- Gad Dora 129, 229, 294
 Galila Israel 161
 Gebert Konstanty 36, 83, 87, 222, 243
 Geddes Patrick 10, 48, 49, 62, 121, 132, 142, 235
 Gehry Frank 202
 Gelvin James L. 73, 82, 101, 111, 169, 174, 243
 Gerstel Moshe 50
 Gil Moshe 119
 Gilbert Martin 123, 132, 136, 138, 153, 181, 243
 Ginsburg Shlomo 52
 Gitzin-Adiram Milana 193, 243
 Goldberg Yitzak Leib 54
 Goldman Avraham 46
 Gołota Urszula 14, 243
 Gontarczyk Piotr 35, 243
 Gordon Aaron David 24
 Gottesman Asaf 203, 204, 243
 Graham Stephen 182, 196, 243
 Groag Shmulik 22
 Gropius Walter 34
 Gross Jan Tomasz 15, 243
 Guardia Anthon La 73, 245
 Guggenheim David 219
 Gur Shlomo 38

- Gutman Shmaryahu 161
- Ha-Am Achad (Asher Cwi Ginsberg) 64, 66
- Haig Alexander 193
- Hakim Besim Selim 64, 243
- Haller Zeev 50
- Handel Dan 193, 243
- Handelman Dan 211, 243
- Harlap Amiram 14, 22, 26, 31, 34, 65, 68, 108, 115, 116, 118, 120, 132, 136, 159, 162, 164, 165, 243
- Harmon Arthur Loomis 132, 133, 284
- Harod Ein 29, 31, 32, 225
- Harpaz Nathan 14, 26, 36, 45, 46, 243
- Harrison Austen 132, 133
- Hashimshony Avia 140, 141
- Hashimshony Zion 140, 141
- Hecker Tadeusz (Zvi) 10, 14, 204, **226**, 235, 243
- Hecker Wilhelm 134
- Hed Edgar 50
- Heidegger Martin 123, 124
- Heinze-Greenberg Ita 58, 60, 63, 66, 68, 225, 243, 244
- Herbert Zbigniew 207, 208, 244
- Herzl Theodor 17, 23, 24, 46, 64–66, 78, 122, 228, 244
- Herzog Jacques 146, 202
- Hess Moses 23
- Heumann Gerard 202, 244
- Hitchcock Henry Russell 54
- Holliday Clifford 131
- Houshi Abba 121
- Howard Ebezner 33, 46
- Hubertus Adam 13, 222, 238, 242
- Huppert Uri 10, 143, 152, 222, 244
- Hussarzewski Józef 19, 244
- Hütt Pinchas 10, 266, 267
- Idelson Benjamin 126, 127, **226**, 233, 281, 295
- Ingersoll Richard 234, 244
- Irsai Istvan 208
- Jasiewicz Ewa 192, 244
- Jasiński Artur 14, 97, 179, 244
- Jehuda Ben Elizer 64
- Johnson Philip 54, 116
- Kahn Louis 10, 143, 213, 214, 232, 235
- Kallus Rachel 12, 238
- Kapeliuk Amnon 214
- Karavan Dani 14, 210, 242
- Karmi Dov 10, 52, 114, 138, **226**, 227, 228, 235
- Karmi Ram 123, 146, 158, 159, 195, 214, 217, **227**, 283, 299
- Karmi-Melamede Ada 146, 217, **227**, 242, 297
- Kassif Moti 305
- Katzef Haim 145, 283
- Kauffmann Richard 28, 31–34, 48, 50, 58, 69, 122, 132, 138, **227**, 232, 235
- Kaufmann Oskar 50
- Kednall Henry 142
- Kertesz Gabriel 22
- Khalidi Rashid 224, 244
- Khalidi Walid 137, 244
- Kiesler Frederic 128, 129
- Klarwein Josepf (Ossip, Klarwin Józef) 10, 138, **228**
- Klein Alexander 50
- Klein Naomi 189, 190, 196, 244
- Kluger Zoltan 32, 33, 37, 39, 70, 81, 84, 109, 111
- Knufinke Ulrich 134, 136, 245
- Kolker Ofer 146, 303
- Kollek Teddy 139, 143, 245
- Kook Zvi Yehudah 168
- Koolhaas Rem 94, 244, 245
- Kornberg Fritz 50
- Korngold Lucjan 10, **228**, 235, 247

- Kosiński Wojciech 19, 131, 245
 Kotyńska Katarzyna 207, 245
 Kowalsky Meira 146, 242, 300
 Krakauer Leopold 31, 50, **228**, 229, 246, 286
 Kronbergow Fritz 59
 Kropotkin Piotr 31
 Kroyanker David 145, 245
 Kunda Sigal Davidi 52, 70, 245
 Kutchinsky Dov 10

 LeBor Adam 21, 46, 48, 50, 89, 90, 91, 245
 Lefavre Lian 216
 Leibnitz Robert 132
 Leitersdorf Thomas. M. 149, 220, 221, 248
 Levi Ygal 201
 Levin Michael 12, 57, 132, 134, 216, 229, 238, 241, 246
 LeVine Mark 20, 48, 51, 91, 245
 Levitt Matthew 88, 245
Levitzy Coby 305
 Levy Meir 265
 Libeskind Daniel 121, 201
 Lipman Z. 208, 209
 Lissak Moshe 14, 42, 249
 Loeb Max 50
 Lustick Ian 11, 245

 Magidovitch Raphael 56, 229, 267
 Magidovitch Yehuda L. **229**, 263, 266, 267
 Magnes Judah Leon 66
 Mansfeld Al (Alfred) 50, 114, 129, **229**, 234, 294
 Mario Botta 300
 Massimiliano Fuksas 276
 Mazar Benjamin 160
 Mazor Adam (Mazur Adam) 10, 123, **229**, 235
 McLean William H. 131, 142
 Mears Frank C. 62, 132
 Meier Richard 201, 305
 Meishar Naama 93, 245

 Meltzer Nauhm 288
 Mendelsohn Erich 10, 50, 54, 58–60, 62–64, 68, 69, 132, **230**, 231, 232, 235, 243, 246, 248, 268, 286, 287
 Mestechkin Shmuel 34, 50, **230**
 Metzger-Szmuk Nitza 48, 52, 54, 55, 57, 226, 228, 229, 231–233, 242, 245
 Meuron Pierre 146, 201, 202
 Meyer Hannes 104, 121, 233
 Meyuhas M. 226
 Milner Moshe 97, 119, 144, 147, 169
 Minor Joseph 68
 Misslewitz Philip 14, 244, 245–247, 249
 Mittelstaedt Juliane von 196, 246
 Montefiore Simon Sebag 19, 20, 137, 138, 158, 246
 Moore Yitzhak 199, 200, 203, 301, 302
 Moreh Droh 223
 Moreh Elon 172
 Morris Benny 11, 19, 20, 73, 74, 76, 78, 79, 246
 Mumford Lewis 63, 143
 Muzio Giovanni 96

 Nadler Michael 119
 Nadler Shulamit 119
 Naor Mordehai 36, 73, 246
 Nati Harnik 149
 Neeman Jael 28, 42, 246
 Neufeld Joseph 10, 50, 52, 69, **230**, 235
 Neuman Alfred 226
 Neutra Richard 59
 Newman A. 104
 Niemeyer Oscar 10, 13, 120–123, 146, 232, 235, 242
 Nishizawa Ryue 145
 Nitzan-Shiftan Alona 12, 44, 52, 57, 63, 71, 123, 124, 143, 158, 159, 209, 214, 216–218, 238, 246
 Niv Amav A. 306
 Noguchi Isamu 10, 143, 235

- Noyman Ariel 146
 Nuzio S.B. 278
- Olszewski Andrzej K. 15, 246
 Oppenheimer Franz 27
 Oxman Robert 52, 70, 245
- Pearlstein Icchak 265
 Pakovsky Richard 69
 Pappé Ilan 11, 76, 78, 79, 81, 88, 93, 96, 246
 Paszkowski Zbigniew 46, 108, 246
 Pei Ieoh Ming 201
 Peles Haim 222
 Peri Yoran 11
 Perlstein Itzaak 143
 Perret August 231
 Perry-Lehmann M. 229, 246
 Pevsner Nikolaus 59, 246
 Piacentini Marcello 285
 Piano Renzo 121
 Picasso Pablo 63
 Pinkerfield Jacob 10, 50, 235
 Pinsker Leo 23
 Posener Julius 70, **231**
 Povsner Shimon 234
 Pridan Moshe 94, 127
 Przybyławska Katarzyna 86, 87, 93, 246
- Rabin Izaak 174
 Rading Adolf 50
 Ran Ami 216, 218
 Ratner Yohanan 38, 50, 114, 135, 136, **231**
 Rau Heinz 114, 127, 128, 136, 138, 232
 Rechter Jakob (Yaacov) 10, 144, 145, 232, 235, 281, 292
 Rechter Ze'ev 52, 53, 57, 114, 122, 127, 138, 229, **231**, 232
 Redstone Louis 69
 Reuter Christoph 180, 218, 246
 Reznik (Resnick) David 10, 14, 38, 127, 128, 144, 145, **232**, 283, 290
 Rieniets Tim 14, 244, 245, 246, 247, 249
- Rings Josef 50
 Rohan David 140
 Romanov Maximilian 136
 Rosenberg Goran 9, 25, 42, 43, 102, 247
 Rotbard Sharon 12, 14, 38, 45, 46, 57, 89, 92, 157, 175, 207, 220, 221, 223, 231, 238, 247
 Rothschild Edmond James de 21, 22, 262
 Rothschild G. 208, 209
 Rubin Carl 50, 52, **232**, 265
 Rubin Meir 136, 226, 285
 Rubinstein Ammon 222
 Rudofsky Bernard 94, 124
 Ruppin Arthur 46
 Ruthenberg Pinchas 58, 59
- Safdie Moshe 10, 124–126, 146, 164, **232**, 235, 247, 293, 295
 Said Edward W. 19, 247
 Saladyn 139
 Saryusz-Wolska Magdalena 207, 247
 Scharfs A. 306
 Schick Conrad 19
 Schiper Ignacy 21, 247
 Schochat Israel 36
 Schocken Salmann 54, 58, 59, 62, 132, 230
 Schweid Joseph 140, 141
 Scialom Ori 13, 14, 197, 198, 200, 201, 208, 222, 241, 247
 Segal Rafi 12, 14, 219, 221, 236, 238, 247, 248
 Segal Yoram 124, 247
 Segev Tom 11, 25, 49, 77, 80, 110, 121, 247
 Seidner Josef 54
 Sejima Kazuyo 146
 Senor Dan 107, 196, 247
 Shacham Michael 275
 Shafir Gershon 11
 Shaked Shmuel 144, 283
 Sharon Arie (Kurzman Ludwik) 10, 14, 30, 32, 34, 50, 52, 69, 70, 101–110, 114, 115, 117, 119, 126, 127, 131, 138–140, 142,

Indeks nazwisk

- 143, 157, 163, 176, 198, 226, **233**, 234, 235, 247, 248, 281, 282, 290, 295
- Sharon Ariel 149, 150, 156, 170, 171, 173, 176, 179, 180, 182
- Sharon Eldar 117, 142, 163, 198, 226, 233, 282
- Shavit Ari 111, 160, 161, 179, 223, 248
- Shehadeh Raja 157, 171, 189, 248
- Shiffman Ya'acov (Ben Sira) 49
- Shindler Colin 36, 37, 78, 139, 248
- Shlaim Avi 11, 78, 248
- Shoshan Malkit 17, 80, 175, 248
- Shqeirat Renad 95
- Sidi Edward W. 102, 110, 248
- Sivan Joseph 199, 203, 301, 302
- Singer Saul 196, 247
- Soffer Arnon 152, 182, 187, 242
- Sorkin Michael 222, 248
- Speer Albert 63
- Stam Mart 104
- Stephan Regina 230, 243, 244, 248
- Stolzer Eugen 50
- Storrs Ronald 131
- Szacka Barbara 207, 248
- Szmelcman Ami 203
- Tabachnik Yehoshua 68
- Tamir-Tawil Eran 221, 248
- Tarnowski Stanisław 19, 248
- Tartakover David 220
- Tauta Bruno 230
- Tchlenov Benjamin 52
- Teiner Emil 55
- Tirza Danny 179, 188, 248
- Traba Robert 207, 247
- Trumpeldor Josef 34, 36
- Tyler Patric 223, 248
- Tzonis Alexander 216
- Van der Rohe Mies 63, 120, 234
- Vanderwelle Dirk 83
- Vogt Emile 284
- Wachman Avraham 170, 171
- Warhaftig Myra 14, 50, 229, 231, 232, 234, 248
- Weinraub (Gitai) Munio 10, 34, 50, 229, **234**, 235, 244
- Weintraub Dov 14, 42, 249
- Weitz Yossef 78, 84
- Weizman Eyal 12, 14, 89, 131, 141, 148–150, 168–170, 173, 174, 182, 183, 186, 188–190, 219, 221, 236, 238, 247–249
- Weizmann Vera 60, 268, 269
- Weizmann Chaim 58–60, 62, 78, 268, 269
- Wisniewski Michał 15, 249
- Wojnar-Pleszka Anna 233
- Wright Frank Lloyd 120
- Yaar Ora 123
- Yaar Yaakov 123, **233**
- Yacobi Haim 12–14, 148, 151, 155, 238, 242, 245, 246, 249
- Yarost Ya'acov 52
- Yashar Yizhak 112, 123
- Yasky Avraham 123, 163, 203, **234**, 301, 302
- Yasky Kobi 234
- Yasky Yuval 12–14, 24, 26, 27, 31–33, 42, 43, 162, 199, 200, 222, 238, 241, 242
- Yassky H. 59
- Yeala-Golan Keren 13, 222
- Yellin Eliezer 134
- Yiftachel Oren 97, 98, 113, 114, 148, 151, 155, 220, 249
- Zandberg Esther 218, 221
- Zawadzki Mariusz 167, 247
- Zevi Bruno 143
- Ziv Gideon 116, 121, 265
- Zukin Sharon 90, 249
- Zysiak Agata 12, 249
- Żabotyński Włodzimierz (Jabotinsky Ze'ev) 17, 34, 35, 180, 193, 249

Architektura i urbanistyka Izraela – fotografie



Fot. 1. Jerozolima. Makieta drugiej świątyni znajdująca się w Muzeum Izraela, 66 r.n.e., fot. autor.



Fot. 2. Jerozolima. Widok z Góry Oliwnej, na pierwszym planie pozłoczona Kopuła na Skale, w tle wysoka zabudowa zachodniej części miasta, fot. autor.



Fot. 3. Kolonia rolnicza Zichron Ja'akow, której budowa została pod koniec XIX w. sfinansowana przez barona Edmonda Jamesa de Rothschilda, stała się obecnie popularną atrakcją turystyczną, fot. autor.



Fot. 4. Mauzoleum barona Rothschilda w parku Ramat Ha-Nadiv, na górze Karmel, nieopodal Zichron Ja'akow, fot. autor.



Fot. 5. Przekształcony na ośrodek turystyczny kibuc Ha'on, położony nad Jeziorem Tyberiadzkim, fot. autor.



Fot. 6. Kibuc Ein Gedi nad Morzem Martwym. Jako ogród botaniczny, stał się obecnie jedną z największych atrakcji turystycznych Izraela, fot. autor.



Fot. 7. Kibuc Yad Mordechai w południowej części Izraela, zabudowania mieszkalne, fot. autor.



Fot. 8. Budynek szkoły w kibucu Yad Mordechai osłonięty żelbetową pokrywą, która go chroni przed raketami wystrzeliwanymi z sąsiedniej Strefy Gazy, na pierwszym planie stary traktor – używany teraz jako zabawka, fot. autor.



Fot. 9. Tel Awiw. Synagoga Moshav Zekenim przy Allenby Street 89 (Yehuda L. Magidovitch, 1928), fot. autor.



Fot. 10. Wielka Synagoga w przy Allenby Street w Tel Awiwie, zbudowana w 1922 roku według projektu Yehuda Magidovitcha, przebudowana w 1970 roku, na podstawie projektu Aryeha Elhanani, który dodał zewnętrzne arkady, zmieniając styl budynku na modernistyczny, fot. autor.



Fot. 11. Miejsce gdzie został założony Tel Awiw: eklektyczna zabudowa na skrzyżowaniu ulic Nahalat Binyamin i Montefiori, stan z roku 2014, fot. autor.



Fot. 12. Hacoheh House przy Herzl Street 11 (przebudowa fasady, Joseph Berlin, 1925), połączenie eklektyzmu, secesji ze wczesnym modernizmem, fot. autor.



Fot. 13. Tel Awiw, Rothschild Boulevard 16, Dizengoff House, obecnie Independence Hall (przebudowa i adaptacja parterowego domu: Carl Rubin, 1932), fot. autor.



Fot. 14. Tel Awiw. Shalom Meir Tower, liczący ok. 140 metrów wysokości pierwszy wieżowiec w Izraelu, po wybudowaniu najwyższy budynek na Bliskim Wschodzie, postawiony w miejscu, gdzie pierwotnie znajdowało się Gimnazjum Herzliya, widok od bulwaru Rotszylda (Icchak Pearlstein, Gideon Ziv, Meir Levy, 1959–1965), fot. autor.



Fot. 15. Tel Awiw. Narożnik bulwaru Rotszylda i ulicy Herzla (Pinchas Hütt, 1935?), fot. autor.



Fot. 16. Tel Awiw. Gottgold House na narożniku ulic Allenby i Sheinkin (Yehuda Magidovitch, 1935), fot. autor.



Fot. 17. Tel Awiw. Rondo Dizengoffa, Hotel Cinema Esther (Yehuda i Raphael Magidovitch, 1939), fot. autor.



Fot. 18. Bauhaus Center w Tel Awiwie, w budynku przy ulicy Dizengoff 99 (Pinchas Hütt, 1935), fot. autor.



Fot. 19. Rezydencja Very i Chaima Weizmannów w Rehovot, widok od południa (Erich Mendelsohn, 1934–1936), fot. autor.



Fot. 20. Rezydencja Weizmannów w Rehovot, widok od północy, fot. autor.



Fot. 21. Rezydencja Weitzmannów w Rehovot – detal klatki schodowej, fot. autor.



Fot. 22. Rezydencja Weitzmannów w Rehovot – biblioteka i gabinet Chaima Weitzmanna, fot. autor.



Fot. 23. Widok na Tel Awiw z nadmorskiego parku założonego w miejscu zrujnowanej dzielnicy Menezsija, fot. autor



Fot. 24. Widok z tego samego miejsca na Jaffę, fot. autor.



Fot. 25. Meczet Hassan Bek zbudowany w 1916 roku, w dzielnicy Menaszija, pomiędzy Tel Awiwem a Jaffą, na drugim planie hotel David Intercontinental (Feigin Architects, 1999), fot. autor.



Fot. 26. Odbudowane domy wzdłuż nadbrzeża w Jaffie, w głębi stary port, fot. autor



Fot. 27. Załek w centrum starej Jaffy, fot. autor.



Fot. 28. Kościół św. Piotra w centrum starej Jaffy, zbudowany przez Franciszkanów w latach 1888–1894, fot. autor.



Fot. 29. Stylizowana i tematyzowana przestrzeń starej Jaffy, fot. autor.



Fot. 30. Wzgórza Golan, założenie pomnikowe na górze Har Bental, fot. autor.



Fot. 31. Ruiny zniszczonego meczetu na Wzgórzach Golan, fot. autor.



Fot. 32. Pomnik nieznanego żołnierza w Cezarea (rzeźb. Michael Shacham, 1979?), fot. autor.



Fot. 33. Jaffa. Dzielnica Ajami. Stara, zrujnowana arabska zabudowa przy ul. Kedem, fot. autor.



Fot. 34. Widok z tego samego miejsca na betonowo-szklany budynek Centrum Pokoju Szymona Peresa, ulica Kedem 132 (Massimiliano i Doriana Fuksas, 2010), fot. autor.



Fot. 35. Jaffa. Dzielnica Ajami. Nadmorska rezydencja przy ul. Kedem, nawiązująca w detalu do lokalnej tradycji architektonicznej, fot. autor.



Fot. 36. Charakterystyczna sylweta i architektura arabskiego miasta. Fureidis w północnym Izraelu, fot. autor.



Fot. 37. Nazaret, największe miasto arabskie w Izraelu, fot. autor.



Fot. 38. Nazaret, na pierwszym planie arabski targ (po lewej), w głębi katolicka bazylika (S.B. Nuzio, 1969) fot. autor.



Fot. 39. Kolonia artystyczna utworzona przez Izraelczyków w 1953 roku w starej wiosce arabskiej Ein Hod, której mieszkańcy zostali wysiedleni w 1948 roku, fot. autor.



Fot. 40. Nowa wioska Ein Hod zbudowana na zboczach wzgórza Karmel przez wysiedleńców arabskich, uznana przez rząd izraelski za legalną dopiero w 1998 roku, fot. autor



Fot. 41. Śródmieście miasta Bat Yam, w pasie nadmorskim aglomeracji Tel Awiwu, na południe od Jaffy, fot. autor.



Fot. 42. Żydowsko-arabskie miasto Lod w środkowym Izraelu, blokowa zabudowa mieszkalna z lat 50. XX wieku, tzw. *Shikunim*, w głębi widoczny minaret lokalnego meczetu, fot. autor.



Fot. 43. Siedziba World Zionist Organization w Tel Awiwie (Arieh Sharon i Benjamin Idelson, 1957), fot. autor.



Fot. 44. Sanatorium Mivtachim, Zichron Ja'akow (Jakob Rechter, 1973), fot. autor.



Fot. 45. Muzeum Holocaustu w kibucu Yad Mordechai (Arieh Sharon, Eldar Sharon, 1966–1968), fot. autor.



Fot. 46. Muzeum Holocaustu w kibucu Yad Mordechai – wewnątrz. Często w Izraelu połączenie pamięci o Holocauście z wojną o niepodległość z 1948 r., fot. autor.



Fot. 47. Jerozolima. Ściana Płaczu i Kopiała na Skale, na pierwszym planie ogrodzenie i urządzenia kontroli dostępu, wzdłuż muru obudowany pomost, po którym turyści mogą wejść na Wzgórze Świątynne, fot. autor.



Fot.48. Górująca nad miastem sylweta kampusu Uniwersytetu Hebrajskiego na górze Skopus w Jerozolimie, rozbudowanego w latach 1968–1970 (David Resnick, Shmuel Shaked, Ram Karmi, Haim Katzeff i inni), fot. autor.



Fot. 49. Jerozolima. Siedziba towarzystwa YMCA (Arthur Loomis Harmon, 1933), fot. autor.



Fot. 50. Hotel King David w Jerozolimie (Emile Vogt, Benjamin Chaikin, 1939), fot. autor.



Fot. 51. Beit HaMa'alot, jeden z pierwszych modernistycznych budynków w Jerozolimie (Alexander Friedman i Meir Rubin, 1935), fot. autor.



Fot. 52. Jerozolima. Modernistyczna zabudowa przy Jaffa Street 34, w głębi po prawej Assicurazioni Generali House (Marcello Piacentini, 1936), fot. autor.



Fot. 53. Jerozolima. Bank Leumi, pierwotnie Anglo-Palestine Bank (Erich Mendelsohn 1939), fot. autor.



Fot. 54. Jerozolima. Dzielnica Rehavia, Bonem House (Leopold Krakauer, 1936), fot. autor.



Fot. 55. Jerozolima. Biblioteka Schockena, ul. Balfour 6, widok od frontu (Erich Mendelsohn 1936), fot. autor.



Fot. 56. Biblioteka Schockena, widok od ogrodu (Erich Mendelsohn 1936), fot. autor.



Fot. 57. Synagoga Hurva na Starym Mieście w Jerozolimie, odbudowana z ruin w 2010 r. (arch. Nahum Meltzer), fot. autor.



Fot. 58. Jerozolima. Odbudowana dzielnica żydowska na Starym Mieście (arch. Elizer Frenkel i inni), fot. autor.



Fot. 59. Jerozolima. Wykopiska archeologiczne w dzielnicy żydowskiej, fot. autor.



Fot. 60. Jerozolima. Zaulek na Starym Mieście, dzielnica chrześcijańska, fot. autor.



Fot. 61. Amir Center, budynek mieszkalny na narożniku ulic King George i Agron, uznany przez dziennik „Ha'aretz” za najbrzydszy budynek w Jerozolimie (David Resnick, 1958–1960), fot. autor.



Fot. 62. Jerozolima. Siedziba Banku Izraela (Arieh Sharon, 1974), fot. autor.



Fot. 63. Jerozolima. Bank Izraela, detal fasady, fot. autor.



Fot. 64. Hotel Hilton w Jerozolimie, obecnie hotel Crowne Plaza (Yaacov Rechter, 1974), fot. autor.



Fot. 65. Tel Awiw. Dizengoff Tower (Mordechai Ben-Horin, 1977), fot. autor.



Fot. 66. Jerozolima. David Citadel Hotel (Moshe Safdie, 1998), fot. autor.



Fot. 67. Muzeum Izraela w Jerozolimie (Al Mansfeld, Dora Gad, 1965), fot. autor.



Fot. 68. Muzeum Izraela w Jerozolimie, biblioteka, detal stropu, fot. autor.



Fot. 69. Jerozolima. Yad Vashem – Hall of Remembrance (Arieh Elhanani, Arieh Sharon, Benjamin Idelson, 1961), fot. autor.



Fot. 70. Muzeum historii Holocaustu w Yad Vashem (Moshe Safdie, 2005), fot. autor.



Fot. 71. Wschodnia Jerozolima, osiedle Har Homa, widok w kierunku południowym, w dole wioska arabska Bayt-Sahur, w głębi wzgórze Herodion na Pustyni Judzkiej, dawna forteca Heroda Wielkiego, fot. autor.



Fot. 72. Widok z osiedla Har Homa na północ: w głębi palestyńskie miejscowości Sur Bahar i Umm Tuba, fot. autor.



Fot. 73. Osiedle Ma'ale Adumin z autostrady nr 1, prowadzącej z Jerozolimy na wschód, fot. autor.



Fot. 74. Zabudowa mieszkalna na osiedlu Ma'ale Adumin, fot. autor.



Fot. 75. Muzeum Sztuki w Tel Awiwie, budynek główny (Dan Eytan, 1971), fot. autor.



Fot. 76. Muzeum Sztuki w Tel Awiwie, rozbudowa (Preston Scott Cohen, 2010), fot. autor.



Fot. 77. Sąd Najwyższy w Jerozolimie (Ada Karmi-Melamede Architects & Ram Karmi, 1992), fot. autor.



Fot. 78. Sąd Najwyższy w Jerozolimie – dziedziniec, fot. autor.



Fot. 79. Synagoga Cymbalista i Żydowski Ośrodek Dziedzictwa na Tel Aviv University (Mario Botta, 1998), fot. autor.



Fot. 80. Rozbudowa Muzeum Izraela w Jerozolimie (James Carpenter Design Associates & Efrat-Kowalski Architects, 2010), fot. autor.



Fot. 81. Śródmiejska ulica King George w Jerozolimie, współczesna zabudowa mieszkalna, fot. autor.



Fot. 82. Tel Awiw. Na pierwszym planie zabudowa przy Dizengoff Circle, w głębi wysokościowy budynek apartamentowy Frishman Tower (Moore-Yasky-Sivan, 2012), fot. autor.



Fot. 83. Tel Awiw. Centrum handlowo-biurowe Azrieli Towers (Eli Attia, Moore-Yasky-Sivan Architects, 1999), fot. autor



Fot. 84. Pomnik The Zionist Journey (Podróż Syjonizmu), przy wejściu do kompleksu handlowego Azrieli Towers (rzeźb. Henri Betzael, 2014), fot. autor.



Fot. 85. Ratusz w Jerozolimie (Jack Diamond i Ofer Kolker Associates, 1993), fot. autor.



Fot. 86. Makieta Jerozolimy w podziemiach ratusza miejskiego, z przezroczystej pleksi wstawione modele projektowanej zabudowy, zwraca uwagę grupa wysokościowych budynków w centrum administracyjnym miasta, wokół mostu Calatravy, fot. autor.



Fot. 87. Nowe osiedle w mieście Petah Tikva, fot. autor.



Fot. 88. Osiedle mieszkalne w centrum Rehavot, zdominowane przez budynki wysokościowe typu Hyper-H, fot. autor.



Fot. 89. Tel Awiw. Budynek apartamentowy, tzw. Meier on Rothschild, 32 kondygnacje, 144 m wysokości (Richard Meier and Partners, Barely Levitzky Kassif Architects, 2015), fot. autor.



Fot. 90. Widok z wieży Azrieli na Ramat Gan i północne przedmieścia Tel Awiwu. W środku licząca 244 metry wysokości wieża City Gate (Amav A. Niv i A. Scharts Architects, 2001), fot. autor.



Fot. 91. Kraj osiedli: pas nadmorski widziany z lotu ptaka, na pierwszym planie miasto Bat Yam, w głębi Jaffa i Tel Awiw, fot. autor.

Rada Wydawnicza Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego:
Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Recenzja: prof. dr hab. Stanisław Waltoś
prof. dr hab. inż. arch. Zbigniew Zuziak

Projekt okładki i opracowanie fotografii kolorowych: Paweł Wieczorek

Opracowanie ilustracji czarno-białych: Magdalena Krasny

Redakcja: Halina Baszak Jaroń

Adiustacja: Daria Podgórska

Indeks nazwisk: Magdalena Wyrobek

Korekta tekstu w języku angielskim: Piotr Krasnowolski

Zdjęcia na obwolucie: Muzeum Holocaustu w kibucu Yad Mordechai, detal elewacji
(proj. Arie Shalom, Eldar Shalom, 1966–1968), fot. autor

Książka została przygotowana i wydana w ramach projektu badawczego Wydziału Architektury
i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego WAIŚP/DS/1/2015

ISBN 978-83-65208-95-8

Copyrights © by Artur Jasiński & Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kraków 2016

Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani magazynowana
w sposób umożliwiający ponowne wykorzystanie,
ani też rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie
za pomocą środków elektronicznych, mechanicznych, kopiujących,
nagrywających i innych, bez uprzedniej pisemnej zgody właściciela praw autorskich

Wydawca: Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2016



Artur Jasiński
ARCHITEKTURA I URBANISTYKA IZRAELA

Na zlecenie:
Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego



www.ka.edu.pl

Sprzedaż prowadzi:
e-mail: ksiegarnia@kte.pl

Skład: Miłosz Błasikiewicz

Druk i oprawa: Wydawnictwo Platan

